

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

22. posiedzenie 5. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 16. lutego 1894.

Treść: Spis petycyj. — Odpowiedź Wydziału kraj. na interpelacyę p. Onyszkiewicza w sprawie budowy kolei z Chodorowa na Rohatyn do Brzeżan. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Bohorodczany na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, miodu i piwa na lat sześć. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych: 1. Obszarowi dworskiemu w Podmichalu od przewozu przez rzekę Łomnicę w Podmichalu; 2. Obszarowi dworskiemu w Dołpotowie od mostu na rzece Siwce w Dołpotowie; 3. Obszarowi dworskiemu w Wojniłowie od mostu na rzece Siwce w Wojniłowie; 4. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Niegowcach od mostu na rzece Bołochówce w Niegowcach; 5. Radzie powiatowej w Kałuszu od mostów na rzece Bołochówce przy drodze z Żurawna do Wojniłowa. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr w Podhorcach i od przewozu przez rzekę Stryj w Rozhurczu. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych na drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki i od mostu na rzece Rabie pod Nieznanowicami. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dróg gminnych Tarnów-Zakliczyn, Niwka Bobrowniki-Radłów i Tarnów-Wałki. — Dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad budżetem r. 1894. Głosy pp. Potoczka, Czartoryskiego i sprawozdawcy St. hr. Badeniego. Rozprawa szczegółowa nad działem wydatków. Głosy pp. Dzieduszyckiego Wojciecha, Wereszczyńskiego i Sawczaka do rubr. I. Uchwalenie poz. 1—52 i 56—62. Rozprawa nad poz. 73 a). Głosy pp. Pilata, Rutowskiego, Dzieduszyckiego Wojciecha, Chamca, ponownie Rutowskiego, Abrahamowicza, Romanowicza, ponownie Pilata i sprawozdawcy Paszkowskiego. Uchwalenie poz. 73 a) z poprawką Pilata tudzież poz. 73 b). Głosy pp. Korola, Kowalskiego i sprawozdawcy Paszkowskiego do poz. 74 tudzież uchwalenie tejże wraz z pozycjami do 92 g), 53, 54 i 55, 63—65. Głosy pp. Sawczaka i sprawozdawcy St. Badeniego do poz. 66 a), uchwalenie tej wraz z pozycjami do 141. Przyjęcie poz. 142 z poprawką p. Wereszczyńskiego tudzież poz. 143—174. — Odroczenie posiedzenia. — Posiedzenie wieczorne. — Dalszy ciąg

rozprawy szczegółowej nad budżetem. Głosy pp. Romanowicza i sprawozdawcy Chrzanowskiego przy rezolucjach komisji budżetowej do rubr. XVI. wydatków. Przyjęcie reszty budżetu kraj. wraz z preliminarzami fundusów samoistnych. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego co do szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku i założycie się mających niższych szkół rolniczych w Krośnie i Ubersku. — Przyjęcie uchwały finansowej na r. 1894. — Przyjęcie rezolucji p. Skalkowskiego w sprawie reformy ustawy o Reprezentacjach powiatowych. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego we Lwowie za rok 1893. — Sprawozdanie i uchwała wniosku komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego i komisji krajowej dla spraw przemysłowych z ich czynności w zakresie szkół fachowo-przemysłowych i warsztatów instrukcyjnych. — Sprawozdanie komisji solnej w sprawie sprzedaży soli warzonki w zarządzie kraju. Głosy pp. Dzieduszyckiego Klemensa, Męcińskiego, Romanowicza, ponownie Dzieduszyckiego Klemensa. — Przerwanie rozprawy. — Porządek dzienny 23. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 10. min. 30. przed południem.

Przewodniczący: JE. Eustachy ks. Sanguszko, Marszałek krajowy.

Sekretarze: pp. Dr. Paszkowski, Duklan Słonecki, ks. Siczynski i Trzeciecki.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Dr. Kazimierz hr. Badeni c. k. Namiestnik i c. k. komisarz rządowy, radca dworu, Włodzimierz hr. Łoś.

Obecnych posłów 118.

Marszałek. Komplet jest, otwieram posiedzenie.

Protokół z 20. posiedzenia uważam za przyjęty, ponieważ nie wniesiono żadnych zarzutów. Protokół z 21. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowym do przejrzania.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. Trzeciecki (czyta):

Petycje wniesione po dzień 16. lutego 1894.

1263. L. s. 1554. Gmina Liski i Kościaszyn, przez p. Kułaczkowskiego, o zatrzymanie wykładowego ruskiego języka w ludowej szkole w Kościaszynie i szkole etatowej w Lisku — do komisji szkolnej.

1264. L. s. 1556. Zabłocki Ignacy, przez p. Onyszkiewiczza, o zasiłek na kształcenie się w malarstwie — do Wydziału krajowego.

1265. L. s. 1557. Gralewska Zofia, wdowa po kasyerze szpitala powszechnego we Lwo-

wie, przez p. Michalskiego, o przedłużenie datku na wychowanie córki Zofii — do Wydziału krajowego.

1266. L. s. 1558. Gmina Olchowce, przez p. Kułaczkowskiego, o zniżenie prestacji na płacę nauczyciela — do Wydziału krajowego.

1267. L. s. 1559. Zarząd szkoły ludowej w Zarwanicy, przez p. Sawczaka, o przeniesienie tamtejszej szkoły do wyższej klasy plac — do komisji szkolnej.

1268. L. s. 1560. Zielańska Adela, wdowa po nauczycielu, przez p. Michalskiego, o wsparcie — do Wydziału krajowego.

1269. L. s. 1561. Malfait Rudolf, emerytowany nauczyciel, przez p. Salę, o przyznanie III. dodatku 5 letniego — do komisji szkolnej.

1270. L. s. 1562. Ten sam, przez tegoż posła, o darowanie 4 dni do pełnej emerytury — do komisji szkolnej.

1271. L. s. 1563. Budziński Antoni, nauczyciel w Graziowej, przez p. Tyszkowskiego, o policzenie lat służby do emerytury w razie przeniesienia go w stan spoczynku — do komisji szkolnej.

1272. L. s. 1564. Gmina Jadwiegi, przez p. Kułaczkowskiego, o zapomogę na budowę szkoły — do Wydziału krajowego.

1273. L. s. 1565. Osadcowa Wiktorya, wdowa po profesorze gimnazjalnym, przez p. Sem-

bratowicza, o zapomogę — do Wydziału krajowego

1274. L. s. 1566. Winnicki Józef, przez p. Michalskiego, o zamknięcie Joelowi Lifschützowi czwartego szynku aż do rozstrzygnięcia rekursu petycyonującego — do komisji petycyjnej.
1275. L. s. 1567. Gołębiowski Henryk, nauczyciel w Zboiskach, przez p. Merunowicza, o zapomogę — do Wydziału krajowego.
1276. L. s. 1568. Gmina Tłuczań górny, przez p. Potoczka, w sprawie reformy ustawy gminnej i połączenia obszarów dworskich z gminami — do komisji gminnej.
1277. L. s. 1570. Ortyńska Petronela, właścicielka obszaru dworskiego w Ortynicach, przez p. Scipiona, o zapomogę na zakupno paszy i zboża na zasiewy — do Wydziału krajowego.
1278. L. s. 1571. Jaworski Józef, przez p. Żardeckiego, o zapomogę i pożyczkę na otwarcie fabryki trzasek leszczynowych do klarrowania piwa — do komisji przemysłowej.
1279. L. s. 1572. Balicka Emilia, wdowa po nauczycielu, przez p. Olpińskiego, o zapomogę — do Wydziału krajowego.

Marszałek. Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz prosił o głos celem odpowiedzi na interpelację, wniesioną do Wydziału krajowego. Udziałem mu głosu.

Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

O d p o w i e d ź

Wydziału krajowego na interpelację posła Onyszkiewicza z dnia 12. lutego 1894 Ls. 1529 w sprawie uchwalonej dnia 19. maja 1893 subwencji krajowej na budowę kolei Halicz-Ostrów z odnogami do Brzeżan i Podhajec.

W uchwale swej z dnia 19. maja 1893 Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu nie tylko „przeprowadzenie ostatecznych rokowań z c. k. Rządem w przedmiocie zmiany pierwotnej trasy kolei Halicz-Ostrów, oraz objęcia programem budowy pomienionej kolei, także odnogę do Brzeżan i Podhajec“, — ale nadto „przeprowadzenie rokowań z interesantami co do odpowiednich ofiar na rzecz budowy pomienionej sieci kolejowej“.

Powyższą uchwałą upoważnił zarazem Wysoki Sejm Wydział krajowy, ażeby do kosztów budowy wymienionej kolei przyczynił się subwencją bezzwrotną, któraby łącznie z ofiarami interesentów nie przenosiła sumę jednego miliona zł. i wydatek przypadający na fundusz krajowy pokrył w sposób przewidziany ustawą krajową o popieraniu kolei niższorzędnych.

Nie ulega wątpliwości, że głównym motywem tej uchwały Wysokiego Sejmu był zamiar — jak w interpelacji zaznaczono — ułatwienia zrealizowania planu kolei z Brzeżan na Rohatyn do Chodorowa.

Tego też celu Wydział krajowy nie spuszcza nigdy z uwagi w rokowaniach, jakie Wysoki Sejm polecił mu przeprowadzić z c. k. Rządem w przedmiocie zmiany pierwotnej trasy kolei Halicz-Ostrów.

Gdy więc zaprojektowana przez c. k. Rząd zmiana trasy kolei Halicz-Ostrów nie odpowiadała życzeniom znacznej części interesentów, skutkiem czego odpadły ofiarowane z c. k. strony datki w sumie 70.000 zł. w. a.

Wydział krajowy nie mogąc deklarowanych datków na rzecz budowy odnog z Potutor do Brzeżan i Podhajec, pozostałych w kwocie 43.000 zł. w. a. uznać za odpowiednie w myśl pomienionej uchwały Wysokiego Sejmu nie mógł też zwłaszcza wobec zarzutów stron interesowanych przeciw kierownikowi trasy rządowej w ogóle przedstawić c. k. Rządowi jakichkolwiek konkretnych oświadczeń co do pokrycia powyższej subwencji z funduszu krajowego w myśl ustawy krajowej o kolejach niższorzędnych i oznajmił, że czuje się w obowiązku, ponownego odniesienia się w tej sprawie do Wysokiego Sejmu, a zarazem upraszał c. k. Rząd, o udzielenie stanowczego oświadczenia tak co do połączenia Brzeżan względnie Podwysokiego z Chodorowem, jak co do uczynienia zadość innym życzeniom interesentów.

Odpowiedź p. Ministra handlu z dnia 29. listopada 1893 wyrażająca odmienne od Wydziału krajowego zapatrywanie na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 19. maja 1893 nie zawiera żadnych stanowczych oświadczeń w kierunku przez Wydział krajowy wskazanym, lecz ograniczając się do uznania ważności budowy linii na Rohatyn do Chodorowa, zaznacza, że według dotychczas przyjętego i ustawą o kolejach lo-

kalnych unormowanego sposobu postępowania w sprawie budowy kolei znaczenia przeważnie miejscowego, — raczej w pierwszym rzędzie Wydział krajowy wraz z interesantami powinienby postawić pozytywne wnioski co do ewentualnego zapewnienia budowy tej kolei przy pomocy materyjalnej interesentów z funduszu krajowego.

Mniemając, iż wobec zmienionej dziś sytuacji, skutku sankcyonowanej dnia 26. grudnia 1893 ustawy państw. o budowie kolei Halicz-Ostrów z odnogami do Brzeżan i Podhajec, rokowania z c. k. Rządem w przedmiocie budowy kolei do Chodorowa, doprowadzą do ostatecznych wyników, Wydział krajowy zapowiedział w swem sprawozdaniu do l. 69001/93, że powołana już odpowiedź p. Ministra handlu w związku z ustawą państwową z dnia 26. grudnia 1893, będzie przedmiotem osobnego sprawozdania przed Wys. Sejmem, co nastąpi wtedy, gdy pomienione rokowania doprowadzą w rzeczy samej do ostatecznego rezultatu.

Z uwagi:

1. że nie zachodzi już obecnie kwestya subwencji krajowej na linię główną Halicz-Ostrów, ani na żadną jej część (Podwysokie-Potutory) jak poprzednio, gdyż art. II. ustawy państw. z dnia 26 grudnia 1893, czyni tylko wykonanie budowy odnog z Potutor do Brzeżan i Podhajec zawisłem od złożenia przez kraj i interesentów datku 1 miliona;

2. że odnogi te o łącznej długości 30 km., mogłyby być w typie linii lokalnych ekonomicznych zbudowane w całości kosztem około 1 miliona zł.;

3. że zatem żądana subwencya w kwocie 1 miliona zł. na budowę tylko tych 2 odnog, byłaby ofiarą nad wszelką miarę wysoką w stosunku do korzyści, jakieby okolica z istnienia tych 2 odnog odniosła; — Wydział krajowy w rokowaniach swych z c. k. Rządem zmierza przede wszystkim do zrealizowania połączenia kolei Halicz-Ostrów z Chodorowem.

Ponieważ zaś rokowania te, których nowym momentem w całej sprawie jest pismo c. k. Rządu z dnia 31. stycznia 1893 nie doprowadziły jeszcze do skutku, — Wydział krajowy nie może obecnie przedstawić Wysokiemu Sejmowi pozytywnego wniosku, nie mając pewno-

ści, czy c. k. Rząd zgodziłby się na propozycje we wniosku Wydziału krajowego zawarte.

W odpowiedzi na interpelację posła Onyszkiewicza Wydział krajowy ma przeto zaszczyt oznajmić:

1. Rokowania Wydziału krajowego z c. k. Rządem w sprawie budowy odnog z Potutor do Brzeżan i Podhajec oraz z Podwysokiego na Rohatyn do Chodorowa nie doprowadziły jeszcze do pozytywnego rezultatu.

2. Wskutek tego Wydział krajowy nie wystąpił w czasie bieżącej sesji sejmowej z żadnym w tym przedmiocie wnioskiem, gdyż nie ma jeszcze pewności, czy wniosek jego i ewentualnie oparte na nim postanowienia Wysokiego Sejmu byłyby przez c. k. Rząd przyjęte.

3. W dalszych rokowaniach z c. k. Rządem Wydział krajowy pozostać zamierza na określonym już raz zajętem stanowisku, mającem na celu doprowadzenie do skutku pod najodpowiedniejszymi warunkami dla kraju, najkorzystniejszej komunikacji kolejowej dla powiatów Rohatyńskiego, Podhajeckiego i dalszych okolic.

4. Z udzielonego sobie od Wysokiego Sejmu upoważnienia co do przyczynienia się do kosztów budowy Halicz-Ostrów z odnogami do Brzeżan i Podhajec subwencją bezzwrotną, któraby wraz z datkami interesentów nie przenosiła sumy 1 miliona zł. Wydział krajowy nie może uczynić użytku, gdyż wobec zmiany sytuacji wytworzonej postanowieniem art. II. ust. państw. z dnia 26. grudnia 1893 zachodzi potrzeba zmiany uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 19. maja 1893, w którymto względzie Wydział krajowy dopiero po osiągnięciu ostatecznego porozumienia z c. k. Rządem będzie w możności przedstawienia Wysokiemu Sejmowi wniosku odpowiedniego.

Marszałek. Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt

1. Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie zezwolenia gminie m. Bohorodczany na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, miodu i piwa na lat sześć.

Sprawozdawca p. Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Wysoki Sejmie!

Gmina m. Bohorodczany zmuszoną jest przystąpić do budowy własnego budynku szkolnego kosztem z wyż 30.000 zł.

Celem ulżenia mieszkańcom tak wielkiego i nadzwyczajnego ciężaru postanowiła Rada gminna uchwałą z 29. grudnia 1892 zaprowadzić opłatę gminną od napojów spirytusowych tudzież od piwa i miodu według następującej taryfy:

- 1) od litra wódki i spirytusu po 10 centów,
- 2) od litra słodzonych napojów spirytusowych po 5 centów,
- 3) od litra miodu po 2 centy,
- 4) od litra piwa po 2 centy.

Według sprawozdania zwierzchności gminnej do Wydziału pow. w Bohorodczanach z dnia 2. września 1893 l. 1.121 została powyższa uchwała w gminie należycie ogłoszoną i nie wywołała we właściwym terminie żadnych zarzutów.

Dopiero, kiedy na skutek reskryptu Wydziału krajowego z dnia 10. stycznia 1894 l. 339, intymującego Wydziałowi powiatowemu odezwe c. k. kraj. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego z dnia 1. stycznia 1894 l. 9.926/93 sprawę tę poddano ponownie pod obrady Rady gminnej na posiedzeniu z 31. stycznia 1894, wnieśli niektórzy członkowie Rady gminnej przeciw zaprowadzeniu tych opłat protesty, streszczające się w tem, iż opłata ta jest niepotrzebną a dla konsumentów dotkliwą.

Pominąwszy, iż protesty te zostały w niewłaściwym czasie wniesione, albowiem uchwałą z 31. stycznia 1894 Rada gminna żadnych nowych ciężarów na gminę nie nałożyła, lecz z odwołaniem się do poprzedniej uchwały z dnia 29. grudnia 1892 postanowiła tylko zastosować się do wymagań c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego w zwyż powołanej odezwie wyrażonych, o ile to Wydział krajowy za zgodne z interesami gminy uzna, nie mogą powyższe protesty pod względem rzeczowym zasługiwać na uwzględnienie.

Potrzeba bowiem zaprowadzenia tej opłaty jest dostatecznie usprawiedliwioną niekorzystnymi stosunkami materyalnymi gminy a ciężar wynikający z opłat jest zdaniem Wydziału krajowego, niewątpliwie mniej dotkliwym aniżeli dodatki do podatków bezpośrednich, które w r. 1893 na pokrycie samych tylko wydatków szkolnych nałożyć musiano w wysokości 64%.

Reprezentacya powiatowa w Bohorodczanach stwierdzając istotną potrzebę stworzenia

dla gminy tego nowego źródła dochodu oświadczyła się uchwałą 11. października 1893 przychylnie za prośbą gminy a sprawozdaniem z dnia 3. lutego 1894 l. 199. popiera tę prośbę jak najgoręcej.

C. k. Dyrekcyja funduszu propinacyjnego w zwyż powołanej odezwie do Wydziału krajowego z dnia 1. stycznia 1894 l. 9.926/93 nie sprzeciwiła się zaprowadzeniu w gminie Bohorodczany tej opłaty i poczyniła tylko zwykle w takich razach zastrzeżenia mianowicie co do sposobu wydzierżawienia tej opłaty, co do czasu trwania pierwszego okresu dzierżawnego, wreszcie co do wysokości taryfy poboru.

Rada gminna uchwałą z 31. stycznia 1894. zgodziła się na te warunki.

Wydział krajowy uznając ze swej strony konieczną potrzebę przyjscia gminie z pomocą w sposób przez nią żądany, przedstawia Wysokiemu Sejmowi prośbę jej do uwzględnienia z tą odmianą, iż taryfa poboru opłaty zastosowaną być musiała do reskryptu ministeryalnego z 30. marca 1891 l. 6.241, stawia zatem wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwoleniu gminie miasteczka Bohorodczany na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, miodu i piwa na lat sześć.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

Art. I.

Gminie m. Bohoradczany dozwala się pobierać od dnia wejścia w życie tej ustawy do końca roku 1899 opłatę od poniżej wyszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) od jednego litrostopnia alkoholu (podług stu-stopniowego alkoholometra) w wódce lub ołowicie po 10 centów czyli od stu litrostopni (jednego hektolitra) po 10 zł. w. a.

2) od jednego litra araku, rumu, rosolisu, likieru, śliwowicy i ponczowej esencji po 4½ centów czyli od hektolitra 4 zł. 50 ct.

3) od jednego hektolitra miodu 2 zł.

4) od jednego hektolitra piwa 1 zł. 20 ct.

Art. II.

Do uiszczenia tej opłaty obowiązani są wszyscy, którzy napoje w art. I. wyszczególnione dla konsumpcji miejscowej wyrabiają lub sprowadzają bądź to na sprzedaż, bądź na użytek własny.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina m. Bohorodczany.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. V.

Wpodanym w art. I. czasie trwania opłat, wolno gminie m. Bohorodczany wydzierżawić rzeczony opłaty w następujących okresach, mianowicie pierwszy okres trwać może tylko do końca roku 1895, drugi zaś tylko po porozumieniu się z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, od roku 1896 do końca roku 1899.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tej opłaty wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta en bloc.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z kolei następuje:

2. Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesji do pobierania opłat mytniczych:

1. Obszarowi dworskiemu w Podmichalu od przewozu przez rzekę Łomnicę w Podmichalu;
2. Obszarowi dworskiemu w Dołpotowie od mostu na rzece Siwce w Dołpotowie;
3. Obszarowi dworskiemu w Wojniłowie od mostu na rzece Siwce w Wojniłowie;
4. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Niegowcach od mostu na rzece Bołochówce w Niegowcach;
5. Radzie powiatowej w Kałuszu od mostów na rzece Bołochówce przy drodze z Żurawna do Wojniłowa.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejmie!

Kałuski Wydział powiatowy na mocy uchwały Rady powiatowej z 25. stycznia 1894 prosi o wyjednanie udzielenia koncesji do poboru opłat mytniczych na lat pięć a mianowicie:

1. Obszarowi dworskiemu w Podmichalu od przewozu przez rzekę Łomnicę w Podmichalu;
2. Obszarowi dworskiemu w Dołpotowie od mostu na rzece Siwce w Dołpotowie;
3. Obszarowi dworskiemu w Wojniłowie od mostu na rzece Siwce w Wojniłowie;
4. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Niegowcach od mostu na rzece Bołochówce w Niegowcach;
5. Radzie powiatowej w Kałuszu od mostów na rzece Bołochówce przy drodze z Żurawna do Wojniłowa.

Dla oceny wniesionej sprawy służą doniesieniem komisijnem stwierdzone następujące okoliczności:

ad 1—3. Najwyższem postanowieniem z d. 19. lutego 1887 (Dz. ust. kraj. Nr. 30) nadane koncesje już zgasły a strony interesowane utrzymując wyłącznie własnem staraniem omycone przedmioty dla komunikacji publicznej, potrzebują nadal pomocy z poboru myta. Dochodzenie komisyjne w szczególności wykazało:

w Podmichalu koszta utrzymania wynoszą rocznie 522 zł. 05 ct.;

a dochód z myta 200 zł.;

w Dołpotowie koszta utrzymania rocznie 366 zł. 44 ct.;

a dochód z myta 160 zł.;

w Wojniłowie koszta utrzymania rocznie 436 zł. 39 ct.;

a dochód z myta 200 zł.

ad 4. Pobór myta w Niegowcach opiera się na koncesyi z dnia 17. marca 1888 (Dz. ust. kr. Nr. 46); w ciągu tej koncesyi ograniczonej na lat 5, dochód z poboru myta uczynił rocznie zaledwie 60 zł., gdy tymczasem koszta konserwacyjne wynosiły rocznie przeszło 313 zł. Utrzymanie omyconego mostu w sposób dotychczasowy t. j. przy pomocy dochodu z myta jest zatem uzasadnione.

ad 5. Obszar dworski wspólnie z gminą w Tomaszowcach Najwyższem postanowieniem z dnia 30. października 1888 (Dz. u. kr. Nr. 97) uprawnione do poboru myta na rzecz utrzymywanych mostów, z upływem koncesyi na lat 5 nadanej, nie zamierzają starać się o odnowienie prawa mytniczego. Rada powiatowa uznając konieczną potrzebę utrzymania nadal omyconych mostów, co połączone jest z wydatkiem rocznym w kwocie 453 zł. 51 ct. i innych mostów znajdujących się na trasie drogi wiodącej przez Tomaszowce do Wojniłowa, postanowiła przyjąć utrzymanie tych mostów z powiatowego funduszu dróg gminnych z zapewnieniem jednak i nadal pomocy z dochodu mytniczego spodziewanego rocznie w kwocie 160 zł. Zdaniem Wydziału krajowego żądana przez Radę powiatową koncesya mytnicza zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę:

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytnicznych:

1) Obszarowi dworskiemu w Podmichalu od przewozu przez rzekę Łomnicę w Podmichalu;

2) Obszarowi dworskiemu w Dołpotowie od mostu na rzece Siwcy w Dołpotowie;

3) Obszarowi dworskiemu w Wojniłowie od mostu na rzece Siwcy w Wojniłowie;

4) Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Niegowcach od mostu na rzece Bołochówce w Niegowcach;

5) Radzie powiatowej w Kałuszu od mostów na rzece Bołochówce przy drodze z Żurawna do Wojniłowa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Łodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

Art. 1.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały, nadaje się prawo do pobierania opłat mytnicznych pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie i własnym kosztem a mianowicie:

1 Obszarowi dworskiemu w Podmichalu, powiatu Kałuskiego, od przewozu przez rzekę Łomnicę, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu (2) dwa ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, byków, mułów i osłów (2) dwa ct.;

c) od każdej sztuki pędzonego młodego bydła tego rodzaju, oraz od każdej sztuki bydła drobnego jako to: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny z wyjątkiem cieląt i źrebiąt ssących przy matkach (1) jeden ct.;

d) od każdej osoby bez różnicy, wyjąwszy woźnicę lub jeźdźca na koniu (2) dwa ct.;

e) od każdej osoby z taczkami lub wózkiem (4) cztery ct.

Mieszkańcy gminy Podmichala wolni są od opłaty myta przy przewozie w Podmichalu.

2. Obszarowi dworskiemu w Dołpotowie, powiatu Kałuskiego, od mostu na rzece Siwce w Dołpotowie według następującego wymiaru:

1) przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzęzonego (2) dwa ct.;

2) od bydłał przepędzanych:

a) od każdego konia, dorosłego bydłęcia rogatego, osła, muła (2) ct.;

b) od pięciu świń albo cieląt (1) jeden ct.;

c) od dziesięciu owiec (1) jeden ct.

3. Obszarowi dworskiemu w Wojniłowie, powiatu Kałuskiego od mostu na rzece Siwce w Wojniłowie, według następującego wymiaru:

1) przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzężonego (2) dwa ct;

2) od bydłał przepędzanych:

a) od każdego konia, dorosłego bydłęcia rogatego, osła, muła (2) dwa ct.;

b) od pięciu świń albo cieląt (1) jeden ct.

c) od dziesięciu owiec (1) jeden ct.

4. Gminie wspólnie z obszarem dworskim w Niegowcach powiatu Kałuskiego, od mostu na rzece Bołochówce w Niegowcach według następującego wymiaru:

1) przy każdym wozie od jednego bydłęcia, zaprzężonego (1) jeden ct.;

2) od bydłał przepędzanych:

a) od każdego konia, dorosłego bydłęcia rogatego, osła, muła (1) jeden ct.;

b) od pięciu świń albo cieląt (1) jeden ct.;

c) od dziesięciu owiec (1) jeden ct.

5. Radzie powiatowej w Kałuszu od mostów na rzece Bołochówce przy drodze gminnej z Żurawna do Wojniłowa przy jednej zaporze mytniczej, według następującego wymiaru:

1) przy każdym wozie od jednego bydłęcia zaprzężonego (2) dwa ct.;

2) od bydłał przepędzanych:

a) od każdego konia dorosłego, bydłęcia rogatego, osła, muła (2) dwa ct.;

b) od pięciu świń albo cieląt (1) jeden ct.;

c) od dziesięciu owiec (1) jeden ct.;

Art. II.

Przy poborze tych myt mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się

z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta w trzecim czytaniu

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr w Podhorcach i od przewozu przez rzekę Stryj w Rozhurezu.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca, członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejmie!

Na prośbę obszaru dworskiego w Brzozdowcach o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego zezwolenia na pobór myta od przewozu przez rzekę Dniestr w Podhorcach, zarządził Wydział powiatowy bobrecki dochodzenie komisyjne na miejscu.

Dochodzenie to wykazało następujące szczególności.

Staraniem proszącego obszaru dworskiego urządzony przewóz znajduje się na drodze publicznej pomiędzy Brzozdowcami i przyległymi włościami a Żydaczowem, łączącej dwa powiaty. Szerokość rzeki na miejscu przewozu przy normalnym stanie wody wynosi 90 metrów. Na urządzenie przewozu poniósł obszar dworski jednorazowy wydatek w kwocie 720 zł. Koszta zwyczajnego utrzymania obliczone są rocznie na 100 zł., na co przeznaczony jest — w razie uzyskania koncesyi — dochód z poboru myta przy zapewnieniu członkom gminy Podhorce uwolnienia od opłaty mytniczej pod warunkiem utrzymywania przez tę gminę własnym kosztem zjazdów do przewozu.

Z uwagi na potrzebę utrzymywania powyższego przewozu dla komunikacji publicznej, Wydział krajowy, zgodnie z opinią Wydziału powiatowego, oświadcza się za udzieleniem obszarowi dworskiemu w Brzozdowcach żądanej koncesyi jednakże nie na lat 9 jak o to prosi obszar dworski, lecz stosownie do przyjętej normy na lat pięć.

Obszar dworski w Rozhurezu powiatu stryjskiego Najwyższem postanowieniem z dnia

20. listopada 1888 (Dz. ust. kraj. Nr. 5 z r. 1889) uprawniony przez lat 5 do poboru myta od przewozu przez rzekę Stryj prosi o przedłużenie tej koncesyi na dalszy okres 5-letni pod dotychczasowymi warunkami.

Za prośbą tą, przez Wydział powiatowy popartą, przemawia głównie okoliczność, że powyższy przewóz stanowiący publiczną komunikację między Skolem a Bolechowem przy pomocy dochodu mytniczego utrzymywany jest wyłącznie staraniem proszącego obszaru dworskiego.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną ./ uchwałę:

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr w Podhorcach i od przewozu przez rzekę Stryj w Rozhurczu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały, nadaje się prawo do poboru opłat mytniczych pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie i własnym kosztem:

1. Obszarowi dworskiemu w Brzozdowcach powiatu bobreckiego od przewozu przez rzekę Dniestr w Podhorcach, według następującego wymiaru:

a) od każdej osoby bez różnicy, wyjąwszy woźnicę lub jeźdźca na koniu 2 (dwa) ct.;

b) od jednego konia idącego pod wierzchem, pędzonego lub zaprzężonego 3 (trzy) ct.;

c) od jednego źrebięcia do dwóch lat 1 (jeden) ct.;

d) od jednego wołu na rzeź albo w jarzynie, krowy, jałownika, bukała i trzylatki 3 (trzy) ct.;

e) od jednego cielęcia nie mającego jeszcze dwóch lat, świni karmnej, owcy, kozy, kozła i małych świń 1 (jeden) ct.;

Członkowie gminy w Podhorcach wolni są zupełnie od opłaty myta, pod warunkiem utrzy-

mywania przez tę gminę własnym kosztem zjazdów do przewozu.

2. Obszarowi dworskiemu w Rozhurczu powiatu stryjskiego, od przewozu przez rzekę Stryj w Rozhurczu, według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.;

d) od każdej osoby bez różnicy, wyjąwszy woźnicę lub jeźdźca na koniu 2 (dwa) ct.

Konie, woły, krowy, muły i osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Mieszkańcy gminy Rozhurcza wolni są zupełnie od opłaty myta od przewozu przez rzekę Stryj w Rozhurczu, pod warunkiem udzielania obszarowi dworskiemu pomocy do ochrony promu w czasie wylewu rzeki.

Art. II.

Przy poborze opłat mytniczych zachowane być mają ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzecieski. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta.

Sekretarz p. Trzecieski. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjętą w trzecim czytaniu.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych na drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki i od mostu na rzece Rabie pod Nieznanowicami.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejmie!

1. Rada powiatowa w Horodence na posiedzeniu dnia 5. b. m. uznała konieczną potrzebę zaprowadzenia opłaty mytniczej na nowo zbudowanej drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki i upoważniła Wydział powiatowy do wyjednania w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do poboru myta drogowego i mostowego, z zastosowaniem po myśli ustawy z dnia 25 grudnia 1871 (Dz. ust. kraj. Nr. 18. z r. 1872) taryfy klasy I-szej.

Wniesiona prośba zasługuje zdaniem Wydziału krajowego na uwzględnienie a to z uwagi na następujące okoliczności.

Pomieniona droga mająca łącznej długości 12 klm. obejmuje przestrzeń zbudowaną Kamionki-Obertyn 5 klm. i przestrzeń Obertyn-Herasymów na długości 7 klm., tudzież most pod Obertynem zbudowany na potoku „Czerniawa“ długości 30 met. Koszta budowy wynosiły 47.737 zł. 27 ct. w których mieści się subwencja w kwocie 2.200 zł. udzielona z funduszu krajowego. Koszta zwyczajnego utrzymania drogi i mostu, wynoszące rocznie około 2.000 zł. znaleźć mogą tylko częściowe pokrycie w dochodzie z poboru myta wedle projektowanej taryfy.

2. Staraniem Reprezentacyi powiatu bocheńskiego przy pomocy subwencyi krajowej został nowo zbudowany most na rzece Rabie na trakcie drogi Chrostowa-Nieznanowice. Koszta budowy tego mostu 70 metr. długiego wykazane są w kwocie 5.679 zł. 56 ct. na co składa się subwencja z funduszu krajowego 2.000 zł., dobrowolny datek obszaru dworskiego

w Dąbrowicy 1.000 zł. i zasiłki z funduszu powiatowego w kwocie 2.679 zł. 56 ct. Koszta konserwacyi powyższego mostu obliczono rocznie na 407 zł. 50 ct.

Reprezentacya powiatowa pragnąc ulżyć powiatowi ciężaru utrzymania pomienionego mostu, prosi o zezwolenie na pobór myta wedle taryfy II-giej klasy obowiązującej na drogach krajowych.

Wobec przytoczonych powyżej danych Wydział krajowy mniema, że proszona koncesya może być udzielona.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną ./-uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi na pobór opłat mytniczych na drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki i od mostu na rzece Rabie pod Nieznanowicami.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Radom powiatowym w Horodence i Bochni nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej uchwały prawo do pobierania opłat mytniczych, pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie, kosztem właściwych funduszy powiatowych, a mianowicie:

1. Radzie powiatowej w Horodence prawo do pobierania myta drogowego i mostowego na drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki, przy jednej rogatce według następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.;

2. Radzie powiatowej w Bochni prawo do pobierania myta od mostu na rzece Rabie pod Nieznanowicami, według następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

Art. II.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje te rubryki en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dróg gminnych Tarnów-Zakliczyn, Niwka-Bobrowniki-Radłów i Tarnów-Wałki.

Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Edward Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejmie!

Tarnowski Wydział powiatowy prosi o wyjednanie w drodze ustawodawstwa krajowego koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz dróg gminnych Tarnów-Zakliczyn, Niwka-Bobrowniki-Radłów i Tarnów-Wałki, zbudowanych staraniem powiatu przy pomocy subwencji krajowej i państwowej. Na poparcie swej prośby przytacza Wydział powiatowy następujące szczegóły:

1. Droga Tarnów-Zakliczyn wybudowana w czasie od 1880—1888 w łącznej długości 21 842 klm: i w części, to jest na przestrzeni 7.901 klm, uznana za powiatową, na dalszej swej części w długości 13.941 klm zostaje w zarządzie Wydziału powiatowego jako droga gminna.

Koszta budowy drogi wykazane są ogółem w kwocie 70 500 zł. 10 ct. a kosztą jej utrzymania obliczone rocznie na 2.700 zł.

2. Droga Niwka-Bobrowniki-Radłów wybudowana została na długości 7.943 klm. Koszta budowy wykazane są ogółem na 9.128 zł. a kosztą utrzymania obliczone rocznie na 646 zł.

3. Droga Tarnów-Wałki wybudowana została na długości 10.700 klm. Koszta budowy wykazane są ogółem na 24.725 zł. 25 ct. a kosztą utrzymania obliczone rocznie na 1.200 zł.

Drogi te stanowiące ważne arterie komunikacji publicznej nie dadzą się utrzymać w należytych stanie samymi prestacyami gmin i obszarów dworskich, dlatego Rada powiatowa uznała konieczną potrzebę zaprowadzenia opłat mytniczych na rzecz funduszu konserwacyjnego dróg z zastosowaniem po myśli ustawy z 25 grudnia 1871 (dz. ust. kr. Nr. 18 z r. 1872) na pierwszej z wyżej wymienionych dróg taryfy klasy II-giej zaś na dwóch ostatnich drogach taryfy klasy I-szej.

W uwzględnieniu wreszcie tej okoliczności, że po myśli §. 28. noweli do ustawy drogowej z dnia 7. lipca 1885 (dz. u. kr. Nr. 39) wszystkie trzy drogi Wydział powiatowy za zgodą Władzy politycznej objął w bezpośredni zarząd, zdaniem Wydziału krajowego, żądany pobór opłat mytniczych może być przyzwolony, z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy zarządzający pomienionymi drogami, uzyskany dochód mytniczy obracać będzie wyłącznie na rzecz przedmiotów omyconych a gminy i obszary dworskie, przez które drogi przechodzą, przyczyniać się

będą do ich konserwacyi wedle postanowień ustawy drogowej.

Na podstawie powyższego wyводу Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć załączoną uchwałę.

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi do poboru opłat mytniczych na rzecz utrzymania dróg gminnych Tarnów-Zakliczyn, Niwka-Bobrowniki-Radłów i Tarnów-Wałki.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do poboru opłat mytniczych na drogach gminnych Tarnów-Zakliczyn, Niwka-Bobrowniki-Radłów i Tarnów-Wałki, Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie, jako Władzy nadzorującej na rzecz tychże dróg, do utrzymywania których obowiązane są zresztą gminy i obszary dworskie, przez które omycone drogi przechodzą, uiszczać prestacye w myśl postanowień ustawy drogowej.

Pobór myta odbywać się ma:

1. na drodze gminnej Tarnów-Zakliczyn podług następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) ct.

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

2. na drodze gminnej Niwka-Bobrowniki-Radłów i na drodze gminnej Tarnów-Wałki podług następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 (dwa) ct.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 1 (jeden) ct.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego $\frac{1}{2}$ (pół) ct.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, źrebięta, owce, kozy, i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego, lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. II.

Przy poborze tych myt mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gł. nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę przyjęcie tej uchwały en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Uchwała jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z kolei następuje porządku dziennego punkt 6.

Ciąg dalszy sprawozdania komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1894.

Dyskusya ogólna zamknięta. Do głosu zapisany do sprostowania faktu p. Potoczek. Udzielam mu głosu.

P. Potoczek. Co do wczorajszej mowy ks. Czartoryskiego, prostuję następujące fakta.

Najpierw stanowczo zaprzeczam, ażeby ktokolwiek obcy na mnie wpływał. Jestem posłem wolnym jak każdy inny, mówię co patrafię i co czuję.

Następnie w mowie mojej użyte słowo „ucisk“ zostało zupełnie mylnie zrozumiane przez ks. Czartoryskiego. Przez słowo to rozumiałem mieszanie się do wyborów i utrudnianie przez dzierżawę prawa polowania dla włościan. Co do wyborów, jak (głosy zaprzeczenia) wygląda ten ucisk, to przypominam ks. Czartoryskiemu wybory w Jarosławiu, gdzie ja i książę byliśmy obecni. Co do wyszczególnienia ciężarów innych, nie uważam za stosowne przy generalnej dyskusji budżetowej nad tem się rozszerzać.

JE. p. ks. Czartoryski. Proszę o głos dla sprostowania faktu.

Marszałek. Głos ma p. Czartoryski dla sprostowania faktu.

JE. p. Czartoryski. Co do pierwszych słów szan. p. Potoczka przyjmuję z wielkiem zadowoleniem do wiadomości oświadczenie, że on tylko swoje własne zdanie wypowiada, a nie zdanie innego.

Co do drugiego przyjmuję taksamo oświadczenie jego do wiadomości, że przez „ucisk“ nie chciał rozumieć tego, co gramatycznie wszyscy tym wyrazem rozumieją, t. j. ucisk z góry. Jeżeli jednakowoż uważa za ucisk mieszanie się do wyborów, to pominawszy już tę okoliczność, że tego nie można nazwać uciskiem, muszę mu odpowiedzieć, że właśnie pamiętając o wyborach w jarosławskim powiecie, nie widzę w tem, iż ci, którzy należą do powiatu, mieszają się do wyborów, żadnego ucisku, bo oni przyczyniali się do tego, co uważali za swój obywatelski obowiązek.

(Głosy. Tak jest! Słusznie!)

Mieszaniem się do wyborów nazywam to, jeśli kto inny, różni inni ludzie, z dalekich stron a między nimi właśnie szan. kolega Potoczek — mieszali się do tego wyboru, przyjeżdżając do Jarosławskiego i turbując nasz dotąd spokojny powiat. Więc przedewszystkiem on sam mieszał się do wyborów — i to niniejszem uważałem za potrzebne stwierdzić. (Brawa i wesołość).

Marszałek. Ponieważ już nikt nie jest zapisany do głosu, udzielam głosu p. sprawozdawcy.

Sprawozdawca p. dr. Stanisław hr. Bądeni. Wysoki Sejmie! Przysłowie, powszechnie znane powiada, że dla kobiety najlepiej, gdy się o niej mało mówi. Wysoka Izba to przysłowie widocznie w tym roku zastosowała do finansów

krajowych przy rozprawie nad budżetem, gdyż o nich nie, albo prawie nie nie mówiono. A szkoda. bo mówiąc obszerniej o budżecie, możeby trzeba było przyznać, że niejedna obawa przed dwoma laty podnoszona, była niesłuszna, że niejedno przewidywanie się nie sprawdziło, i trzeba by było niewątpliwie przyznać także i to, że ten stan rzeczy, który był powodem wniosków finansowych przez większość sejmową i przezemnie broniomych i to co wówczas jako prawdopodobne uważaliśmy, w całej pełni w tym roku w budżecie krajowym się sprawdziło.

Żałowałem tem bardziej, że nie było dyskusji o finansach krajowych, iż miałem nadzieję, że ona da sposobność niektórym posłom do stwierdzenia w Wysokiej Izbie, że to, co na zgromadzeniach przedwyborczych przed dwoma czy trzema miesiącami przepowiadano, iż nigdy nikt na seryo nie myślał o tem, ażeby podatki mogły być niższe, ażeby długi krajowe miały być spłacone — że to polegało co najmniej na niezrozumieniu rzeczy, lub na mylnej informacji.

Muszę stwierdzić, iż miałem nadzieję, że ta sposobność będzie tym posłom pożądaną, a oraz wyrazić żal, że z tej sposobności nie skorzystali.

Obecny stan finansów krajowych i budżetu krajowego przedstawionym już Panom został tak w sprawozdaniu komisji, jak i przez członka Wydziału krajowego, na wczorajszym posiedzeniu. Ponownem zestawianiem tych cyfr nużył Panów nie chcę i nie będę, ale zdaje mi się, że nie spełniłbym swego obowiązku sprawozdawcy, gdybym w tej chwili i z tego miejsca raz jeszcze nie stwierdził i krajowi nie powiedział: „Nie stoimy wobec świetnych stosunków finansowych, nie należy przeto przywiązywać takich nadziei i stawiać takich żądań, któreby były możliwe tylko wtedy, gdyby stan finansów istotnie był świetny. Natomiast stoimy wobec uregulowanych stosunków finansowych, wobec równowagi budżetu, należy nam się przeto wszelkimi siłami starać, ażeby ta równowaga jak najdłużej trwała“ (Brawo).

I pod tym względem raz jeszcze stwierdzam — zgodnie zresztą z członkiem Wydziału krajowego — że obowiązek bronięcia tej równowagi ciąży w pierwszej linii na Wydziale krajowym.

Rzeczą i obowiązkiem Wydziału krajowego jest nie tylko nie przedstawiać nigdy takich

wniosek cyfrowych, czy to w całości budżetu, czy też w poszczególnych sprawozdaniach, które nie dadzą się do obecnego stanu funduszu krajowego zastosować i przeprowadzić bez zagrożenia równowagi w budżecie, ale jest jego obowiązkiem stanowczo i w komisji i w Wys. Izbie przemawiać i występować przeciw wszelkim wnioskom, któreby tej równowadze zagrażały.

Niechże Wydział krajowy zechce przyjąć do wiadomości, że odpowiedzialność będzie na nim cięższe nie tylko wtedy, kiedy będzie tego rodzaju wnioski przedkładał, ale nawet wtedy, gdy tego rodzaju wnioski przyjmie bez stanowczej ze swej strony opozycji, bez ostrzeżenia, że równowaga budżetu będzie zachwiana. (Brawa). A przypominam, że się nie boję tych wniosków i uchwał, które mają następstwa dla budżetu w tym roku, w którym są uchwalone, bo w tym razie Wysoka Izba z łatwością się zorientuje, jakie są następstwa uchwały, ale najbardziej się boję tych, które w pierwszym roku brzmią poleceniem do Wydziału krajowego, w drugim nazywają się dwoma tysiącami na czynności przygotowawcze, w trzecim pięcioma tysiącami na stworzenie odnośnego biura, w czwartym przedstawiają już poważne cyfry, a w szóstym stoi Sejm przed tym dylematem, że trzeba iść dalej i brnąć w wydatkach, albo przyznać, że to co się zrobiło, było niepotrzebnem. (Brawa). Rzeczą jest Wydziału krajowego ostrzedz Sejm już wtedy, kiedy ma zapas uchwały pierwszej polecenia do Wydziału krajowego na to, żeby Sejm nie był w położeniu cofania się wtedy, kiedy mu to z rozmaitych powodów będzie niedogodne. Przykładowo rzecz biorąc, przy każdej szkole rolniczej z inicjatywy posłów założyć się mającej (proszę nie brać dosłownie i wysnuwać wniosków, jakobym był przeciwnikiem szkół rolniczych, biorę tylko przykład) należy pamiętać z góry, że będzie potrzeba budynków, że te budynki będą kosztowały dziesiątki tysięcy reńskich, że jeżeli się szkołę taką założy w jednym końcu kraju, to trzeba będzie potem ze względu słuszności założyć w drugim końcu kraju i t. d. W ten sposób stwarza się położenie, które z łatwością może nas doprowadzić tam, gdzieśmy byli przed laty kilku.

Zatem niech ta dyskusja budżetowa będzie stwierdzeniem wzajemnych odpowiedzialności. Odpowiedzialność tę przyjął Wydział krajowy w zupełności i powtarzam to, cośmy w sprawo-

zdaniu powiedzieli, że Wydział krajowy w tym roku w obradach komisji to stanowisko w zupełności zajmował.

Podnoszę to z zadowoleniem, ale zarazem prosiłbym, żeby to stanowisko nie słabło, lecz żeby potężniało a sądzę, że zaufanie Wysokiej Izby do Wydziału krajowego rość będzie w miarę stanowczości, z jaką Wydział krajowy równowagi w budżecie strzedz i bronić będzie.

A teraz już rzeczą moją w myśl tego, co tu powiedział ks. Czartoryski jest przejść choćby w krótkości mowców, którzy wczoraj głos zabierali i z mego stanowiska i ze stanowiska komisji budżetowej kilka słów poświęcić.

W rządzie posłów za budżetem pierwszy przemawiał poseł Weigel, mówił ze stanowiska członka względnie przewodcy lewicy sejmowej, do której należy, określił program tego stronnictwa, i mówił o stosunkach tego stronnictwa do większości konserwatywnej tej Wysokiej Izby.

Większość konserwatywna w Sejmie i w kraju była nieraz w położeniu nie tylko za znaczenia niezgodności z niektórymi zasadami, które klub lewicy sejmowej przedstawia, ale była nieraz a może i będzie zmuszona zwalczać niektóre zasady a przedewszystkiem drogi, na których te zasady mają być wprowadzone w życie; prawo to zastrzegamy sobie zawsze, a prawo to może w poszczególnych wypadkach stać się dla nas obowiązkiem.

(Głosy z prawicy: Brawo, tak jest!)

Ale nie mniej większość konserwatywna i w Sejmie i w kraju nigdy nie zaprzeczała możliwości rzeczowego uzasadnienia zasad przez Panów z lewicy bronionych i nigdy nie zaprzeczała rzeczowej potrzeby istnienia stronnictwa, do którego Panowie należą.

Jeżeli — Panowie! — nie raz będziemy się zwalczać, to zdaje mi się jednak, że polityczne stosunki naszego kraju wymagają, żebyśmy nie raz szukali gruntu do wspólnej i zgodnej pracy, a grunt ten Panowie z łatwością znaleźć się da, a znajdzie się nie tylko tam, gdzie nie zachodzi potrzeba do zaznaczenia i wprowadzenia w życie zasad, które nas różnią, ale znaleźć się może Panowie i tam, przedewszystkiem tam, gdzie jest naszym i waszym obowiązkiem w interesie kraju zasady naszych stronnictw na drugi plan położyć. (Brawa). Dlatego z wielkim zadowoleniem witam oświadczenie wczorajsze

nie już Członka Wydziału krajowego ale posła Romanowicza, który wskazał potrzebę przeniesienia zasad stronnictwa na drugi plan tam, gdzie tego obowiązek narodowy lub interes kraju wymaga i stwierdzam, że pod tym względem my obowiązek swój tak samo pojmujemy, i że na tym gruncie co raz częściej z łatwością wspólnie się znajdziemy. (Brawa).

Wysoka Izba zechce mieć mnie za wytlómaczonego, że przechodzić będę pojedynczych mówców nie w tej kolei jak przemawiali i że przejdę teraz do ostatniego mówcy przy dyskusji budżetowej, do ks. Czartoryskiego.

Zadanie moje raczył mi szanowny poseł w dwóch kierunkach ułatwić, najpierw dlatego, że w odpowiedzi pojedynczym posłom zastąpił mię w zupełności, bo powiedział to samo, co ja powiedzieć miałem, a powiedział z pewnością znacznie lepiej, niż ja bym to potrafił, a także dlatego, że w całej pierwszej części swego przemówienia nie powiedział nic, z czembym się nie mógł zgodzić, i coby mię do jakiegokolwiek oświadczenia przeciwnego skłaniało.

W ostatniej części swego przemówienia ks. Czartoryski wyraził zdziwienie i żal, że Sejm nie korzystał ze swoich praw i że przy dyskusji budżetowej nie omawiał ogólnopolitycznej sytuacji w państwie i kraju, a jeżeli wyraził ten żal w ogóle, to na koniec zaapelował wprost do większości tego Sejmu i niejako pozostawił jej odpowiedzialność za to, że z tego prawa nie korzysta.

Czyż doprawdy tak trudno wytłómaczyć sobie, dlaczego my z tego prawa nie korzystamy? Sądzę, że nie. My stoimy zawsze na gruncie, o którym już wspominał ks. Czartoryski, — na gruncie zgodności między reprezentacją naszą we Wiedniu i Sejmem krajowym. Dla nas przeto obowiązek zabierania głosu w sprawie politycznej nie leży w zmianach polityki ogólnopaństwowej, ale nastałby ten obowiązek wówczas, gdyby nie było zupełnej zgodności i harmonii między zapatrywaniem Sejmu i jego bardzo znacznej większości a działaniem i zapatrywaniem Koła polskiego (Brawo). Otóż w tem naszym milczeniu mieści się stwierdzenie, że polityka Koła polskiego jest zupełnie zgodną z polityką większości Sejmu i większości kraju; jest ono zarazem najlepszym środkiem do nadania tej polityce siły i znaczenia, opartego na

zupełnej zgodności z Sejmem. To było i jest powodem, dlaczego my nie zabieramy głosu w sprawach politycznych.

Niech szanowny książę Czartoryski będzie przekonany, że w chwili, kiedyby tej zgodności nie było, kiedybyśmy mogli przypuszczać lub wiedzieli, że polityka Koła polskiego schodzi z tych dróg i z tych tradycji, które są tradycjami tego Sejmu, — w tej chwili i większość ta potrafiłaby zabrać głos w sprawach polityki ogólnej, a wtedy głos Sejmu nabrałby tem większego znaczenia.

I dlatego zdaje mi się, że obowiązek zabrania głosu nie leży po stronie tych, którzy politykę Koła najzupełniej za dobrą uznają, ale obowiązek ten ciąży na tych, którzy się z tą polityką nie zgadzają. Gdybym więc był nie tylko sprawozdawcą komisji budżetowej, ale miał prawo i przypadł mi w udziale zaszczyt przemawiania także imieniem większości Wysokiej Izby, w takim razie bym sobie pozwolił na apel do większości Sejmu, przez szanownego posła przemyskiego zwrócony, odpowiedzieć w dwu kierunkach

Przedewszystkiem musiałbym wyrazić żal istotny, że szanowny poseł książę Czartoryski nie zalicza się do większości w szerszym tego słowa znaczeniu w tej Wysokiej Izbie, podczas gdy myśmy zawsze mieli nadzieję, że ks. Czartoryskiego do niej zaliczać mamy prawo. Następnie powiedziałbym także, że my zwracamy apel do nas wystosowany do szanownego posła i sądzimy, że jeśli ks. Czartoryski nie pochwała polityki Koła polskiego i z nią się nie zgadza, to przysłuży mu niewątpliwe prawo wypowiedzenia tego w tej Wysokiej Izbie, a zdaje mi się, że może w takim razie na odpowiedź z naszej strony z pewnością liczyć. A muszę zauważyć, że szanowny poseł był już bardzo bliskim wykonania tego prawa, tak w roku zeszłym, jak i bieżącym, kiedy wstęp już był dany i chodziło tylko o rzecz samą.

Ale zdaje mi się, że jeśli ta dyskusja nie ma być akademieczną, jeśli ma — jak to z pewnością było w intencji szanownego posła — przynieść istotną korzyść krajowi, to musi polegać nie tylko na krytyce tego, co jest, nie tylko na stwierdzeniu pewnych abstrakcyjnych teorii politycznych, nie tylko na wyrażaniu subiektywnych życzeń, jakby się ostatecznie chciało,

ażeby się stosunki polityczne w monarchii ukształtowały, — ale się musi liczyć z danymi stosunkami, nie z naszej woli powstałymi, wskazać krajowi i Sejmowi drogi odmienne od obecnych, któreby politykę krajową w danych warunkach do korzystniejszych rezultatów doprowadzić mogły.

Drogi te muszą być zgodne nie tylko z interesem kraju ale i państwa. (Brawa). Czy może trudność wskazania tych dróg nie jest także powodem, dla którego nie rozciągają dyskusji politycznej nawet i ci, którzy się z tem, co jest, niezupełnie zgadzają, tego dochodzić w tej chwili nie jest moim obowiązkiem. (Brawa).

Szanowny p. ks. Czartoryski z pewną rzewnością i uznaniem mówił o przeszłości z przed lat dwudziestu i piętnastu, o tych czasach, kiedy ten Sejm stał pod przewodnictwem Grocholskiego, Smarzewskiego i Adama Potockiego. Nawiasowo mówiąc, nie wiem, czy przewodnictwo pod tymi trzema mężami równocześnie byłoby było zupełnie jednolite, ale muszę powiedzieć, że często przychodziło mi na myśl, że my bardzo chętnie i instynktownie zawsze z pewną rzewnością i uznaniem mówimy o tem, co było i pochwalamy tę przeszłość nawet wtedy, kiedyśmy w chwili, gdy była teraźniejszością, nie zawsze z nią się zgadzali i że dziś marzymy o przewodnictwie tych mężów, którym wtedy, kiedy oni przywódcami byli, nie zawsześmy poparcia udzielali. (Brawa z prawicy).

W rządzie mówców za budżetem przemawiał p. Potoczek. O ile to, co mówił, wymagało rzeczywistej odpowiedzi, odpowiedział mu wczoraj p. ks. Czartoryski i muszę przyznać, że p. Potoczek wrażenie swych słów wczorajszych dziś znacznie złagodził.

W meritum tego, co p. Potoczek mówił, wchodzić nie będę, ale będę tylko stał na gruncie praktycznym i zwrócę jego uwagę na pytanie, czy on przez tego rodzaju przedstawienie rzeczy dobrze służy tym interesom, o które mu w pierwszej linii chodzi? — Przyznaję, że dla tego Sejmu jest rzeczą z pewnością korzystną i pożyteczną, jeżeli może słyszeć to zdanie włościan niejako z pierwszej ręki, ale pod jednym warunkiem, żebyśmy mogli zawsze w to, co tu mówią, wierzyć i do tego odpowiednią wagę przykładąć.

Zwracam uwagę szanownego posła, że jeżeli on nieraz mówi, jak to wczoraj na przykład

uczynił, rzeczy, co do których my z góry odpowiedzieć możemy, że w nie nie wierzymy, kiedy mówi że autonomia (zatem proszę Panów nie chodzi tu o wydzierżawienie polowania, bo to do autonomii nie należy) że ta autonomia przynosi ucisk chłopom, my z góry w szczerłość Jego słów nie wierzymy — nie przypuszczamy, by to, co mówił było Jego przekonaniem i dla tego szanowny poseł naraża się na to, iż kiedy drugi raz powie rzeczy, które na prawdzie są oparte, musi nam się nasunąć powątpiewanie, czy i to jest prawdziwem. — Zatem sądzę, że przez rzeczowe, z prawdą zgodne i umiarkowane przedstawienie rzeczy interesom i życzeniom włościan, których w pierwszej linii zastępuje i zastępywać chce, służyć rzeczywiście będzie, zaś przez przedstawienie rzeczy nieprawdziwe, przesadne i goryczą zabarwione, tylko interesom ich szkodzi. (Brawa).

Teraz już przejść trzeba do mówców, przeciwników budżetu. Tu znów nie będę szedł tym porządkiem, w jakim oni mówili, zacznę przede wszystkim od tego z trzech posłów, który mówił najwięcej. (Wesołość)

Szanowny p. Antoniówicz zaczął od tego, iż zapowiedział wywód oparty jak zwyczajnie na logicznej dedukcji. To: „jak z wyczajnie” jest wynikiem jego subiektywnego zapatrywania i jako takie należy je uszanować; (Wesołość). — możeby jednak nie było bezpieczne pod tym względem zarządzić głosowanie w tej Wysokiej Izbie, bo obawiam się, że zapatrywanie Wysokiej Izby nie wypadłoby zgodnie z subiektywnem zapatrywaniem szanownego posła. (Wesołość). — Ale szanowny poseł ma zawsze jeszcze drugą iluzję. Mówił o tem, w jakim to on świetle stanie przed historią. Jak się będzie pisać historię w przyszłym wieku, — nie wiem; musiałaby to być historia bardzo obszerna i szczegółowa. (Wesołość). w której byłby jeden ustęp dla szanownego posła zarezerwowany. Przypuszczam, że może szanowny poseł z większem uprawnieniem znaleźć miejsce w historii pojedynczych zakładów naukowych. n. p. gimnazjum w Przemysłu i dlatego nie wątpię, że będzie jego staniem, znaleźć w tym historycznym zarysie odpowiednie i zaszczytne miejsce. (Brawa). Muszę jednak stwierdzić, że szanowny poseł Antoniówicz istotnie wczoraj tu zainaugurował nową erę i to w sposób tak wybitny i stanowczy, jak się tego nigdy po nim nie spodziewałem. Po raz

pierwszy stanął on wczoraj jak to wyraził po rusku pod „nacionalnym praporom“, po polsku „sztandarem narodowym“. Otóż to, że szanowny poseł stoi pod sztandarem narodowym jest dla mnie nowiną i myślę, że to nawet dla niego samego jest nowiną, bo dotąd należał do tych, którzy tego sztandaru nie chcieli przyjąć i pomimo usiłowań z różnych stron podjętych istnienie narodu ruskiego negował...

(P. dr. Antoniewicz: Nie!)

Jeżeli to ma być nową erą, to trzeba i żyć, żeby nie miała tak fatalnych następstw, jak inna, o której wczoraj była mowa.

Szanowny poseł w ostatnich dniach odbył podróże, z których wczoraj zdał wiernie mniej więcej sprawę. Zwiedzał p. poseł szynki w Brodach i ubolewał, iż w nich nie było ani księży, ani nauczycieli, ani nawet wójtów. — Panowie pozwolą, że ja skorzystam z tej sposobności, by omówić rzecz, która tak często była omawiana przez Panów, o tej ogromnej presyi, czy Rządu, czy innych czynników przy wyborach. Proszę Panów, żeby nie było nieporozumienia!

Jeżeliby Rząd przy wyborach czynił coś przeciw ustawie, to stwierdzam, że nie tylko tego nie pochwalamy, ale sądzimy, że takie środki szkodzą tym, na rzecz których mają być przedsięwzięte. Jeżeli Szanowny poseł marzy o jakichś wyborach, w którychby istotnie tego wyborcę można przez dłuższy czas trzymać pod banią szklaną, tak, by do niego nie było żadnego przystępu, ani wpływu na niego, to pod tym względem z Szanownym posłem w idealnej sferze Jego marzeń, się zgadzam. Różnica między nami jednak jest ta, że zdaniem Szanownego posła bania ta nie ma mieć żadnego nowego otworu, tylko mały, — bardzo mały, przez który ani Rząd, ani my do tego wyborcy dostaćbyśmy się nie mogli, a którym by natomiast swobodnie wchodził Szanowny poseł i Jego polityczni przyjaciele.

To byłyby zdaniem Szan. posła bezstronne wybory, ale na tak świętą bezstronność my się nie zgodzimy nigdy.

Rząd jest obowiązany bronić legalności wyborów, to jest jego obowiązkiem, ale Panowie, powiedzmy sobie otwarcie, jeżeli ktoś marzy o tem, żeby Rząd nigdy i nigdzie swym legalnym wpływem na wybory nie oddziaływał, to są to rzeczy, o których ze stanowiska opozycyj-

nego można w Sejmie mówić, ale o których nikt na seryo nie myślał, i myśleć nie będzie.

Proszę Panów, z tym wpływem Rządu, dziwne dzieją się rzeczy. Kiedy się z niego korzysta, a to już specjalnie stosuję do p. Antoniewicza (Wesołość), to się o nim nic nie mówi, ale kiedy z niego już korzystać nie można, to się oburza (Brawa). Muszę przypomnieć, że p. Antoniewicz przy ostatnich wyborach wszedł do Wysokiej Izby jednogłośnie wybrany w Stryju. Jak Panowie myślicie: czy istotnie ten Stryj jest jedynym miejscem, gdzie Rząd nie ma żadnego wpływu, gdzie mimo usilnych starań nie udało mu się ani jednego wyborcy odwieść od tego, ażeby za Szanownym posłem głosować? Więc ten Stryj ma być jedyną oazą, gdzie ten Rząd nie ma żadnego wpływu. A jeżeli tak nie jest, to dlaczego Szanowny poseł przy sprawozdaniu swego wyboru nie zabrał głosu i nie ubolewał nad stanowiskiem Rządu w Stryju wtedy, kiedy on tam o mandat się ubiegał. (Wielka wesołość). Toby była bezparcyalność zupełna, ale tego nie słyszeliśmy od Szanownego posła.

Dla tego raz nawet na te narzekania posła Antoniewicza i Jego przyjaciół na presję Rządu przy wyborach w tem oświeceniu patrzeć należy — nie jest to oburzenie na poparcie Rządu jako takie, ale oburzenie na to, że się tego poparcia nie doznaje i — już nie dozna, podczas kiedy jednym wolno wyborcę — wprost powiem bałamucić tygodniami i miesiącami, przedstawiając mu rzeczy niezgodne z prawdą, malując mu rozmaite strachy, o których nigdy nikomu się nie śniło, to jest to agitacja wyborcza dozwolona, ale skoro przeciw temu ktoś się broni i chce z drugiej strony pewne światło na stosunki kraju rzucić, to to nazywa się niedozwoloną agitacją wyborczą.

Moi Panowie, z góry przyznaję, że poparcie Rządu jest pewną siłą, ale czy panowie do prawdy takie macie wyobrażenie o waszych okręgach wyborczych, że to poparcie Rządu daje kandydatowi 95% głosujących? Przedstawiacie waszych wyborców w tem świetle, i chcecie żebyśmy temu wierzyli?

Nie, my bronimy waszych wyborców przeciwko wam i uznając wpływ Rządu, urgujemy żeby mógł dawać 95% głosujących. Tam musi być jeszcze coś innego i tego p. Antoniewicz najwięcej się boi, t. j. tej reszty, która się od-

bywa bez wpływu Rządu i to go najbardziej dotyka. Wczoraj w Brodach nie zwyciężył Rząd ale doznał sromotnej klęski p. Antoniewicz i Jego najbliżsi polityczni przyjaciele.

A stwierdzam tu jeszcze bardzo ciekawą rzecz. — Już wczoraj mówił p. Romanowicz, że p. Antoniewicza nader boli i gniewa, że włóścianie biorą akcyę wyborczą sami w swoje ręce, podczas gdy nas wcale to nie razi. — P. Antoniewicz powiada, że w tym ostatnim brodzkim wyborze inteligencya nie brała udziału, a do czegoż szan. poseł siebie zalicza, skoro tam przedwczoraj jeździł. (Wesołość). — Zdaje mi się, że inteligencya chciała brać udział, ale jej się nie udało, i to go tak boli. (Wesołość).

O ile wywody p. Korola opierały się na historycznej ścisłości, niech posłuży za dowód to, że zaczął od twierdzenia, iż w r. 1889. w tym Sejmie po raz pierwszy klub ruski stanął na gruncie opozycyjnym. — Czekalem tylko jak pp. Antoniewicz i Kułaczkowski będą w tem miejscu wołać „oho!“ bo przypuszczałem, że się musieli ogromnie zdziwić, gdy nagle p. Korol podał do ich wiadomości, że do roku 1889 nie stali na gruncie opozycyjnym i że właściwie należeli do tego, co według Korola nazywało się partya kierującą w tym kraju. — My o tem nie wiedzieliśmy i zdawało się nam, że posłowie ruscy nigdy nie stali na innem stanowisku, jak opozycyjnem. — Niechże to więc będzie dowodem, historycznej ścisłości, na której p. Korol opierał swoje argumentacye.

Wywody posła Korola mają charakter zupełnie inny, aniżeli wywody p. Antoniewicza. P. Korol na innem stoi stanowisku. — On stoi na tym gruncie, że dla niego celem, środkiem i ideałem jest opozycya, a po za tą nic nie widzi i widzieć nie chce.

Pierwszy grawamen, do którego wielką wagę przywiązuje, to są słodkie słówka politycznego naczelnika tego kraju. Proszę Panów to już jest rzeczą znowu subiektywnego zapatrywania, czy te słówkz są zawsze słodkie (Wesołość) ale mam pewność, że pod tym względem o poprawę nie zbyt będzie trudno (Wesołość) i jeśli tylko tego potrzeba, aby naprawić szkodę, która „słodkimi słówkami“ zrażoną została, to zdaje mi się, że pod tym względem szanowny poseł może mieć pewne nadzieje lepszej — wedle jego zdania — przyszłości. (Wesołość).

Jeśli p. Korol wczoraj powiedział, że dla słabych tylko opozycya jest do twarzy, to przyznam się, że jestto zupełnie nowa teorya, różna trochę od tej, z którą wszystkie państwa i rządy na świecie się liczą. Bo jakaż z tego konsekwencya? Gdyby większość polska tego kraju była nieprzychylnie usposobioną rozwojowi narodowości ruskiej, toby przedewszystkiem musiała się obawiać, iżby posłowie ruscy nie zaprzestali być w opozycyi, bo toby wówczas było dowodem ich siły. — Ale póki będą w opozycyi niech będą spokojni, bo to dowodem, że to stronnictwo jest zupełnie słabe.

Dalej wedle recepty p. Korola, jeśliby Rząd miał przed sobą opozycyę i zastanawiał się — jak to jego obowiązkiem — w jaki sposób dojść do tego, aby opozycya być przestała, to musiałby przedewszystkiem wzmacniać tę opozycyę.

I to są zasady, na których szanowny poseł politykę opierać chce, skoro mówi, że słabe stronnictwo może tylko do opozycyi należeć, że w niej tylko jego siła? Szanowny poseł mówiąc o tem co tak mylnie nazywa nową erą, powiada, że ostatecznie rzecz kończy się na tem, że Rząd daje komuś synekurę w radzie szkolnej.

I to jest stanowisko posła ruskiego? Więc w chwili kiedy po raz pierwszy, odkąd Rada szkolna istnieje, nie Rząd, ale Wydział krajowy proponuje na członka rady szkolnej nie tylko człowieka obrządku ruskiego, ale człowieka którego może zasady polityczne zwalczać można — który jednak bądź co bądź jest wybitnym działaczem w rzeczach narodowych ruskich, stoi na czele waszych stowarzyszeń, bierze najżywszy udział w waszem dziennikarstwie i kiedy tego człowieka Wydział krajowy proponuje na członka Rady szkolnej, sądząc, że spełnia tem dawne a mojem zdaniem słuszne życzenia Rusinów, wy powiadacie, że Rząd mu daje synekurę?

Z tego się przebija, że wy się boicie, żeby większość polska w jakimkolwiek kierunku nie spełniła tego, co jest istotnie uprawnionem życzeniem i prawem waszej narodowości, bo czujecie, że wam się wtedy grunt z pod nóg usuwa. (Brawa).

To jest oświecenie waszej polityki, ale to też będzie wskazówką kierunku, w jakim ma się obracać nasza polityka. I dlatego, jeśli szanowny poseł był zdania — i słusznie — że starostowie

nie są powołani do przodowania narodowi ruskemu, to niech z naszej strony przyjmie do wiadomości, że tacy politycy jak on również nie są powołani do przodowania i że naród ruski im tego prawa nie przyzna i coraz bardziej odmawiać będzie. (Brawa. — Głosy: Bardzo słusznie!)

Zarzucacie nam, że mówimy kto dobry a kto zły Rusin, a wy co robicie innego? a szanowny poseł co robi innego? Tylko, że dla was wtedy Rusin nazywa się złym, kiedy w jakimkolwiek kierunku zbliży się do nas — wtedy zaraz traci waszą sympatyę. To jest wasze stanowisko.

P. Korol wspominał też o pojedynczych faktach a żałuję tylko, że nie powiedział czy pojedyncze zarządzenia Władz niższych były przedmiotem zażaleń do władz wyższych i czy te Władze wyższe uwzględniły te zażalenia; bo póki instancje wyższe istnieją, to istnieją na to, aby to, w czym niższe władze wykroczą przeciw ustawom lub rozporządzeniom, znosiły. Obowiązkiem naszym czy Polaka czy Rusina jest odwoływać się do władz wyższych i gdyby p. Korol przysłuchiwał się był uważnie dyskusjom w ostatnich czasach, byłby widział, że pod tym względem jest zupełne równouprawnienie i że Polacy także w drodze rekursów dopiero dochodzić muszą swoich praw, których mu władze niższe odmawiają.

Podniesiono tu, że niedostatecznie uwzględniają władze święta ruskie. — Przyznaję, że zarzut słuszny i przypuszczam, że to się działo przez pomyłkę a jeśli szanowny poseł żąda, aby tak dalej nie było, że żądanie to podziela zupełnie większość tej Wysokiej Izby.

Na zupełnie innym gruncie stanął p. Romanczuk w swoich dwu przemówieniach nie zupełnie z sobą zgodnych. Zdaje mi się, że pierwsze jego przemówienie polegało na pewnym nieporozumieniu, bo mówiąc o pewnej polityce i postępowaniu, stosował to do ogółu, co powinien był stosować do swojej osoby. Jeżeli szanowny poseł twierdził, że pewną politykę, którą może osobiście reprezentuje lub chce reprezentować, uważa za skończoną, to pod tym względem nie mam nic do powiedzenia jeśli jednak był zdania, że polityka, którą on dotąd reprezentował, uważa za skończoną, że ona gruntu niema, to zdaje mi się, że z ust pewnie do tego powołanych otrzymał dostateczną odpowiedź. I muszę

stwierdzić, że odpowiedź ta zrobiła na nim pewne wrażenie, bo w ostatnim swem przemówieniu ze stanowiska wczoraj zajętego się cofnął, gdyż przyznał to, czego w pierwszym przemówieniu nie przyznawał, t. j. iż przy zasadach, które w swoim czasie wygłosił obstate i zawsze obstawać będzie. Stwierdzam to i z zadowoleniem do wiadomości przyjmuję.

Panowie! co właściwie znaczy to, co mylnie nazywają nową erą? Zdaje mi się, że było to przekonaniem tak u panów jak i u nas, że należy nam szukać wspólnego gruntu, na którym byśmy się spotkać, porozumieć i łączyć mogli i przypuszczaliśmy, że gdy się na tym gruncie raz szczerze spotkamy, to stosunki tak nasze jak i wasze na tem tylko zyskać mogą. A w czym ten grunt wspólny się znalazł? Znalazł się przede wszystkim w tem, że wy i my chcemy stać przy Austrii i dynastji. (Brawo). Aby uniknąć możliwych tu nieporozumień, muszę powiedzieć, że stać przy Austrii i dynastji to nie znaczy nie mówić nigdy tego, co ze stanowiska byłoby jawnem zaprzeczeniem, tylko znaczy nie robić nigdy nic takiego, coby dla tego państwa było osłabieniem.

(Głosy: Tak jest!)

Otóż, gdy Rusini narodowcy na tym gruncie stoją i stać chcą, to jest tu już pewna i główna podstawa do porozumienia i do wspólnego działania. Drugim czynnikiem jest oparcie się o kościół katolicki.

To jest znowu grunt, na którym się spotkamy. Nieraz się dziwicie panowie, dlaczego my do tego tak wielką wagę przykładamy, skoro to jest rzeczą sumienia i kościoła, a więc właściwie nas to obchodzić nie powinno. Nie panowie! My sądzimy, że jest naszym obowiązkiem tego gruntu wspólnego szukać i go bronić zawsze i wszędzie. Jeśli nam wspólność religji z różnicą tylko obrządków, jest dla nas nie tylko zewnętrzną oznaką tej wspólności ale istotnym cementem, to sądzimy, że jestto naszym i waszym obowiązkiem ten łącznik z miłością pielegnować i unikać wszystkiego coby go mogło osłabić.

Rozumieją to bardzo dobrze ci z pośród Rusinów, którzy sobie tej wspólności z nami nie życzą, dla nich unia z kościołem katolickim jest przeszkodą w ich politycznem działaniu. Nie tylko im o to chodzi, czy kto stoi wiernie przy wierze katolickiej, bo to do nas nie należy, i

jest rzeczą sumienia, ale o to, czy kto stojąc przy wierze katolickiej, chce pielegnować ten grunt z nami wspólny dlatego także, że on jest wspólny — i to jest powodem dlaczego my szukamy naszych przyjaciół tylko między tymi, którzy pod przewodem najprzewielebniejszego ks. Metropolity stałość dla cerkwi katolickiej jako część swego programu politycznego uważają.

Od tego stanowiska nie odstępimy nigdy.

Na koniec trzeci punkt t. j. rozwój narodowości waszej i naszej, to znowu grunt wspólny to wspólne są pod tym względem nasza prawa i dążenia. I to znów powód, dlaczego my ten wasz program nie tylko akceptujemy, ale wprost przy nim stać musimy. Bo jeśli, i dopóki wy chcecie rozwijać waszą odrębną narodowość, to nietylko możecie i macie prawo leczyć na naszą pomoc i poparcie ale powinniście pamiętać o tem, że to jest też zgodne z naszym interesem narodowym.

Potrzeba i konieczność szukania i znalezienia łącznika i wspólnego działania między Polakami i Rusinami. Panowie nie jest programem p. Romańczuka i naszym! On dziś jest już programem wszystkich ludzi umiarkowanych a kraj miłujących a przy Austrii wiernie stojących i pan Romańczuk ani nikt inny nie ma prawa orzekać o jego istnieniu. Ten program przetrwa Was i nas, a dobrzeby było, aby się już nam udało ten grunt wspólny użyźnić i plon z niego zbierać. Ale wiercie, że nawet jeśli my tego nie zrobimy, to ten program będzie od nas i od Was silniejszym i nad Wami i nad nami przejdzie do porządku dziennego, bo jest on jedynym programem, który się da urzeczywistnić w granicach interesów tego kraju i państwa, a pod potężną opieką kościoła katolickiego. (Brawa).

Niech więc p. Romańczuk nie przypuszcza, że od niego zależeć będzie, czy ten program będzie urzeczywistniony, bo ten program jest dziś we krwi i kości wszystkich tych Rusinów, którzy szczerze myślą o rozwoju narodowości ruskiej jako takiej w Austrii i na gruncie katolickim. (Brawa).

Większość polska od programu tego nie odstąpi nigdy a działanie swoje zastosuje do stanowiska, jakie Rusini w praktyce w obec tego programu zajmować będą.

Gotowi jesteśmy nawet popierać i łączyć się z tymi, którzy ten program tak rozumieją,

jak się to starałem określić. (Brawo). Ale zarazem jest naszym obowiązkiem zwalczać wszystkich tych, którzy się starają ten grunt wspólny z pod waszych i naszych nóg usunąć. A jak już przy innej sposobności zaznaczyłem, jeżeli Panowie chcecie zgodnego działania z nami, to musicie razem z nami zwalczać tych, których polityka jest negacją tych zasad, które i my i wy za wspólne uważamy.

A jeżeli szanowny poseł Romańczuk powiedział, że my żądamy od was zależności, to pod tym względem został nam winien dowodu, iż to, co mówił jest prawdą. Tej zależności nigdy nie żądaliśmy, gdyż to nie leży w naszym interesie my chcemy was wzmocnić a nie osłabić. — Ale czego żądamy? — Tego, ażeby było porozumienie, ażebyśmy się nawzajem nie osłabiali, abyśmy na zewnątrz reprezentowali jednolitą politykę interesów kraju. Nie jest to żądaniem braku samodzielności, ale życzeniem, ażebyśmy się spotkali nietylko tu, ale gdzieindziej na jednym i tym samym gruncie obrony wspólnymi siłami interesów państwa i kraju. (Brawo).

To nie jest dążeniem do zawisłości i braku samodzielności, ale jest dobrem zrozumieniem interesów naszych i waszych. To jest odpowiedź dla szanownego posła Romańczuka, a Jego jest rzeczą wyciągnąć z tej odpowiedzi konsekwencje, jakie on i jego towarzysze uznają za stosowne.

Na tych uwagach, może zbyt długich kończę i proszę Wysokiej Izby, by zechciała przejść do dyskusji szczegółowej nad budżetem. (Liczne brawa i oklaski — posłowie cisną się do mowcy z gratulacjami).

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad rubryką I. działu wydatków funduszu krajowego. Głos ma sprawozdawca p. Skalkowski.

P. Dr. Paszkowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Skalkowski (czyta):

A. Sejm krajowy:

Poz. 1. Koszta podróży pp. posłów 4.486 zł.

Poz. 2. Dyety pp. posłów 36.000 zł.

Poz. 3 Koszta druków 20.000 zł.

Poz. 4. Spisywanie sprawozdań 5.000 zł.

Poz. 5. Pisarze dzienni 650 zł.

Poz. 6. Remuneracye urzędników Wydziału krajowego za dodatkowe zatrudnienie podczas Sejmu 1.200 zł.

Poz. 7. Służba 1.200 zł.

Poz. 8. Opał 1.300 zł.

Poz. 9. Oświetlenie 950 zł

Poz. 10. Zapuszczanie i mycie podłóg 100 zł.

Poz. 11. a) Potrzeby kancelaryjne 200 zł.

Poz. 11. b) Na uzupełnienie biblioteki sejmowej 100 zł.

Poz. 12. Różne drobne wydatki 260 zł.

Razem 71 446 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Dział A. rubryki I. w sumie 71.446 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjrty.

Sprawozdawca poseł Dr. Skalkowski (czyta):

B. Wydział krajowy.

Poz. 13. Marszałek krajowy 6.000 zł. Dodatek na reprezentacyę 4.000 zł. razem 10.000 zł.

Poz. 14. Sześciu członków Wydziału krajowego po 4.000 zł. -- 24 000 zł.

Poz. 15. Zastępcy 2.000 zł.

Poz. 16. Dodatek dla członka Wydziału krajowego, mianowanego przez Marszałka zastępcą do kierownictwa w Wydziale krajowym 1.000 zł.

Suma wydatków rubryki I. 108.446 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Głos ma zapisany p. Wojciech hr. Dzieduszycki.

P. Wojciech hr. Dzieduszycki. Nie zabierałem głosu podczas dyskusyi generalnej, bo nie chciałem brać udziału w pewnej polemice, która koniecznie musiała być uwzględniona przez każdego mowcę w generalnej dyskusyi, a sądziłem, że to, co mam powiedzieć, znajdzie swoje miejsce przy pierwszej rubryce, w której mowa o kosztach reprezentacyi kraju.

Mowca znakomity, który przemawiał podczas rozprawy ogólnej, poseł ks. Jerzy Czartoryski podniósł już zasługi Sejmu od lat wielu, podniósł już tę pracę skrzętną a skuteczną,

którą Sejm i reprezentacya kraju naszego wszędzie dokonuje od długiego lat szeregu. Że ona jest skuteczną, że kraj się posunął naprzód, że niejedna rzecz, o którejśmy nawet nie marzyli, się spełniła, o tem wątpić nie można, temu zaprzeczyć trudno, jeżeli się nie staje na stanowisku zasadniczej ośrozyi, nie chcąc widzieć tego, co jest oczywistem. Nie chcę występować z żadną krytyką, nie chcę na nikogo nacierać, wszelako są rzeczy, które jeszcze nie weszły w tę kolej harmonijną, w którą wejść powinny, jeżeli my z zupełnem bezpieczeństwem i z zupełnym spokojem mamy pracować nad dobrem kraju w Izbie.

Już przed kilku laty z tego wspominałem miejsca o tej rzeczy, o której zaraz ponownie mówić chcę. Sejm wybiera ze swojego łona Wydział krajowy i ten Wydział krajowy ma nałożony na swoje barki obowiązek z jednej strony spełniania woli Sejmu wyraźnie oznaczonej, na którą to wolę ów Wydział przystał, z drugiej strony paragrafami nie zakreślony, a niemniej w duchu wszelkiego parlamentarnego życia tkwiący obowiązek prowadzenia Sejmu, nie we wszystkim, nie w każdej sprawie, może nie tam, gdzie chodzi o politykę, o której mówiliśmy w tej Izbie wczoraj i dzisiaj, ale tam, gdzie chodzi o owe gospodarstwo krajowe, bez którego żadna polityka się obejść nie może, bez którego można tylko o polityce mówić.

Muszę z uznaniem zaznaczyć, że kwestye finansowe, które są, że tak powiem, podstawą gospodarstwa krajowego, że kwestye finansowe w tej chwili cieszą się czujną opieką Wydziału krajowego i że w tej chwili mamy to przekonanie, że bylebyśmy nie przekraczali tego, co Wydział krajowy nam przedłoży, wypłyniemy z morza finansowych interesów zwycięsko. Czy jednak możemy być pewni, że tak dalej się zawsze utrzyma. mam pewne wątpliwości.

Albowiem nie wystarcza tylko, ażeby była jakaś władza, która nam rachunek przedkłada i przedstawia, że na mocy tego rachunku rzeczy się tak a tak mają. Ta władza, która jest, jakoby rządem autonomicznym krajowym, powinna także móż nadawać ster wszystkim uchwałom tego Sejmu, które mając praktyczny skutek na oku, muszą koniecznie także wywrzeć swój wpływ na równowagę budżetową. Jak skoro tego steru nie będzie, wtedy może bardzo łatwo

Sejm uchwałami innemi przeszkodzić najzupełniej równowadze finansowej, nad którą czuwa Wydział krajowy z największą sumiennością.

Mówiłem już z tego miejsca przed kilku laty, że polecanie Wydziałowi krajowemu najrozmaitszych rzeczy, bywa często lekkomyślnem, niestosownem, że często Wydział krajowy przez to bywa wprowadzony w fałszywe położenie, a ks. Jerzy Czartoryski illustrował tę rzecz jednym przykładem dosyć drastycznym. Tak jest, ale Wydział krajowy ma na to broń, której używać powinien. I wtedy tylko może Izba zrozumieć, że Wydział krajowy poleceń Izby nie słucha, jeżeli w czasie dyskusyi nad jakimś poleceniem Wydział krajowy stanowczo przeciwnemu stanie, a nie wątpię, że tego rodzaju uwagi przez Wydział krajowy robione w imieniu interesów ogólnych krajowych, zawsze byłyby wysłuchane z największą uwagą przez Izbę i że prawie we wszystkich wypadkach spowodowałyby to, że Izba się zatrzyma, zanim zrobi tę rzecz, z którą Wydział krajowy ze względu na cele gospodarstwa kraju się nie zgadza. — Nie wątpię o tem. — Nie mogę powiedzieć, żebym się nie dziwił wtedy, jeżeli Wydział krajowy, albo milczeniem, albo głosowaniem potwierdzającym zgodził się z Izbą, kiedy poleca coś w sprawie ważnej, a potem to polecenie odłożył na bok i pozostawił je bez wykonania. Jak powiadam, zastrzegam się przeciw temu, żeby to co powiedziałem, uważano jakoby opozycyę przeciw Wydziałowi krajowemu, jednak jestem przekonany, że wyrażę opinię większości Izby, mówiąc, że na to, aby nasza sprawa stała jasno, na to, żeby Wydział krajowy dźwignął ster konieczny do utrzymania gospodarstwa, potrzeba z 2-giej strony, aby Izba wiedziała, że Wydział krajowy zwalcza uchwały, jeżeli ma je nie wykonać, bo inaczej możemy uchwalać często rzeczy daremne; może się też wyrabiać atmosfera brzemenna w złe skutki, te mianowicie, iż Sejm nie będzie śmiał ważnej i trudnej ustawy odesłać do Wydziału krajowego, ażeby nie powiedziano, że dlatego została ustawa odesłana, bo Sejm chce udawać, że za nią jest, a w istocie za nią nie jest.

A wypadek, o którym mówię, wypadek najważniejszy pośród wielu, nadto wielu jest ten, że ogromną większością uchwalone roku zeszłego polecenie do Wydziału krajowego w nadzwyczaj ważnej sprawie reformy gminnej, zostało

nie uwzględnione. A tu z tej ławy poselskiej muszę się zastrzedz przeciw interpretacyi takiej, jakoby uchwała jakiegokolwiek chociażby najważniejszego prywatnego zgromadzenia mogła znosić polecenie przez Sejm nadane. (Brawo). Sejm zastanowił się nad tem co czyni, i wyraził żądanie, ażeby Wydział krajowy gotowy elaborat poddał później pod dyskusyę publiczną i odesłał reprezentacyom powiatowym; tymczasem uchwała negatywna zapadła, zanim jakikolwiek elaborat powstał i nie dostaliśmy nic tam, gdzieśmy się spodziewali czegoś, a spodziewaliśmy się z najważniejszych powodów. Nie wiem, czy jest rzeczą zdrową, że dyskusya nad sprawą gminną pozostaje zawsze w niewyjaśnionej sferze i nie można wiedzieć, jak będzie wyglądał wniosek praktyczny do jej rozwiązania, wskutek czego agitacya wcale niesprzyjająca ani krajowi, ani tym, którym pochlebiają, znajduje wszędzie dostęp i wywołuje masę petycyi pisanych ręką prowadzoną przez agitatorów. Zdaje mi się, że każdy krok, dążący do wyjaśnienia sprawy, mający przedstawić finansowe jej znaczenie, że elaborat Wydziału, któryby tę sprawę ściągnął z obłoków na ziemię, jest rzeczą niezbędną i jak długo Wydział krajowy do takich kroków się nie zdecyduje, będziemy stać przed niebezpieczeństwem, że przyjdzie chwila, iż tę sprawę, jako nagłą w 6 tygodniach będziemy musieli uchwalić bez możności zastanowienia się i uchwalimy coś, co będzie niedojrzałem, niegotowem i czego później będziemy żalowali. Sądzę, że Wydział kraj. nie zawiesił tej rzeczy na kołku, a że tylko nie mógł w pierwszej najbliższej sesyi z braku czasu przyjść z wnioskami, ale z tymi wnioskami jeszcze przed Izbę wróci.

Nie wątpię też o tem, bo mając wielkie i głębokie zaufanie do tych, którzy mają ster naszych spraw w rękę, przekonany o tem, że nasz najdostojniejszy Marszałek ma silnie w sercu wpisana potrzebę bronienia granic kraju, muszę być tego przekonania, że niewykonane uchwały są tylko niewykonane na razie, a zostaną wykonane w najbliższej przyszłości. Jest bowiem druga taka uchwała, która dotychczas nie doczekała się wykonania, chociaż była w sprawie mniej zawilej, dla nas jasnej (gdzieindziej zawilej), a gorąco nam na sercu leżącej. Jestem przekonany, że dlatego nie została wykonana, ponieważ sądzono, że jeszcze czas nie przyszedł,

w którym uchwała Sejmu ma być wykonaną. Zdaje mi się, że cała Izba już wie, iż mówię o sporze granicznym o Morskie Oko, który nie dlatego jest ważny, że chodzi o pewną przestrzeń bardzo niewielką, ale który nas gorąco zajmuje dlatego, że owe Morskie Oko, chociaż może nie ma żadnej ekonomicznej wartości, ma wartość inną, że w niem widzimy jedno z drogich nam miejsc, w niem widzimy jeden z owych słupów granicznych, których ruszać nie wolno, który się ostał tak jak Bolesławowi rycerze nieopodal od Morskiego Oka w swej uspieni pieczarze. (Brawa).

Sądziłem, że jest moim obowiązkiem i tę sprawę przypomnieć i w tem przekonaniu jestem, że ona tylko odroczoną została z powodów taktycznych, z powodów, że chwila stosowna do jej wykonania nie nadeszła. Ale gdyby w Sejmie żadno w tej sprawie słowo nie padło, możnaby myśleć, że Sejm tej sprawy, tak naglącej na sercu nie ma tak, jak ją w istocie ma. Jestem przekonany, że w chwili najstosowniejszej uchwała Sejmu wykonaną zostanie co do deputacyi, która w tej sprawie ma przed tron Najjaśniejszego Pana zanieść nasze żądania jednoznaczne.

Obrona granic jest rzeczą, co do której Sejm rzadko kiedy tylko może głos zabierać, zajmuje się bowiem zawsze swojemi sprawami domowemi, zawsze pracą około tego, ażebyśmy się wzmacniali i doczekali chwili, kiedy będziemy mogli śmiało zająć w oczy rozmaitym burzom, które nadciągają z zachodu i wschodu, które już u nas fale po wierzchu muskają a gdzieindziej głębokie mącą wiry. Pracujemy na to, ażebyśmy mogli być spokojni o siebie i o przyszłość swoją, kiedy kwestye polityczne (które czy są pożyteczne czy nie w to się wdawać nie chcę), postawią przed nami rozmaite zagadnienia wyborcze i niewyborcze, które w całej Europie stoją dziś na porządku dziennym. Dlatego pracujemy, ażeby być dojrzałymi i gotowymi w chwili, kiedy przyjdzie zająć tym zagadnieniom w oczy. O tych zagadnieniach nie mówimy i unikamy z umysłu rozprawy dlatego, że kto robi, ten nie ma czasu mówić; kto robi na to, ażeby kiedyś, jak będzie mógł przemówić, właśnie milczy, ażeby potem ta jego przemowa była opartą na rzeczywistej podstawie. O tych kwestyach unikamy dyskusyi jawnie, wyraźnie i świadomie.

Ta i inne kwestye polityczne i o nich zapewne myślał p. ks. Czartoryski, kiedy się pytał,

dla czego się Sejm zrzeka niejako swego stanowiska politycznego i w tem, co się tyczy całości kształtu spraw państwa, nie zabiera głosu. Sam mowca nie mówił, że Sejm się zrzeka prawa swojego, tylko powiedział, że go nie używa. Przyznaję, że już od lat wielu dyskusyi, któraby przekraczała granice spraw naszych domowych, nie było. Pytam się, dla czego te dyskusye tak świetne i częste w latach ubiegłych, kiedy ja do tej Izby nie należałem, dziś zniknęły, ale i odpowiedź znajduję także na pytanie, dla czego takiej dyskusyi nie było tego roku i dla czego być nie mogła.

Dawniej bywaliśmy w opozycji, dawniej dobijaliśmy się o kształty, w które ma być nasza autonomia ujęta. Nie dobiliśmy się wszystkiego, czego pragnęliśmy, ale też nie odstąpiliśmy od żadnego ideału; стоимy przy tem, przy czem staliśmy, a tylko weszliśmy na drogę praktycznej polityki; znamy poza sobą tradycję, która jest opartą właśnie na bardzo świetnej politycznej przeszłości w Austrii.

Miejmy raz odwagę powiedzieć sobie, żeśmy nie tylko w sprawach krajowych działali wiele, ale i to, żeśmy wnieśli do tego państwa niejedną ideę, której bez nas nie byłoby, że wobec szczepów namiętnie walczących, że wobec chęci leczenia józefińskiego rodzaju receptą, któraby była zgubę prawdopodobnie państwu przyniosła, znaleźliśmy się my właśnie, Polacy, którzy od samego początku zakreslili polityce Monarchii austriackiej inną drogę, drogę, na której ma się jej potęga dźwignąć: zwróciliśmy politykę ku uszanowaniu wszystkich narodów i ku sprawiedliwości, wypisanej nie tylko na fasadzie Burgu ale i w życiu państwa. Myśmy się przyczynili do tego, że kiedy wszędzie zasada sprawiedliwości służyła do rozdziału, że kiedy została użyta przez wielu na to, ażeby jak największy zamęt wprowadzić i słabych oddać na pastwę silniejszych, to tu w Austrii służyła ona do łączenia wszystkich w jedno wielkie państwo, służyła do tego, ażeby słabsi znajdowali obronę. Kiedy wszędzie postęp nowożytny historyczną przeszłość zamazuje i jej się wypiera, to tu, w Austrii, za naszą przeważnie sprawą, postęp jest połączony z wskrzeszaniem nawet pamiątek dawnej przeszłości. Obliczyliśmy się z tem, że w tem a nie innym położeniu, że tak a nie inaczej możemy służyć nadal tej idei, strzegąc zarazem całości państwa i interesów społecznych.

Od chwili, gdy znaleźliśmy się w większości, musieliśmy mówić znacznie mniej, a robić tylko, od tej też chwili strzec się musimy, ażeby dyskusya w tej Wysokiej Izbie różnic drobnych między nami nie wywoływała i nie zamącała prac podjętych (brawa)

(Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz obejmuje przewodnictwo.)

Że coraz trudniejsze jest nasze położenie od lat kilku, że to, co przedstawił Szanowny poseł nie tylko zaciekać ale i zaniepokoić mogło, temu nie przeczę; położenie, które było jaśniejsze niegdyś, stało się teraz mniej jasne. Tego wyraźnego tonu na razie i w tej chwili, kiedy wszyscy dążą do urzeczywistnienia praw narodowych i historycznych, musimy zaniechać dlatego, bo ci, którzy powinni stać na tym samym wyłomie, zapomnieli może o interesach państwa, zapomnieli może o ładzie społecznym, o zagadnieniach innych powszechno-ludzkich i dali się p rwać takim namiętnościom, które czynią, że na razie. sojusznikami naszymi nie są. Poszukali tedy w Wiedniu tego sojuszu, który się na razie znalazł; zrobiono zawieszenie broni i to zawieszenie broni szeroką dyskusyę polityczną w tej Wysokiej Izbie czyni dziś trudniejszą, aniżeli kiedykolwiek indziej. Musimy więc czekać. Pragnęlibyśmy bardzo, aby to wszystko, co się dzieje, nie stanęło na przeszkodzie dalszemu rozwojowi Monarchii austriackiej w duchu przez nas pomyślanym, w duchu uszanowania i rozwijania odrębności narodowych, pamiątek historycznych, zachowania większości w połączeniu z rządem, zachowania społecznego porządku i dojrzwania wszystkich warstw do celu wielkiego, świadomości obowiązków i praw obywatelskich. Pragniemy tego, ale jeśli kto ma obawę, że może rzeczy pójść inaczej, że przyjdzie nowa kryzys, w której nam przyjdzie znowu odegrać rolę stanowczą, to temu na razie nakazano milczenie w tej ufnosci, że jeśli do tego kiedy przyjdzie, iżby była jaka trwoga, to nasze hasła już w tem Państwie długą cieszące się tradycyą i dla tego Państwa zbawienne, posłużą znowu do tego, ażeby to Państwo pchnąć na tory, do których się Delegacya w każdej swojej enuncyacji przyznaje, na tory, od których nasz Sejm nigdy nie odstąpił, żądając zawsze dla drugich tego samego, czego i dla siebie chce t. j. autonomii, uszanowania narodowości, uszanowania narodo-

wych tradycyi w przekonaniu, że na tych podstawach ta cała Monarchia nie tylko utrzymać się musi, ale we wielkie znaczenie dziejowe i wielką potęgę wzrósć może. (Powszechnie i hu- czne oklaski).

P. Członek Wydziału krajowego Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Dr. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Szanowny p. Wojciech hr. Dzieduszycki zakończył wprawdzie ustęp przemówienia swojego, w którym podnosi, że Wydział krajowy nie przedłożył Wysokiemu Sejmowi w obecnym roku wniosku o reformie ustawy gminnej, wyrażeniem przekonania, że Wydział krajowy niezawodnie byłby poleceniu Wysokiego Sejmu zadość uczynił, gdyby czas do wykonania polecenia był wystarczającym, jednak wyrażenie tego zaufania i przekonania poprzedził uwagami, które wzbudziły przekonanie, że jednak sądził, iż przypomnienie Wydziałowi krajowemu tej sprawy jest potrzebne i konieczne, i kto wie, czy zupełnie wierzył temu, że Wydział krajowy przedłoży reformę ustawy gminnej, jeżeli ponownie przynaglonym nie będzie.

Zdaje mi się, że do takiego podejrzenia i do takich uwag nie było przyczyny i nie było powodu. Gdyby od powzięcia uchwały sejmowej upłynął czas dłuższy, jak kilka miesięcy, czas taki, w którym można było zadaniu takiemu zadość uczynić, wtedy może by był usprawiedliwiony zarzut, że Wydział krajowy tej reformy jeszcze nie przedłożył; pod tym względem jednak sam p. Dzieduszycki przyznał, że za krótki był czas, aby temu zadaniu podołać.

Tembardziej, uwaga ta nie była usprawiedliwiona wobec tego, że Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim z czynności wyraźnie powiedział, że zadaniu temu, które jest tak ważne i tak głęboko sięgające w stosunki całego kraju, nie był w stanie jeszcze zadość uczynić; wszak w tem wyrażeniu było powiedziane, że Wydział krajowy ma zamiar polecenie wykonać. Jeżeli zatem Wydział krajowy z jednej strony nie miał czasu, ażeby polecenie Wysokiej Izby wykonać, a z drugiej strony pod tym względem wyraźnie się tłumaczy, to nie wiem, czy było słusznem Wydziałowi krajowemu zarzucać, iż do zadość-

uczynienia tej uchwały Sejmowej nie miał dostatecznej chęci lub gorliwości.

Jedno jeszcze wspomniał szanowny poseł, jakoby Wydział krajowy w sprawozdaniu swoim zdanie korporacji jakiejś wyżej stawiał od uchwały tej Wysokiej Izby. Temu ja muszę stanowczo zaprzeczyć, tego w sprawozdaniu Wydziału krajowego nie było i nie ma. Sama wzmianka przecież, że zjazd prezesów rad powiatowych oświadczył się jednogłośnie przeciw uchwałom tej Wysokiej Izby jeszcze nie stawia tej opinii ponad polecenie i opinię Sejmu. Powiedzenie, że Wydział krajowy nie był w stanie polecenia wykonać, dlatego, że sprawa jest bardzo ważna, że wymaga głębokiego zastanowienia, a głosy tych, którzy oświadczyli się przeciw reformie, wkłada na Wydział krajowy tem większy obowiązek badania i starannego przygotowania wniosku, ależ to nie ma tego znaczenia, że w czemkolwiek stawia się zdanie prezesów rad powiatowych ponad opinię Sejmu. Tyle celem usprawiedliwienia Wydziału krajowego.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak. Proszę o głos.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolit Dr. Sembratowicz. Głos ma p. Dr. Sawczak, jako członek Wydziału krajowego.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Sawczak. Wielce Szanowny p. hr. Wojciech Działuszycki między innymi sprawami poruszył także sprawę sporu o Morskie Oko, z powodu, iż sejmowa uchwała zeszłoroczna w zupełności przez Wydział krajowy nie została wykonana. Z tego powodu poczuwam się do obowiązku, jako szef departamentu, do którego ta sprawa należy, dać pewne wyjaśnienie dla odparcia zarzutów uczynionych z tego powodu Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy stosownie do życzenia Wysokiego Sejmu przywiązywał i przywiązuje wielką wagę do tej sprawy i dlatego z wielką energią i bezzwłocznie po zamknięciu sesji zeszłorocznej, przystąpił do załatwienia tej sprawy. Mianowicie zwołał ankietę z mężów fachowych, ażeby wydali opinię, w jaki najodpowiedniejszy sposób należy się wziąć do zbierania materyałów, ażeby na tej podstawie można było przedłożyć Rządowi wyczerpujący uchwalony memoriał. Ankieta ta wydała opinię, jaką drogą trzeba postępować, a Wydział tę drogę zaakceptował i zastanowił się nad tem, jakiej osobistości odpowiedniej należałoby tę sprawę poruczyć.

Wybór tej osobistości padł na znanego uczonego p. Czołowskiego, który zaraz wybrał się w podróż. Wydział krajowy naglił, aby tę sprawę jak najprędzej załatwić, ale czas trzech miesięcy okazał się za krótkim, a to głównie dlatego, że archiwa warszawskie były podczas feryi wakacyjnych zamknięte, a potem nastąpił zjazd uczonych w Poznaniu i to całą sprawę opóźniło o jeden miesiąc. Po usunięciu wszystkich przeszkód, zostały materyały zebrane i przedłożone Wydziałowi krajowemu, poczem Wydział krajowy zwołał ponownie ankietę z tych samych członków prawników i historyków, którzy mieli wypowiedzieć swoje zdania co do zebranych materyałów i jak dalej postępować należy i w połowie listopada ankieta wydała opinię, którą Wydział kraj. znowu zaakceptował; równocześnie uchwalono, że ten wywód historyczno-prawny ma być wydrukowany i na podstawie tego ma być wypracowany memoriał i wniesiony do Rządu.

Nastąpiła znów nieprzewidziana przeszkoda, mianowicie wiedeńskie instytucje, które się zajmują wygotowaniem map, nie mogły w żaden sposób do 14 dni, jak przyrzekły, wygotować map i przysłały je dopiero po 4 tygodniach.

Wtedy książka ta została wydrukowana i w ten sposób do polecenia pierwszego i drugiego sprawa jest kompletnie gotowa. Rozchodziło się jeszcze o wysłanie deputacyi do Tronu. Wydział krajowy zastanowił się nad tem i mógł jeszcze przed otwarciem Sejmu polecenie i w tym względzie wykonać, ale nastąpiła zmiana gabinetu, nie było formalnie z kim mówić, a po drugie dowiedzieliśmy się, że w Wiedniu celem rozwikłania sprawy, Rządy centralne peszteński i wiedeński zarządziły już reambulację na miejscu przedmiotu spornego, wybrano znawców, ale komisya ta nie mogła ze względów klimatycznych odbyć się w jesieni i całą sprawę odroczone do wiosny i wtedy dopiero będzie można tę sprawę dalej poruszyć.

Zostało kilka dni przed Sejmem wolnych, gdzie jak wiadomo, czynności Wydziału krajowego są większe, i posiedzenia odbywają się prawie codziennie. Z powodu, że sprawa wobec naprowadzonych okoliczności nie była a przynajmniej nie wydawała się nam nagłą, Wydział krajowy uchwalił sprawę wysłania deputacyi odroczyć.

Deputacya ta jednak będzie mogła być wysłaną zaraz po skończeniu obecnej sesyi. Z tego

powodu upraszam Wysokiej Izby o przyjęcie tego tłumaczenia, opartego na aktach i faktach do wiadomości.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Głos ma p. sprawozdawca.

P. Dr. Skałkowski. Ponieważ żadna rubryka przez komisję postawiona nie została zaczepiona, a co się tyczy kwestyi reformy ustawy gminnej, to ta została przez szanownego Członka Wydziału krajowego wyjaśniona, przeto nie mam nic do powiedzenia i proszę o uchwalenie rubryki I. w kwocie 108.446 zł.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję pod głosowanie dział B. Rubryki I. w sumie 37.000 zł. czyli wydatki Rubryki I. w kwocie 108.446 zł. Kto ją przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Rubryka I. jest przyjęta.

Z kolei następuje Rubryka II. poz. 17—33. obejmujące koszta zarządu.

Sprawozdawca p. Dr. Skałkowski ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki: Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz: Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie pozycyj 17—33.

Sprawozdawca poseł Dr. Skałkowski (czyta).

Komisja budżetowa przedstawia Wysokiemu Sejmowi następujące pozycje rubryki II. wydatków do uchwalenia:

Poz. 17. a) płace urzędników koncepcyjnych zgodnie z preliminarzem Wydziału, w tej samej wysokości, jak w budżecie na rok 1893 48.120 zł.

Poz. 17. b) podwyższenie plac urzędników koncepcyjnych, odnośnie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 6. b. m. powziętej w załatwieniu sprawozdania komisji z dnia 2. lutego 1894 l. 1.241 — 5.340 zł.

Poz. 17. c) płace jednego sekretarza i wicesekretarza, odnośnie do sprawozdania komisji administracyjnej l. 1.181 w sprawie nadzoru nad gminami 3.482 zł., razem w tej pozycji 56.943 zł.

Poz. 18. a) płace urzędników oddziału rachunkowego — zgodnie z preliminarzem 58.770 zł.

Poz. 18 b) płace jednego adjunkta i jednego asystenta; odnośnie do sprawozdania komisji administracyjnej l. 1.181 w sprawie nadzoru nad gminami z rocznej kwoty 2.240 zł. wstawia komisja kwotę wypadającą za 10 miesięcy t. j. 1.867 zł.

Poz. 19. płace urzędników oddziału kasowego proponuje komisja zgodnie z Wydziałem w sumie 16.030 zł.

Poz. 20/21. płaca inspektora szpitali 2.300 zł.

Poz. 22. a) płace urzędników oddziału statystycznego, zgodnie z Wydziałem kraj. według preliminarza 3.540 zł.

Poz. 22. b) Oprócz tego dodatek na wyrównanie płacy w myśl uwagi przy pozycji 17 b) 220 zł., razem w tej pozycji 3.760 zł.

Poz. 23. a) płace urzędników oddziału manipulacyjnego, zgodnie z preliminarzem Wydziału kraj. 19.460 zł.

Poz. 23. b) Płace w tymże oddziale z powodu zwiększonego etatu 2 880 zł. Razem w tej pozycji 22.340 zł.

Ogólny wydatek w tej pozycji 24. zamiast preliminowanej przez Wydział krajowy sumy 25.576 zł. będzie wynosił tylko 22.696 zł. i tę zmniejszoną kwotę komisja do uchwały przedkłada.

Poz. 25. Zasługi — wnosi komisja zgodnie z preliminarzem Wydziału kraj. 4.265 zł.

Poz. 26. Emolumenta, t. j. kwinkwenia, dodatki osobiste i t. p. Wydział krajowy preliminarzuje w tej pozycji 13.682 zł., a gdy w budżecie na rok 1893 uchwalono 15.151 zł. a wydatek w r. 1891 wynosił 17.653 zł., przeto kwota obecnie preliminarzowana jest mniejsza o 1.469 zł. od kwoty przyjętej w zeszłorocznym budżecie, a mniejszą o 3.971 zł. od faktycznej wynikłości z r. 1891.

Odnośnie do tej pozycji 26 a mianowicie do alinei f) obejmującej dodatki pięcioletnie dla urzędników i służby, zauważa komisja, że dla ułatwienia przeglądu wydatków administracyjnych byłoby pożądanem — sumaryczne kwoty, obejmujące łączny wydatek na kwinkwenia urzędników oddziału koncepcyjnego, rachunkowego i t. d. — zamieszczać w preliminarzach

bezpośrednio po pozycjach, które obejmują płace z dodatkami aktywalnymi urzędników, należących do dotyczących oddziałów. Przy takim rozdzieleniu kwoty objętej dziś jedną pozycją 26 lit. f. na poszczególne oddziały, należałoby jednak pozostawić imienne wykazy urzędników, uprawnionych do pobierania kwinkweniów, w sposób dotychczas przy układaniu preliminarzy praktykowany.

Komisya budżetowa wnosi zatem zgodnie z Wydziałem kraj.:

Poz. 26. Emolumenta 13.632 zł.

Poz. 27. Remuneracye — wnosi komisya zgodnie z Wydziałem 5.950 zł. więcej o 500 zł. od zeszłorocznego budżetu z powodu mianowania stałego zastępcy prawnego dla spraw w Trybunale administracyjnym.

Poz. 28. Koszta podróży i diety — wnosi komisya zgodnie z Wydziałem tę samą kwotę, którą przyjęto w zeszłorocznym budżecie, t. j. 6.400 zł.

Poz. 29. Pensye i zaopatrzenia. Wydatki w tej pozycji ciągłej doznają zmiany, bądź to przez śmierć pensyonistów, lub dojście do normalnego wieku osób pobierających czasowe zaopatrzenie, — bądź też przez przyznanie pensyi emerytalnych lub wdowich, względnie zaopatrzeń, na podstawie statutu emerytalnego.

W zeszłocznym budżecie uchwalono w tej pozycji 22.509 zł. obecnie preliminarzu Wydział kwotę 29.801 zł. a komisya tę kwotę do uchwalenia przedstawia.

Poz. 30. Dary z łaski; — Wydział krajowy preliminarzuje w tej pozycji 434 zł. a komisya wnosi na przyjęcie tej kwoty.

Oprócz tego wnosi komisya na przyznanie następujących jednorazowych darów z łaski, w załatwieniu wniesionych petycyi:

l. 75. Maryi Baryckiej, wdowie po dyetariuszu 150 zł.

l. 991. Karolinie Ploder, wdowie po dyetariuszu 150 zł.

l. 168. Rozalii Piotrowskiej, wdowie po dyetariuszu 250 zł.

l. 935. i 1.048. Waleryi Łopuszańskiej,

wdowie po urzędniku, jako zasiłek na wychowanie syna 100 zł.

l. 76. Wandzie Dziubińskiej, wdowie po urzędniku kasowym 200 zł.

l. 1.010. Marcyannie Zakrzewskiej 100 zł.

l. 623. Emilii Sternalowej, wdowie po urzędniku, dodatek na wychowanie dzieci 100 zł.

l. 220. Józefie Orzechowskiej, wdowie po urzędniku, dodatek na wychowanie dzieci 100 zł., tu przychodzi jeszcze datek dla Kornelii Sternadtowej (petycja l. s. 1.511) wdowie po urzędniku Wydziału krajowego 100 zł.

Poz. 30. a. a. Na pokrycie połowy należności stemplowych od dekretów nominacyjnych urzędników i służ krajowych zgodnie z Wydziałem 1.000 zł.

Poz. 31. Potrzeby kancelaryjne wnosi komisya zgodnie z Wydziałem 18.800 zł.

Poz. 32. Utrzymanie gmachu zgodnie z Wydziałem 6.501 zł.

Obie te pozycje preliminarzowane są w tej samej wysokości, w której na rok ubiegły uchwalone zostały.

Poz. 33. Zaliczki na płace 12.000 zł.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 17 do 33 włącznie, zgodnie z wnioskiem komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Dr. Skałkowski (czyta):

Wniesione zostały do Wys. Sejmu trzy petycje urzędników o zaliczki na płace, mianowicie dwie bezpośrednio, t. j. petycja do L. 209. Henryka Leopolda Hupczyca o zaliczkę 2.400 zł. i petycja do L. 1.198 Filipa Olpińskiego o zaliczkę 1.900 zł. — trzecia zaś petycja wniesioną została na ręce Wydziału krajowego do LW. 5.743 przez Michała Zawadzkiego o zaliczkę 1.800 zł.

Komisya zażądała od Wydziału krajowego opinii co do dwóch petycyi, wprost do Wysockiego Sejmu wniesionych, której to opinii udzielił Wydział razem z opinią co do petycyi p. Zawadzkiego, wniesionej na ręce Wydziału.

Zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego przedstawia komisya Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia:

1. udziela się zaliczkę p. Filipowi Olpińskiemu w kwocie 1.900 zł spłacalną w 120 ratach miesięcznych;

2. udziela się zaliczki p. Michałowi Zawadzkiemu w kwocie 1.000 zł. spłacalną w 120 ratach miesięcznych.

Police zabezpieczające zwrot tych zaliczek opiewać mają nie na okaziciela, lecz na Wydział krajowy.

Przy wypłacie obu zaliczek potrącone być mają resztujące kwoty z dawnych zaliczek, petentom bądź to przez Sejm, bądź też przez Wydział krajowy udzielonych.

Co do petycyi p. Hearyka Leopolda Hupczyca L. 209, wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje powyższe wnioski komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Skałkowski (czyta):

Petycyę: L. 169. Wandy Szymańskiej, wdowy po dyetariuszu, L. 236. Julianny Kukawskiej, wdowy po portyerze, L. 329, Honoraty Sałamaszyńskiej, wdowy po stróžu gmachu sejmowego, L. 797. Maryi Wąsowicz. żony b. dyetariusza, L. 1.159. Maryi Antoniewicz, wdowy po słudze biurowym, L. 1.326 Berty Szukatka, wdowy po dyetariuszu, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje powyższy wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Skałkowski (czyta):

Nad petycyą dyurnistów oddziału manipulacyjnego w sprawie dodatku drożyznianego wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda

któ głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje powyższy wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Oprócz tego przychodzi tu jeszcze petycyę Szymona Wojciechowskiego, co do której komisya wnosi: Zwrócić Wydziałowi krajow. do przedstawienia wniosków wtenczas, gdy petent będzie przechodził w stan spoczynku.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje powyższy wniosek komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Rubryka III. poz. 34.

Koszta leczenia ubogich w szpitalach krajowych, zagranicznych i wojskowych.

Sprawozdawca p. Marchwicki ma głos.

Sekretarz p. Trzecieski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty

Proszę o odczytanie rubryki III. poz. 34.

Sprawozdawca p. Marchwicki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W rubryce III poz. 34 wydatków na koszt leczenia chorych wstawia się 850.000 zł.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje:

Rubryka IV. poz. 35 a) i b).

Koszta szczepienia.

Sprawozdawca poseł Goldman ma głos.

Sekretarz p. Trzecieski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto przyjmuje ten

wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie tej pozycji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Rubr. IV. poz. 35 a) Utrzymanie i odświeżanie krowianki 12.000 zł.

Rubr. IV. poz. 35 b) Koszta podróży i diety lekarzy z powodu szczepienia ospy 58.000 zł.

Suma rubryki IV. 70.000 zł.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rubrykę, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Do tej rubryki odnosi się petycja l. 92. Dr. Antoniego Barańskiego w sprawie zwrotu kosztów za nadwyżkę dostarczonej krowianki, tudzież w sprawie podwyższenia dotacji na krowiankę na r. 1894.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję l. 92. Dra Antoniego Barańskiego w sprawie zwrotu kosztów za nadwyżkę dostarczonej krowianki, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia stosownie do wyniku tego badania.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Rubryka V. poz. 36 i 37.

Wydatki sanitarne.

Sprawozdawca p. Goldman ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie pana sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie tych pozycji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Rubr. V. poz. 36. $\frac{1}{3}$ część lekarstwa dla epidemicznie chorych 4.000 zł.

Rubr. V. poz. 37. Na koszta podróży lekarzy okręgowych oraz na pokrycie przewyżki wydatków na płace ponad 1% dodatku powiatowego 15.000 zł.

Suma rubr. V. 19.000 zł.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman. Do tej rubryki jest petycja gminy Ustrzyki l. s. 1173. Komisya budżetowa wnosi przejście do porządku dziennego nad tą petycją.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Rubryka VI. Poz. 38—51.

Zasiłki dla zakładów dobroczynności.

Sprawozdawca p. Romańczuk ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie pozycji.

Sprawozdawca p. Romańczuk. (czyta):

Komisya przedkłada zatem Wys. Sejmowi następujące wnioski:

Poz. 38. Szpitale Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie 900 zł.

Poz. 39. Szpital Sióstr Miłosierdzia w Nowosiólkach 300 zł.

Poz. 40. Dom ubogich i sierót w Krakowie 5.424 zł.

Poz. 41. Zakład św. Józefa dla sierotnych chłopców w Krakowie 1.000 zł.

Poz. 42. Komitet ochronek w Krakowie 550 zł.

Poz. 43. Towarzystwo ochronek chrześcijańskich we Lwowie 500 zł.

Poz 43 a) Towarzystwo opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ (jednorazowo) 100 zł.

Poz. 43 b. Na urządzenie wewnętrzne ochronki we Wielkich Oczach (jednoraz.) 300 zł.

Poz. 44. Towarzystwo Miłosierdzia pod godłem Opatrzności we Lwowie 1.200 zł.

Poz. 44 a) Galicyjskie Stowarzyszenie opieki nad uwolnion. więźniami (jednor.) 100 zł.

Poz. 45. Zakład osieroconych dziewcząt im. Józefa Ziemiańskiego w Przemyśle 500 zł.

Poz. 46. Zarząd Towarzystwa weteranów z. r. 1831. w Krakowie 2.700 zł.

Poz. 47. Komitet wykonawczy opieki weteranów z r. 1831. we Lwowie 1.800 zł.

Poz. 48. Zakład św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie 1.000 zł.

Poz. 49. Na utrzymanie rymanowskiej kolonii leczniczej 300 zł.

Poz. 50. Lecznica powszechna we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego po zasięgnięciu opinii Towarz. lekarskiego 1.000 zł.

Poz. 51. Kolonia lecznicza w Rabce:

a) na dobudowanie lecznicy (jednorazowo), wydatek nadzwyczajny 1.000 zł.

b) na utrzymanie dzieci w lecznicy, stały zasiłek roczny 300 zł. Suma rubr. VI. 18.974 zł.

Tem załatwione zostały petycje l. 1.067/912 Wizytatorki Sióstr Miłosierdzia o subwencję dla szpitali w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie l. 660/560 Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia przy szpitalu w Nowosiólkach l. 1.060/905, Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem Opatrzności we Lwowie o zasiłek, l. 303/227 Dyrekcji Galicyjskiego Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami o zasiłek, l. 817/708 Zarządu Zakładu św. Józefa dla chorych nieuleczalnych i wyzdrowieńców we Lwowie, o subwencję 2.000 zł. l. 299/223 Lecznicy powszechnej we Lwowie o subwencję l. 618/528 Towarzystwa opieki nad niemowlętami pod wezwaniem „Dzieciątka Jezus“ o zasiłek w kwocie 500 zł. l. 659/559 Siostry Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Wielkich Oczach o zapomogę na urządzenie wewnętrzne ochronki w Wielkich Oczach.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda

kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść (Większość) Są przyjęte.

Z kolei następuje:

Rubr. VII. poz. 52, 56—62., 73—92g).

Wydatki na cele wykształcenia i oświaty. Sprawozdawca p. Franciszek Paszkowski ma głos

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie pana sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie tych pozycji.

Sprawozdawca p. Dr. Paszkowski (czyta)

Poz. 52. Akademia umiejętności w Krakowie:

a) zasiłek stały 26.000 zł.

b) zasiłek na utrzymanie wyprawy naukowej, pracującej pod kierunkiem profesora Smolki w Archiwum Watykańskim (II. rata z trzechlecia 1892/3—1893/4) 1.500 zł.

c) na wydanie atlasu geologicznego wraz z tekstem (do rozporządzalności Wydziału krajowego) 2.500 zł. Razem 30.000 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja Ls. 1183.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęta.

Proszę o odczytanie następujących pozycji.

Sprawozdawca p. Dr. Paszkowski (czyta):

Poz. 56. Zakład głuchoniemych we Lwowie:

a) na styp. dla 70 wychowanków 8.400 zł.

b) na utrzymanie zakładu 500 zł., (jak corocznie od r. 1890) 8.900 zł.

Poz. 57. Szkoła głuchoniemych Izaaka Bardacha we Lwowie 400 zł. (jak corocznie od r. 1892).

Poz. 58. Zakład ciemnych we Lwowie 2.000 zł. (jak corocznie od r. 1874).

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycje 56—

58 włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Dr. Paszkowski (czyta):

Dyrekcya gal. Zakładu dla ciemnych we Lwowie wniosła do Ls. 460 petycję o udzielenie subwencji na koszt udziału w wystawie powszechnej krajowej. Komisya budżetowa wobec znacznego i tak, stałego zasiłku z funduszków krajowych wnosi przejście nad tą petycją do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dopiero co odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Paszkowski (czyta):

Poz. 59. Tywarzystwo gimnastyczne „Sokoł we Lwowie 1.000 zł.

Poz. 60. Towarzystwo gimnastyczne „Sokoł“ w Krakowie 500 zł.

Poz. 61. Dla Towarzystw gimnastycznych „Sokoł“ na prowincyi do dyspozycji Wydziału krajowego 800 zł. Pozycję tę podwyższa komisya budżetowa zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego na r. 1894. o 300 zł. z powodu, że ilość tych towarzystw wzrasta.

Tem samem załatwia się petycye Towarzystw „Sokoła“ w Brodach (Ls. 174), w Jarosławiu (Ls. 204 i 308), w Jaworowie (Ls. 207), w Gorlicach (Ls. 512 i 662), w Krakowie (Ls. 513), w Podgórzu (Ls. 617), w Wadowicach (Ls. 664), w Rzeszowie (Ls. 808), w Przemyśle (Ls. 981), w Złoczowie (Ls. 1135), i w Gródku (Ls. 1212), przyczem zauważa komisya, że petycye, o ile dotyczą zasiłków na budowę własnych budynków, uwzględnione być nie mogły.

Poz. 62. Szkoła sztuk pięknych w Krakowie XVI. rata umorzenia pożyczki 100.000 zł. na budowę gmachu 7.000 zł. (jak corocznie na podstawie uchwały Wys. Sejmu z 28/4 1876 r.)

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycję 59—62 włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Proszę o odczytanie pozycji 73.

Sprawozdawca poseł Dr. Paszkowski (czyta):

Poz. 73 a). Komisya budżetowa wnosi wstawienie do budżetu na r. 1894 kwoty 1.000 zł. na subwencję dla istniejących już internatów do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. Pilat. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz: P. Pilat ma głos.

P. Dr. Pilat.

Wysoki Sejmie!

Komisya szkolna przedstawiła komisyi budżetowej opinię w sprawie założenia internatów przy seminariach nauczycielskich i wniosła na podstawie szczegółowego zbadania tej sprawy, ażeby na utrzymanie internatów już istniejących i dla utrzymania tych, które dopiero powstały wskutek inicjatywy Wydziału krajowego wstawiono w budżet kwotę 3.200 zł. a do tego 1.200 zł., razem 4.400 zł. Ta pozycja została umniejszona przez komisję budżetową do kwoty 1.000 zł. Wysoki Sejm w dbałości swojej o rozwój oświaty, który tylekrotnie zaznaczył, że wykształcenie nauczycieli ludowych jest jednym z koniecznych warunków, ażeby oświata ludu przyniosła korzystne owoce, w tej myśli zwraca się ku zakładaniu internatów, słusznie sądząc, że to otoczenie, w jakim nauczyciel ludowy w czasie przebywania w seminarium się znajduje umieszczony i zabezpieczona możność kształcenia się, ochroni go od niekorzystnych wpływów w czasie tego kształcenia się i jest koniecznym warunkiem odpowiedniego wykształcenia nauczycieli szkół ludowych, a tem samem odpowiedniego kierowania oświatą ludową.

Stypendya w kwocie 10 zł. miesięcznie, a 100 zł. rocznie, (rachując rok szkolny 10 miesięcy) udzielane kandydatom na nauczycieli szkół ludowych nie mogą wystarczyć na utrzymanie kandydatów w internatach już istniejących, a tem mniej wtedy, jeżeli internat ma się dopiero założyć. Okazuje się więc koniecznem, przyjść z pomocą z funduszków krajowych, ażeby te internaty tak chwalebne i pożyteczne mogły istnieć. Wydział krajowy wezwał ordynaryaty biskupie, aby się zajęły założeniem internatów,

i w ten sposób powstały internaty, które funkcjonują bez dalszego poparcia ze strony Sejmu, jednakowoż bez tego poparcia nie będą mogły się utrzymać, a zdaje mi się, że wydatek, który jest potrzebny do osiągnięcia pewnego celu, należy ponieść i z tego względu zwracam uwagę na motywa wyłożone tu obszernie, zwracam uwagę na to, jakie komisya budżetowa ma zapatrywanie, i na tej podstawie pozwolę sobie wniesić podwyższenie tej pozycyi, tej kwoty jaką komisya proponuje, do kwoty 4.400 zł., jako roczny ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego na popieranie internatów przy seminarjach nauczycielskich.

(P. Dr. Wojciech hr. Dzieduszycki Proszę o głos).

Zwracam uwagę na to, co komisya budżetowa w swoim sprawozdaniu przydała, że wobec finansowych zasobów kraju zaniecha tworzenia nowych internatów, a raczej internaty już istniejące popierać będzie, że to nie przemawia przeciwko przyznaniu proponowanej przez Sejm subwencji dla internatów, ponieważ już dla istniejących internatów subwencya w kwocie, jaką proponuję, okazuje się niezbędną, i z tych względów pozwolę sobie jeszcze raz prosić Wysokiego Sejmu, ażeby zechciał zamiast kwoty 1.000 zł., w poz. 73 a) wstawić kwotę 4.400 zł.

Wice-Marszałek J.E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję pod poparcie powiększenie kwoty w pozycyi 73 a) z 1.000 zł. na 4.400 zł.

Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest poparte.

Do głosu zapisany jest p. Dr Rutowski, udzielam mu głosu.

P. Dr. Rutowski Muszę się przyłączyć do wywodów p. Dra Pilata i jak najgoręcej je poprzeć. Proszę przypomnieć sobie, że już przed kilku laty Sejm stanął stanowczo na tem stanowisku, że jednym z niepospolitych i najskuteczniejszych środków do podniesienia oświaty w naszym kraju, jest stworzenie dzielnego korpusu nauczycielskiego. Aby osiągnąć ten cel, należy przede wszystkim roztoczyć opiekę nad młodzieżą seminarzycką, aby ochronić ją od nędzy i od tych wpływów, które nędzą za sobą pociąga. Środek ten w praktyce okazał się doskonałym, internaty bowiem przy seminarjach nauczycielskich wyprowadzają rok rocznie cały

szereg ludzi dzielnych, którzy w tym tak niewdzięcznym zawodzie, okazują się znakomitą akcją nauczycielską.

Pewną niekonsekwencją więc byłoby z tego stanowiska zejść pod względem praktycznym, pod względem popierania ich w rzeczywistości.

Kiedy w r. 1889 wskutek uchwały z dnia 29. listopada Wydział krajowy udał się do ordynaryatów biskupich i rozmaitych szanownych osobistości w kraju z wezwaniem, by powołali do życia internaty, dając w tem swą cenną inicjatywę, i kiedy później rzeczywiście te internaty powstały, to czyż dziś Sejm miałby im odmówić swej pomocy?

W ostatnich latach, w r. 1892 jeszcze, czy to internat przy seminarjum męskim w Krakowie, który pobierał 3 000 zł. czy to internat św. Józefa we Lwowie, który pobierał 2.250 zł. czy to żeńskie seminarjum Nazaretanek w Krakowie, — wszystkie te internaty miały prócz stypendyów bezpośrednie subwencye.

Te internaty miały zastąpić bursy, którym dawniej hojni fundatorowie wybudowali dom i które wogóle zupełnie wyposażali. Dziś atoli te internaty stoją tylko ofiarnością publiczną, przyciśnięte często długami za kosztą budowy i urządzenie budynku niespłaconymi, a inicjatorowie utrzymują je z trudnością tylko w nadziei, że kiedyś za pomocą szczodrości publicznej i Sejmu, te długi spłaca i że internaty staną się bursami, ratującemi tę ubogą garstkę młodzieży. W tej myśli prowadzą oni te internaty na owej ciężkiej drodze. Po uchwale z r. 1892 stało się to niemożliwem.

Internaty nie mogą spłacić swych długów, kosztą budynków niezamortyzowane, fundusze lokalne nie wystarczają. Sprawozdania z tych internatów dowodzą, że będzie potrzebną wielką redukcją a może i zawieszenie. Deficytu ich opierają się na cyfrach, ściśle kontrolowanych przez osoby wiarygodne, pokazują, że żaden z tych internatów dalej egzystować już nie może. Koniecznem więc jest, by Sejm nie poszedł za uchwałami komisji budżetowej, ale dalej kroczył po dotychczasowej drodze popierania szkolnictwa, i nie dał upaść tym internatom, którym tak piękne świadectwo wystawiła Rada szkolna krajowa a względnie jej wiceprezydent.

Wniosek p. Dra Pilata, ażeby tę rubrykę podnieść na 4.400, daje internatom zasiłek, mojem

zdaniem, za niski. Jeśli sam internat krakowski ma deficytu 1.968 zł. a tarnowski także tyleż to po pokryciu tych deficytów nic im nie pozostanie. Zdaje mi się, że Wysoki Sejm w swej szczodrości powinien pójść dalej, i kwotę przez komisję budżetową proponowaną podwyższyć na 6.000 zł.

Stawiam tedy wniosek, aby w pozycji 73 a) na subwencje dla istniejących już internatów do rozporządzenia Wydziału krajowego zamiast 1.000 wstawić 6.000 zł. Przy tej sposobności niech mi wolno będzie wyrazić nadzieję, że Sejm zapewne na tem nie poprzestanie, bo przy innych seminariach powinny także powstać takie internaty, których skuteczność jest udowodnioną, i że Wysoki Sejm i te nowe internaty będzie Swą opieką otaczał. Dlatego proponuję, ażeby przy poz. 73 b) którą załatwiono żądania innych internatów wstawić 2.000 zł.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Głos ma zapisany p. hr. Wojciech Dzieduszycki.

P. Wojciech hr. Dzieduszycki. Z pewnością należę do tych, którzy najpilniej czuwają nad tem, ażeby budżet nie przekroczył oznaczonych granic. Jednak w tej sprawie poprzę wniosek p. Pilata.

Rubryka najznacniejsza w naszym budżecie krajowym poświęcona jest na cele szkolnictwa i oświaty ludowej, z czego się możemy szczycić.

Ta rubryka zarówno wzrastać będzie i nadal, co też oznaczają obrady naszego Sejmu, które są najciekawszymi i najdłuższymi, kiedy mowa jest o oświacie ludowej.

Odzywały się tu dość często głosy, które mówiły, że nauczyciele nie zawsze swemu powołaniu odpowiadają. Głosy te nie były tak odosobnione, jak się wydawało. Nie ulega wątpliwości, że wszyscy pragniemy, ażeby wychowanie nauczycieli dawało rękojmię, że ta oświata, przez nich udzielana, będzie dobrą. Jeśli wydajemy miliony na cele oświaty, to uważamy, byśmy nie dawali ich na coś, co swemu celowi nie odpowiada. Oszczędność przy internatach może zmarnować owoce zajęcia się oświatą ludową całego społeczeństwa i Sejmu.

Jak nie umożliwimy porządnego wychowania nauczycieli, będziemy sobie sami winni,

jeśli szkoły nie przyniosą owoców upragnionych. Tutaj sprawdzi się wtedy przysłowie, że skąpy dwa razy traci. Jeśli wydajemy na szkoły, to wydawajmy także, ażebyśmy mieli nauczycieli, przeciw którym niktby zarzutów podnosić nie mógł. Jeśli wydajemy na szkoły, to czynimy to w tym celu, aby one wskutek osobistego wpływu swych kierowników wydały pożądane owoce.

Dlatego proszę Wysokiej Izby, ażeby przyjęła wniosek p. Pilata i podniosła sumę przez komisję proponowaną, bo w przeciwnym razie zachodzi obawa, że zmniejszą ogromne sumy złożone na cele szkolnictwa i oświaty ludowej.

Członek Wydziału krajowego poseł Chamiec. Proszę o głos.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Członek Wydziału krajowego p. Chamiec ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Chamiec. Bardzo żałuję, że się muszę przeciwko wnioskowi p. Rutowskiego oświadczyć. Nie zaprzeczam znaczenia internatów, w całej pełni znam ich doniosłość i rozumiem, że jeśli oświata ludowa ma przynieść ten pożytek, którego od niej żądamy, to potrzeba, ażeby oświata była prowadzoną przez ludzi odpowiadających zadaniu swemu i że ten cel w najskuteczniejszej mierze przez internaty może być osiągnięty. Inaczej się rzecz ma, jeśli się na tę kwestję ze stanowiska budżetu zapatrujemy. Przy kilku sposobnościach w komisji budżetowej i tutaj już powiedziałem, że nasz budżet nie ma elastyczności takiej, któraby pozwalała na wszystkie wydatki bez względu czy jest pokrycie, czy nie. To, co Wydział krajowy przedstawił, jest maximum wydatków, które jesteśmy w stanie pokryć w tym roku bez nadwężenia równowagi budżetowej, z tak znacznym wysiłkiem i ofiarami doprowadzonej do skutku. Może w następnym roku będziemy w możności tym słusznym żądaniom zadość uczynić, ale w tym roku ostrzegam i proszę Panów, abyście nam pozycji budżetowych nie podwyższali, iżby się nie stało to, przed czem p. Dzieduszycki ostrzegał t. j. że ramy budżetu krajowego będą rozsądzone i równowaga będzie naruszona.

Przyznaję, że pewne podwyższenie tej pozycji byłoby możliwem, ale nie do wysokości przez p. Rutowskiego proponowanej. Zdaje mi się, że już wniosek p. Pilata imieniem komisji

szkolnej postawiony, jest za wysoki, a w każdym razie wniosek p. Rutowskiego jest wręcz niemożliwy. Wedle obliczeń robionych 3.200 zł. wystarczyłoby na subwencję dla internatów zupełnie.

Głosy: 4.400, bo 3.200 i 1.200).

Dobrze, to 4.400 i to byłoby to, czego internaty potrzebują. Uchwalając zaś więcej, wyszlibyśmy poza ramy budżetu — a pytam się, czy możemy sobie na to pozwolić.

P. Dr. Rutowski. Proszę o głos.

P. Abrahamowicz. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Dr. Rutowski ma głos.

P. Dr. Rutowski. Nie wolno mi bez odpowiedzi pozostawić tak poważnego głosu, jak p. prezesa Wydziału krajowego.

Względy na stan budżetu są dla nas konieczne i niezbędne, bośmy do równowagi budżetowej nie łatwo przyszl — ale słusznie powiedział tu poseł hr. Dzieduszycki, że pewnego rodzaju oszczędności są rozrzutnością. Jeśli jest faktem, że te internaty wobec grozy położenia same już redukują stan uczniów, jeśli krakowski internat zredukował go z 40 na 30, a mimo tego kwota ich wydatków jest daleko wyższą niż dawniej, to dowolne obcinanie subwencji byłoby nieliczeniem się z faktycznymi warunkami. Jeśli jest prawdą, że deficyt krakowskiego internatu wynosi 1.968 zł., a deficyt tarnowskiego także prawie tyle, jeśli faktem jest, że to są rachunki wstecz, które muszą być pokryte, to po pokryciu deficytu nie pozostałoby nic na przyszłość.

Żałuję, że z powodu spóźnionej pory nie mogę trudzić Wys. Izby dłuższymi rachunkami. Chodzi o załatwienie braków, o pokrycie deficytów tych internatów, bo ci ludzie, którzy je zakładali, czynili to w najlepszej woli i wierze, ufając, że Sejm ich nie opuści.

(P. Romanowicz. Proszę o głos.)

Do pokrycia tych deficytów nie wystarczy ofiarność lokalna, a ta subwencja na przeszłość a nie na przyszłość pójdzie. Tysiąc lub dwa tysiące zł. nie stanowią dla budżetu krajowego zbyt wielkiej różnicy, obliczenia dochodów jego są robione z skrupulatnością i mam to przekonanie, że stan nie jest tak smutny, aby budżet nie miał elastyczności jeszcze na kilka tysięcy.

Dlatego proszę Panów, abyście kwotę wyższą wstawili. Ośmielam się też prosić, by i punkt b) pozycji 73. w mowie będącej, podwyższyć, bo prócz tych jest jeszcze kilka innych internatów jak n. p. w Samborze i w Tarnopolu, które zasługują, byśmy ich nie opuścili.

Według wykazu Rady szkolnej krajowej zaledwie 50% młodzieży, kształcącej się na nauczycieli ma subwencję od 5 do 10 zł. — proszę więc Panów, bądźcie szczodrzejszymi, bo to są kwestye najważniejsze. Tylekrotnie podnosiły się głosy smutne, ale usprawiedliwione, żełożymy tyle na nauczycielstwo a nie myślimy o tem, aby ludzi najbiedniejszych i zdolnych wykształcić i wychować w takim kierunku, aby dali gwarancję, że będą nauczycielami takimi, jakich nam potrzeba z punktu widzenia narodowego i społecznego. Te internaty do dziś dnia są w takich rękach, że dają nam wszelką gwarancję i dlatego ośmielam się prosić, abyście Panowie tę kwotę wyżej postawioną przyjęli i obstają przy tej cyfrze, którą ośmieliłem się Wys. Izbie zaproponować.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Abrahamowicz ma głos.

P. Abrahamowicz. Jako członek komisji budżetowej, w chwili kiedy w tej Wys. Izbie przewodniczący komisji nie jest obecny, pozwolę sobie zabrać głos nie dla czynienia opozycji, bo wobec usposobienia, jakie spostregam, opozycja byłaby niepotrzebną, a w każdym razie bezskuteczną, ale dla wyjaśnienia stanowiska, jakie przy ocenieniu tej pozycji przewodniczyło komisji budżetowej i przeważnej jej większości przy decyzji. Otóż szanowni Panowie, nie należy przy budżecie szkolnym oceniać abstrakcyjnie każdą pozycję z osobna, bo każda pozycja w budżecie szkolnym co do cyfry wyda się nie jednemu z nas jako bardzo niska. Ta sama okoliczność zachodzi oczywiście i w tym wypadku. Mówimy, że internat tem się nie zadowoli, że to jest za mało i w tym kierunku dla wychowania nauczycieli robimy bardzo mało. Tak będzie zawsze, jeśli jak rzekłem, abstrakcyjnie będziemy pojedyncze cyfry oceniać. Ale jeśli te cyfry weźmiemy w związku z cyfrą stypendyów dla nauczycieli, to się rzecz w innem świetle przedstawi. Albowiem na rok 1895 podnieśliśmy kwotę na stypendya dla nauczycieli z 60.000 zł. na 90.000 zł., a więc dając o 30.000 zł.

więcej na ten sam cel pod inną pozycją musielimy sobie równocześnie powiedzieć, że juścić trudno pod każdą pozycją stawiane poszczególne cyfry podnosić. To wyjaśnienie niech Wysoka Izba raczy przyjąć i być przekonania, że interesy szkolnictwa ludowego mają niewątpliwą opiekę w komisji szkolnej daleko idącą, a pod względem wotowania Sejm i komisja budżetowa są nader hojne. Jeśli komisja jednak uznała za stosowne propozycję komisji szkolnej w tej mierze zmodyfikować, to główna przyczyna tkwi w tem, że zdawało się jej, że na rok 1895 na cele wychowania nauczycieli ludowych Sejm znaczne zwwyżki przeznaczy dając o trzecią część więcej na stypendya niż dawał dotąd.

Tyle co do stanowiska komisji budżetowej w nieobecności jej prezesa uważałem za stosowne podnieść.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Jest mi uśleszanie przykro, że wystąpić muszę przeciw memu politycznemu, a sądzę i osobistemu przyjacielowi p. Rutowskiemu. Nie chodzi mi o cyfrę budżetową, o to czy 1.000 zł. albo więcej lub mniej Sejm wstawi w tej pozycji, bo to jeszcze znieść można. Chodzi mi tylko o jeden ustęp przemowy p. Rutowskiego, który pójdzie po za granice tej sali, a nie chcę, aby wyszedł nie odparty.

Powiedział p. Rutowski, że te internaty urządziły się na skalę nadziei tego, co od Sejmu dostać mogą i wskutek tego w rachunkach ich za rok 1893 powstały luki i niedobory i te niedobory Sejm ma zapłacić.

Proszę Panów, to nie jest głos odosobniony. W licznych petycyach do Sejmu i podaniach do Wydziału krajowego czytamy tak: myśmy się spodziewali, że nam Sejm da dużo, myśmy do tego nasze wydatki urządzili, więc wskutek tego mamy niedobory, teraz więc nam dajcie, bo upadniemy.

To jest rzecz, której powiedziałbym należy z całą bezwzględnością koniec położyć, bo dokąd my dojdziemy? To nie jest fakt odosobniony, tu nie o jeden internat chodzi, lecz są i inne pozycje, zakłady, przez nas subwencyonowane, które powiadają, że spodziewały się, iż Sejm

da szczerą ręką i w tej nadziei swoje wydatki podwyższyły.

Więc n. p. Towarzystwo rolnicze, (wprawdzie tego wypadku nie było, ale przypuśćmy, że zająć może) w tej nadziei, że Sejm musi popierać rolnictwo, przyjmie trzech albo czterech urzędników więcej i powie: ja mam deficyt więc Sejmie, daj trzy albo cztery tysiące więcej. W ten sposób może sobie postąpić także jakaś szkoła krajowa, nie będąca na etacie krajowym, lecz subwencyonowana przez Sejm, przyjmie kilku nauczycieli więcej i powie, my urządzili wydatki nasze na skali tej nadziei, że Sejm nie opuści szkoły przemysłowej i nie pozwoli jej upaść. Przepraszam, ale trzeba postąpić z pełną bezwzględnością przeciw tym, którzy nie mając prawa z góry liczyć na podwyższenie, stwarzają sobie niedobory, przychodzą i powiadają: ja tonę, ty mnie ratuj, i my jesteśmy w przymusowym położeniu, bo jakże tonącemu niedać pomocy?

Przez uchwalenie tych pozycji wedle wniosku komisji budżetowej zaznaczyć należy, że instytucjom, które mają subwencję z Wysokiego Sejmu, inna jest droga wskazana, a mianowicie starać się o podwyższenie subwencji a potem swoje wydatki do podwyższonej subwencji stosować, jeśli Sejm tę subwencję uchwali, ale pierwszej podnieść wydatki, a potem przychodzić do Sejmu, by ich ratował, to nie jest możliwe. Tych parę słów dozwoliłem sobie wypowiedzieć i upraszam, aby dla samej zasady Wysoka Izba utrzymała wniosek komisji budżetowej. (Brawo).

P. Pilat. Proszę o głos.

P. Rayski. Wnoszę zamknięcie dyskusji.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek zamknięcia dyskusji. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Dyskusja jest zamknięta.

Głos ma p. Dr. Pilat.

P. Dr. Pilat. Mimo przemówienia członka Wydziału krajowego pozwałam sobie prosić o przyjęcie pozycji podwyższonej, tak jak ją proponowałem. Interesa oświaty ludowej, interesa odpowiedniego wykształcenia nauczycieli ludowych są zbyt ważne, aby na tych interesach dla formalnych jakichś względów statuować przykład. Zdaje mi się, że bardzo stosownem byłoby przy którejkolwiek innej pozycji budże-

towej tę zasadę podnieść, którą tu Szanowny członek Wydziału krajowego postawił, a nie przy tej właśnie pozycji z uszczerbkiem tak ważnych interesów, jak te, o które tu chodzi.

Przytem pozwolę sobie wyrazić zdanie, że to, co Szanowny członek Wydziału krajowego powiedział o tem, że w ten sposób się wyrabia naprzd deficyty, a potem się przychodzi do Sejmu z żądaniem pokrycia tych deficytów, to może być, może się stosować do jednego z internatów ale śmiem twierdzić, że do wszystkich się nie stosuje.

Ponieważ proponuję, aby tę kwotę podwyższoną jako ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego przeznaczyć, więc ufam, że Wydział krajowy w myśl zasad przez członka Wydziału wypowiedzianych będzie oceniał, gdzie budżetowanie było właściwe, gdzie nie, i stosownie do tego sobie postąpi. Mam tu przekonanie, że mimo najściślejszej oszczędności, dochody tych zarządów internatowych nie są w stanie wystarczyć na opędzenie wydatków i pod tym względem co do internatu lwowskiego i tarnopolskiego przedstawiono mi szczegółowe daty i mam to przekonanie, że internaty te nie będą w stanie się utrzymać, jeśli Wysoki Sejm tej subwenyi w najskromniejszych rozmiarach proponowanej nie podwyższy.

Jeśli Panowie chcecie mieć odpowiednich nauczycieli, musicie dbać o ich wykształcenie musicie mieć odpowiednio urządzone internaty. Pod tym względem jest ogólna zgoda, że internaty są najodpowiedniejszym sposobem wychowania i wykształcenia nauczycieli.

Jeśli Panowie chcecie, aby te kwoty, które przeznaczono na oświatę, przyniosły pożytek, to za tą kwotą, przezemnie proponowaną zechciejcie głosować.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa zamknięta. Głos ma pan sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Paszkowski. Trudnem jest położenie sprawozdawcy, jeśli występować musi przeciw wnioskowi, których sam w komisji bronił. W takich razach wprawdzie przysługuje mu prawo złożenia referatu, jednak w komisji budżetowej niemożliwym byłby rozkład prac, gdyby każdy referent dla jednej pozycji nieprzyjętej przez komisję składał sprawozdanie. W takich razach obowiązek sprawozdawcy ogra-

nicza się do przytoczenia motywów, a które skłoniły komisję do powzięcia uchwały odmiennej od zdania sprawozdawcy.

W obecnym wypadku najważniejszym motowem dla komisji budżetowej było to, że w r. 1892 a zatem dopiero dwa lata temu, postanowiła Wysoka Izba, że zamiast dotychczasowych subwencyj dla internatów, ma być podwyższona w dwójnasób kwota na stypendya pedagogiczne dla kandydatów na nauczycieli ludowych. Do roku 1893 wynosiły te stypendya 30 000 zł. w roku 1893 podwyższone zostały na 60.000 zł. a obecnie wskutek wielkiego braku nauczycieli komisya proponuje podwyższenie tej kwoty. Sądziła zatem komisya, że skoro Wysoki Sejm zdecydował kwestyę subwencyjonowania internatów w ten sposób, że zamiast dotychczasowych subwencyj udziela się zarządom internatów tyle stypendyów po 100 zł. ile uczniów seminarzyckich utrzymują, nie należy się wracać do tego, co przed dwoma laty Wysoka Izba postanowiła.

Ten więc wzgląd, obok podniesionych przez p. Abrahamowicza i członka Wydziału krajowego względów na równowagę budżetową skłoniły komisję do nieuwzględnienia wniosku komisji szkolnej.

Ze względu na podniesioną przez członka Wydziału krajowego, p. Romanowicza okoliczność, że szkodliwem jest pobudzanie do zakładania instytucyj, nie mających racji bytu zwrócę uwagę, że w motywach komisji budżetowej zwrócono na to uwagę i wskutek uchwały z r. 1889 i wskutek zachęty jaka z Wydziału krajowego wyszła, wiele internatów zaczęto zakładać, licząc na pomoc kraju. Komisya stanęła więc wobec niemożności przyjęcia z pomocą licznym internatom i ograniczyła się tylko na utrzymanie tych, które istnieją, pozostawiając na boku dalsze wspomaganie tych, które powstaną.

Dlatego nie proponuje komisya subwenyi na zakładanie nowych, lecz zapomogę dla istniejących już internatów.

Upraszam zatem imieniem komisji budżetowej o przyjęcie jej wniosków.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję do poparcia wniosek p. Rutowskiego. Kto ten wniosek popiera, raczy rękę podnieść. (Niedostateczna ilość). Wniosek nie jest poparty. Przystępujemy do głosowania.

Są dwa wnioski, jeden p. Pilata, który podnosi cyfrę pozycyi 73 a) z 1.000 zł. na 4.400. Podaje ten wniosek jako zawierający cyfrę wyższą pod głosowanie. Kto tę pozycyę 73 a) przyjmuje w wysokości 4.400 zł. raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. Zatem zamiast 1000 zł. będzie ta pozycya opiewać 4.400 zł.

Sprawozdawca poseł Dr. Paszkowski (czyta):

Poz. 73 b) Zarząd internatu pp. Nazaretanek w Krakowie wniósł w dniu 24. kwietnia 1893 r. do Ls. 502 petycyę o zapumogę 5.000 zł. na budowę drugiego piętra na domu internackim, która odstąpioną została Wydziałowi krajowemu. Wydział krajowy przedstawił w sprawozdaniu do Ls. 813 wniosek o udzielenie temu internatowi zasiłku w kwocie 1.000 zł. Komisya budżetowa w uwzględnieniu znakomitej działalności internatu pp. Nazaretanek i chcąc dopomóc w interesie szkolnictwa do rozszerzenia internatu, proponuje zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego udzielenie internatowi PP. Nazaretanek w Krakowie jednorazowego zasiłku w sumie 1.000 zł.

Tem samem załatwione zostają petycye: Wydziału opieki obywatelskiej nad internatem żeńskim we Lwowie (Ls. 211) i Kuratoryi internatu w Tarnowie (Ls. 470), oraz sprawozdanie Wydziału krajowego (Ls. 813).

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 73 b), zechce rękę podnieść. (Większość). Poz. 73 b) jest przyjęta.

Przy tej poz. p. Rutowski proponuje dodatkowo do rozporządzalności Wydziału krajowego na inne internaty 1000 zł. Kto popiera poprawkę p. Rutowskiego, zechce rękę podnieść. (Niedostateczna liczba). Poprawka nie jest dostecznie poparta; zatem upadła.

Sprawozdawca poseł Dr. Paszkowski (czyta):

Nad petycyą internatu dla młodzieży c. k. seminaryum w Rzeszowie o subwencję 5.000 zł. i pożyczkę 12.000 zł. na budowę gmachu, oraz petycyę Tow. męskiego św. Wincentego a Paulo w Tarnopolu o bezprocentową pożyczkę 10.000 zł. na budowę gmachu (Ls. 1.168) wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto przyjmuje zatem wniosek komisji co do wymienionych pozycyji i petycyj, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Dr. Paszkowski (czyta):

Poz. 74. Internatowi ks. Zmartwychwstańców we Lwowie (do rozporządzenia Wydziału krajowego 4.500 zł. (jak corocznie od r. 1886).

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Głos ma zapisany p. Dr. Korol.

P. Dr. Korol. Wysokij Sojme! Maju cześć zaznaczyty imenem swoim i ruskich selańskich posliw, szczo my z tych samych pryczyn, dla kotrych my hołosowały w mynuwszym roci, i teper protestujem i protyw toj pozycyi hołosowały budemo.

P. ks. Kowalski. Proszu o hołos.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Kowalski ma głos.

P. ks. Kowalski. Wysokaja Pałato! Prowidujuszczyj i dałeko siahajuszczyj wzrok świtłoho moho towarzysza żowkiwskoho, w dorozi intencyi perewyknuw, pomymo pereszkozy w że samoho terenu, wid Żowkwi do Lwowa i siahnuw do internatu OO. Zmartwychstańciw. Bo ja prawi na pewno twerdżu, szczo Świtłyj mij towarzysz toho internatu ne baczyw na oczy, ne prydywyw sia, jak tam sia wychowuje mołodiż ruska i w jakim naprijami tam sia uczyt.

Naj meni bude wolno pryhadaty intencyu otca Kałynki i ja maju pownu nadiju i oprawdenu, szczo teperysznyj rektor toho zakładu naukowo-wychowawczoho staraje sia wsiakimy sylamy tym pozahrobowym intencyam zadosyt uczynyty. Ne dywno meni, szczo świtłyj posoł Korol suprotywliaje, sia bo win doperwa wczera nam zajawyw, szczo sia trymaje zasady opozycyi dla opozycyi samoji.

(P. dr. Korol. Perepraszaju, ja toho ne howoryw).

Szczoby tut ułekszyty jemu zadanie, to opyszu w korotkosti, jak toj internat wyhladaje. Jest tam 35 uczęnniwi z najbidnijszych werstw ruskich, kotreby w ruskich kruhach ne znajszly nahody do dalszoho obrazowania sia, szczo aby kołyś widpowiły z czestju dla ruskoho naroda

swojej zadaczy. Ony obrazowujut sia w duchu religijno moralnym.

Z widtam wychodiat i wże wyjszły mołodci, kotri dlatoho, szczo wychowały sia w internati, możut buty okrasoju Rusyniw wsich, nawit i świtłoho moho Towarysza żowkiwskoho.

Otże Panowe z tych powodiw ja hołosowaty budu za wneseniem komisiji budżetowej, kotra preti zriło zastanowylaś nad potreboju, abo nepotreboju, shadanoj pozycyi i maju nadiju, szczo Wysokij Sojm zwołył takōż za neju hołosowaty

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Dr. Paszkowski. Poseł Korol ograniczył się w roku bieżącym do szablonowego zaprotestowania przeciwko tej pozycji budżetu. Jest to pewien postęp od lat poprzednich, w których Szanowny poseł przeciwko petycji bardzo gwałtownie występował.

Zdaje mi się, że trudno przypisać jego lżejszego sposobu traktowania rzeczy owej nowej erze, przeciwko której wczoraj tak ostro występował, prawdopodobnie przyczyny tego należy szukać gdzie indziej, t. j., że p. Korol, który ma specjalny talent w wyszukiwaniu drobiazgowych faktów na obronę swoich zdań, przy internacie OO. Zmartwychwstańców pozytywnych faktów do tego protestu znaleźć nie mógł. I rzeczywiście tak jest, bo twierdzić, że przez to, iż 34 wychowañców narodowości ruskiej wychowuje się pod kierunkiem OO. Zmartwychwstańców w duchu regijno moralnym i wyszedłszy z tego internatu zasługuje na uznanie — dzieje się krzywda narodowi ruskiemu, trudnem jest do zrozumienia i dziwić się tylko można, że podobne protesta bywają w tej Wysokiej Izbie podnoszone.

Nie będę zresztą powtarzał argumentów, które tu tylokrotnie były powtórzone i proszę o przyjęcie wniosku komisji.

P. dr. Korol. Proszu o hołos dla sprostowania faktiw.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Korol ma głos dla sprostowania faktu.

P. dr. Korol. Ja muszu łysz sprostowaty twierdzenie pana referenta, jakoby ja wystupaw w gwałtownyj sposib wse protyw toji petycji. Konstatuju, szczo wid koły pocztennyj poseł za-

sidaje w toj Wysokoj Pałati, ja ne promowlaw jak i teper, tolko na perszoj sesyi w roci 1889, ale tohdy szcze p. Paszkowskij ne zasidaw w toj Pałati.

Sprawozdawca p. dr. Paszkowski. Proszę o głos!

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Paszkowski ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Paszkowski. Ja nie twierdziłem, że w roku zeszłym, lecz przeczytałem sobie sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń Sejmu z roku 1889, z którego nabrałem wyobrażenia o tem, jak Szanowny poseł wówczas przemawiał.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy do głosowania Kto przyjmuje poz. 74., zechce rękę podnieść. (Większość). Poz. 74. jest przyjętą.

Sprawozdawca p. dr. Paszkowski (czyta).

Poz. 75. Ks. Siemaszki Kazimierza dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie 500 zł. (jak corocznie od r. 1889).

Do tej pozycji wniósł ks. Siemaszko petycję (Ls. 466.) o podwyższenie subwencji do 10.000 zł. Mimo całego uznania dla pełnej poświęcenia i doniosłych rezultatów działalności ks. Siemaszki, nie może komisya budżetowa ze względu na wielkie obciążenie tej rubryki budżetu propanować Wysokiemu Sejmowi podwyższenia subwencji.

Uchwałą z d. 31. października 1882 r. przeznaczył Wysoki Sejm kwotę 1.000 zł. rocznie na stypendyum dla uczniów szkoły sztuk pięknych w Krakowie celem kształcenia się za granicą na tak długo, dopóki Matejko będzie dyrektorem szkoły, przyznając mu prawo nadawania tego stypendyum.

Wskutek śmierci mistrza Matejki odpadły warunki, pod jakimi stypendyum to zostało ustanowionem, odnośną więc pozycję preliminarza (76) musiała komisya budżetowa skreślić.

Poz. 76. a) Na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich 2.000 zł.

b) Na wydawnictwo ruskich książek szkolnych 4.200 zł.; razem 6.200 zł. do rozporządności c. k. Rady szkolnej krajowej, a względnie komisji książek szkolnych przez tę Radę ustanowionej, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego.

Poz. 77. Zasiłek dla czasopisma „Szkola“, jednorazowo 500 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja Tow. pedagogicznego (Ls. 517.)

Poz. 78. Zasiłek dla czasopisma „Muzeum“, jednorazowo 1000 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja Tow. nauczycieli szkół wyższych we Lwowie (Ls. 983).

Poz. 79. Zasiłek dla czasopisma „Kosmos“, jednorazowo 400 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja Wydziału Tow. polskiego przyrodników im. Kopernika (Ls. 319)

Poz. 80. Zasiłek dla ruskiej gazety „Uczytel“ (do rozporządzalności Wydziału kraj.) jednorazowo 500 zł.

Poz. 81. Dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach do rozporządzalności Wydziału kraj. 3.000 zł.

Odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyje: Karola Tichego (Ls. 87), Aleksandra Skrutka (Ls. 88), Edwarda Doryzowskiego (Ls. 181), Maryanny Podlewskiej (Ls. 182), Stefanii Dzidowskiej (Ls. 184), Konstantego Laszczka (Ls. 324), Stefana Podgórskiego (Ls. 543), Marcina Gużkowskiego (Ls. 692), Stanisława Wyspiańskiego (Ls. 760) Ant. Aleksandrowicza (Ls. 795), Wład. Skibińskiego (Ls. 809) Józefa Bałły (Ls. 819), dr. Wład. Maślakiewicza (Ls. 888), Jana Kazim. Olpińskiego (Ls. 1151), Hirscha Sterna (Ls. 1152), Romana Bratkowskiego (Ls. 1174) i Ryszarda Gawlikowskiego (Ls. 1207).

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje od poz. 75 do 81. włącznie wraz z wnioskami co do odstąpienia pozycyi wymienionych petycyi Wydziałowi krajowemu, zechce rękę podnieść. (Większość) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Paszkowski (czyta): Nad petycyami Maryi Łuckiej (Ls. 89) Zenona Maryana Leńko (Ls. 200) i Jana Naszkiewicza (Ls. 986) przechodzi się do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dopiero co od-

czytany wniosek komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca (czyta):

Poz. 82. Dla fundacyi „Macierz Polska“ na wydawnictwo dzieł i peryodycznych pism ludowych 5.000 zł. (jak corocznie od r. 1892).

Poz. 83. Dla towarzystwa „Proświta na wydawnictwo dzieł lud. jednorazowo 2 000 zł.

Pozycję tę podniosła komisja budżetowa wskutek petycyi tow. „Proświty“ z powodu rozszerzenia zakresu działania tegoż Towarzystwa.

Tem samem zostaje załatwioną petycja do Ls. 1210.

Poz. 84. Ks. Dżułyński gr. kat. paroch w Łapszynie na wydawnictwo ruskie „Posłanek“ i książeczki misyjne (jednorazowo) 400 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja Ls. 510.

Poz. 85. Stypendyum dla ucznia Wydziału lekarskiego w Krakowie, oddającego się studiom w szkole operacyjnej 500 zł. (jak corocznie od r. 1883).

Przy tej pozycyi wnosi komisja:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby ściśle dopilnował wykonania uchwały sejmowej z 22. stycznia 1886 r. względem wystawiania przez stypendystów rewersów co do zużytkowania nabytych wiadomości w kraju i rewersa te w aktach swoich przechowywał.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 83. do włącznie 85. wraz z odczytaną rezolucją, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca (czyta):

Poz. 86. Towarzystwo „Oświaty ludowej“ we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego 1.000 zł. (jak corocznie od r. 1891).

Tem samem załatwioną zostaje petycja Ls. 521.

Poz. 87 a) Towarzystwo „Oświaty ludowej“ w Krakowie 1.000 zł.

W petycyi Ls. 522. uprasza Towarzystwo oświaty ludowej w Krakowie o podwyższenie subwencji do 3.000 zł. Aczkolwiek komisja budżetowa nie zapoznaje nader skutecznej działalności Towarzystwa, którego wzmagające się ciągle potrzeby nie znajdują pokrycia we wła-

snych dochodach, jednak ze względu na równowagę budżetową nie może obecnie proponować Wysokiemu Sejmowi podwyższenia tej pozycji.

Poz. 87 b) Towarzystwo oświaty ludowej w Tarnowie jak w r. zeszłym jednorazowo 100 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja Ls. 316.

Poz. 87 c) Towarzystwo historyczne we Lwowie na wydawnictwo kwartalnika jak w r. zeszłym, jednorazowo 700 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja Ls. 523.

Poz. 87 d) Ryczałt na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież szkolną polską i ruską (jednorazowo) 4.000 zł.

W budżecie na rok 1893 zamieszczoną była na ten cel kwota 4.000 zł. jednorazowo, wskutek czego Wydział krajowy na r. 1894 żadnego na ten cel wydatku nie prelimitował. Komisya budżetowa uznając pożyteczną działalność burs, umożliwiających ubogiej młodzieży pobieranie nauki w szkołach średnich i chroniących ją od szkodliwych wpływów poza szkołą, proponuje dla tychże burs ryczałt w kwocie 4.000 zł. celem rozdzielenia przez c. k. Radę szkolną krajową zasiłków na utrzymanie. Żądań zarządów burs o znaczniejsze subwencje na budowy własnych domów nie mogła komisya budżetowa wobec stanu finansów krajowych uwzględnić.

Tem samem załatwione zostają petycje Bursy ks. Dymnickiego w Rzeszowie (Ls. 175), bursy polskiej w Przemyśle (Ls. 176), ruskiej bursy w Brzeżanach (Ls. 198 i 296), bursy polskiej imienia Józefa Jakubowicza w Brzeżanach, bursy św. Jana Chrzciela w Drohobyczu (Ls. 297), bursy imienia Stefana Batorego w Wadowicach (Ls. 467), bursy polskiej w Kołomyi (Ls. 619), bursy św. Mikołaja w Stanisławowie (Ls. 656), bursy gimnazjalnej w Samborze (Ls. 665), bursy św. Mikołaja w Przemyśle (Ls. 864), bursy im. Kopernika w Jarosławiu (Ls. 1213) i ruskiej bursy w Stryju (Ls. 1214).

Ze względu na przyjętą zasadę wspierania tylko burs, już wskutek ofiarności prywatnej powstałych i mających internaty, oraz na niemożność subwencyonowania budowy własnych domów, wnosi komisya przejście do porządku dziennego nad petycjami: bursy nauczycielskiej w Tarnopolu o subwencję na budowę domu

(Ls. 227), Towarzystw szkolna pomoc we Lwowie i Stanisławowie (Ls. 179 i 666), Towarzystwa pomocy naukowej we Lwowie (Ls. 977), oraz Towarzystwa bursy gimnazjalnej w Bochni (Ls. 998).

Zarazem ze względu na to, iż niektóre zarządy burs nie przedkładają żadnych rachunków ani wykazów dotyczących składu zarządów, wnosi komisya budżetowa:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby żądał od zarządów burs z funduszu krajowego subwencyonowanych, przedłożenia statutów, rocznego składania rachunków oraz przedkładania spisu członków zarządu.

Wice-Marszałek J.E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 86 do włącznie 87 d) wraz z wnioskami co do powyżej odczytanych petycji, zechce rękę podnieść, (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca czyta:

Poz. 87 e) Dla Stowarzyszeń akademickich ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego, jednorazowo 700 zł. (jak w roku zeszłym).

Tem samem załatwione zostają petycje Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy politechniki we Lwowie (Ls. 85), Towarzystwa „Ognisko“ we Wiedniu (Ls. 309), przytuliska uniwersytetu wiedeńskiego (Ls. 315), Towarzystwa Czytelni akademickiej we Lwowie (Ls. 317), Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy uniwersytetu lwowskiego (Ls. 318) i Towarzystwa akademickiego ruskiego „Watra“ we Lwowie (Ls. 775).

Nad petycjami: Wydziału Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy politechniki we Lwowie o subwencję na wycieczki naukowe (Ls. 83), Towarzystwa Filomatów we Lwowie (Ls. 293), Towarzystwa opieki nad chorymi studentami we Wiedniu (Ls. 313), i Towarzystwa ku wspieraniu słuchaczy wszechnicy, rygorozantów i auskultantów wyznania mojżeszowego we Lwowie (Ls. 982) przechodzi się do porządku dziennego.

Wice-Marszałek J.E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 87 e). (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca czyta:

Poz. 87 f) Towarzystwu imienia Adama Mickiewicza na wydawnictwo dzieł Mickiewicza jednorazowo 400 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do Ls. 657.

Poz. 88. Stowarzyszeniom rzemieślniczym we Lwowie i na prowincyi ryczałt do rozporządzalności Wydziału krajowego 1.300 zł., (zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego więcej o 200 zł. jak w r. zeszłym).

Tem samem załatwione zostają petycje: Towarzystw „Gwiazda“ we Lwowie, w Zaleszczykach, Tarnowie, Drohobyczu, Stanisławowie i Tarnopolu, Towarzystw „Skała“ i „Jad Charuzim“ we Lwowie (Ls. 206, 300, 307, 661, 774, 978 i 1211), tudzież „Zoria“ we Lwowie.

Nad petycją stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda w Przemyślu o subwencyę na budowę własnego gmachu (Ls. 980) wnosi komisya przejście do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 87 f) tudzież poz. 88. raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca czyta:

Poz. 89 a). Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie na lwowską koloniję wakacyjną, zasiłek stały 200 zł.

Poz. 88 b) Dla szkoły sióstr Felicjanek w Uhnowie jednorazowo 300 zł.

Poz. 89 c). Przytulisko wiedeńskie jednorazowo 100 zł.

Poz. 90. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie na pokrycie kosztów walnego zgromadzenia 200 zł.

Poz. 91. Dla Józefa Polińskiego jednorazowy zasiłek na wydawnictwo dzieł stenograficznych 200 zł.

Poz. 92 a) Kolegium profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie na wydawnictwo biblioteki politechnicznej, pierwsza rata z subwencyi 5.000 zł. rozłożonej na lat 10... 500 zł.

Poz. 92 b) Wydawnictwo dziełek ludowych we Lwowie (do rozporządzenia Wydziału krajowego 1.000 zł. jak w r. 1893).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w myśl uchwały sejmowej z dnia 8. kwietnia 1892 r. zbadał wszechstronnie stosunki szkoły izraelickiej w Tarnopolu i zdał o tem sprawozdanie, uwzględniając w takowem także sprawę ewentualnego obciążenia funduszu krajowego w razie zastąpienia szkoły izraelickiej w Tarnopolu publiczną szkołą ludową.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 89 do włącznie 92 b) wraz z odczytaną rezolucyą, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca (czyta):

Poz. 92. c) Aleksander Barwiński na wydawnictwo ruskiej biblioteki historycznej we Lwowie, jednorazowo 500 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do ls. 1.061.

Poz. 92 d). Towarzystwo imienia Szewczenki we Lwowie na wydawnictwo dzieł naukowych ruskich, jednorazowo 500 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do ls. 1.091.

Poz 92 e). Czasopismo dla dzieci „Dzwinek“, jednorazowo 100 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do ls. 1.321.

Poz. 92 f.) Tow. ruskie „Gromada“, w Wiedniu jednorazowy zasiłek 100 zł.

Tem samem załatwioną zostaje petycja do ls. 944.

Poz 92 g). Ks. Cyryl Sielecki gr. kat. paroch w Żużelu na nowicyat Sióstr służebniczek ruskich w Żużelu, jednorazowy zasiłek do rozporządzenia Wydziału krajowego po zbadaniu, czy nowicyat Sióstr służebniczek ma warunki trwałego bytu i dalszego rozwoju, jednorazowo 300 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy głosu nikt nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 92 c), d), e), f) i g), zechce rękę podnieść (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca (czyta);

W końcu wnosi komisya budżetowa:

Nad petycyami Towarzystwa ochrony zwierząt we Lwowie o subwencyę na wydawanie mię-

sięcznika (ls. 203), Zygmunta Sarneckiego o subwencyę na wydawnictwo pisma ilustrowanego „Świat“ (ls. 205), Mikołaja Czajkowskiego o subwencyę na wydawanie broszury o sądownictwie wiejskiem (ls. 226), Czytelni polskiej w Białej o subwencyę 3.000 zł. na budowę domu (ls. 305), Katolickiego stowarzyszenia szkolnego (Schulverein) we Wiedniu o subwencyę (ls. 314), Józefa Bromowicza o subwencyę na wydawanie „Ekonomisty narodowego“ (ls. 509), Redakcyi czasopisma dla kobiet we Lwowie o subwencyę na wydawanie tegoż czasopisma (ls. 777) i Józefy Jaroszyńskiej o subwencyę na ogródek freblowski (ls. 786), Sejm przechodzi do porządku dziennego.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek przejścia do porządku dziennego nad powyższemi petycyami, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie
komisji budżetowej ze sprawozdania Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej o funduszu szkolnym krajowym.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Kozłowskiego głos ma p. Goldman.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):
Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący preliminarz:

A. Wydatki

krajowego funduszu szkolnego na rok 1894.

DZIAŁ I.

Zasiłki dla funduszy szkolnych okręgowych.

Rubr. I poz. 1—3. Na pokrycie niedoboru z powodu płac i dodatków na pomieszkanie dla

nauczycieli i nauczycielek etatowych według uchwały finansowej na rok 1893 — 796.277 zł.

Rubr. II. poz. 4. Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe 47.127 zł.

Rubr. III. poz. 5. Na przybory naukowe 15.416 zł.

Rubr. IV. poz. 6. Na konferencye okręgowe 28.593 zł.

Rubr. V. poz. 7. Na biblioteki okręgowe 4.125 zł.

Rubr. VI. poz. 8. Na rozmaite wydatki 15.447 zł.

Rubr. VII. poz. 9—10. Na utrzymanie szkół nowych 11 500 zł.

Rubr. VIII. poz. 11. Na płace i dodatki na pomieszkanie dla nauczycieli i nauczycielek nadetatowych na rok szkolny 1893/4. zł. 300.510

Rubr. IX. poz. 12. Zaliczki zwrotne dla funduszy szkolnych okręgowych (nadzwyczajne) 40.000 zł.

Suma działu I. 1,258.995 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Kto przyjmuje dział I. wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość). Dział I. wydatków jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman czyta):

DZIAŁ II.

Wydatki własne krajowego funduszu szkolnego.

Rubr. X. poz. 13—14 Substytucye 55.000 zł.

Rubr. XI. 15—23. Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye (nadzwyczajne) 16.884 zł.

Rubr. XII. poz. 24. Stypendya 70.000 zł.

Rubr. XIII. 25—26. Remuneracye i zapomogi 45.575 zł.

Rubr. XIV. 27. Remuneracye dla inspektorów okręgowych 1.000 zł.

Rubr. XV. poz. 28. Utrzymanie budynków 280 zł.

Rubr. XVI. poz. 29. Koszta podróży i dyety 2.000 zł.

Rubr. XVII. poz. 30. Dodatki pięcioletnie 176 000 zł.

Rubr. XVIII. poz. 31. Dodatek do funduszu emerytalnego 12.800 zł.

Rubr. XIX. poz. 32. (Emerytury (nadzwyczajne) 4.500 zł.

Rubr. XX. p. 33—38. Dary z łaski 6.149 zł.

Rubr. XXI. poz. 89—91. Potrzeby szkół ogólnej natury 5.644.

Rubr. XXII. poz. 92. Przebieżne wydatki 12.324 zł.

Rubr. XXIII. poz. 93. Zasiłki na budowę szkół (nadzwyczajne) 7.000 zł.

Suma działu II. 415.156 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dział II. wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość). Dział II. wydatków jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

B. D o c h o d y.

Rubr. I. poz. 1—10. Odsetki od kapitałów 13.773 zł.

Rubr. II. poz. 11—15. Dochody z dóbr, realności i inych praw 171 zł.

Rubr. III. poz. 16—18. Dodatki 40 zł.

Rubr. IV. poz. 19. Zysk ze sprzedaży książek szkolnych 2.835 zł.

Rubr. V. poz. 20. Zapisy i darowizny — zł.

Rubr. VI. poz. 21. Taksy od spadków 8.900 zł.

Rubr. VII. poz. 22—26. Rozmaite wpływy 104.008 zł.

Rubr. VIII. poz. 27. Dodatek z c. k. Skarbu państwa 54.943 zł.

Rubr. IX. poz. 28. Zwroty zaliczek, udzielonych gminom na budynki szkolne 15.000 zł.

Suma dochodów 199.670 zł.

Z porównania z sumą wydatków 1.674.151 zł.

Okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 1.474.481 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje sumę dochodów w kwocie 199.670 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Dochody są przyjęte.

Następują wnioski pod rubr. XI. „Zasiłki dla szkół, utrzymywanych przez korporacje“.

Sprawozdawca p. dr. Goldman (czyta):

Uchwałą rubr. XI. wydatków załatwioną została petycja Nr. 1137/964 Petroneli Klary Oskard przełożonej klasztoru panien Klarysek w Starym Sączu.

Petycyę l. 194/182 przełożonej domu filialnego sióstr Felicjanek w Besku, o zapomogę dla szkoły prywatnej żeńskiej sióstr Felicjanek w Besku; l. 1068/913 Wizytatorki zgromadzenia sióstr miłosierdzia w Rozdole o subwencję dla szkoły żeńskiej w Rozdole, utrzymywanej przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia; l. 107/1915 Józefy Cichoń, przełożonej panien Augustyanek na Kazimierzu w Krakowie o podwyższenie subwencji na szkołę, wnosi komisya odesłać do Rady szkolnej krajowej w celu zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1895.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wnioski odczytane, zechce rękę podnieść. (Większość). Wnioski te są przyjęte.

Następuje rezolucya do rubr. XII. Stypendya.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Komisya proponuje ponowienie po raz 3-ci rezolucyi:

Sejm wzywa c. k. Rząd o podwyższenie subwencji państwowej na stypendya dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rezolucyę odczytaną, zechce rękę podnieść. (Większość). Rezolucya jest przyjętą.

Następuje wniosek do tejże rubryki.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Nad petycyami 874/781 Łucyi Spitzerowej, prywatnej nauczycielki w klasztorze PP. Benedyktynek orm. we Lwowie, o udzielenie stypendyum lub zapomogi dla swej córki Maryi celem kształcenia jej na nauczycielkę i l. 701/601 Antoniny Grodzickiej, wdowy po śp. Michale Grodzickim o stypendyum dla córek, wnosi komisya przejście do porządku dziennego; rozdawnictwo stypendyum bowiem należy do władzy wykonawczej.

Wice Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek

komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następują wnioski do rubr. XX. Dary z łaski.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Poz. 33—64 1) Stałe zgodnie z wnioskiem Rady szkolnej 1.997 zł.

Oprócz tego wstawia komisja na wniosek Wydziału krajowego Sprawozdaniem LW. kr. 60.635/93 objęty następujące pozyce:

Poz. 65. Michał Kobryn 120 zł. rocznie, poz. 66. Marya Dąbrowska 70 zł. rocznie, poz. 67. Rozalia Panek 50 zł. rocznie, poz. 68. Agnieszka Jatbrzykowska 120 zł. rocznie; razem 2.357 złr.

Przychylając się do wniosku Wydziału krajowego w Sprawozdaniu LWkr. 60.635 zawartego, zaleca komisja Sejmowi przyznanie tytułem jednorazowych zepomóg:

Poz. 69. Ludwice Zawadzkiej 40 zł., poz. 70. Klementynie Vicyk 30 zł., poz. 71. Julii Torostynowej 50 zł., poz. 72. Józefie Baley 50 zł., poz. 73. Elżbiecie Zdunowiczowej 40 zł., poz. 74. Józefie Jaroszowej 40 zł., poz. 75. Felicji Machalskiej 30 zł., poz. 76. Emilii Balickiej 40 zł., poz. 77. Albinie Sieczyńskiej 40 zł., poz. 78. Olimpii Rubachowej 50 zł., poz. 79. Bronisławie Jakimowskiej 32 zł., poz. 80. Sierocie po nauczycielu Cyrylu Płoszczuk 50 zł.

Byłym nauczycielom:

Poz. 81. Mikołajowi Stetkiewiczowi 40 zł., poz. 82. Klemensowi Gabryelowi 30 zł., poz. 83. Piotrowi Koczyndykowi 30 zł., poz. 84. Janowi Cichońskiemu 50 zł., poz. 85. Antoniemu Frydychowi 60 zł.

Poz. 86. Oprócz tych zapomóg wnosi komisja zgodnie z odezwą Wydziału krajowego L. 2821/94 udzielenie Janowi Łopatyńskiemu jednorazowej zapomogi 40 zł.

Poz. 87. a zgodnie ze Sprawozdaniem Wydziału krajowego L. 1195 Szymonowi Teśluchowi daru z łaski 50 zł.; razem 90 zł.

Komisja zaleca Sejmowi przyjęcie wniosków Wydziału krajowego zawartych w Sprawozdaniu LW. 60/635.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje poz. 33 do 87 włącznie wniośki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Nadto komisja wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Sejm upoważnia Radę szkolną krajową do policzenia nauczycielowi Danielowi Szewczukowi, w razie przeniesienia go w stan spoczynku, lat służby nauczycielskiej, poczynsz od 14. lipca 1866 r., t. j. od chwili uzyskania kwalifikacji na młodszego nauczyciela.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dopiero co odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca czyta:

2 Nad petycyami emerytowanych nauczycieli Jana Stupnickiego i wdów po nauczycielach Teofilu Proskurnickiej i Karoliny Pietraszkiewiczowej przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta; czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje dopiero co odczytany wniosek, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca czyta:

Komisja podwyższa ryczałt na jednorazowe zapomogi wdów po nauczycielach i emerytowanych nauczycieli, który 3000 wynosić będzie, pozostawiając jego rozdzielenie Radzie szkolnej krajowej.

Nie czując się kompetentną do spraw czysto administracyjnych, a oprócz tego ze względu na wielką liczbę wniesionych do Sejmu petycji o dary z łaski, natury wyjątku pozbawionych, zaleca komisja Wys. Sejmowi przejście do porządku dziennego nad petycyami L. 534/446 Grona nauczycielskiego 4-kl. szkoły męs. i 3-kl. szkoły żeń. w Rymanowie o zapomogi ze względu na długotrwałą w tem miasteczku cholere, L. 621/531 Nauczycieli z Medyki, Stubienka, Barycza, Stubna, Nakła, Poździecza i Torek o zapomogi z powodu klęsk elementarnych, L. 791/683 Justyna Tyłło, o zapomogę jako dodatk do przyznanej emerytury, L. 539/451 An-

drzeja Jurczyńskiego, emerytowanego nauczyciela w Podgórzu, L. 790/682 Anny Zielińskiej, wdowy po nauczycielu szkół ludowych, L. 1097/942 Eugenii Stefaniów, wdowy po nauczycielu w Ostropkowcach, pow. Kołomyjskim, L. 1096/941 Malwiny Malawskiej, wdowy po nauczycielu ludowym, L. 1114/948 Joanny Kobryn wdowy po nauczycielu ludowym w Obertynie, L. 887/764 Teofili Hrycyna, wdowy po nauczycielu ludowym w Kołomyi, L. 885/732 Ludmili Nowogrodzkiej wdowy po nauczycielu wiejskim w Jarosławiu, L. 884/701 Emilii Górskiej, wdowy po emerytowanym nauczycielu ludowym w Bilezu, L. 885/760 Barbary Zharskiej, wdowy po nauczycielu ludowym w Dunajowie, L. 882/759 Józefy Ostrowskiej, wdowy po Dyrektorze Szkoły Wydziałowej, L. 73/31 Maryi Wojmowskiej wdowy po nauczycielu ludowym w Posadzie Sanockiej, L. 163/101 Henryki Janowicz, wdowy po nauczycielu ludow. w Brzeżanach, L. 234/172 Barbary Zahaczewskiej, wdowy po nauczycielu ludowym w Obertynie, L. 218/156 Franciszki Wisłockiej, wdowy po nauczycielu, L. 208/146 Stanisławy Krawczykowej, wdowy po nauczycielu w Podhajcach, L. 195/135 Leopoldyny Kocleckiej, wdowy po naucz. ludowym, L. 165/103 Katarzyny Jacuk wdowy po naucz. szkół ludowych w Jaworkach, L. 1145/972 Ludwika Zimmer, nauczyciela w Zubsuchem, L. 1149/976 Antoniny Chodackiej, emerytowanej nauczycielki w Dębnej, L. 166/104 Balbiny Dąbrowskiej wdowy po naucz. ludowym, L. 541/453 Ludmili Tomek, byłej stałej nauczycielki w Winnikach, L. 540/452 Piotra Bierońskiego, emer. naucz. w Makowie, L. 542/454 Pauliny Kosonockiej, wdowy po naucz. ludowym w Luczycach, L. 532/444 Feliksa Krzyżanowskiego, naucz. młodszego w Żórawnie, L. 548/400 Czesławy Radoniownej, L. 538/450 Kazimiry Zdrojkowskiej, emerytow. nauczycielki szkół ludowych, L. 681/581 Stefanii Dąbrowskiej, naucz. przy szkole żeńskiej w Brzeżanach, L. 688/588 Franciszki Krokowskiej wdowy po naucz., L. 689/589 Pauliny Trusiewiczowej, wdowy po naucz. lud. w Rohatynie, L. 787/679 Jana Zasadniego, emer. naucz. szkoły pospolitej w Krakowie, L. 823/714 Iwana Petryszyna, kierownika szkoły w Podhorcach, L. 784/676 Emila Wiszomirskiego, naucz. ludowego w Witwicy, L. 788/680 Józefy Szczyto, wdowy po naucz. szkół ludow., L. 789/681 Emilii Babin, wdowy po naucz. L. 1095/940 Stefana

Taklińskiego, naucz. szkoły ludow. w Skołoszowie, L. 1052/897 Michała Mathiasza, naucz. ludowego w Sądowej Wiszni, L. 1094/939 Wojciecha Matysiaka, kierującego naucz. szkoły w Skawinie, L. 1027/877 Edwarda Orleckiego, emer. naucz. szkół ludow. w Nowosielskach, L. 999/861 Józefa Czopanowskiego, naucz. kierującego w Dobromilu, L. 881/758 Stefana Czesnyka, naucz. w Torkach, L. 880/757 Piotra Koczyndyka, emerytow. naucz. ludow. we Lwowie, L. 873/700 nauczycieli IV. i VI. klasowej szkoły ludowej męskiej w Samborze, L. 875/702 Jana Dudiaka, naucz. przy szkole lud. w Lesiówce, L. 278/202 Karola Gemsera, naucz. w powiecie gorlickim, L. 282/206 Jana Kaźmierza Kratzera, nauczyciela przy szkole ludowej w Kętach, L. 285/209 Jana Zaremby, b. naucz. w Siedliskach obecnie w Wiśniczu, L. 71/29 Maryana Malawskiego w Pradze, L. 783/675 nauczycieli szkół ludowych w pow. dolińskim, L. 1143/970 Zarządu szkoły w Libochorze, L. 281/205 Piotra Świdnickiego, emer. naucz. z Dunajowa o zapomogi, a względnie dary z łaski lub dodatki drożyniane, oraz nad petycją L. 505/417 Rady szkolnej miejscowej w Majdanie obok Kolbuszowej o wynagrodzenie kierownikowi szkoły Wojciechowi Bobakowi za 2-letnią samoistną pracę przy 2-klasowej szkole w Majdanie.

Wicemarszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wnioski są przyjęte.

Następuje wniosek pod rubr. XXI. Potrzeby szkół ogólnej natury.

Sprawozdawca poseł Dr. Goldmann (czyta):

Komisja wnosi petycję Nr. 867/744 krakowskiego oddziału tow. pedagogicznego o udzielenie subwencji na utrzymanie szkoły zręczności odesłać do Rady szkolnej krajowej do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w preliminarzu na r. 1895 z tem jednak zastrzeżeniem, że do nauki zręczności przyczyniać się powinny czynniki miejscowe w wyższej mierze, aniżeli to wykazuje powyższa petycja.

Wicemarszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Następują wnioski do rubr. XXIII.

Sprawozdawca poseł Dr. Goldmann (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Z majątku zarodowego kraj. funduszu szkolnego wydziela się z dniem 1. stycznia 1894 resztę należących do jego składu efektów i gotówki, a mianowicie: 4½% obligacyę gal. po życzki kraj. imiennej wartości 100 zł., 4½% listy zastawne gal. Banku kraj. w imiennej wartości 300 zł., książeczkę Banku kraj. nr. 288 na 71 zł. 80 ct., 4% listy zastawne gal. Tow. kredyt. ziemskiego w imiennej wartości 9.500 zł złożone z końcem roku 1893 jako rata pożyczki zaciągniętej przez fundusz krajowy, dopłatę konwersyjną w kwocie 1064 zł. — wreszcie resztę nie spłaconego długu od funduszu kraj. w 4% listach zastawnych gal. Tow. kredyt. ziem. w nominalnej wartości 57.000 zł., — razem przeto efekta i gotówkę w sumie ogólnej 68 036 zł. 85 ct. względnie efekta, któreby za wykazaną gotówkę zakupione zostały i wciela się je do funduszu pożyczkowego dla gmin wiejskich na budowę szkół, utworzonego uchwałą Sejmu z dnia 22. września 1892.

2. Kraj zobowiązuje się opłacać funduszowi szkolnemu kraj. od 1. stycznia 1894 do 31. grudnia 1912 tj. przez czas trwania funduszu pożyczkowego corocznie taką kwotę, jaką wydzielone obecnie z majątku zarodowego tegoż funduszu na rzecz funduszu pożyczkowego na budowę szkół efekta w chwili ich wydzielenia corocznie tytułem odsetek przynosiły, od wydzielonej zaś gotówki odsetki po 4% rocznie.

Kraj poręcza, iż z rozwiązaniem funduszu pożyczkowego na budowę szkół w dniu 1. stycznia 1913 zostaną z funduszu pożyczkowego, a o ileby tenże nie wystarczał, z funduszu kraj. zwrócone funduszowi szkolnemu kraj. na rzecz jego majątku zarodowego takie same efekta, jakie z niego na rzecz funduszu pożyczkowego wydzielone zostały, albo ich wartość w gotówce wedle kursu z dnia wydzielenia, tudzież cała kwota wydzielona w gotówce.

JE. Wicemarszałek ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje dopiero odczytane wnioski komisji pod 1. i 2. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie powyższych wniosków komisji w trzecim czytaniu bez czytania.

JE. Wicemarszałek ksiądz Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia powyższych wniosków w trzecim czytaniu bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Kto przyjmuje powyższe wnioski w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca czyta:

Komisya wnosi odesłać do Rady szkolnej krajowej do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy zasiłkach i pożyczkach w granicach funduszu pożyczkowego petycyę L. 1200/1012 gminy Jaśmierz i Posada Jaśmierska, L. 504/416 Rady szkolnej w Kulparkowie, L. 497/409 gminy Paszczyna, L. 643/543 gminy Łobozew. L. 644/544 miasteczka Wojniłowa, L. 645/544 gminy Magierowa, L. 821/712 Sióstr Felicjanek z Uhnowa, L. 858/135 Zwierzchności gminnej w Kotowej Woli, L. 1046/891 gminy Łowcza, L. 1015/874 gminy Wiśnicz nowy, L. 937/805 gminy Krotoszyn, L. 852/729 gminy Handzlówka, L. 1170/993 gminy Czeleśnicy i Niżankowice, L. 498/410 Zwierzchności gminnej w Tryńcy, L. 265/189 gminy Steinau, L. 260/184 gminy Rogóżnik, L. 50/8 Reprezentacyi gminnej w Rzędzinach i Gumniskach, L. 1170/993 gminy Czeleśnica, L. 824/715 gminy Pojto, L. 1040/885 gminy Tartowce, o pożyczki a względnie zapomogi na budowę nowych budynków szkolnych albo odnowienie lub rozszerzenie już istniejących.

Wicemarszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wnioski są przyjęte.

Sprawozdawca p. dr. Goldman (czyta):

Komisya wnosi odesłanie petycyi L. 866/148 Oddziału Towarzystwa Pedagogicznego w Stanisławowie o udzielenie subwencji dla wyższego Instytutu naukowo-wychowawczego żeńskiego im. T. Lenartowicza w Stanisławowie do Rady

szkolnej krajowej w celu zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na rok następny.

Wicemarszałek JE. ksiądz Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje powyższy wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca czyta:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Począwszy od dnia 1. Stycznia 1894 r. zniża się dotychczas uiszczane prestacje na płace nauczycieli gminom: Hranki-Kuty w powiecie bobreckim z kwoty 150 zł. na 120 zł. rocznie; Sienków w pow. kamioneckim z kwoty 200 na 130 zł. rocznie; Tetewczyce w powiecie kamioneckim z kwoty 215 zł. rocznie na 180 zł. rocznie.

2. Nad petycjami gmin Grochowiec w pow. przemyskim i Chodackowa wielkiego w powiecie tarnopolskim przechodzi się do porządku dziennego.

Również zaleca komisya Wys. Sejmowi zawarte w piśmie L. 176 i L. 246 wnioski Wydziału krajowego z dnia 9. stycznia 1894.

„Począwszy od 1. stycznia 1894 zniża się gminom Chrzastowa i Tuszowa prestacje na płace nauczycieli szkół miejscowych z 200 na 150 zł. rocznie, a gminie Heczmarowice z 200 na 150 zł.

Komisya wnosi odesłanie do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej petycji L. 1115/949 gminy Opaki pow. Drohobycz, L. 266/828 gminy Daszawa, L. 825/716 gminy w Strzelbicach, L. 1263/105 gminy Poznaczka Gniła, L. 1202/1014 Rady gminnej w Stebniku, L. 1245/1048 gminy Lipy, L. 1199/1011 gminy Kosowy, L. 503/415 gminy Rehfeld, L. 648/548 gminy Sękowa, L. 649/549 Zwierzchności gminnej Sękowa, L. 769/661 gminy Alwernia, L. 1036/881 gminy Dembowa, L. 965/827 gminy Ulanica, L. 856/733 gminy Chorostków, L. 290/214 gminy Babuchów, L. 288/212 gminy Zboiska, L. 291/215 Zwierzchności gminnej w Czarnokońcach, L. 289/213 gminy Czarny Dunajec, L. 51/9 gminy Jędruszkowce, L. 125/63 gminy Jasienny, L. 126/64 gminy Maszkiewice, L. 233/171 gminy Sękowej, L. 215/153 gminy

Trzemeśni, Tok, Poręby i Zasań, Zwierzchności gminnej w Tenetnikach, L. 1164/989 gminy m. Limanowej, L. 770/662 gminy Rokietnicy, L. 771/663 Rady gminnej Żegoty Poremby, o zniesienie prestacji szkolnych a względnie przyjęcie ich na fundusz okręgowy szkolny.

Wicemarszałek JE. ksiądz Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wnioski są przyjęte.

Przystępujemy do rubryki VII. poz. 53. Preliminarz kraj. funduszu szkolnego emerytalnego. W zastępstwie sprawozdawcy posła Dra Kozłowskiego p. Dr. Goldman ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie pana sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wicemarszałek JE. ksiądz Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie rubryki wydatków.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):
Wydatki:

Rubr. I. poz. 1. Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek 8.900 zł.

Rubr. II. poz. 2. Emerytury dożywotnie nauczycieli i nauczycielek 129.200 zł.

Rubr. III. poz. 3. Pensje dla wdów po nauczycielach 50.540 zł.

Rubr. IV. poz. 4. Dodatki na wychowanie sierót po nauczycielach 15.000 zł.

Rubr. V. poz. 5. Odprawy i kwartały pogonne 8.530 zł.

Rubr. VI. poz. 6 Zwroty z interkalaryów — zł.

Rubr. VII. poz. 7. Zwroty wkładek emerytalnych 855 zł.

Rubr. VIII. poz. 8. Koszta zarządu 50 zł.

Rubr. IX. poz. 9. Rozmaite wydatki — zł.
Suma wydatków 213.075 zł.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Dochody:

Rubr. I. poz. 1. Odsetki od efektów 1.300 zł.

Rubr. II. poz. 2. Datek stały z krajowego funduszu szkolnego 12.800 zł.

Rubr. III. poz. 3. Zapisy i darowizny — zł.

Rubr. IV. poz. 4. Interkalarya od opróżnionych posad 14.147 zł.

Rubr. V. poz. 5. Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek 52.083 zł.

Rubr. VI. poz. 6. Wkładki dwuprocentowe za czas służby przedetat. 11.347.

Rubr. VII. poz. 7. Rozmaite przychody — zł.

Suma dochodów 91.677 zł.

Komisya wnosi wstawić niedobór do pokrycia pod rubr. VII. poz. 54. funduszu krajowego w kwocie 121.398 zł.

(Marszałek obejmuje przewodnictwo).

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Poz. 55. Sześciu Członków Rady szkolnej krajowej 7.200 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do Rubr. VII. poz. 63 do 72. Głos ma Stanisław hr. Badeni.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Poz. 63. Teatr polski w Krakowie do rozporządzalności Wydziału krajowego 8000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Poz. 64. Teatr polski i opera polska we Lwowie do rozporządzalności Wydziału krajowego: a) Dramat i komedia 14.200 zł. b) Opera polska 10.000 zł. Razem 24.200 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 64., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Poz. 65. Na nagrody za najlepsze utwory sceniczne 750 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 65., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Poz. 66. a) Teatr ruski pod zarządem Towarzystwa „Besidy“ 7.250 zł.

Marszałek. Do tej pozycji prosił o głos p. Dr. Sawczak. Udzielam mu głosu.

P. Dr. Sawczak. Wysokij Sojme! Lit tomu 30, koły p. Ławrowskij, tohdisznyj posoł sojmowyj i peresidatel towarystwa „Ruska besida“ zasnowaw teatr ruskij. Ne budu i ne chocz u rozwodyty sia nad ważnostiju i znaczeniem ruskoho teatru, bo taja dyskusja zawela by mene za daleko.

Konstatuju łysz toje, szczo Wysokij Sojm, uznajuczy ważnist i znaczenie ruskoho narodnoho teatru majze wid samoho poczatku jeho widpovidnymi sredztwami hroszanyymi subwencyonaw. Subwencja ta wynosyla w perszych litach 1500 zł. a w miru rozwoju teatru, pobilszano ju szczo kilka lit, tak, szczo w r. 1891 subwencju tuju pobilszono do kwoty 7250 zł

Krim toho wyznaczono w r. 1891 750 zł na premii dla najlpszych sztuk dramatycznych.

Teatr ruskij wid swoho zasnowania do kińca r. 1892 pozostawaw w arendi, w tim czasi perechodyw riżni fazy, raz pidnosyw sia, druhiy raz upadaw piśla toho, jaka buła dyrekcja. Ostateczno Wydił Ruskoj Besidy skłykaw ankietu i pryjszow do pereświdenia, szczo toj teatr w arendi nikoly ne osiahne swojej cyły i dlatoho wid r. 1893 obniała toj teatr u własnyj zarjad. Ne chocz u rozwodyty sia nad tim, jakij tiahar i mozolnu praci u towarystwo Ruska Besida pidniała. Toj teatr je wandrujuczy, a znajete panowe, z własnoho doświdu, jakij kłopot je z teatrom postijnym u Lwowi i Krakowi, odnak z ohladu, szczo by subwencja Sojmu ne pijszła na marne, musiła Ruska Be-

sida to zrobity a ja maju czest buty prezesem toho Wydiłu Besidy, kotri tym teatrom zajmuje sia. Czerez oden rik odnakoż pryjzłyśmo do toho sumnoho pereświdczenia, szczo abso-lutno je nemożlywo riczeju, teatr toj westy dal-sze pry tych samych syłach i subwencyi pere-znaczonei Wys. Sojmom w kwoti 7250 zł., pomymo toho, szczośmy zredukowały personal do możlywo najdalszych hranyć i zawely jak najoszczadnieszu administraciju, pokazało sia, szczo w mynuwszym roci z przyczyny welykich kosztów administracyjnych, kotri ne dadut sia unykuty, bo teatr majże szczo 14 dnei z miścia na miście perenosyty sia musyt. Ne mohłyśmo wijty na swoje i zatiahnułyśmo dowh w kwoti 1.500 zł. Teper je rik wystawy, a zdaje sia meni, szczo tak w interesi Rusyniów jak i samoi wy-stawy, bułoby požadaním, szczo by toj teatr pry-ichaw do Lwowa i dawaw w czasi wystawy przedstawienia, na kotrychby takōż najznacznij-szy syły z Ukrainy debiutowały.

Odnak w tym znów zachodyt welyka fizy-czna pereszkoda. Imenno znana je ricz, szczo u Lwowie ne ma absolutno widpowidnoi sali. Sali narodnoho Domu ne chotiat nam daty — niby ze wzhladiw policyjnych, tak, szczo toj teatr, koły piśla kontraktu i nakazu Wydiłu krajewoho przyźdżaje do Lwowa, musyt tysnuty sia w sali „Frosinu“, duże małej.

W czasi wystawy sala ta ne bude do dy-spozycji dana. Otoż ne ma inszoj rady, tylko treba bude wybudowaty litnyj teatr, koły zwa-żył sia, szczo my teper laborujemy deficytom, szczo budemo musiły sprowadyty waźniji syły z Ukrainy, to budemo w przykrom położeniu. W wydu toho Ruska Besida wnesła petyciju do Wysokohu Sojmu z proszeniem pobilszenia sub-wencji. Świtła komisja budżetowa ne uwzhladnuła odnakoż toj petycji i obstaje pry subwen-cji dawnijszoj 7250 zł. motywujuczy to tim, szczo taja subwencja dla personalu 20 osib je dostateczna. Je to netoczne, bo kromi tych 20 osib je jeszcze 7 osib w orchestri a w wydu wystawy musiłyśmo pryniaty dalszi personal, tak, szczo teper je ich razem 26 plus orchestra, a szczo budemo musiły szczo najmensze pryniaty 10 osib, szczo by dostojno w czasi wystawy krajewoj wystupyty. To buwby oden powid moho proszenia.

Krim toho w r. 1891 na prośbu Besidy Sojm podwyższyw subwencju do kwoty, o ko-roj howorywjem, a pobicz toho odnorazowoho

pereznaczyw na premii najlipsiszych tworiw dram. 750 zł. tak, jak dla polskoho teatru, tilko z toju riżnicoju, szczo dla polskoho teatru pereznaczeno postijno tych 750 zł. szczo try lita a nam tilko odnorazowo. Komisja budżetowa tuju kwotu 750 zł. na premii polski wstawyła i toho roku do budżetu, a dla ruskoho ni.

Z tych odże dwóch czerez mene nawede-nych przyczyn t. j. obniatia u własnyj zariad, o czym sprawozdanie Wydiłu krajewoho wyra-żaje sia pidchlibno, potomu z przyczyny, szczo my tii premii z własnych fondiów musymo płatyty, stawljaju wniesenie i prośbu, szczo by pod-wyższyty subwencju 7250 zł. o minimalnu kwotu 750 zł. abo inaksze, szczo by pozycju 66a) pod-wyższyty do kwoty 800 0 zł. i proszu wysoko powaźanych p. posliw, szczo by uwzhladniajuczy tuju koniecznist, moje wniesenie łaskawo pryniały.

Marszałek. Peseł Sawczak stawia wnio-sek, aby subwencję dla teatru ruskiego podnieść do sumy 8000 zł. jednorazowo. Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczb-a). Wniosek jest dostatecznie poparty. Żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). W takim razie głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław Badeni: Cel, który Szanowny p. Sawczak poprzeć chce przez podwyższenie subwencji, uznaję za dobry. Mu-szę istotnie powiedzieć, że możemy sobie tylko życzyć, by teatr ruski, jakim jest właśnie teatr towarzystwa, ruska besida wraz z dobranemi siłami mógł we Lwowie dawać przedstawienia. Komisja budżetowa tak co do tej pozycyi, jak wielu innych stawała na stanowisku, że nie na-leży pozycyi podwyższać, że trzeba stawać na stanowisku obrony funduszu krajowego, dlatego proponowała kwotę 7250 zł.

Ja imieniem komisji nie mam prawa za wyższą kwotę się oświadczać.

Marszałek. Przystępujemy do głosowa-nia. Naprzód podaję pod głosowanie tę kwotę wyższą 8.000 zł. proponowaną przez p. Sawczaka. Kto ją przyjmuje, zechce powstać.

(Po obliczeniu). Proszę o próbę przeciwną.

(Po obliczeniu). Jest mniejszość, wniosek upadł. Teraz podaję pod głosowanie kwotę niż-szą proponowaną przez komisją, t. j. kwotę 7.250 zł. Kto ją przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad petycją Ls. 765 Towarzystwa Besida o powiększenie subwencji na teatr ruski przechodzi się do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje powyższy wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni czyta:

Poz. 66 b). Dla teatru stanisławowskiego imienia Aleksandra Fredry jednorazowo 500 zł., płatne w ratach kwartalnych z dołu.

Marszałek. Rozprawa twarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 66 b) zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

Poz. 67. Towarzystwo muzyczne w Krakowie 800 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 67, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

Poz. 68. Konserwatorium Towarzystwa muzycznego w Krakowie 2.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 68, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

Poz. 69. Towarzystwo muzyczne we Lwowie 3.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 69, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

Nad petycją l. 667. Wydziału galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie o subwencję na budowę własnego gmachu, przechodzi się do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dopiero co odczytany wniosek przejścia do porządku dziennego nad petycją Ls. 667 zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

Poz. 70. Towarzystwo „Harmonia“ we Lwowie do rozporządzalności Wydziału kraj. 300 zł.

Tem samem załatwioną jest petycja do l. 1016.

Poz. 71. Towarzystwo śpiewackie „Lutnia“ we Lwowie 500 zł.

Tem samem załatwioną jest petycja do l. 663.

Poz. 72 a). Towarzystwo śpiewackie „Bojan“ we Lwowie 200 zł.

Tem samem załatwioną jest petycja do l. 779.

Poz. 72 b). Towarzystwo „Lutnia“ w Krakowie jednorazowo 200 zł.

Tem samem załatwioną jest petycja do l. 180.

Poz. 72 c) Towarzystwo śpiewackie „Echo“ 200 zł.

Tem samem załatwioną jest petycja do l. 773.

Poz. 72 d). Koło śpiewacko-gimnastyczne nauczycieli we Lwowie jednorazowo 100 zł.

Tem samem załatwioną jest petycja do l. 312.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycje 70 do 72 d) włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

„Nad petycją l. 1112 Tow. wzaj. pomocy organistów przechodzi się do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dopiero co odczytany wniosek komisji, zechce rękę podnieść (Większość.) Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni (czyta):

Petycje o subwencje i zasiłki na kształcenie się w muzyce i śpiewie wnieśli:

Marya Wąsowicz l. 798, Marya Kozłowska l. 90, Michalina Korczyńska l. 210, Oktawia Rojek l. 1092, Antonina Kuczyńska l. 1037, Antonina Korolewicz l. 1058, Marya Kleczyńska l. 984, Zofia Hogenbergerówna l. 1023, Aniela Matkowska l. 546, Józefa Garczyńska l. 544, Jadwiga Wiśniewska l. 545, Amalia Zakrzewska l. 690, Wacława Ziemiańska l. 691, Władysława

Dąbrowska l. 237, Helena Strzelecka l. 794
Ewa Niedzielska l. 183, Matylda i Adela Roll
l. 185, Irena Bohus l. 186, Salomea Kruszel-
nicka l. 547, Modest Lewicki l. 187, Mikołaj
Lewicki l. 810, Stanisław Tarnawski l. 228,
Stanisław Kielarski l. 221, Władysław Studnicki
l. 453, Maurycy Reich l. 325, Edward Małochleb
l. 985 Józef Szymański l. 1150, wreszcie Emma
Raab l. 91.

Komisya budżetowa wnosi:

Wszystkie powyższe petycje przekazuje się
Wydziałowi krajowi do zbadania i ewentualnego
uwzględnienia z poz. 81. Rubr. VII. gdyby na-
był przekonania, że między petentami są talenta
istotne i wybitne, tudzież, że udzielona sub-
wencya cel, na który jest przeznaczona, osiągnie.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda
kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, roz-
prawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek,
zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Następuje rub. VII., po 63/1.

Sprawozdawca p. St. hr. Badeni. Poz.
63/1 na budowę teatru w Krakowie, półroczna
rata na opłatę procentu od zaciągnięć się mają-
cej pożyczki w kwocie 150.000 zł. przez gminę
m. Krakowa 3.758 jako już uchwalona nie wy-
maga powtórnego głosowania.

Marszałek. Następuje rubryka VIII.
Sprawozdawca p. Romańczuk ma głos.

P. Trzeciecki. Wnoszę o uwolnienie p.
sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p.
sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnio-
skem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość).
Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Romańczuk. Muszę
przedewszystkiem zwrócić uwagę, że po poz. 93.
jest wypuszczona pozycja 93 a) na restauracyę
kaplicy błogosł. Kingi w kościele w Bochni,
w załatwieniu petycji l. 86/44 500 zł., dalej
w poz. 96 k). zamiast Józefy Liske, ma być,
Jadwigi Liske, nakoniec we wniosku na str.
3. opuszczone jest słowo „cerkwi“ po słowach
„na restauracyę“ (czyta):

Poz. 93. Na utrzymanie kancelaryj konser-
watorskich we Lwowie i w Krakowie, sporzą-
dzenie i publikacye naukowych i urzędowych
spisów pomników znajdujących się w naszym
kraju 3.000 zł.

Poz. 93 a) Na restauracyę kaplicy bł. Kingi
w kościele w Bochni, w załatwieniu petycji
l. 86/44 500 zł.

Poz. 94. Badanie i ocalanie zabytków sta-
rożytnych, piśmiennych i archeologicznych dla
zakładu narodowego imienia Ossolińskich we
Lwowie 500 zł.

Poz. 95. Stała subwencya roczna dla mu-
zeum narodowego w Krakowie 500 zł.

Poz. 96. Krajowe archiwum aktów grodz-
kich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie:

a) Dyrektor we Lwowie 1.200 zł.

b) Dyrektor w Krakowie 1.000 zł.

c) Adjunkt we Lwowie: Płaca 1.200, do-
datek aktywalny 200 zł. i trzy dodatki pięcio-
letnie po 80 zł. rocznie 1.640 zł.

d) Adjunkt w Krakowie: płaca 1.200 zł.,
dodatek aktywalny 200 zł. i trzy dodatki pięcio-
letnie po 80 zł. rocznie 1.640 zł.

e) 4 aplikantów we Lwowie, adjuta
po 300 zł. 1.200 zł.

f) 2 aplikantów w Krakowie, adjuta po
300 zł. 600 zł.

g) Czynsz za najem lokalu we Lwowie 600 zł.

h) Stróże 840 zł.

i) Opał, potrzeby kancelaryjne i rozmaite
inne wydatki 500 zł.

k) Dożywotnie zaopatrzenie Jadwigi Liske
300 zł.

Suma rubryki VIII. 14.020 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda
kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, roz-
prawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. od 93 do
96 k) włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość)
Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Romańczuk (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu,
ażeby przeprowadził z gminą miasta Żółkwi
rokowania, czy i jaką kwotą zechciałaby przy-
czynić się do restauracyi zamku żółkiewskiego
i na jaki cel gotową oddać tenże zamek po jego
odrestaurowaniu; z wyniku przedsięwziętych
rokowań Wydział zda sprawę na następnej sesyi
sejmowej;

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby
w razie pomyślnego wyniku rokowań wstawił
do preliminarza budżetu krajowego na rok 1895,
a ewentualnie i na rok 1896 odpowiednie kwoty

nie przenoszące łącznej sumy 6.000 zł. Tem samem załatwione zostaje sprawozdanie Wydziału krajowego Lw. 65.458/93.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Romańczuk (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Potycę O. Maurycego Miętusa, gwardyana OO. Bernardynów w Dukli, o zasiłek na pokrycie kościoła w Dukli (l. 768/660) przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Romańczuk (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję Wydziału Rady powiatowej w Brodach o subwencję na restaurację boźnicy w Leszniowie (l. 113/51) przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Romańczuk (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu przeprowadzić, ażeby kwota 2.500 zł., uchwalona przez Wysoki Sejm dnia 24. października 1884 na restaurację cerkwi św. Ducha w Rohatynie, bezwzględnie na ten cel użytą została.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje rubryka IX. Sprawozdawca p. Goldman ma głos.

P. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę odczytać pozycyę.

Sprawozdawca p. Goldman (czyta):

Rubr. IX. poz. 97. Czyszczenie koszar i innych pomieszczeń i t. d. 9.155 zł.

Poz. 98. Oświetlenie koszar 3.264 zł.

„ 99. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów i t. d. 1.200 zł.

Poz. 100. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów dla niższych stopni 25 zł.

Poz. 101. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów i pościeli dla żołnierzy 3.098 zł.

Poz. 102. Utrzymanie i uzupełnienie sprzętów kuchennych 1.060 zł.

Poz. 103. pranie bielizny 3.625 zł.

Poz. 104. Naprawa bielizny 316 zł.

Poz. 105. Pranie koców zimowych i letnich 844 zł.

Poz. 106. Świeże napełnianie i dopełnianie sienników i t. d. 1.977 zł.

Poz. 107. Uzupełnienie bielizny pościelnej i t. d. 7.764.

Poz. 108. Opał i oświetlenie kancelaryi oddziałowych 1.463 zł.

Poz. 109. Opał i oświetlenie pomieszczeń oficerów i t. d. 1.962 zł.

Poz. 110. Rozmaite inne wydatki 600 zł.

Poz. 111. Najem pomieszczeń i koszar 141.860 zł.

Poz. 112. Wartość czynszowa gmachu lwowskiego 12.936 zł.

Poz. 113. Na podwyższenie czynszów najmu i na pomnożenie ilości posterunków 1.500 zł.

Poz. 114. na koszt administracji gmachu c. k. żandarmeryi 1.676 zł.

Poz. 115. Na pokrycie reszty kosztów spowodowanych pomnożeniem korpusu c. k. żandarmeryi w r. 1892. o 180 ludzi (nadzw. 217 zł.)

Razem 194.542 zł.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę IX., zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Goldman (czyta):

R e z o l u c y a.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się ponownie c. k. Rząd do poczynienia na właściwej drodze odpowiednich kroków w celu podwyższenia noclegowego opłacanego teraz przez skarb państwa za pomieszczenie c. k. żandarmeryi w kwocie 2½ centa

za jednego żandarma i za dobę do kwoty 6 ct. jaką skarb państwa opłaca z tego samego tytułu dziennie za jednego żołnierza armii, w myśl §. 31. ustęp. I. ustawy z d. 11. czerwca 1879. Nr. 93. D. p. p.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęta.

Następuje rubryka X. Sprawozdawca p. Abrahamowicz ma głos.

P. Trzecieski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

Rubryka X. A) Koszta zarządu.

Poz. 116: a) dyrektor Oddziału technicznego, płaca 2.800 zł.

Dodatek aktywalny 480 zł. razem 3.280 zł.

b) Zastępca dyrektora Oddz. technicznego płaca 2.000 zł.

Dodatek aktywalny 360 zł.; razem 2.360 zł.

c) 4 inżynierów starszych, z płacą po 2.000 zł. 8.000 zł.

Dodatek aktywalny po 360 zł. 1.440 zł.; razem 9.440 zł.

d) 9 inżynierów I. klasy z płacą po 1.500 zł.

Dodatek aktywalny dla 4 po 300 zł. 1.200 zł.

" " dla 1 po 250 zł. 250 zł.

" " dla 4 po 200 zł. 800 zł.;

razem 15.750 zł.

e) 7 inżynierów II klasy z płacą po 1200 zł. 8.400 zł.

Dodatek aktywalny dla 2 po 240 zł., 480 zł.

" " dla 1 po 200 zł., 200 zł.

" " dla 4 po 160 zł., 640 zł.;

razem 9.720 zł.

f) 2 inżynierów-adjunktów techn. z płacą po 1.000 zł, 2.000 zł.

Dodatek aktywalny po 180 zł., 360 zł.; razem 2.360 zł.

g) 3 asystentów technicznych z płacą po 800 zł., 2.400 zł.

Dodatek aktywalny po 180 zł., 540 zł.; razem 2.940 zł.

h) 3 elewów technicznych z adjutun po 700 zł., 2.100 zł.

3 elewów technicznych z adjutun po 600 zł., 1.800 zł.

3 elewów technicznych z adjutun po 500 zł., 1.500 zł.; razem 5.400 zł.

i) 2 rysowników dziennie po 2 zł., 1.460 zł., 2 rysowników dziennie po 1 zł. 50 ct., 1.095 zł.

1 dyurnista jako manipulant dziennie po 1 zł. 50 ct., 548 zł.; razem 3.103 zł.

k) 6 konduktorów I. klasy z płacą po 800 zł., 4.800 zł.

dodatek aktywalny po 100 zł., 600 zł.

16 konduktorów II. klasy z płacą po 650 zł., 10.400 zł.

dodatek aktywalny po 75 zł., 1.200 zł.

16 konduktorów III. klasy z płacą po 500 zł., 8.000 zł.

dodatek aktywalny po 75 zł., 1.200 zł. razem 26 200 zł.

l) 340 droźników po 150 zł.; razem 51.000 zł.

Suma poz. 116 ... 131.553 zł.

Poz. 117. Zaliczki na płace:

a) dla inżynierów i konduktorów 3.200 zł.

b) dla konduktora Karola Riegera (uchw. Sejmu z 13. maja 1893) 725 zł.

Suma poz. 117 ... 3.925 zł.

Rubr. X. poz. 118. Pięciolecia: 400 zł.

Poz. 119. Dodatki osobiste:

a) Dla zastępcy dyrektora oddziału technicznego Władysława Szyszkowskiego 400 zł.

b) dla inżyniera I. klasy Stanisława Grzegorzewskiego 450 zł.

dla inżyniera I. klasy Antoniego Barancewicza 300 zł.

dla inżyniera I klasy Aleksandra Brochociego 300 zł.

dla inżyniera II. klasy Władysława Turskiego 360 zł.

c) dla dyrektora Oddziału techn. Gustawa Reutta 80 zł.

dla inżyniera I. klasy Teofila Baranowskiego 60 zł.

dla inżyniera adjunkta Szczęsnego Barzykowskiego 60 zł.

dla elewa technicznego Mikołaja Czajkowskiego 30 zł.

dla elewa technicznego Kazimierza Engla 30 zł.

dla elewa technicznego Juliana Orzelskiego 130 zł.

dla elewa technicznego Władysława Ziemskiego 157 zł.; razem 1.957 zł.

Suma pozycji 119 ... 2.357.

Poz. 120. Ryczałty:

a) Na obowiązkowe objazdy dróg krajowych:

1. dla 12 inżynierów na prowincyi 6.000 zł.

2. dla 38 konduktorów 7.776 zł.; razem

13.776 zł.

b) Na pomieszczenie biura okręgowego:

1. dla 2 inżynierów we Lwowie i Krakowie po 120 zł., 240.

2. dla 10 inżynierów na prowincyi po 60 zł., 600 zł. razem 840

c) Na kancelaryę:

1. dla 12 inżynierów na prowincyi po 48 zł., 576 zł.

2. dla 38 konduktorów na prowincyi po 16 zł., 608 zł. razem 1.184 zł.

Suma poz. 120. ... 15.800 zł.

Poz. 121. Remuneracye i zapomogi dla urzędników i sług 3.000 zł.

Poz. 122. Sprawienie, uzupełnienie i naprawa wzorów i naczyń dla oddziału technicznego, inżynierów okręgowych i konduktorów 3.000 zł.

Poz. 123. Koszta komisyjne dla inżynierów, konduktorów, inspektorów i komisij nadzwyczajnych 7.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycyę od 116—123 włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

B) Nowe budowy i rekonstrukcyę dróg.

Poz. 124 a) Na budowę drogi Dynów-Kańczuga (nadzwyczajne) 30.000 zł.

b) Na rekonstrukcyę dróg krajowych, w szczególności zaś na rekonstrukcyę drogi Zakliczyn-Sącz-Niedzica między Zbyszycami a Dąbrową i Chabówka - Nowy targ (nadzwyczajne) 40.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 124 a), b), zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

C) Utrzymanie dróg krajowych.

Poz. 125. Na utrzymanie dróg krajowych dawniej wybudowanych, długości kilometrów 1800 jak również nowo zbudowanej drogi krajowej Dynów-Kańczuga, długość kilometrów 18, czyli razem na utrzymanie kilometrów 1818 po 222 zł. od jednego kilometra 403.596 zł.

Poz. 125 a) Na naprawę szkód elementarnych zrządzonych w roku 1893 na drogach krajowych wskutek powodzi i deszczów długotrwałych. Wydatek obliczony na rok 1894 (nadzwyczajne) 35.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 125 i 125 a), zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

D) Zasiłki.

Poz. 126. Na bezzwrotne zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych 300.000 zł.

Poz. 127. Na budowę i utrzymanie dojazdów kolejowych 15.000 zł.

Poz. 128. Na utworzenie zakładowego funduszu pożyczkowego w sumie 300.000 dwunasta rata (nadzwyczajne) 20.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 126—128, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

E) Wydatki na myta.

Poz. 129. Budowa i utrzymanie domków mytniczych (nadzwyczajne) 3.000 zł.

Poz. 130. Koszta komisyjne, ogłoszenia, licytacye i inne 2.000 zł.

Poz. 131. Przerwy z powodu wypadków elementarnych 400 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 129—131 włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

Poz. 132. F) Zaopatrzenia.

- a) Borzęcki Leonard, emerytowany konduktor dróg krajowych 312 zł.
- b) Hławaty Alojzy, emerytowany konduktor dróg krajowych 300 zł.
- c) Ulanowski Rafał, emerytowany konduktor dróg krajowych 180 zł.
- d) Darowski Stanisław, emerytowany konduktor dróg krajowych 230 zł.
- e) Skwarczyński Jan emerytowany konduktor dróg krajowych 481 zł.
- f) Reicher Stanisław, emerytowany konduktor dróg krajowych 546 zł.
- g) Niewiadomska z Hoszowskich Sabina wdowa po inżynierze okręgowym rocznie 350 zł. i dla dwojga jej dzieci po 58 zł., 116 zł.; razem 466 zł.
- h) Pochowska Ewelina, wdowa po pełn. o. inżyniera rocznie 200 zł. i dla czworga jej dzieci po 50 zł., 200 zł.; razem 400 zł.
- i) Szeliska Laura, wdowa po konduktorze 167 zł.
- j) Chorodowska Leokadya, wdowa po konduktorze 100 zł.
- k) Zarembiny Franciszki dzieciom pozostłym po konduktorze rocznie po 13 zł.; razem 26 zł.
- l) Grzymalina z Gerzabków Melania Bronisława, wdowa po konduktorze rocznie 250 zł. i dla czworga jej dzieci po 25 zł., 100 zł., razem 350 zł.
- m) Hryniewiczowa Emilia Amalia, wdowa po konduktorze 325 zł.
- n) Baczyński Ferdynand, emerytowany konduktor dróg krajowych 494 zł.
- o) Rymaszewski Adam, emerytowany inżynier okręgowy I. klasy 1.435 zł.
- p) Hrankowska Julia, wdowa po konduktorze rocznie 220 zł. i dla trojga jej dzieci rocznie po 23 zł. 66 zł., razem 286 zł.
- r) Dziakiewiczowa Rozalia, wdowa po konduktorze rocznie 325 zł. i dla siedmiorga jej dzieci po 23 zł. 22 ct. rocznie 162 zł., razem 487 zł.
- s) Helferowa Anna, wdowa po konduktorze, rocznie 260 zł.
- t) Rząśnicka Helena, wdowa po konduktorze, rocznie 325 zł.
- u) Raciborski Ludwik, emerytowany nadinżynier Oddziału technicz. 3.245 zł.

v) Jeziorańska Natalia, dożywotnie roczne zaopatrzenie 300 zł.

w) Łuniewska Natalia, wdowa po inżynierze asystencie 350 zł.

x) Birgfellnerowa Julia, wdowa po inżynierze asystencie rocznie 500 zł. i dla trojga jej dzieci po 50 zł. 150 zł., razem 650 zł.

y) Chrzanowska Ignacowa, dożywotnie roczne zaopatrzenie 300 zł.

Suma pozycyi 132 ... 12.015 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 132 od lit. a—y, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

Komisya wnosi:

Rubr. X. wydatki na drogi poz. od 116 do 132 przyjąć wedle szczegółowego preliminarza Wydziału krajowego w ryczałtowej kwocie: wydatki zwyczajne 900.046 zł. wydatki nadzwyczajne 128.000 zł.

Suma wydatków na drogi 1,028.046 zł.

Marszałek Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ogólną sumę wydatków 1,028.046 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następuje rozolucya:

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wziął pod rozwagę, ażeby utworzenie osobnego funduszu emerytalnego dla urzędników i sług Wydziału krajowego, tudzież stałych urzędników funkcyjonych i sług w zakładach krajowych, przy dotacyi z funduszu krajowego i wpłatach interesowanych, wszakże bez naruszenia nabytych już praw z mocy obowiązującego statutu emerytalnego, nie byłoby nader potrzebnem, z uwagi na przyjęte, a coraz wzrastające w tym dziale zobowiązania funduszu krajowego.

O wyniku tych badań zda sprawę Wysokiemu Sejmowi Wydział krajowy, ewentualnie przedłoży swe wnioski.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, roz-

prawa zamknięta. Kto przyjmuje rezolucję I., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

II. Przez powyższe sprawozdanie załatwionem zostaje przedłożenie Wydziału krajowego do LW. 55.342/893 w przedmiocie szkód zrządzonych na drogach krajowych wskutek klęsk powodzi i długotrwałych deszczów w r. 1893

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rezolucję II., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

Sprawozdanie komisji budżetowej o petycyach do rubr. X.

Petycja do Ls. 74. Aleksander Zieliński, emerytowany inżynier adjunkt Wydziału krajowego, uprasza z powodu utraty zdrowia w służbie krajowej, a stąd niemożności dalszego zarobku o podwyższenie emerytury do wysokości pobieranej płacy w czasie służby, względnie o zasiłek.

Komisya budżetowa wnosi:

Udziela się w drodze łaski jako datek jedno razowy 100 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

Petycja do Ls. 199/137. Eugeniusz Kessler, inżynier okręgu tarnopolskiego prosi o przyznanie mu 5-lecia.

Komisya budżetowa wnosi:

Przechodzi się do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

Petycja do Ls. 328/252. Natalia Łuniewska, wdowa po Janie Łuniewskim inżynierze asy-

stencie Wydziału krajowego, prosi o jednorazową zapomogę.

Komisya budżetowa wnosi:

Petycja powyższa załatwioną została pod rubr. X. poz. 132.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

Petycja do Ls. 450/374. Ferdynand Baczyński, emerytowany konduktor dróg krajowych zamieszkały w Starym Sączu,

i petycja do Ls. 702/602. Wasyl Bobyr były strażnik drogowy z Diszyna.

Komisya budżetowa wnosi:

Sejm przechodzi do porządku dziennego nad powyższymi petycjami.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane wnioski o petycyach Ls. 450. Ferdynanda Baczyńskiego i Ls. 702. Wasyla Bobyry, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł A b r a h a m o w i c z (czyta):

Petycja do Ls 1000/862. Eleonory Rondewaldowej o zasiłek. Sejm udziela petentce w drodze łaski jako datek jednorazowy 50 zł.

Petycja do Ls. 1116/950. Rozalji Dziakiewiczowej, wdowy po konduktorze dróg krajowych o zapomogę jednorazową.

Komisya budżetowa wnosi:

Sejm w drodze łaski udziela petentce jako zasiłek jednorazowy 50 zł.

Petycja do Ls. 1050/895. Łukasz Łaszczyński, były drożnik drogi krajowej, prosi o dożywotnie zaopatrzenie.

Komisya budżetowa wnosi:

Sejm w drodze łaski udziela petentowi jednorazowy zasiłek w kwocie 25 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane wnioski o petycyach Ls. 1000 Eleonory Rondewald, Ls. 1116 Rozalii Dziakiewiczowej i Ls. 1050 Łukasza Łaszczyńskiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

Petycja do Ls. 1325/1100. Stanisław Weryha Darowski pensjonowany konduktor dróg i mostów, prosi o zapomogę.

Komisya budżetowa wnosi:

Sejm przechodzi do porządku dziennego nad powyższą petycją.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz (czyta):

II. Na koleje żelazne.

Poz. 133. Koszta utrzymania prow. biura kolejowego jako wydatek zwyczajny 10.000 zł.

Poz. 134. Dotacya na cele popierania kolei niższego rzędu I. rata wyd. nadzwz. 300.000 zł.

Poz. 135. Subwencya na budowę kolei od stacyi Pałachicze do miasta Tłumacza III. rata (nadzwyczajne) 2.000 zł.

Razem 312.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 133 do 135, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje rubr. XI. „Dotacye dla zakładów krajowych.“ Poz. 136. Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Głos ma p. Dr. Marchwicki.

P. Trzecieński. Wnoszę o uwolnienie od czytania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki (czyta):

Zestawienie wydatków.

	Fundusz chorych	Fundusz położnic	Razem
	zł.	zł.	zł.
Rubr. I.	32.520	2.825	35.345
„ II.	26.332	2.289	28.621
„ III.	8.256	698	8.954
„ IV.	178	61	239
„ V.	94	6	100

	Fundusz chorych	Fundusz położnic	Razem
	zł.	zł.	zł.
Rubr. VI.	1.273	82	1.355
„ VII.	91.243	5.821	97.064
„ VIII.	20.219	881	21.100
„ IX.	940	60	1.000
„ X.	226	14	240
„ XI.	49.600	55.230	104.830
„ XII.	1.408	352	1.760
„ XIII.	19	1	20
„ XIV.	682	43	725
„ XV.	—	30	30
„ XVI.	16.000	—	16.000

Suma wydatków wraz z uchwalonymi dla sierot po ś. p. Drze Krówczyńskim 767 zł. — wynosi 318.150 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki wydatków od I—XVI, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki (czyta):

Sumaryczne zestawienie dochodów.

	Fundusz chorych	Fundusz położnic	Razem
	zł.	zł.	zł.
Rubr. I.	27.929	155	28.084
„ II.	9.500	—	9.500
„ III.	167.900	13.200	181.100
„ IV.	100	—	100

Suma dochodów 218.784 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki dochodów od I—IV, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki (czyta):

Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz krajowego szpitala powszechnego we Lwowie na rok 1894 — i pokryć wykazany niedobór z rubr. XI. wydatków budżetu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Następuje rezolucya:

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby ponownie wziął pod rozwagę projekt prowadze-

nia we własnym zarządzie apteki we lwowskim szpitalu powszechnym, bądź też zbadał, o ile byłoby korzystnem zawarcie umowy względem dokonania takowego z gremium aptekarskiem, i ewentualne wnioski w tym kierunku na najbliższej sesji sejmowej postawił“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

„Nad petycyami pani Albiny z Pileckich Śliwińskiej do l. 703 i pani Waleryi Schmied do l. 327, Wysoki Sejm przechodzi do porządku dziennego“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Jest jeszcze jeden wniosek komisyi.

Następuje lit. D. Fundusz podrzutków we Lwowie.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki uwolniony od czytania sprawozdania, czyta następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić całą sumę wydatków funduszu podrzutków we Lwowie w kwocie 5.890 zł. i pokryć takową z z funduszu krajowego w rubr. XI.“

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie co do krajowego zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie. Zamiast posła Kozłowskiego głos ma sprawozdawca p. Czyżewicz.

P. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę odczytać dział wydatków.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

W y d a t k i.

Rubr. I. poz. 1—11. Płace i emolumenta etatowe 21.239 zł.

Rubr. II. poz. 12—18. Koszta utrzymania osób nieetatowych 36 253 zł.

Rubr. III. poz. 19—25. Pensye i emerytury 917 zł.

Rubr. IV. poz. 26—27. Zaopatrzenia, odstawnie i dary z łaski 110 zł.

Rubr. V. poz. 28. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych 40 zł.

Rubr. VI. poz. 29—30. Remuneracye i zapomogi 726 zł.

Rubr. VII. p. 31—42. Koszta gospodarcze:

a) zwyczajne 107.303 zł.

b) nadzwyczajne 1.300 zł.

Rubr. VIII. poz. 43—47. Koszta sanitarne 6.310 zł.

Rubr. IX. p. 48. Koszta kancelaryjne 480 zł.

„ X. poz. 49. Koszta kapliczne 200 zł.

„ XI. poz. 50—54. Koszta utrzymania budynków, dróg i urzędzeń:

a) zwyczajne 9.050 zł.

b) nadzwyczajne 2.100 zł.

Rubr. XII. p. 55. Podatki i daniny 175 zł.

„ XIII. p. 56—59. Rozmaite 2.690 zł.

„ XIV. poz. 60. Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe 55 zł.

Rubr. XV. p. 61. Koszta podróży i diety członków opieki nad obłąkanymi 150 zł.

Na nowe budowy (nadzwyczajne) — zł.

Suma wydatków 1. zwyczajnych 185.698 zł.
2. nadzwyczajnych 3.400 zł.

Razem 189.098 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki wydatków od I. do XV., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. p. 1 Odsetki od kapitałów 230 zł

„ II. poz. 2—3. Dodatki 660 zł.

„ III. p. 4—5. Dochody z dóbr 18.400 zł.

„ IV. poz. 6—8. Zwroty kosztów leczenia 177.000 zł.

Rubr. V. poz. 9—11. Rozmaite 1.200 zł.

Suma dochodów 197.490 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki dochodów od I. do V., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

I. Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz kraj. Zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie na r. 1894 i wstawić wykazaną nadwyżkę w kwocie 8.392 zł. przy rubr. IV. dochodów funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek I., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

II. Wysoki Sejm przechodzi do porządku dziennego nad petycją 337/261 Władysława Liebicha i Ignacego Żarkowskiego ślusarza i palacza Zakładu o zwiększenie wikt.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz. Jest jeszcze jeden wniosek do rubr. I. „Płace i emolumenta etatowe“ (czyta):

Komisya budżetowa wnosi przejść do porządku dziennego nad petycją Nr. 796/688 Emila Wierzbiańskiego drugiego oficyna Zakładu w Kulparkowie; relutum za wikt mieści się bowiem w jego płacy.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje Lit. F. Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie. Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

W y d a t k i.

Rub. I. Płace i emolumenta etatowe 31.550 zł.

„ II. Koszta utrzymania osób nieetatowych 28.571 zł.

Rubr. III. Pensye i emerytury 5.507 zł.

„ IV. Zaopatrzenia, odstawnie i dary z łaski 716 zł.

Rubr. V. Odprawy i spłaty kwartałów pośmiertnych 50 zł.

Rubr. VI. Remuneracye i zapomogi 900 zł.

„ VII. Koszta gospodarcze 95.788 zł.

„ VIII. „ sanitarne 12.443 zł.

„ IX. „ kancelaryjne 1.000 zł.

Rubr. X Koszta kapliczne 250 zł.

„ XI. Utrzymanie budynków 8.150 zł.

„ XII. Podatki i daniny 1.027 zł.

„ XIII. Rozmaite 750 zł.

„ XIV. Koszta utrzymania dzieci, zrodzonych na oddziale położnic 600 zł.

Rubr. XV. Koszta utrzymania mamek i dzieci w szpitalu św. Ludwika 17.300 zł.

Rubr. XVI. Zapisy 109 zł.

„ XVII. Wydatki z prawa patronatu i konkurencyi wynikłe 50 zł.

Rubr. XVIII. Dyety, koszta podróży i różne inne 300 zł.

Razem 205.061 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane rubryki wydatków od I. do XVIII. włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Proszę o odczytanie rubryk dochodów.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. Odsetki od efektów, kapitałów i fundacyi 19.099 zł.

Rubr. II. Dochody z dóbr i realności 9.220 zł.

„ III. Zwroty kosztów leczenia 176.000 zł.

„ IV. Rozmaite 300 zł.

Razem 204.619 zł,

Wydatki 205.061 zł. — Dochody 204.619 zł. Niedobór wynosi 442 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Proszę o odczytanie wniosku.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy przyjąć powyższy preliminarz krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie na rok 1893 i polecić pokryć niedobór w kwocie 442 zł. w. a. z funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

„Nad petycją oficyałów kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie przechodzi się do porządku dziennego“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):
Nad petycją Wiktora Wojciechowskiego przechodzi się do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):
Komisya budżetowa wnosi:

Andrzejowi Moskalikowi, b. maszyniście krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie udziela się dożywotnie zaopatrzenie z łaski w kwocie 360 zł. rocznie.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje powyższy wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje Lit. G Fundusz podrzutków w Krakowie. Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

W y d a t k i.

Rubr. I. Płace urzędników zgodnie z wnioskiem 50 zł.

Rubr. II. Potrzeby kancelaryjne zgodnie z wnioskiem 20 zł.

Rubr. III. Remuneracye zgodnie z wnioskiem 20 zł.

Rubr. IV. Koszta utrzymania podrzutków zgodnie z wnioskiem 1.527 zł.

Rubr. V. Koszta leczenia dzieci zgodnie z wnioskiem 10 zł.

Rubr. VI. Zapomogi dla położnic zgodnie z wnioskiem 3.100 zł.

VII. Rozmaite zgodnie z wnioskiem 40 zł.

Ogólna suma wydatków 4.767 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda,

rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te rubryki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. Odsetki od kapitałów i fundacyi zgodnie z wnioskiem 1.667 zł.

Suma dochodów 1.667 zł., czyli niedobór 3.100 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. — Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Czyżewicz (czyta):

Komisya budżetowa wnosi:

Wys. Sejm raczy powyższy preliminarz funduszu podrzutków w Krakowie przyjąć na rok 1894 i polecić pokryć niedobór w kwocie 3.100 zł. z funduszu krajowego na potrzeby rubr. VI. wydatków.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Rubryka XII.

Wydatki na szupaśnictwo.

Sprawozdawca poseł Goldman ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie pana sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Rubr. XII. poz. 141.

Ryczałt na pokrycie wydatków szupaso- wych 24 000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Rubryka XIII. Poz. 142—151.

Budowy wodne i melioracye.

Sprawozdawca poseł Stadnicki Jan ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie preliminarza.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

Rubr. XIII. Budowy wodne i melioracje.

Poz 142 A. Biuro melioracyjne i studia przygotowawcze.

Płace urzędników, utrzymanie ekspozytur i stypendya.

a) Dyrektor biura:

płaca 2.800 zł., dodatek aktywalny 480 zł.;

razem 3.280 zł.

b) 3 starszych inżynierów:

płace po 2.000 zł. 6.000 zł., dodatki aktywne po 360 zł. 1.080 zł.; razem 7.080 zł.

c) 3 inżynierów I. klasy:

płace po 1.500 zł. 4.500 zł.

dodatki aktywne:

dla 1 inżyniera we Lwowie 300 zł., dla 1 inżyniera w Tarnowie 250 zł., dla 1 inżyniera w Sanoku 200 zł., 750 zł., razem 5.250 zł.

d) 6 inżynierów II. klasy:

płace po 1.200 zł. 7.200 zł., dodatki aktywne po 300 zł. 1.800 zł., dodatek osobisty dla 1 inżyniera 400 zł., razem 9.400 zł.

Z tego pokryją fundusze regulacyjne pobory

4 inżynierów za 8 miesięcy 4.000 zł.

pozostaje zatem do pokrycia 5.400 zł.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

Marszałek. P. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. W poz. 142. d) potrąciła komisja budżetowa zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego od utrzymania 6 inżynierów płacę za 4 inżynierów za 8 miesięcy, a mianowicie tych, którzy będą przy robotach publicznych przez 8 miesięcy pobierać płacę z funduszy regulacyjnych. Ponieważ Wysoka Izba dnia 7. b. m. uchwaliła obwałowanie tylko lewego brzegu Dunajca, więc wysłamy jednego inżyniera mniej, a zatem proszę, ażeby Wysoka Izba zgodziła się zamiast 4.000 zł. potrącić 3.000 zł., a wskutek tego pozycja ta będzie opiewała na 6.4000 zł. zamiast 5.400.

Marszałek. Jest wniosek, ażeby w poz. 142. d) zamiast 5.400 zł. wstawić 6.400 zł. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy

nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 142. a, b, c, d włącznie z poprawką członka Wydziału krajowego p. Wereszczyńskiego, ażeby w poz. 142. d, w miejsce proponowanych przez komisję 5.400 wstawić kwotę 6.400 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

Poz. 142. e) 8 inżynierów adjunktów:

płace po 1.000 zł. 8.000 zł., dodatki aktywne po 200 zł. 1.600 zł., razem 9.600 zł.

Z tego pokryją fundusze regulacyjne pobory

2 adjunktów za 8 miesięcy 1.600 zł.

pozostaje zatem do pokrycia 8 000 zł.

f) 6 inżynierów asystentów:

płace po 800 zł. 4.800 zł., dodatki aktywne po 200 zł. 1.200 zł.; razem 6.000 zł.

Z tego pokryją fundusze regulacyjne pobory

4 asystentów za 8 miesięcy 2.666 zł.

pozostaje zatem do pokrycia 3.334 zł.

g) 4 elewów technicznych:

adjuta po 600 zł. 2.400 zł., adjutum dla 1 elewa (stypendysty) za 5 miesięcy 250 zł., razem 2.650 zł.

Z tego pokryją fundusze regulacyjne pobory

2 elewów za 8 miesięcy 800 zł.

pozostaje zatem do pokrycia 1.850 zł.

h) 2 dyetaryuszy po 2 zł. dziennie w biurze centralnym 1.460 zł., ryczałt na rysownika dla ekspozytury w Krakowie 480 zł., razem 1.940 zł.

i) Utrzymanie ekspozytur:

w Krakowie 450 zł., w Tarnowie, Sanoku i Kołomyi po 200 zł. 600 zł.; razem 1 050 zł.

k) Stypendya:

2 stypendya dla techników melioracyjnych po 1.000 zł. 2.000 zł., 2 stypendya dla techników komasacyjnych po 500 zł. 1.000 zł.; razem 3 000 zł.

l) Referent dla spraw prawnych (za 3 kwartały), płaca z rocznych 2.000 zł. i dodatek aktywalny z rocznych 420 zł.; razem 1.800 zł.

Suma całej pozycji 142. 42.984 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 142. e, do 142. l, włącznie, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

Poz. 143. Sprawienie, uzupełnienie i naprawa narzędzi, oraz zakupno potrzeb rysunkowych 3 000 zł.

Poz. 144. Na utrzymanie dozorców drenarskich: po 2 dla ekspozytur w Krakowie, Tarnowie, Sanoku i Kołomyi, a 4 dla biura centralnego we Lwowie po 120 zł.; razem 1.440 zł.

Poz. 145. Na utrzymanie kursu praktycznego dla dozorców melioracyjnych 4.500 zł.

Poz. 146. Na obserwacje ombrometryczne i wodoskazowe, tudzież odnośne publikacje 2.750 zł.

Poz. 147. Na zdjęcia i projekty:

a) dla robót publicznych w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 27. września 1882 5.000 zł.

b) dla melioracji prywatnych w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 6. kwietnia 1892 6 000 zł.

c) dla zdjęć niwelacyjnych bagien naddniestrańskich 2.000 zł.; razem 13.000 zł.

Suma działu A) 67.674.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pozycje, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby kwotę 14.000 zł. jako I. ratę na obwałowanie lewego brzegu Dunajca wstawił w preliminarzu funduszu krajowego na rok 1895.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytaną powyżej rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

B. Wykonanie budowli wodnych.

Poz. 148. Na regulację systematyczną rzek karpackich:

a) na regulację rzeki Białej z dopływami i uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Dunajca, III. rata 30.000 zł.

b) na regulację rzeki Dniestru między

Rozwadowem a Żurawnem, II. rata 42.667 zł.; razem 72.667 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

Poz. 149 a) do br) uchwalona przez Wysoki Sejm dnia 7. lutego 1894.

Poz. 149. Zasiłki 33 $\frac{1}{3}$ % na lokalną regulację rzek niespławnych w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. października 1882:

a) na regulację Soły pod Milówką i Cisi-cami 1.619 zł.

b) na regulację „ „ Wieprzem i Zabłociem 2.000 zł.

c) na regulację „ „ Żywcem i Zarze-czem 2.557 zł.

d) na regulację Raby pod Dąbrowicą 930 zł.

e) „ „ „ „ Marszowicami 1.360 zł.

f) „ „ „ „ Dobczycami, Nie-zdowem i Winiarami 1.500 zł.

g) na regulację Raby pod Winiarami 1.007 zł.

h) „ „ „ „ Stadnikami i Gdowem 1.000 zł.

i) na regulację „ „ Krzyżano-wicami 830 zł.

k) na regulację Dunajca pod Zabelczem i Chełmcem 1.826 zł.

l) na regulację „ „ Białą wodą 333 zł.

m) „ „ „ „ Witowicami dolnemi 1.652 zł.

n) na regulację „ „ Podegrodziem i Stadłem 1.600 zł.

o) na regulację „ „ Trańbkami i Drużkowem 800 zł.

p) na regulację „ „ Filipowicami 2.000 zł.

r) „ „ „ „ Biskupicami i Charzewicami 2.000 zł.

s) na regulację „ „ Zakliczynem i Wesołowem 800 zł.

t) na regulację „ „ Rostoką i Lu-sławicami 1.900 zł.

u) na regulację „ „ Janowicami 600+864 zł. — 1.464 zł.

w) na regulację Dunajca pod Wielką wsią
650+843 zł. — 1.493 zł

x) na regulację " " Wielką wsią
a Szczepanowicami 3.345 zł.

y) na regulację Dunajca " Szczepanowicami 2.236 zł.

z) na regulację " " Dąbrówką i Łukanowicami 1.800 zł.

aa) na regulację " " Wesołowem 1.408 zł.

ab) " " " Zakliczynem 1.116 zł.

ac) " " " Charzewicami 2.463 zł.

ad) na " " od mostu pod Melsztynem do Wróblowic 4.221 zł.

ae) na regulację Popradu pod Starym Sączem 977 zł.

af) na " Wisłoki " Brzyskiem i Bukową 1.000 zł.

ag) na regulację " " Błażkową 867 zł.

ah) " " " Dąborzynem 1.426 zł.

ai) " " " Pilznionkiem i Lipinami 2.000 zł.

ak) na regulację " " Rzemieniem i Rzochowem 1.600 zł.

al) na regulację Wisłoka " Wiśniową i Cieszyńską 879 zł.

am) na regulację " " Dobrzechówem 875 zł.

an) na " Sanu " Hroszówką 200 zł.

ao) " " " Jabłonicą i ruską 3.210 zł.

ap) na " " " Nozdrzem 800 zł.

ar) " " " Chodorówką 900 zł.

as) " " " Bachorzem i Sielnicą 800 zł.

at) na " " " Ruską wsią i Nienadową 1.000 zł.

au) na regulację " " Bachowem 1.903 zł.

aw) " " " Przemysłem 6.867 zł.

ax) " " " Przemysłem i Ostrowem 1.693+5.111 zł. = 6.804 zł.

ay) na regulację Sanu pod Wileżą i Buszkowicami 8.000 zł.

az) na regulację " " Sośnicą i Składem solnym 3.432 zł.

bb) na regulację Stryja " Chodowicami 500 zł.

bc) " " " Pokrowcami i Kawczykatem 1.000 zł.

bd) na regulację Świcy " Hoszowem i Kniazioluką 1.300 zł.

be) na regulację " " Włodzimircami 300 zł.

bf) na " " " Baliczami i rzecznymi i podgórnymi 500 zł.

bg) na regulację Świcy " Michniczem i Dubranką 1.300 zł.

bh) na regulację " i Sukielu pod Sokołowem 2.500 zł.

bi) na regulację Łomnicy pod Tużyłowem i Dolhem 1.500 zł.

bk) na regulację " " Błudnikami i Temczowcami 500 zł.

bl) na regulację Bystrzycy " Nazawizowem 800 zł.

bm) na " " " Uhrynówem, Jamnicą i Jezupolem 2.000 zł.

bn) na regulację Bystrzycy pod Bohorodczanami 500 zł.

bo) na regulację Bystrzycy nadwórniańskiej pod Mykietyńcami i Uhornikami 2.297 zł.

bp) na premiowanie zawikłania odsypisk na rzekach podkarpackich 1.000 zł.

br) do rozporządzalności Wydziału krajowego 20.000 zł.

Suma poz. 149 — 124.797 zł.

Te pozycje 142 już były uchwalone na posiedzeniu z dnia 7. lutego b. r. następuje:

Poz. 150. Na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych na zasadzie ustawy państwowej z dnia 30. czerwca 1884. Dz. u. p. Nr. 116:

a) na regulację Nowego Brnia, V. rata z przyznanych 92.825 zł. — 15.471 zł.

b) na uzupełnienie obwałowania Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim, VI. rata (ostatnia) 45.375 zł.

c) na zabudowanie potoków górskich w dorzeczu Skawy, III. rata 10.394 zł.

d) na uzupełnienie obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomcami, III. rata 14.533 zł.

e) na regulację rzeki Bugu od ujścia Pełtwi do granicy państwa, II. rata 19.800 zł.

f) na zabudowanie potoku górskiego Michałów, II. rata (ostatnia) 2.000 zł.

g) na zabudowanie potoku górskiego Niskówki, II. rata 4.288 zł.

h) na regulację Złotej Lipy, I. rata 13 200 zł.

i) na osuszenie bagien Łańcucko-Jarosławskich, I. rata 11.500 zł.

k) na regulację potoku Dumnego w powiatach Lwowskim i Kamioneckim, I rata (w myśl uchwały sejmowej z dnia 7. Lutego 1894). 11.520 zł.

Suma poz. 150 — 148.081 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje te pożyczki, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

(Poz. 151. uchwalona przez Wys. Sejm dnia 7. lutego 1894).

Poz. 151. Dotacje na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 26. listopada 1889:

a) na regulację Cieczwy pod Strutyniem niższym 1.383 zł.

b) na naprawę wałów nadwiślańskich uszkodzonych zatorami w lutym 1893, w powiatach: Krakowskim, Wielickim i Bocheńskim 1.290 zł.

c) na roboty uzupełniające przy osuszeniu bagien Niskich 2.687 zł.

d) na przełożenie prawego wału Sanu w Czekału pniowskim, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 9. maja 1893 r. 2.333 zł.

e) na odbudowanie szluz w wałach Uszwicy, Uszewki i Grobki 800 zł.

f) na roboty uzupełniające przy osuszeniu bagien Rudnickich 9.023 zł.

g) na popieranie doświadczeń z kulturą torfowisk:

w Rudniku (myśl uchw. Sejm. z 6/4 1892) 1.000 zł.

w Korsowie " " " " 23/9 " 1.000 zł.

w Ludzimierzu 1.000 zł.

w Czarnym Dunajcu 1.000 zł.

w okolicy Oleska i na Podolu 2.000 zł.;
razem 6.000 zł.

h) na zakładanie fabryk drenarskich w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 6. kwietnia 1892 r.) 5 000 zł.

i) do dyspozycji Wydziału kraj. 10.000 zł.
Suma poz. 151. — 38.516 zł.

Te pożyczki były już uchwalone.

Marszałek. Proszę o odczytanie rezolucji.

Sprawozdawca p. Jan hr. Stadnicki (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby tak przy zamknięciach rachunków, jako też i przy układaniu preliminarzy umieszczał każdego roku kwoty uiszczane od powiatów, spółek wodnych i gmin za przeprowadzenia zdjęć niwelacyjnych i studyów przygotowawczych, jako zwroty zaliczek udzielanych przez fundusz krajowy na powyższe cele, w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 27. września 1882.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Z kolei następuje:

Rubryka XIV. Odsetki od pożyczek i umarzanie tychże.

Sprawozdawca p. Goldmann ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldmann (czyta):

Rubryka XIV.

Odsetki od pożyczek i umarzanie tychże.

Poz. 152. Umorzenie reszty pożyczki 27.000 zł. z pierwotnej sumy 66.000 zł., zaciągniętej z funduszu domestykalnego na budowę kulparkowską:

4½% odsetki za pół roku od reszty niespłaconego kapitału 24.834 zł. 83 ct. — 559 zł.

Poz. 153. Umorzenie pożyczki 40.400 zł., zaciągniętej w galic. kasie oszczędności na budowę kulparkowską:

a) XX. i XXI. rata kapitału 1.019 zł.

b) 5% odsetki 1.506 zł. 17 ct.; — razem 2.525 zł.

Poz. 154. Umorzenie pożyczki 10.000 zł., zaciągniętej przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia we Lwowie:

a) XXVI. i XXVII. rata kapitału 179 zł. 35 ct.

b) 5% odsetki 417 zł. 22 ct.

c) podatek dochodowy od odsetek, 80 zł.;
razem 677 zł.

Poz. 155. Umorzenie pożyczki 5.000 zł., zaciągniętej przez Zbór izraelski w Krakowie, w tamtejszej kasie oszczędności:

a) XII. rata kapitału 210.11 zł.

b) $5\frac{1}{4}\%$ odsetki z góry 166.15 zł.

c) kosztą stemplowe 1.25 zł., razem 378 zł.

Poz. 156. Umorzenie $4\frac{1}{2}\%$ obligacji pożyczki kraj. z r. 1883, wydanych w imiennej wartości 3,800 000 zł.:

a) XXI. i XXII. rata kapitału 60.000 zł.

b) $4\frac{1}{2}\%$ kupony za dwa półrocza 149.033 zł.

c) 10% podatek dochodowy od kuponów 14.904 zł.

d) należność stemplowa 800 zł.

e) druki, inseraty, porta 173 zł., razem 224.910 zł.

Poz. 157. Funduszowi szpitala św. Łazarza:

a) IV. rata kapitału 6.233.76 zł.

b) $4\frac{1}{2}\%$ odsetki 13.344.47 zł., razem 19.578 zł.

Poz. 158. Oprocentowanie pożyczki z roku 1884:

$4\frac{1}{2}\%$ odsetki kuponowe za I. półrocze 20.039 zł.

10% podatek dochodowy od kuponów 2.004 zł.

należność stemplowa od kuponów 180 zł.

druki, inseraty, porta i inne wydatki 150 zł.,
razem 22.373 zł.

Poz. 159. Umorzenie pożyczki 22.500 zł. zaciągniętej na budowę i urządzenie pralni w szpitalu lwowskim:

XIX. i XX. rata kapitału 1.474.64 zł.

5% odsetki 550.36 zł., razem 2.025 zł.

Poz. 160. Umorzenie pożyczki 70 000 zł., zaciągniętej w banku krajowym na wybudowanie prawego skrzydła w szpitalu lwowskim:

XIX. i XX. rata kapitału 6.000 84 zł.

$4\frac{1}{2}\%$ odsetki 999.16 zł.

$\frac{1}{8}\%$ dodatek na administrację 55.51 zł.

należność stemplowa 25 zł., razem 7.081 zł.

Poz. 161. Na pokrycie niedoboru funduszu pożyczki kraj. z r. 1873 50.697 zł.

Poz. 162. Oprocentowanie pożyczki krajowej z r. 1888:

$4\frac{1}{2}\%$ odsetki za I. półrocze 9.434 zł.

10% podatek dochodowy od kuponów 944 zł.

druki, inseraty, porta i inne wydatki 122 zł.,
razem 10.500 zł.

Poz. 163. Oprocentowanie pożyczki krajowej z roku 1889:

$4\frac{1}{2}\%$ odsetki za I. półrocze 14.974 zł.

druki, inseraty, porta i inne wydatki 106 zł.,
razem 15.080 zł.

Poz. 164. Umorzenie pożyczki krajowej z roku 1891:

a) VI. i VII. rata kapitału 16.400 zł.

b) $4\frac{1}{2}\%$ odsetki kuponowe 58.302 zł.

c) 10% podatek dochodowy 5.831 zł.

d) należności stemplowe 357 zł.

e) druki, inseraty, porta 110 zł. razem 81.000 zł.

Poz. 165. Umorzenie połowy kapitału 27.500 zł. pożyczonego na odbudowanie północnej części frontowego budynku w szpitalu tarnowskim:

XII. i XIII. rata kapitału (połowa) 1.005.15 $\frac{1}{2}$ zł.

$4\frac{1}{2}\%$ odsetki (połowa) 369 84 $\frac{1}{2}$ zł.

$\frac{1}{8}\%$ dodatku na administrację (połowa) 20.55 $\frac{1}{2}$ zł.

należność stemplowa (połowa) 5 zł., razem 1.401 zł.

Poz. 166. Umorzenie pożyczki pierwotnie 3.000 zł. ciężącej na rzecz galic. Kasy oszczędności na hipotecę realności zakupionej przez fundusz krajowy na budowę domu dla c. k. żandarmeryi:

XXV. i XXVI. rata kapitału 251.78 zł.

5% odsetki 30.22 zł., razem 282 zł.

Poz. 167. Oprocentowanie pożyczki zaciągniętej od zarodowego funduszu szkolnego krajowego: $4\frac{1}{2}\%$ odsetki 2.280 zł.

dopłata za kupon z powodu konwersyi $4\frac{1}{2}\%$ listów na 4% listy po 1 zł 60 ct. 1.064 zł.,
razem 3.344 zł

Poz. 168. Umorzenie pożyczki 300.000 zł. dla dotkniętych w r. 1889 klęską nieurodzaju, zaciągniętej w banku krajowym:

IX. i X. rata kapitału 44.500 zł.

$4\frac{3}{8}\%$ odsetki 7.300.78 zł., razem 51.801 zł.

Poz. 169. Spłata pożyczki 19.000 zł. za wybudowanie dwupiętrowego domu dla c. k. żandarmeryi 855 zł.

Poz. 170. Na 4% odsetki od pożyczki 1,650.000 zł. zaciągniętej na pokrycie niedoboru budżetowego w roku 1892, od pozostałej reszty dłużnego kapitału 1 miliona 40.000 zł.

Poz. 171. Odsetki od efektów im. wartości 224.281 zł. wydanych z majątku zarodowego funduszu szkolnego krajowego na fundusz pożyczkowy dla gmin na budowę szkół 10.163 zł.

Poz. 172. Umorzenie i oprocentowanie pożyczki krajowej z roku 1893 (29,425.000 zł.) II. i III. rata kapitału 194.200 zł.

4% odsetki 1,171.307 zł.

druki, inseraty, porta i prowizye dla miejsc wypłaty kuponów 1.400 zł., razem 1,366.907 zł.

Poz. 173. Bonifikacya skarbowi państwa z tytułu podatku dochodowego od kuponu obligacji byłych funduszy indemnizacyjnych 112.177 zł.

Poz. 174. Na spłatę dawniejszych długów krajowych:

Kwota będzie wstawiona po zamknięciu budżetu na r. 1894.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. XIV. wydatków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Jest godzina trzecia. Z powodu nieobecności sprawozdawcy, który ma przyjść na trybunę, zamykam posiedzenie i proszę Panów na dalszy ciąg dzisiejszego posiedzenia o godz. 8. wieczór.

Koniec posiedzenia o godz. 3. po południu

Ciąg dalszy posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 8. min. 30. wieczorem.

Marszałek. Komplet jest, posiedzenie otwieram.

Przystępujemy do rubryki XV. wydatków na cele rolnictwa i górnictwa.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz ma głos.

Sekretarz p. Paszkowski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania,

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę o odczytanie pojedynczych pozycji.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Na cele rolnictwa i górnictwa.

Rubr. XV. poz. 175. Inżynier górnik przy Wydziale krajowym:

a) płaca 2.000 zł.

b) dodatek aktywalny 360 zł.

c) dwa dodatki pięcioletnie po 200 zł. 400 zł., razem 2.760 zł.

Poz. 176. Urzędnik fachowy dla spraw rolniczych 1.800 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 175 i 176 zechce rękę podnieść (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 177. Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego.

Wydatki.

Płace nauczycieli.

Rubr. I. poz. 1. Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca 2.000 zł.

dodatek aktywalny 480 zł.

„ osobisty 80 zł., razem 2.560 zł.

Dwóch profesorów fachowych, płaca po 1.300 zł., dodatki aktywne po 400 zł. i dodatki pięcioletni dla jednego 200 zł. razem 3.600 zł.

Dwóch nauczycieli-adjunktów, płace po 1.000 zł. i dodatki aktywne po 300 zł. razem 2.600 zł.

Docenci (nauczyciele pomocnicy):

a) języka polskiego i niemieckiego 480 zł.

b) geografii fizycznej i politycznej 240 zł.

c) fizyki eksperymentalnej 300 zł.

d) matematyki 500 zł.

e) geometrii wykreślnej 300 zł.

f) mechaniki zastosowanej 300 zł.

g) budownictwa i rysunków 500 zł.

h) chemii ogólnej 300 zł.

i) chemii technologicznej 300 zł.

k) ekonomii społecznej 200 zł.

l) encyklopedyi rolnictwa 300 zł.

m) ustawodawstwa w ogóle i leśnego 200 zł.,
razem 3 920 zł.

Suma rubryki I. 12.680 zł.

Koszta administracyi.

Rubr. II. poz. 5. Druki, inseraty, portorya i inne wydatki kancelaryjne 250 zł., poz. 6. Podatki 20 zł., poz. 7. Ubezpieczenie budynków i zbiorów 60 zł., poz. 7. Opał i oświetlenie 400 zł., poz. 9. Utrzymanie budynków 150 zł., poz. 10. Wewnętrzne urządzenie: a) utrzymanie 50 zł. b) uzupełnienie (nadzwyczajne) 300 zł., poz. 11. Dozorca domu i pomocnik dozorczy 540 zł.

Suma rubryki II. 1.770 zł.

Środki naukowe.

Rubr. III. poz. 12. Biblioteka i czytelnia 300 zł., poz. 13. Laboratoria: a) chemii ogólnej i technologicznej 90 zł., b) botaniczno-fizjologicznej 60 zł.; razem 150 zł.

Poz. 14. Muzea, zbiory i środki do demonstracyi i ćwiczeń:

- a) do geografii fizycznej i politycznej 10 zł
- b) fizyki zwyczajne 20 zł., nadzwycz. 50 zł.
- c) meteorologii i klimatologii 20 zł.,
- d) geometrii wykresłej i mechaniki 50 zł.
- e) inżynierii leśnej zwyczajne 50 zł., nadzwyczajne 350 zł.,
- f) botaniki, fizjologii, geognozyi i mineralogii zwyczajne 60 zł., nadzwyczajne 60 zł.,
- g) zoologii zwyczajne 20 zł. nadzwyczajne 45 zł.,
- h) technologii chemicznej 50 zł.,
- i) leśnictwa w ogóle zwyczajne 150 zł., nadzwyczajne 250 zł.

Poz. 15. Wycieczki naukowe z uczniami 800 zł.

Poz. 16. Utrzymanie ogrodu przy szkole 150 zł.

Suma rubr. III. 2.585 zł.

Splata pożyczki.

Rubr. IV. poz. 17. Bankowi krajowemu we Lwowie splata kapitału i odsetek 400 zł.

Suma wydatków 17.435 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wydatki w sumie 17.435 zł zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Zasiłek z c. k. skarbu państwa 6.000 zł.

Rubr. II. poz. 2. opłaty od uczniów:

- a) wpisowe od 20 nowych po 2 zł. 40 zł.,
 - b) czesne od 30 ogółem po 10 zł. 300 zł.;
- razem 340 zł. Suma dochodów 6.340 zł.

W porównaniu z wydatkami 17.435 zł., okazuje się niedobór 11.095 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta, Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje dochody w sumie 6.340 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Sprawozdanie

komisji budżetowej o preliminarzu wyższej szkoły rolniczej, szkoły parobków, kursu gorzelniczego, folwarku i stacji doświadczalnej w Dublanach na rok 1894.

Wydatki.

Płace dyrektora, profesorów i docentów w myśl uchwały sejmowej z 7. lutego 1894.

Rubr. I. poz. 1. Dyrektor płaca 2.400 zł. dodatek aktywalny 360 zł. 2.760 zł.,

Poz. 2. 4 profesorów fachowych płaca po 2.000 zł., dodatek aktywalny po 360 zł. 9.440 zł.

Poz. 3. 3 profesorów fachowych płaca po 1.300 zł., dodatek aktywalny po 240 zł., 3 dodatki pięcioletnie dla jednego po 200 zł. 5220 zł.

Poz. 4. 2 stałych adjunktów płaca po 1000 zł., dodatek aktywalny po 200 zł. 2400 zł.

Poz. 5. Asystent a zarazem docent zoologii płaca 600 zł., remuneracya 540 zł. 1140 zł.

Poz. 6. Dwóch asystentów płaca po 600 zł. 1200 zł.

Poz. 7. Docent fizyki 800 zł.

Poz. 8. " hodowli 800 zł.

Poz. 9. " weterynaryi 480 zł.

Poz. 10. " leśnictwa 240 zł.

Poz. 11. " ogrodnictwa 200 zł.

Poz. 12. " melioracyi 240 zł.

Poz. 13. " fizjologii zwierząt domowych 540 zł.

Poz. 14. Docent historii i literatury polskiej 600 zł.

Poz. 15. Docent hodowli ryb i gospodarstwa stawowego 200 zł.

Suma rubr. I. 26.260 zł.

Rubryka I. jako uchwalona już na posiedzeniu z dnia 7. lutego b. r. nie wymaga powtórnego głosowania i następuje obecnie:

Sprawozdawca czyta:

Inne place.

Rubr. II. poz. 16. Lekarz zakładowy 400 zł.

Poz. 17. Dr. Skalkowski Władysław, emerytowany lekarz zakładowy 200 zł.

Poz. 18. Auowa Berta, wdowa po profesorze, dożywocie 300 zł.

Poz. 19. Kahane Aleksandra, wdowa po profesorze, dożywocie 600 zł.

Poz. 20. Kapelan 300 zł.

Poz. 21. Kasyer, zarazem rachmistrz płaca 500 zł., dodatek aktywalny 100 zł., dodatek osobisty 50 zł. 650 zł.

Poz. 22. Kasprzycka Julia, wdowa po ogrodniku, dożywotni zasiłek 150 zł.

Poz. 23. Pisarz dyrekcyi 540 zł.

Poz. 24. Remuneracye dla pomocnika w bibliotece 200 zł.

Suma rubryki II. 3.340 zł.

Zasługi.

Rubr. III. poz. 25. Sługa szkolny oraz ubranie dla tegoż 330 zł.

Poz. 26. Dwóch stróżów domowy i nocny 372 zł.

Poz. 27. Preparator i usługa dla uczniów w laboratoriach 1.440 zł.

Poz. 28. Pasiecznik i dozorca pola doświadczalnego 180 zł.

Poz. 29. Remuneracya dla służby (do rozporządzalności dyrekcyi) 50 zł.

Poz. 30. Mudrykowa Wiktorya, wdowa po dozorecy 50 zł.

Poz. 31. Macherowa Marya, wdowa po inżynierze melioracyjnym 50 zł.

Suma rubryki III. 2.472 zł.

Koszta administracyjne.

Rubryka IV. poz. 32. Zarząd:

a) potrzeby kancelaryjne 100 zł.

b) druki i inseraty 100 zł.

c) portorya i posyłki 100 zł.

d) koszta podróży dyrekcyi 200 zł.; razem 500 zł.

Poz. 33. Opał 1.050 zł.

„ 34. Oświetlenie 300 zł.

„ 35. Utrzymanie budynków i ogrodzeń 1.500 zł.

Poz. 36. Utrzymanie dziedzińców i ścieżek 200 zł.

R. IV. p. 37. Ubezpieczenie budynków 400 zł.

Poz. 38. Najem pomieszczeń:

a) dla kasyera 180 zł.

b) dla dwóch asystentów 192 zł.

c) dla pisarza Dyrekcyi 120 zł.; razem 492 zł.

Poz. 39. Płaca kominiarza 100 zł.

Poz. 40. Sprzęty i ruchomości:

a) utrzymanie starych 120 zł.

b) uzupełnienie nowych — zł.

P. 41. Koszta przewozu prelegentów 1400 zł.

Poz. 42. „ lustracyi zakładu 100 zł.

„ 43. „ nabożeństwa 50 zł.

„ 44. Apteka i rozmaite inne 100 zł.

Suma rubryki IV. 6.312 zł.

Potrzeby naukowe.

Rubr. V. Poz. 45. Eksperymenta przy wykładach:

a) dla profesora rolnictwa 50 zł.

b) dla prof. hodowli zwierząt 50 zł.

c) dla prof. anatomii i fizyologii 25 zł.

d) dla prof. weterynaryi 25 zł.

e) dla prof. botaniki 50 zł.

f) dla prof. chemii rolniczej 50 zł.

g) dla prof. chemii zwierząt 20 zł.

h) dla prof. fizyki 40 zł.

i) dla prof. miernictwa 15 zł.

k) dla prof. organizacyi gospodarstw 50 zł.; razem 375 zł.

Poz. 46. Zbiory i muzea, utrzymanie i uzupełnienie:

a) zbioru rolniczego 200 zł.

b) „ hodowlanego 60 zł.

c) „ fizykalnego 100 zł.

d) „ botanicznego 75 zł.

e) „ zoologicznego 100 zł.

f) „ mechanicznego 300 zł.

g) „ mineralogicznego 60 zł.

h) „ technologicznego 60 zł.

i) „ okazów leśnych 10 zł.

k) „ okazów ogrodniczych 10 zł.

l) „ okazów weterynaryjnych 25 zł.

m) „ instrumentów mierniczych 10 zł.

n) „ modeli do budownictwa 50 zł.

o) „ okazów do geogr. fizycznej 10 zł.

p) „ okazów melioracyjnych 10 zł.

r) Utrzymanie stacyi meteorologicznej 90 zł.; razem 1.170.

Poz. 47. Laboratoria:

a) laboratorium rolnicze 225 zł.

„ na bibliotekę podręczną 60 zł.

b) laboratorium chemiczne 600 zł.

- β) na bibliotekę podręczną 60 zł.
 c) laborator. roślinno-fizyologiczne 250 zł.
 γ) na bibliotekę podręczną 60 zł.
 d) laboratorium zootomiczne 200 zł.
 δ) na bibliotekę podręczną 60 zł.; razem 1.515 zł.
 Poz. 48. Biblioteka i czytelnia:
 a) na zakupno dzieł 500 zł.
 b) na oprawę książek 50 zł.
 c) na czasopisma 450 zł.; razem 1.000 zł.
 Poz. 49. Utrzymanie pola doświadczalnego 500 zł.
 Poz. 50. Wycieczki naukowe z uczniami 600 zł.
 Poz. 51 Utrzymanie pasieki 30 zł.
 Poz. 52. Ogród:
 a) płaca ogrodnika 600 zł.
 b) utrzymanie ogrodu 450 zł.
 c) rekonstrukcja cieplarni i zakupno narzędzi — zł.
 d) druk katalogu 25 zł.; razem 1.075 zł.
 Poz. 53. Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za straty, ponoszone wskutek zastosowania stanu inwentarza do potrzeb szkoły 1.000 zł.

Suma rubryki V. 7.265 zł.

Podatki i opłaty.

- Rubr. VI. poz. 54. Podatek gruntowy i domowy 513 zł.
 poz. 55. Odsetki od pożyczki hipotecznej w kapitale 24.500 zł. na budowę gorzelni 1.103 zł.
 Suma rubryki VI. 1.616 zł.

Rubr. VII. poz. 56. Na budowę internatu (nadzwyczajne) 36 800 zł.

Rubr. VIII. poz. 57. Na wewnętrzne urządzenie internatu i splantowanie dziedzińca (nadzwyczajne) 10.000 zł.

Rubr. IX. poz. 58. Utrzymanie dwunastu uczniów w internacie (w ciągu mies. października, listopada, grudnia) 2.000 zł.
 (W myśl uchwały sejmowej z 7. lutego 1894).
 Suma wydatków 96 065.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta

Kto przyjmuje odczytane wydatki 96.065 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencje z c. k. Skarbu państwa:

a) dla szkoły 7.500 złr.

b) na budowę internatu I. i II. rata (nadzwyczajne) 10.500 zł.

Suma rubryki I. 17 500 zł.

Rubr. II. poz. 2. Subwencja z funduszu kultury krajowej 3.433 zł.

Opłaty od uczniów.

Rubr. III. poz. 3. Wpisowe od 50 uczniów po 5 zł. 250 zł.,

poz. 4. Czesne od 50 uczniów po 100 zł. 5 000 zł.,

Od tego należytość za 25 uczniów od opłaty uwolnionych 2.500 zł.; razem 2.500 zł.

poz. 5. Opłaty za ćwiczenia w laboratoriach 200 zł.,

poz. 6. Na bibliotekę od 50 uczniów po 4 zł. 200 zł.

Suma rubryki III. 3.150 zł.

Rubr. IV. poz. 7. Dochód z pasieki 230 zł.

Rubr. V. poz. 8. Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu 250 zł.

Rubr. VI. poz. 9. Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego (od kapitału 2.000 zł.) 100 zł.

Suma dochodów 24.663 zł.

W porównaniu z wydatkami 96.065 zł. okazuje się niedobór 71.402 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje dochody w sumie 24.663 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław. Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 179. B. Szkoła parobków i dozorców gospodarskich w Dublanach na rok 1894.

Wydatki.

Płace nauczycieli.

Rub. I. poz. 1. a) Nauczyciel fachowy — zł.

b) Zastępstwo nauczyciela fachowego (nadzwyczajne) 1.375 zł.,

poz. 2. Dwóch nauczycieli pomocniczych płaca 800 zł. i 500 zł. dodatek osobisty dla jednego 200 zł. i dodatek pięcioletni dla jednego 100 zł. 1.600 zł.,

poz. 3. Docent weterynaryi 150 zł.,

poz. 4. Katecheta 200 zł.,

poz. 5. Instruktor robót ręcznych 600 zł.

Suma rubryki I. 3.925 zł.

Inne place.

Rubr. II. poz. 6. Bartowa Helena, wdowa po nauczycielu, zaopatrzenie dożywotnie 250 zł.

Koszta administracyjne.

Rubr. III. poz. 7. Zarząd:

a) remuneracja dyrektora 400 zł.,

b) potrzeby kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 100 zł.; razem 500 zł.,

poz. 8. Opał i oświetlenie 240 zł.,

poz. 9. Utrzymanie budynków i ruchomości, ubezpieczenie i kominiarz zwyczajne 300 zł., nadzwyczajne 200 zł.,

poz. 10. Koszta nabożeństwa obrządku gr. kat. 300 zł.

Suma rubryki III. 1.540 zł.

Utrzymanie uczniów.

Rubr. IV. poz. 11. Stołowanie 36 uczniów po 144 zł. 5.184 zł.,

poz. 12. Odzież, pościel i pranie dla 36 uczniów po 60 zł. 2.160 zł.,

Suma rubryki IV. 7.344 zł.

Rubr. V. Potrzeby naukowe.

Poz. 13. Zaprzęgi do demonstracji 80 zł.

„ 14. Przybory do pisania i nauki uczniów 120 zł.

Poz. 15. Przykupno zwierząt do sekcji 30 zł.

Poz. 16. Przykupno modeli, machin i narzędzi 200 zł.

Suma rubryki V. 430 zł.

Rubr. VI. Poz. 17. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 40 zł.

Suma wydatków 13.529 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki w sumie 13.529 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. I. Dochody.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 1.500 zł.

Rubr. II. Opłaty i datki.

Poz. 2 Opłaty na utrzymanie uczniów 480 zł.

Poz. 3. Datki rad powiatowych, Towarzystw gospodarczych i innych 360 zł.

Suma rubryki II. 840 zł.

Rubr. III. Poz. 4. Zarobek 36 uczniów po 18 zł., 648 zł.

Suma dochodów 2.988 zł.

W porównaniu z wydatkami 13.529 zł.

Okazuje się niedobór 10.541 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody w kwocie 2.988 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

C. Folwark w Dublanach.

Rubr. I. Wydatki.

Wydatki na gospodarstwo.

Poz. 1. Płace i zasługi wraz z wynagrodzeniem administratora i częścią płacy kasyera 200 zł. 2.300 zł.

Poz. 2. Najem robotnika 3.500 zł.

„ 3. Dokupno i zmiana nasienia 300 zł.

„ 4. „ nawozów dopełniających 400 zł.

Poz. 5. Dokupno karmy (owsa, makuchów, kielków i t. d.) 2.200 zł.

Poz. 6. Zakupno owiec do celów demonstracyjnych nadzwyczajne 200 zł.

Poz. 7. Zakupno bydła rasy alpejskiej w miejsce Algauerów (dopłata) nadzwyczajne 4.000 zł.

Poz. 8. Zastąpienie zużytych koni i uprzęży 400 zł.

Poz. 9. Utrzymanie budynków i ogrodzeń 150 zł.

Poz. 10. Utrzymanie i naprawa maszyn i narzędzi, oraz kucie koni 350 zł.

Poz. 11. Utrzymanie rowów i dróg 50 zł.

„ 12. Melioracye łąk nadzwyczajne 300 zł.

Poz. 13. Drenowanie pól nadzwyczajne 400 zł.

Poz. 14. Zabezpieczenie od pożaru i zarazy 300 zł.

Poz. 15. Kuchnia folwarczna 200 zł.

„ 16. Koszta kancelaryjne 25 zł.

„ 17. Światło i smarowidło 50 zł.

„ 18. Kultura lasu i plantacye nieużytków 50 zł.

Poz. 19. Rogatki, posyłki i jazdy w interesach folwarku 100 zł.

Suma rubryki I. 15.275 zł.

Rubr. II. Poz. 20. Cegielnia 900 zł.

Rubr. III. Podatki i opłaty.

Poz. 21. Podatek gruntowy i domowy 582 zł.

Rubr. IV. Spłata kapitałów i odsetek dłużnych.

Poz. 22. Bankowi krajowemu we Lwowie: umorzenie pożyczki 16.500 zł., 1-sza i 2-ga rata kapitału wraz z odsetkami 825 zł.

Poz. 23. Renta c. k. galic. Towarzystwu gospodarczemu 1.600 zł.

Suma rubryki IV. 2.425 zł.

Rubr. V. Poz. 24. Rozmaite nieprzewidziane 50 zł.

Suma wydatków 19.232 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. I. do włącznie Rubr. V. folwarku w Dublanach 19.232 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. I. Dochody.

Dochody z gospodarstwa.

Poz. 1. a) Ze sprzedaży ziemiopłodów 9.200 zł.

Poz. 1. b) Za owies i siano dostarczone szkołom 600 zł.; razem 9.800 zł.

Poz. 2. Z wynajętych łąk 1.100 zł.

Poz. 3. Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:

a) Krowianka: α) mleko 3.200 zł., β) przychowek 300 zł., γ) braki i opasy 600 zł.; razem 4.100 zł.

b) Nieregacizna 200 zł.

c) Owce 60 zł.

d) Ryczałt od szkół rolniczych za straty, wynikające z zastosowania inwentarza do potrzeb szkół 1.000 zł.; razem 5.360 zł.

Poz. 4. Z lasu i stawów 280 zł.

Suma rubryki I. 16.540 zł.

Rubr. II. Poz. 5. Z cegielni 1.000 zł.

Rubr. III. Z dzierżaw.

Poz. 6. Z obligów propinacyjnych 230 zł.

" 7. Czynsz z karczmy i dodanych gruntów 150 zł.

Poz. 8. Z polowania 25 zł.

Suma rubryki III. 405 zł.

Rubr. IV. Poz. 9. Rozmaite nieprzewidziane 50 zł.

Suma dochodów 17.995 zł.

W porównaniu z wydatkami 19.232 zł.

Okazuje się niedobór 1.337 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody folwarku w Dublanach w kwocie 17.995 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

D. Szkoła gorzelnicza w Dublanach.

Rubr. I. Wydatki.

Place nauczycieli.

Poz. 1. Kierownik szkoły, zarazem kierownik gorzelni zakładowej 600 zł.

Poz. 2. Adjunkt, jednocześnie gorzelnik w gorzelni 1.000 zł.

Poz. 3. Docenci:

a) matematyki i rysunków 150 zł.

b) fizyki 120 zł.

c) chemii 150 zł.

d) gorzelnictwa 450 zł.

e) nauki o kotłach i maszynach 150 zł.

f) nauki o opodatkowaniu gorzelni 150 zł.

g) administracyi i rachunkowości 60 zł.

Suma rubryki I. 2.830.

Rubr. II. Koszta administracyjne.

Poz. 4. Druki, inseraty, portorya itd. 30 zł.

Poz. 5. Koszta przewozu prelegentów 100 zł.

Suma rubryki II. 130 zł.

Rubr. III. Potrzeby naukowe.

Poz. 6. Szkole rolniczej za użycie laboratorium 80 zł.

Poz. 7. Przyrządy do laboratorium w gorzelni 50 zł.

Poz. 8. Książki i czasopisma 60 zł.

Poz. 9. Wycieczki profesorów z uczniami 150 zł.

Suma rubryki III. 340 zł.

Rubr. IV. Poz. 10. Zapomogi dla uczniów:

a) z funduszy krajowych 300 zł.

b) z subwencji państwowej 500 zł.; razem 800 zł.

Rubr. V. Poz. 11. Rozmaite drobne 20 zł.

Suma wydatków 4.120 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki szkoły gorzelniczej w Dublanach w łącznej

kwocie 4.120 zł., zechce rękę podnieść (Większość).
Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. I. Dochody.

Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa:
a) dla szkoły 1.500 zł.

b) na zapomogi dla uczniów 500 zł.; razem 2.000 zł.

Rubr. II. Poz. 2. Opłaty od uczniów 300 zł.

Suma dochodów 2.300 zł.

W porównaniu z wydatkami 4.120 zł.

Okazuje się niedobór 1.820 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody szkoły gorzelniczej w Dublanach w sumie 2 300 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

E. Gorzelnia w Dublanach.

Rubr. I. Wydatki.

Place.

Poz. 1. Maszynista 400 zł.

„ 2. 5 robotników po 15 zł. miesięcznie przez 6 miesięcy i jeden po 15 zł. miesięcznie przez cały rok 630 zł.

Suma rubryki I. 1.030 zł.

Rubr. II. Koszta wyrobu spirytusu.

Poz. 3. Opał (przez 6 miesięcy po 3.5 mtr. drzewa dziennie 8 zł.) 1.440 zł.

Poz. 4. Kartofle (1.620 q. po 1 zł. 20 ct. 1 944 zł.

Poz. 5. 4% jęczmienia (65 q. po 6 zł. 50 ct.) 423 zł.

Poz. 6. Żyto (590 q. po 6 zł. 50 ct.) 3.825 zł.

Poz. 7. 15% jęczmienia (89 q. po 6 zł. 50 ct.) 578 zł.

Poz. 8. Światło, smarowidło, drożdże itp. 200 zł.

Poz. 9. Monter, naprawa maszyn i kupno narzędzi 300 zł.

Poz. 10. Ubezpieczenie budynków i urządzeń 210 zł.

Suma rubryki II. 8.930 zł.

Rubr. III. Rozmaite.

Poz. 11. Utrzymanie budynków i przero-bienie rusztu w palenisku a) zwyczajne 100 zł.

b) nadzwyczajne 200 zł.

Suma wydatków 10.260 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki w sumie 10 260 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. Poz. 1. Ze sprzedaży 180 hl. spirytusu kartoflanego po 15 zł., tudzież 180 hl. spirytusu żytniego po 25 zł. 32 ct., 7.258 zł.

Rubr. II. Poz. 2. Ze sprzedaży wywarów 500 zł.

Rubr. III. Poz. 3. Bonifikacya od 360 hl. spirytusu 1.800 zł.

Suma dochodów 9.558 zł.

W porównaniu z wydatkami 10.260 zł.

Okazuje się niedobór 702 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody gorzelnii w Dublanach w kwocie 9.558 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

F) Stacya doświadczalna.

Na urządzenie i utrzymanie kontrolnej stacyi chemicznej i botanicznej w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 7. lutego 1894, wstawa się:

1. Na urządzenie 1.220 zł.

2. Na utrzymanie (przez pół roku) 840 zł.

Razem 2.060 zł. do pokrycia z funduszu krajowego. Wydatek ten jako uchwalony na posiedzeniu z dnia 7. lutego b. r. nie wymaga ponownego głosowania.

Sprawozdawca czyta:

Sprawozdanie

komisji budżetowej o preliminarzu krajowej średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie na rok 1894.

Wydatki.

Place nauczycieli.

Rubr. I. Poz. 1. Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca 1.700 zł., dodatek aktywalny 360 zł., dodatek osobisty 500 zł. i dodatek pięcioletni od 19. lutego 1894 174 zł.; razem 2.734 zł.

Poz. 2. 4 profesorów fachowych do nauk zawodowych: płaca dla dwóch po 1.300 zł., dla

dwóch po 1.100 zł., dodatki aktywne dla trzech po 140 zł., dla jednego 240 zł., i dodatek pięcioletni dla jednego 200 zł.; razem 5 660 zł.

Poz. 3. 3 profesorów do nauk zasadniczych: płaca dla jednego 1.300 zł., dla dwóch po 1.100 zł., dodatki aktywne po 140 zł., dodatki pięcioletnie po 200 zł. i drugi dodatek pięcioletni dla jednego od 1. czerwca 1894 116 zł., oraz dla jednego remuneracja za dodatkową pracę w laboratorium 120 zł.; razem 4.756 zł.

Poz. 4. Profesor do nauk ogólnie kształcących, płaca 1.100 zł., dodatek aktywny 140 zł.; 1.240 zł.

Poz. 5. Kapelan i katecheta (płaca 800 zł., wikt, opał i światło 350 zł.); razem 1.150 zł.

Poz. 6. Docent weterynaryi 800 zł.

" 7. " leśnictwa 400 zł.

" 8. " sadownictwa i warzywnictwa oraz chmielarstwa i uprawy wikli 200 zł.

Poz. 9. Instruktor do robót praktycznych 100 zł.

Poz. 10. Prefekt internatu (płaca 800 zł., wikt, opał i światło 350 zł.); razem 1.150 zł.
Suma rubryki I. 18.190 zł.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Wydatki objęte rubryką I. poz. 1. do 10. włącznie jako już uchwalone na posiedzeniu z 13. lutego b. r. nie wymagają powtórnego głosowania (czyta):

Inne płace i zasługi.

Rubr. II. Poz. 11. Kasyer, zarazem rachmistrz 1.200 zł.

Poz. 12. Magazynier, zarazem pisarz Dyrekcyi 600 zł.

Poz. 13. Służba zakładowa:

a) sługa szkolny (płaca 150 zł., wikt 100 zł., ubranie 50 zł.), 300 zł.

b) Laborant chemii:

α) płaca (150 zł.) i wikt (100 zł.), 250 zł.

β) najem pomieszkania, opał i światło do czasu rozszerzenia zakładu nadzwyczajne 80 zł.

c) sługa przy muzeach (płaca 50 zł., wikt 100 zł.), 150 zł.

d) stróż domowy (płaca 80 zł., wikt 100 zł.) 180 zł.

e) stróż nocny i podwórzowy (płaca 100 zł., wikt 100 zł.), 200 zł. razem 1.080 zł.

Poz. 14. Płanecina Maryanna, była piekarka zakładowa, zaopatrzenie 40 zł.

Suma rubryki II. 3 000 zł.

Koszta administracyjne.

Rubr. III. Poz. 15. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna dla Kuratoryi szkoły 200 zł.

b) potrzeby kancelaryjne szkoły 100 zł.

c) druki i inseraty 100 zł.

d) portorya i przesyłki 100 zł.

e) koszta podróży w interesach zakładu i przywóz środków naukowych 450 zł.

f) koszta przyjazdu docenta weterynaryi 200 zł.; razem 1.150 zł.

Poz. 16. Opał 750 zł.

Poz. 17. Oświetlenie 500 zł.

Poz. 18. Utrzymanie budynków i ogrodzeń 800 zł.

Poz. 19. Zabezpieczenie budynków i zbiorów 300 zł.

Poz. 20. Najem pomieszek dla funkcyjaryuszów szkoły 880 zł.

Poz. 21. Płaca kominarza 100 zł.

Poz. 22. Sprzęty i ruchomości zwyczajne 100 zł., nadzwyczajne 300 zł.

Poz. 23. Koszta lustracyi zakładu 200 zł.

" 24. " nabożeństwa zwyczajne 120 zł., nadzwyczajne 200 zł.

Poz. 25. Lekarz (500 zł.) i apteka (100 zł.), 600 zł.

Poz. 26. Utrzymanie dziedzińców zwyczajne 150 zł., nadzwyczajne 150 zł.

Poz. 27. Na budowę nowego gmachu, dalsza rata nadzwyczajne 31.700 zł.

Suma rubryki III. 38.000 zł.

Utrzymanie uczniów.

Rubr. IV. Poz. 28. Żywność (70 uczniów po 190 zł.) 13.300 zł.

Poz. 29. Opał do kuchni 400 zł.

Poz. 30. Służba internatu:

a) kredensowy uczniów (płaca 130 zł., wikt 100 zł.), 230 zł.

b) 3 chłopców do obsługi uczniów (płaca po 50 zł. wikt po 90 zł.) 420 zł. razem 650 zł.

Poz. 31. Służba kuchenna:

a) Gospodyni płaca 240 zł., wikt 170 zł., 410 zł.

b) Kucharz płaca 180 zł., wikt 120 zł., 300 zł.

c) Piekarz płaca 100 zł., wikt 120 zł., 220 zł.

d) 3 dziewczki płaca 90 zł., wikt 240 zł., 330 zł., razem 1.260 zł.

Rubr. IV. Poz. 32. Sprzęty:

1. Do sal sypialnych w nowym gmachu:
a) 70 przegród blaszanych między łózkami
po 12 zł. 840 zł.

b) przerobienie i naprawa 70 szaf po 5 zł.,
350 zł.

c) naprawa i odnowienie 70 łóżek po 2 zł.,
140 zł.

d) 70 miednic i stołków po 5 zł., 350 zł.

2. Do infirmary:

a) 10 łóżek z drucianymi materacami 120 zł.

b) 10 szafek do łóżek po 8 zł., 80 zł.

c) 2 szafy na bieliznę po 18 zł., 36 zł.

d) 10 krzeseł po 2 zł. 20 zł.

e) 2 klozety torfowe po 20 zł. 40 zł.

f) 2 wanny z ogrzewaczami po 40 zł., 80 zł.

g) stół i szafka na podręczną aptekę 74 zł.

3. Do sali jadalnej:

a) 4 stoły jadalne po 28 zł. 112 zł.

b) 70 krzeseł po 1 zł., 70 zł.

c) 4 szafy kredensowe na stołową bieliznę
i naczynie po 30 zł, 120 zł.

4. Do kuchni i naczyńia stołowe (zwycz.)
250 zł.

5. Urządzenie sali rekreacyjnej i sali gimnastycznej 1.000 zł.; razem 3.432 zł.

Poz. 33. Odzież (70 uczniów po 60 zł.)
4.200 zł.

Poz. 34. Pościel 200 zł.

Poz. 35. Pranie bielizny i pościeli 350 zł.

Suma rubryki IV. 24.042 zł.

Potrzeby naukowe.

Rubr. V. Poz. 36. Eksperymenta przy wykładach:

a) dla nauczyciela rolnictwa 20 zł.

b) " " hodowli zwierząt 25 zł.

c) " " zootomii 20 zł.

d) " " weterynaryi 25 zł.

e) " " botaniki 30 zł.

f) " " fizyki 20 zł.

g) " " miernictwa 25 zł.

h) " " chemii ogólnej 50 zł.

i) " " mleczarstwa 50 zł., ra-

zem 265 zł.

Poz. 37. Zbiory i muzea:

a) zbiór rolniczy 100 zł.

b) " hodowlany 100 zł.

c) " fizyczny 100 zł.

d) " geograficzny 50 zł.

e) " botaniczny 50 zł.

Rubr. V. Poz. 37.

f) zbiór zoologiczny 50 zł.

g) " zootomiczny 50 zł

h) " mechaniczny 50 zł.

i) " mineralogiczny 20 zł.

k) " technologiczny 80 zł.

l) " okazów leśnych 30 zł.

m) " " weterynaryjnych 30 zł.

n) " narzędzi rolniczych 100 zł.

o) " przyrządów mierniczych 50 zł.

p) " modeli do budownictwa 50 zł.

r) " mleczarski 50 zł. nadz. 100 zł.

s) stacya meteorologiczna 20 ct.

t) zbiór ogrodniczy 60 zł., razem 1.140 zł.

Poz. 38. Laboratoria:

a) chemii ogólnej i gabinet 300 zł. (nadzw.)
300 zł.

b) chemii rolniczej 200 zł.

c) technologiczne 100 zł.

d) zootomiczne 100 zł.

e) roślinno-fizyologiczne 100 zł., razem
1 100 zł.

Poz. 39. Biblioteka i czytelnia:

a) zakupno dzieł 250 zł.

b) oprawa książek 50 zł.

c) czasopisma naukowe i polityczne 150 zł.
razem 450 zł.

Poz. 40. Ogród pomologiczny i warzywny:

a) Ogrodnik, płaca (500 zł.) pięciolecie
(50 zł.) 550 zł.

b) pomocnik ogrodnika (pł. 150 zł., wikt
100 zł.) 250 zł.

c) utrzymanie i uzupełnienie ogrodów
400 zł.

d) sprawienie okien do cieplarni II. rata
(nadzw.) 100 zł. razem 1.300.

Poz. 41. Ogród botaniczny 100 zł.

Poz. 42. Utrzymanie pola doświadczalnego 150 zł.

Poz. 43. Wycieczki naukowe uczniów z profesorami 500 zł.

Poz. 43 a) Urządzenie stawków (nadzw.)
500 zł.

Suma rubryki V. 5.505 zł.

Rubr. VI. poz. 44. Rozmaite nieprzewidziane 50 zł.

Suma wydatków 88.787 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda
kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. II. do

Rubr. VI. włącznie wydatków średniej szkoły rolniczej w Czernichowie z wyjątkiem poz. 11 i 12 w rubryce II. i poz. 43 a) Rubr. III., jako już uchwalonych, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Subwencye:

Rubr. I. poz. 1. Z c. k. Skarbu Państwa na potrzeby szkoły 6.000 zł.

poz. 2. Z c. k. Skarbu Państwa na budowę internatu, I. i II. rata 15.000 zł. (nadzwyczaj)

Suma rubryki I. 21.000 zł.

Oplaty uczniów.

Rubr. II. poz. 3. Oplaty na utrzymanie od 70 uczniów po 300 zł. 21.000 zł.

po potrąceniu 5 zł. od każdego ucznia, ponieważ opłaty wpływają z początkiem roku szkolnego, który zaczyna się od 1. września 350 zł., 20.650 zł.

poz. 4. Czesne od 70 uczniów po 50 zł. 3.500 zł. po potrąceniu $\frac{1}{4}$ cz. przez Wydział krajowy uwolnionych 875 zł. 2625.

Suma rubryki II. 23.275 zł.

Rubr. III. Inne dochody.

poz. 5. Ze sprzedaży płodów z ogrodów 700 zł.

poz. 6. Ze sprzedaży płodów z pola doświadczalnego 50 zł.

Suma rubryki III. 750 zł.

Suma dochodów 45.025 zł.

W porównaniu z wydatkami 88.787 zł., okazuje się niedobór 43.762 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody średniej szkoły rolniczej w Czernichowie w sumie 45.025 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Preliminarz folwarku w Czernichowie.

Rubr. I. Wydatki na gospodarstwo.

poz. 1. Płace i zasługi:

a) ekonom (płaca, wikt, mieszkanie i opał) 500 zł.

b) służba folwarczna (płaca i ordynarya) 1.170 zł., razem 1.670 zł.

Rubr. I. poz. 2. Najem robotnika:

a) do gospodarstwa folwarcznego 600 zł.

b) do chmielarni:

α) dodatek zawiadującemu chmielarnią 50 zł.

β) utrzymanie i roboty przy chmielarni 150 zł., razem 800 zł.

poz. 3. Dokupno i zmiana nasienia 300 zł.

poz. 4. Dokupno nawozów dopełniających (nadzwyczajne) 200 zł.

poz. 5. Dokupno słomy i karmy 600 zł.

poz. 6. Inwentarz użytkowy:

a) dokupno lub zmiana koni.

b) naprawa uprzęży 70 zł.

poz. 7. Budynki folwarczne:

a) utrzymanie budynków 100 zł.

b) budowa nowej stodoły

poz. 8. Naprawa narzędzi i sprzętów zwyczajne 100 zł., nadzw. 100 zł.

poz. 9. Dokupno maszyn i narzędzi zwyczajne 150 zł., nadzwyczajne 820 zł.

poz. 10. Utrzymanie rowów zwyczajne 100 zł. nadzwyczajne 80 ct.

poz. 11. Zabezpieczenie od pożaru i grabieżi 90 zł.

poz. 12. Światło i smarowidło 40 zł.

Suma rubryki I. 5.220 zł.

Rubr. II. Las i plantacya wikla.

poz. 13. Służba, roboty i zalesienia 680 zł., nadzwyczajne 300 zł.

poz. 14. Wikle i ogrodnik, utrzymanie i uzupełnienie plantacyi 400 zł. nadzw. 450 zł.

Suma rubryki II. 1.830 zł.

Rubr. III. poz. 15. Wydatki na piec wapienny 50 zł., nadzwyczajne 200 zł. razem 250 zł.

Rubr. IV. poz. 16. Naprawa dwóch łodzi ratunkowych 30 zł.

Rubr. V. poz. 17. Utrzymanie brzegów Wisły 170 zł.

Rubr. VI. Podatki i opłaty.

poz. 18. Podatek gruntowy i domowy 275 zł.

poz. 19. „ dochodowy z promu 32 zł.

poz. 20. „ „ i zarobkowy od palenia wapna 86 zł.

poz. 21. Podatek dochodowy i zarobkowy od wyrobu cegły

poz. 22. Opłata na utrzymanie dróg powiatowych, gminnych i własnych 75 zł., nadzwyczajne 150 zł.

poz. 23. Opłata konkurencyjna na szkołę ludową i kościół 50 zł., nadzwyczajne 50 zł.

Suma rubryki VI. 718 zł.

Rubr. VII. poz. 24. Rozmaite nieprzewidziane 200 zł.

Suma wydatków 8.418 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki folwarku w Czernichowie włącznej kwocie 8.418 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. Z gospodarstwa.

poz. 1. Ze sprzedaży płodów rolnych i chmielarni 1.000 zł.

poz. 2. Ze sprzedaży płodów zwierzęcych:

a) krowiarnia 1.000 zł.

b) nierogaczna 1.500 zł.

c) owczarnia 100 zł., razem 2.600 zł.

poz. 3. Z wynajętych ról i pastwisk 500 zł.

poz. 4. Czynsz z kuźni 40 zł.

poz. 5. Za wynajęte konie 150 zł.

poz. 6. Za nawóz stajenny do ogrodów 120 zł.

Suma rubryki I. 4.410 zł.

Rubr. II. Z lasu i wikla.

poz. 7. Ze sprzedaży drzewa opałowego i budulcowego 1.200 zł

poz. 8. Z wikla i trawy wśród wikla 2.100 zł.

Suma rubryki II. 3.300 zł.

Rubr. III. poz. 9 Z rybołówstwa 60 zł.

Rubr. IV. poz. 10. Z pieca wapiennego 550 zł.

Rubr. V. poz. 11. Z cegielni — zł.

Rubr. VI. poz. 12. Z dzierżaw:

a) z bud jarmarcznych 50 zł.

b) z promu na Wiśle — zł.

c) z budynków propinacyjnych 70 zł., razem 120 zł.

Rubr. VII. Odsetki od kapitałów.

poz. 13. Z obligów propinacyjnych (4% od kapitału 23.300 zł)

Rubr. VIII. Ładowe i olborne.

poz. 14. Z ładowego 30 zł.

poz. 15. Olborne za łamanie kamienia 100 zł.

Suma rubryki VIII. 130 zł.

Rubr. IX. poz. 16. Rozmaite nieprzewidziane — zł.

Suma dochodów 8.570 zł.

W porównaniu z wydatkami 8.418 zł.

Okazuje się nadwyżka dochodów 152 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. I. do IX. włącznie dochody folwarku w Czernichowie w kwocie 8 570 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wydał dla dyrekcyi szkół rolniczych i folwarków i zakładów z temi szkołami połączonych, taką instrukcyę, któraby uczyniła niemożliwym przekroczenie choćby najmniejszej, jakiegokolwiek pozycyi budżetu bez poprzedniego upoważnienia Wydziału krajowego. Upoważnienia takowego udzieli Wydział krajowy tylko w razach wyjątkowej, ściśle materyjalnej konieczności, której ani odroczeniem wydatku ani żadnym innym środkiem administracyjnym, uniknąć nie można“.

Marszałek. Kto przyjmuje rezolucyę komisyi, tu odczytaną, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

S p r a w o z d a n i e

komisyi budżetowej o preliminarzu szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach na r. 1894.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Wydatki.

Rubr. I Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 1.300 zł., dodatek aktywalny 140 zł., dodatek pięcioletni 200 zł., razem 1.640 zł.

Poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca 1.000 zł., dodatek aktywalny 100 zł., razem 1.100 zł.

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca i dodatek na wikt 600 zł.

Poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych płaca 500 zł., dodatek aktywalny 50 zł., razem 550 zł.

Poz. 5. Katecheta obrz. łac. i gr. kat. 200 zł.

Suma rubryki I. 4.090 zł.

Rubr. II. Koszta administracyi.

Poz. 6. Zarząd : a) pomoc kancelaryjna 120 zł.

b) koszta kancelaryjne 100 zł.

c) sługa szkolny 240 zł., razem 460 zł.

Poz. 7. Opał 500 zł.

Poz. 8. Oświetlenie 100 zł.

Poz. 9. Utrzymanie budynków, (naprawy, ubezpieczenie, kominarz) 200 zł.; razem (nadzwyczajne) 800 zł.

Poz. 10. Sprzęty i ruchomości 100 zł., (nadzwyczajne 150 zł.).

Poz. 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 400 zł.

Poz. 12. Należytość rządowa od przeniesienia własności gruntów szkolnych, 9. rata z wymierzonych 463 zł. 75 ct. 46 zł.

Poz. 13. Podatek od gruntu szkolnego 30 zł.

Suma rubryki II. 2.786 zł.

Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 14. Stołowanie 38 uczniów po 150 zł. 5.700 zł.,

Poz. 15. Odzież, pościel i pranie (nadzwyczajne) 150 zł.

Poz. 16. Lekarz, apteka i różne inne 150 zł.

Poz. 16a) Uczeń praktykant 150 zł.

Suma rubryki III. 6.150 zł.

Rubr. IV. Potrzeby do nauki.

Poz. 17. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papiery, zeszyty i t. d.) 120 zł.

Poz. 18. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych 150 zł.

b) biblioteka i czytelnia 80 zł.

c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. d. 20 zł. (nadzw. 30); razem 180 zł.

Poz. 19. Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu (w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. listopada 1890) 20 zł.

Suma rubryki IV. 420 zł.

Rubr. V. Kursy specjalne.

Poz. 20. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 40 zł.

Poz. 21. Kurs mleczarstwa 50 zł.

Poz. 22. Kurs uprawy tytoniu 60 zł.

Suma rubryki V. 150 zł.

Suma wydatków 13.596 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki niższej szkoły rolniczej w Horodence w kwocie 13.596 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisł. Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu państwa 2.000 zł.

Rubr. II. poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów:

a) Rada powiatowa Horodeńska, 3 stypendya po 100 zł. i 1 stypendyum 150 zł. razem 450 zł.

b) Gmina m. Horodenki, 1 stypendyum 100 zł.; razem 550 zł.

Rubr. III. poz. 3. Dochód z ogrodu (pola) szkolnego i z ogródka doświadczalnego tytoniowego 60 zł.

Suma dochodów 2.610 zł.

W porównaniu z wydatkami 13.596 zł.

Okazuje się niedobór 10.986 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody niższej szkoły rolniczej w Horodence w sumie 2.610 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 1.300 zł., dodatek aktywalny 140 zł., dodatek pięcioletni 200 zł.; razem 1640 zł.

Poz. 2 Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca 1.000 zł., dodatek aktywalny 100 zł.; razem 1.100 zł.

Poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 480 zł., dodatek na wikt 120 zł.; razem 600 zł.

Poz. 4 Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca 500 zł., dodatek aktywalny 50 zł., ryczałt na pomieszkowanie 120 zł.; razem 670 zł.

Poz. 5. Katecheta obrz. łań. i gr. kat. 200 zł.

Suma rubryki I. 4.210 zł.

Rubr. II. Koszta administracyi.

Poz. 6. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna 120 zł.

b) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 100 zł.

c) sługa szkolny 240 zł.; razem 460 zł.

poz. 7. Opał 600 zł.

poz. 8. Oświetlenie 100 zł.

poz. 9. Utrzymanie budynków, (naprawy, ubezpieczenie, kominarz) 250 zł., nadzw. 300 zł.

poz. 10. sprzęty i ruchomości 100 zł., nadzwycz. 100 zł.

poz. 11. utrzymanie koni do posług administracyjnych 200 zł.

poz. 12. Czynsz dzierżawny za grunta odstąpione szkole przez skarb Jagielnicki 50 zł.

poz. 13. Podatek od gruntów szkoln. 30 zł.

Suma rubryki II. 2.190 zł.

Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

poz. 14. Stołowanie 32 uczniów } po 150 zł.
poz. 15. Odzież, pościel i pranie }

razem 4.800 zł.

poz. 16. Lekarz, apteka i rozmaite inne 150 zł.

poz. 17. Uczeń praktykant 150 zł.

Suma rubryki III. 5.100 zł.

Rubr. IV. Potrzeby naukowe.

poz. 18. Przybory do nauki i pisania dla uczniów (papier, zeszyty, książki, mapy i t. d.) 120 zł.

poz. 19. Środki naukowe:

a) modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych 150 zł., nadzwycz. 300.

b) biblioteka i czytelnia 80 zł.

c) ogród szkolny (nasiona okazów, nawozy i t. d.) 50 zł.; razem 550 zł.

poz. 20. Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu 20 zł.

poz. 21. Wycieczki z uczniami 50 zł.

Suma rubryki IV. 740 zł.

Rubr. V. Kursy specjalne.

poz. 22. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej 40 zł.

poz. 23. Kurs mleczarstwa 50 zł.

poz. 24. Kurs uprawy i suszenia tytoniu 100 zł.

Suma rubryki V. 190 zł.

Suma wydatków 12.430 zł.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy Rub. I. do włącznie Rubr. V. w łącznej kwocie 12.430 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 2.000 zł.

Rubr. II. poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów:

Od rady powiatowej w Borszczowie nadzwyczajne 300 zł.

Rubr. III. poz. 3. Czysty dochód z gospodarstwa szkolnego 300 zł.

Rubr. IV. poz. 4. Zarobek 32 uczniów po 12 zł. 384 zł.

Suma dochodów 2 984 zł.

W porównaniu z wydatkami 12.430 zł.

Okazuje się niedobór 9.446 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. I. do włącznie Rubr. IV. dochodów niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy w kwocie 2.984 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.

Wydatki.

Płace nauczycieli.

Rubr. I. poz. 1. Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 1.300 zł., dodatek aktywalny 140 zł. i osobisty 100 zł.; razem. 1540 zł.

poz. 2. Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca 1000 zł., dodatek aktywalny 100 zł.; razem 1.100 zł.

poz. 3. Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 480 zł., dodatek na wikt 120 zł.; razem 600 zł.

poz. 4. Nauczyciel do nauk elementarnych płaca 500 zł., dodatek aktyw. 50 zł.; razem 550 zł.

poz. 5. Katecheta obrz. łącz. (płaca 150 zł. i wydatki z powodu nabożeństwa 50 zł.) razem 200 zł.

Suma rubryki I. 3.990 zł.

Koszta administracyi.

Rubr. II. poz. 6. Zarząd: a) pomoc kancelaryjna 120 zł., b) koszta kancelaryjne, inseraty

druki i portorya 100 zł., c) sługa szkolny 240 zł.; razem 460 zł.

poz. 7. Opał 500 zł

poz. 8. Oświetlenie 100 zł.

poz. 9. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 200 zł., nadzw. 900 zł.

poz. 10. Sprzęty i ruchomości 100 zł., nadzwyczajne 100 zł.

poz. 11. Utrzymanie koni do posług administracyjnych 400 zł.

poz. 12. Czynnosc dzierżawny za folwark z inwentarzem 758 zł.

Suma rubryki II 3.518 zł.

Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

poz. 13. Stołowanie } 36 uczniów po

poz. 14. Odzież, pościel i pranie } 150 zł. 5.400 zł.

poz. 15. Lekarz, apteka i rozmaite inne 200 zł.

poz. 16. Uczeń-praktykant 150 zł.

Suma rubryki III. 5.750 zł.

Potrzeby naukowe.

Rubr. IV. poz. 17. Przybory do nauki i pisanja dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. d.) 120 zł.

poz. 18. Środki naukowe:

a) modele maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych zwyczaj. 150 zł., nadzw. 300 zł.

b) biblioteka i czytelnia 80 zł.

c) ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. d.) 50 zł.; razem 580 zł.

poz. 19. Wycieczki z uczniami 50 zł.

Suma rubryki IV. 750 zł.

Kursy specjalne.

Rubr. V. poz. 20. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej zwyczaj. 40 zł., nadzw. 50 zł.

poz. 21. Kurs mleczarstwa zwyczaj. 50 zł., nadzw. 50 zł.

Suma rubryki V. 190 zł.

Suma wydatków 14.198 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wydatki niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach Rubr. I. do włącznie rubr. V. w ogólnej sumie 14.198 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 3.000 zł.

Opłaty na utrzymanie uczniów.

Rubr. II. poz. 2. a) Rada powiatowa Bialska 450 zł. b) z innych źródeł 250 zł.; razem 700 zł.

Rubr. III. poz. 3. Dochód z pola i ogrodu szkolnego 60 zł.

Rubr. IV. poz. 4. Dochód z dzierżawy folwarku 758 zł.

Rubr. V. poz. 5. Zarobek 36 uczniów po 12 zł. 432 zł.

Suma dochodów 4.950 zł.

W porównaniu z wydatkami 14.198 zł. okazuje się niedobór 9.248 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje dochody niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach rubr. I. do V. włącznie w kwocie 4.950 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozd. p. St. Jędrzejowicz (czyta): Budżet kraj. Szkoły ogrodniczej w Tarnowie na rok 1894.

Wydatki.

Płace nauczycieli.

Rubr. I. poz. 1. Nauczyciel kierownik, płaca 1.200 zł., dodatek aktywalny 140 zł., ryczałt na pomieszkowanie 240 zł.; razem 1.580 zł.

poz. 2. Nauczyciel fachowy, pomocniczy, płaca 720 zł., dodatek aktywalny 60 zł., ryczałt na pomieszkowanie 200 zł.; razem 980 zł.

poz. 3. Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków 240 zł.

poz. 4. Nauczyciel fachowy do nauk elementarnych, płaca 500 zł., dodatek aktywalny 100 zł., ryczałt na pomieszkowanie 180 zł.; razem 780 zł.

poz. 5. Ochmistrz i dozorca robót 480 zł.

poz. 6. Kapelan i katecheta 150 zł.

Suma rubryki I. 4.210 zł.

Koszta administracyjne.

Rubr. II. poz. 7. Zarząd:

a) koszt kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 100 zł.

b) sługa szkolny 240 zł.; razem 340 zł.

poz. 8. Opał 300 zł.

poz. 9. Oświetlenie 100 zł.

poz. 10. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 100 zł.

poz. 11. Sprzęty i ruchomości zwycz. 50 zł. nadzw. 1.000 zł.

Suma rubryki II. 1.890 zł.

Utrzymanie uczniów.

Rubr. III.

poz. 12. Stołowanie } dla 25 uczniów po

poz. 13. Odzież, pościeli pranie } 165 zł. 4.125 zł.

poz. 14. Lekarz, apteka i rozmaite inne wydatki 100 zł.

Suma rubryki III. 4 225 zł.

Potrzeby naukowe.

Rubr. IV. poz. 15. Przybory do nauki 100 zł.

poz. 16. Zbiory środków do demonstracji 100 zł.

poz. 17. Biblioteka i czytelnia 100 zł.

poz. 18. Wycieczki naukowe 50 zł.

poz. 19. Na utrzymanie ogrodu szkolnego 200 zł.

Suma rubryki IV. 550 zł.

Suma wydatków 10.875 zł.

Marszałek Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wydatki krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie rubr. I. do IV. włącznie w kwocie 10.875 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Z c. k. Skarbu Państwa 2 300 zł.

poz. 2. Od gminy miasta Tarnowa 250 zł.

poz. 3. Od Rady powiatowej w Tarnowie 3.000 zł.

Suma rubryki I. 2.850 zł.

Rubr. II. poz. 4. Opłaty na utrzymanie uczniów 250 zł.

Rubr. III. poz. 5. Dochód czysty z ogrodu szkolnego 150 zł.

Rubr. IV. poz. 6. Zarobek 25 uczniów w ogrodzie miejskim 100 zł,

Suma dochodów 3.350 zł.

W porównaniu z wydatkami 10.875 zł. okazuje się niedobór 7.525 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje dochody krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie na rok 1894 w łącznej

sumie 3.350 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowa szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

Wydatki.

Place nauczycieli.

Rubr. I. poz. 1. Kierownik, zarazem nauczyciel rolnictwa 800 zł.

poz. 2. Nauczyciel zawodowy do uprawy i wyprawy roślin włóknistych 660 zł.

poz. 3. Nauczyciel do nauk elementarnych 240 zł.

poz. 4. Katecheta 60 zł.

poz. 5. Relutum na pomieszkание dla nauczycieli 240 zł.

Suma rubryki I. 2.000 zł.

Koszta administracji.

Rubr. II. poz. 6. Inspekcja zakładu 120 zł.

poz. 7. Potrzeby kancelaryjne, druki i t. d. 50 zł.

poz. 8. Opał i oświetlenie 120 zł.

poz. 9. Utrzymanie i asekuracja budynków 100 zł.

poz. 10. Utrzymanie inwentarza szkolnego 60 zł.

poz. 11. Podatki 50 zł.

Suma rubryki II. 500 zł.

Potrzeby do nauki.

Rubr. III. poz. 12. a) Na utrzymanie i dokupno maszyn i narzędzi do uprawy roślin włóknistych (łamacz, trzepacz, młynek, wialnik i szczotki angielskie) 60 zł.

b) Na utrzymanie narzędzi do uprawy roli 40 zł.

c) Na utrzymanie moczarni 40 zł.

poz. 13. przybory do pisania i książki do nauki uczniów 60 zł.

poz. 14. Zbiory okazów do demonstracji 60 zł.

poz. 15. Biblioteka i czytelnia 40 zł.

Suma rubryki III. 300 zł.

Utrzymanie uczniów.

Rubr. IV. poz. 16. Stołowanie dla 9 uczniów po 160 zł — 1.440 zł.

poz. 17. Odzież i pościel tudzież na uzupełnienie łóżek i pościeli 200 zł.

Suma rubryki IV. 1 640 zł.

Suma wydatków 4 440 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto przyjmuje wydatki krajowej szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku Rubr. I. do włącznie IV. w kwocie 4.440 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa 2.200 zł.

Rubr. II. poz. 2. Dochód czysty z gospodarstwa szkolnego i wyrobu włókna 100 zł.

Rubr. III. poz. 3. Zarobek uczniów 90 zł.

Suma dochodów 2.390 zł.

W porównaniu z wydatkami 4.440 zł. okazuje się niedobór 2.050 zł

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki dopiero odczytane Rubr. I. do włącznie Rubr. III. w łącznej kwocie 2.390 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz. Wracamy teraz do pozycyi 190 (czyta):

Poz. 190. Szkoła weterynaryi we Lwowie:

a) subwencya c. k. Rządowi 2.000 zł.

b) asekuracya budynku 41 zł.

c) spłata Bankowi krajowemu $4\frac{1}{2}\%$ pożyczki 12.400 zł. na real. l. 466 $\frac{3}{4}$ we Lwowie ciężającej:

α) XI. i XXII. rata kapitału 241 zł. 65 ct.

β) $4\frac{1}{2}\%$ odsetki 502 zł. 35 ct.

γ) $\frac{1}{8}\%$ na administracyę 27 zł. 91 ct.

δ) stypendya dla uczniów szkoły kucia koni 300 zł., razem 3.113 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje tę pozycyę 190 w łącznej kwocie 3.113 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 191. Krajowy nauczyciel weterynaryi: płaca 1.300 zł.

dodatek aktywalny 240 zł.

ryczałt na koszta podróży 500 zł., razem 2.040 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda

kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycyę 191 zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 192. Towarzystwo rolnicze we Lwowie 3.000 zł.

Poz. 193. Towarzystwo rolnicze w Krakowie 3.000 zł.

Poz. 194. Towarzystwo tatrzańskie w Krakowie 400 zł.

Poz. 195. Na badania kraju, w celu zestawienia użytecznych kopalin i popularnego opisu ich występowania 1.500 zł.

Poz. 196. Na chemiczno technologiczne studia przeróbki nafty i wosku ziemnego 500 zł.

Poz. 197. Subwencye praktycznym szkołom wiercenia i górnictwa naftowego 3 200 zł.

Poz. 198. Na stacyę doświadczalną produktów naftowych 1.000 zł.

Poz. 199. Na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkeyi i handlu nafty i wosku ziemnego 800 zł.

Poz. 199a) Na badanie geologicznego układu głębszych warstw ziemi w północno-wschodniej części kraju, jako subwencya na głębokie wiercenie we Lwowie, w czasie wystawy wykonać się mające 5.000 zł.

Poz. 200 Na zalesienie wydym piaszczystych:

a) w okręgu roboczym Tarnobrzeg 305 zł.

b) " " " Jarosław-Cieszanów 400zł.

c) " " " Jaworów-Mościska 400zł.

d) " " " Nisko 620 zł.

e) " " " Kraków 100 zł.

f) " gminie Parchacz p. Sokal 200 zł.

Poz. 201. Stypendya dla abiturjentów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach lub krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, kształcących się na nauczycieli szkół średnich i niższych rolniczych 2.000 zł.

Poz. 202. Stypendya dla uczniów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie 2.500zł.

Poz. 203. Stypendya dla uczniów i abiturjentów krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, wysyłanych na praktykę 1.200 zł.

Poz. 204. Na dwa stypendya po 600 zł. w wyższej szkole leśniczej (Hochschule für Forst-cultur) celem wykształcenia nauczycieli facho-

wych dla szkoły gospodarstwa lasowego (na przeciąg lat dwu od 1. lipca 1893) 1 200 zł.

Poz. 205. Stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i akademij górniczych 2,500 zł.

Poz. 206. Dla Kółek rolniczych na koszt zakładania i lustracyj tychże, na urządzenie zjazdów, i t. d. 5.000 zł.

Poz. 207. Na koszt strzeżenia granic kraju w czasie zarazy na bydło i zamknięcia miejsc zarazy za pomocą wojska i żandarmerji 1.000 zł.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz: Zwracam uwagę wysokiej Izby, iż z przeczytanych powyżej pozycji nie wymagają głosowania poz. 195 do poz. 199a), tudzież poz. 205 włącznie, wydatki bowiem powyższemi pozycjami objęte, już uchwalone zostały na posiedzeniu z dnia 13. lutego b. r. w załatwieniu sprawozdania komisji górniczej, tudzież pozycja 200 d) i f) jako na wniosek komisji gospodarstwa krajowego jak na posiedzeniu z dnia 12. lutego b. r. uchwalone.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycje: 192, 193, 194, 200a) b) c) e), 201, 202, 203, 204, 206, 207 zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 208. Umożenie pożyczki 400.000 zł. zaciągniętej w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, na założenie składów publicznych we Lwowie i Krakowie:

a) XI. i XII. rata kapitału 11.033 zł. 04 ct.

b) 4½ % odsetki (z góry) 15.468 zł. 96 ct., razem 26.492 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycję 208, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz Do poz. 209 i 210 są osobne sprawozdania i później do nich przyjdziemy (czyta):

Poz. 211. Krakowskiemu Towarzystwu gospodarskiemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ 500 zł.

Poz. 212. Galicyjskiemu Towarzystwu le-

śnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“ 100 zł

Poz. 213. Na utrzymanie 4 naucz. wędrow. rolnictwa dla włościan 8.000 zł.

Poz. 214. Na środki demonstracyjne przy nauce wędrow rolnictwa 320 zł.

Poz. 215. Towarzystwu rybackiemu w Krakowie 250 zł.

Poz. 216. Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi 3.000 zł.

Poz. 217. Na podniesienie gospodarstwa nabiałowego w Galicyi:

a) na utrzymanie instruktora, płaca z kosztami podróży 2.000 zł.

b) na środki demonstracyjne do nauki mleczarstwa 200 zł.

Poz. 218 Kraj. Komisya dla spraw rolniczych, Komisya naukowa i konferencye nauczycieli szkół niższych (do dyspozycji Wydziału krajowego) 3.000 zł.

Poz. 219. Na rozmaite zasiłki, mające na celu podniesienie rolnictwa i przemysłu rolniczego, tudzież wiedzy rolniczej (do dyspozycji Wydziału krajow.) 2 000 zł.

Marszałek Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycję 211—219 włącznie zgodnie z wnioskami komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz: Do pozycji 219 odnoszą się 2 petycje, mianowicie l. s. 301 Towarzystwa weterynarzy we Lwowie o subwencję na wydawnictwo „Przeglądu weterynarskiego“ i co do tej petycji komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy dla Towarzystwa weterynarzy na wydawnictwo „Przeglądu weterynarskiego“ 300 zł., które Wydział krajowy wydzieli z funduszu 2 000 zł. w petycji 219 uchwalonego Następnie redakcyja czasopisma „Bartnik postępowy“ wniosła petycję l. s. 620 o subwencję na wydawnictwo tego czasopisma. W załatwieniu powyższej petycji komisya budżetowa wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Dla redakcyi czasopisma „Bartnik postępowy“ 300 zł., które Wydział krajowy wypłaci z funduszu pod poz. 219 uchwalonego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,

rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wnioski komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Poz. 220. Na wydawnictwo podręczników dla uczniów niższych szkół rolniczych 1.000 zł.

Poz. 221. Na podniesienie hodowli bydła (w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 1. kwietnia 1892):

a) IIga rata na utworzenie stałego funduszu hodowlanego w sumie 50.000 zł., 12.500 zł.

b) Na inne środki podniesienia hodowli bydła 30.000 zł.

c) Na koszt licencyonowania buhajów 4.000 zł.

Poz. 222/224. Na stypendya dla młodzieży w kształceniu się za granicą na instruktorów uprawy i wyprawy lnu (w myśl uchwały Wys. Sejmu z dnia 9. stycznia 1894) 1.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycję 220 i 221 a) b) c) zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Niniejszem sprawozdaniem załatwione zostały p. l. 514, p. l. 1.133, pet. p. l. 945, p. l. 658, p. l. 298, p. l. 1090, p. l. 301, p. l. 620.

Zaś komisja wnosi: Wys. Sejm uchwalić raczy nad petycjami l. 269 Jana Wojny, l. 326 Julii Kasprzyckiej i l. 292 Towarzystwa Tatrzańskiego w Kołomyi przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane wnioski komisji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz: Przystępujemy teraz do budżetu na rok 1894 krajowych składów publicznych dla zboża i spirytusu we Lwowie i w Krakowie (czyta): Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie.

W y d a t k i.

Rubr. I. Koszta zarządu i służby.

Poz. 1. Dyrektor (płaca 2.500 zł., dodatek na fiakry 500 zł.); razem 3.000 zł.

Poz. 2. Buchalter, płaca 1.500 zł.

" 3. Likwidator, płaca 1.200 zł.

" 4. Kasyer, płaca 800 zł.

" 5. 2. magazynierów, płaca 1.600 zł.

" 6. Maszynista, płaca 600 zł.

" 7. Woźny, płaca 360 zł.

" 8. Stróż nocny (po 85 ct. za 365 dni) 292 zł.

Poz. 9. Odźwierny, zarazem stróż dzienny 216 zł.

Suma rubryki I. 9.568 zł.

Rubr. II. Koszta administracji.

Poz. 10. Podatki 264 zł.

" 11. Utrzymanie zabudowań, urządzeń i obejścia:

a) magazynu zbożowego zwyczaj. 300 zł., nadzwyczaj. 500 zł.

b) magazynu spirytusowego zwyczaj. 200 zł.

c) na dalsze osuszenie gruntu przy składach nadzw. 376 zł.

d) za sporządzenie szkiców i kosztorysów rozszerzenia składów nadzw. 791 zł.

e) na odnowienie dachu nad działem manipulacyjnym magazynu spirytusowego nadzw. 600 zł.

f) na wyprawę gzymsów i pomalowanie magazynu zbożowego nadzw. 300 zł.

Poz. 12. Zabezpieczenie od ognia i wypadków:

a) budynków od ognia 187 zł.

b) robotników od wypadków i w kasie chorych 270 zł.

Poz. 13. Potrzeby kancelaryjne:

a) inseraty 300 zł.

b) druki i księgi 240 zł.

c) telefon 60 zł.

d) rozmaite 120 zł.

Poz. 14. Opał i oświetlenie 140 zł.

" 15. Motor gazowy (za gaz) 380 zł.

" 16. Tory kolejowe, zwrotnica, dojazd 150 zł.

Poz. 17. Remuneracje, noworoczne dla służby kolejowej, pocztowej i własnej i inne nieprzewidziane wydatki zarządu 600 zł.

Suma rubryki II. 5.778 zł.

Rubr. III. Ekspozytura cłowa.

Poz. 18. Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa zwyczajne 300 zł. nadzw. 300 zł.

Rubr. IV Koszta manipulacji magazynowej.

a) zbożowej:

- Poz. 19. Najem robotników dzienn. 1.100 zł.
 „ 20. Dostawa i odstawa wagonów 200 zł.
 „ 21. Szpagat 50 zł.
 „ 22. Asekuracja 200 zł.
 „ 23. Stemple i porta 100 zł.
 „ 24. Rozmaite drobne manipulacje 50 zł.

b) spirytusowej:

- Poz. 25. Najem robotników dzienn. 400 zł.
 „ 26. Dostawa i odstawa wagonów 100 zł.
 „ 27. Asekuracja 350 zł.
 „ 28. Stemple i porta 50 zł.
 „ 29. Rozmaite drobne manipulacje 50 zł.

Suma rubryki IV. 2.650 zł.

Suma wydatków 18.296 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki krajowego składu publicznego dla zboża i spirytusu we Lwowie Rubr. I. do włącznie Rubr. IV. w łącznej sumie 18.296 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. poz. 1. Składowe od zboża 1.700 zł.

Rubr. II. Manipulacja przy zbożu.

- Poz. 2. Dostawa wagonów 270 zł.
 „ 3. Ekspedycja wagonów 270 zł.
 „ 4. Wyładowanie „ 650 „
 „ 5. Za ładowanie „ 500 „
 „ 6. Przyjęcie i wydanie partyi — zł.
 „ 7. Asekuracja 360 zł.
 „ 8. Stemple i porta 230 zł.
 „ 9. Odsetki 170 zł.
 „ 10. Rozmaite:
 a) czyszczenie, wietrzenie i t. p 750 zł.
 b) formalności cłowe 50 zł.
 c) wypożyczenie worów 40 zł.
 d) szpagat 100 zł.
 e) wystawienie poświadczeń składowych 10 zł.
 f) przepisanie na innego właściciela, prowizye i t. d. 100 zł.

Suma rubryki II. 3.500 zł.

Rubr. III. poz. 11. Składowe od spirytusu i osuszka 7.900 zł.

Rubr. IV. Manipulacja przy spirytusie.

- Poz. 12. Dostawa wagonów 80 zł.
 „ 13. Ekspedycja wagonów 80 zł.
 „ 14. Wyładowanie „ 200 „
 „ 15. Za ładowanie „ 100 „
 „ 16. Asekuracja 500 zł.
 „ 17. Stemple i porta 100 zł.
 „ 18. Odsetki 200 zł.
 „ 19. Rozmaite: a) komisye akcyzowe odbiorcze, b) komisye akcyzowe wydawcze, c) wystawienie poświadczeń składowych 50 zł.

Suma rubryki IV. 1.310 zł.

Suma dochodów 14.410 zł.

W porównaniu z wydatkami 18.296 zł.

Okazuje się niedobór 3 886 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody krajowego składu publicznego dla zboża i spirytusu we Lwowie Rubr. I. do Rubr. IV. włącznie w sumie 14.410 zł., zechce rękę podnieść (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

W y d a t k i.

Rubr. I. Koszta zarządu i służby.

- Poz. 1. Dyrektor, płaca 2.500 zł.
 „ 2. Buchalter, zarazem zastępca dyrektora, płaca 1.500 zł.
 Poz. 3. Likwidator i korespondent, płaca 1.000 zł.
 Poz. 4. Kasyer i kancelista, płaca 600 zł.
 „ 5. Magazynier I., płaca 1 000 zł.
 „ 6. „ II, „ 800 „
 „ 7. Maszynista, płaca 600 zł.
 „ 8. Woźny, płaca 300 zł.
 „ 9. Stróż nocny i dwóch stróżów dziennych po 300 zł. — 900 zł.
 Pomoc biurowa — zł.
 Suma rubryki I. 9.200 zł.
 Rubr. II. Koszta administracyjne.
 Poz. 10. Podatki 1.150 zł.
 „ 11. Utrzymanie zabudowań i urządzeń:

a) budynków administracyjnych 100 zł.
b) magazynów zbożowych i maszyn, (na naprawę parkanu 100 zł.) zwyczaj. 600 zł. nadzw. 400 zł.

c) magazynów spirytusowych 150 zł.

Poz. 12. Zabezpieczenie:

a) od ognia domów i magazynów 250 zł.

b) od wypadków i w kasie chorych 300 zł.

Poz. 13. Potrzeby kancelaryjne:

a) inseraty 170 zł.

b) druki i księgi 230 zł.

c) telefon 50 zł.

d) rozmaite 150 zł.

Poz. 14. Opał (150 zł.) i światło (50 zł.)
razem 200 zł.

Poz. 15. Motor gazowy 600 zł.

" 16. Opłata drogi dojazdowej 150 zł.

" 17. Remuneracye, noworoczne i inne nieprzewidziane wydatki, wreszcie na umundurowanie woźnego 80 zł. — 780 zł.

Suma rubryki II 5.280 zł.

Rubr. III. Ekspozytura cłowa.

Poz. 18. Ryczałt c. k. Skarbowi Państwa 300 zł.

Rubr. IV. Koszta manipulacyi magazynowej.

a) zbożowej:

Poz. 19. Najem robotników dzienn. 5.600 zł.

" 20. Szpagat i worki 300 zł.

" 21. Asekuracja 700 zł.

" 22. Stemple i porto 300 zł.

" 23. Rozmaite 200 zł.

b) spirytusowej:

Poz. 24. Najem robotników dzienn. 1.500 zł.

" 25. Asekuracja 50 zł.

" 26. Stemple i porto 50 zł.

Suma rubryki IV. 8 700 zł.

Rubr. V. poz. 27. Odsetki 400 zł.

Suma wydatków 23.880 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki krajowego składu publicznego dla zboża i spirytusu w Krakowie od Rubr. I do włącznie Rubr. V. w kwocie 23.880 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stan. Jędrzejowicz (czyta):

D o c h o d y.

Rubr. I. poz. 1. Składowe od zboża 7.200 zł.

Rubr. II. Manipulacye przy zbożu.

Poz. 2. Dostawa wagonów 900 zł.

" 3. Ekspedycya wagonów 300 zł.

" 4. Wyladowanie " 2.400 "

" 5. Załadowanie " 2.000 "

" 6. Przyjęcie i wydanie partyi 560 zł.

" 7. Asekuracja 900 zł.

" 8. Stemple i porto 350 zł.

" 9. Odsetki od zaliczek na frachty 900 zł.

" 10. Rozmaite:

a) czyszczenie, wietrzenie i t. d. 2.850 zł.

b) formalności cłowe 650 zł.

c) wypożyczanie worów 100 zł.

d) szpagat 350 zł.

e) poświadczenie składowe 100 zł.

f) rozmaite drobne 100 zł.

Suma rubryki II. 12.460 zł.

Rubr. III. poz. 11. Składowe od spirytusu 2.000 zł.

Rubr. IV. Manipulacye przy spirytusie.

Poz. 12. Dostawa wagonów 90 zł.

" 13. Ekspedycya " 90 "

" 14. Wyladowanie " 200 "

" 15. Załadowanie " 300 "

" 16. Asekuracja 150 zł.

" 17. Stemple i porto 10 zł.

" 18. Odsetki od zaliczek na frachty 40 zł.

" 19. Rozmaite:

a) komisye akcyzowe odbiorcze 60 zł.

b) " " wydawcze 50 zł.

c) wystawienie poświadczeń cłowych i warantów 10 zł.

Suma rubryki IV. 1.000 zł.

Suma dochodów 22.660 zł.

W porównaniu z wydatkami 23.880 zł.

Okazuje się niedobór 1.220 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody krajowego składu publicznego dla zboża i spirytusu w Krakowie Rubr. I. do Rubr. IV. włącznie w ogólnej sumie 22.660 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do rubryki XVI:

Sprawozdawca p. Chrzanowski ma głos.

Sekretarz p. Trzecieński. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie pojedynczych pozycji.
Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubryka XVI.

Wydatki dla podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu.

I. Szkoły przemysłowe uzupełniające.

- Poz. 225. W Białej 477 zł.
 „ 226. „ Bochni 490 zł.
 „ 227. „ Brodach 500 zł.
 „ 228. „ Brzeżanach 435 zł.
 „ 229. „ Drohobyczu 580 zł.
 „ 230. „ Gorlicach 538 zł.
 „ 231. „ Jarosławiu 600 zł.
 „ 232. „ Jasle 325 zł.
 „ 233. „ Kołomyi 515.
 „ 234. „ Krakowie na Kleparzu 400 zł.
 „ 235. „ „ w Ogrodzie angielskim 400 zł.
 Poz. 236. W Krakowie na Smoleńsku 400 zł.
 „ 237. „ „ na Kazimierzu 400 zł.
 „ 238. „ „ na Dajworze 400 zł.
 „ 239. „ Krośnie 575 zł.
 „ 240. W Lwowie Bernsteina izraelska 426 zł.
 „ 241. W Nowym Sączu 600 zł.
 „ 242. „ Nowym Targu 500 zł.
 „ 243. „ Podgórzu 101 zł.
 „ 244. „ Przemyśle 550 zł.
 „ 245. „ Rzeszowie 600 zł.
 „ 246. „ Samborze 525 zł.
 „ 247. „ Sanoku 320 zł.
 „ 248. „ Stanisławowie 535 zł.
 „ 249. „ Starym Sączu 590 zł.
 „ 250. „ Stryju 680 zł.
 „ 251. „ Tarnopolu 486 zł.
 „ 252. „ Tarnowie (z kursem handlowym) 788 zł.
 Poz. 253. W Wadowicach 365 zł.
 „ 254. „ Wieliczce 360 zł.
 „ 255. „ Żółkwi 360 zł.
 „ 256. Na nowe szkoły, które mają w roku 1894 wejść w życie 4.700 zł.

Razem nadzwyczajne 19.521 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,

rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 225 do 256 włącznie zgodnie z wnioskiem komisji sumę działu subwencji dla szkół przemysłowych uzupełniających w kwocie 19.521 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

II. Szkoły fachowe przemysłowe i warsztaty instrukcyjne.

A) Dla wyrobów z drzewa i łożyny.

Poz. 257. Szkoła koszykarska w Czerwonej Woli zwyczajne 600 zł., nadzwyczajne 250 zł.

Poz. 258. Szkoła koszykarska w Jasle zwyczajne 380 zł., nadzwyczajne 80 zł.

Poz. 259. Krajowa szkoła koszykarska w Dżurowie zwyczajne 336 zł., nadzw. 30 zł.

Poz. 260. Krajowy instrukcyjny warsztat kołodziejski w Grybowie zwyczajne 1.740 zł., nadzwyczajne 230 zł.

Poz. 261. Instrukcyjny warsztat kołodziejski w Grzymałowie:

a) utrzymanie warsztatu zwyczajne 1.260 zł.

b) na postawienie budynku i urządzenie nadzwyczajne 4.910 zł.

Poz. 262. Krajowy instrukcyjny zakład kołodziejski i bednarski w połączeniu z kuźnią w Kamionce strumiłowej zwyczajne 2.960 zł., nadzwyczajne 160 zł.

Poz. 263. Krajowy instrukcyjny warsztat stolarski i tokarski w Stanisławowie zwyczajne 1.440 zł., nadzwyczajne 300 zł.

Poz. 264. Krajowy instrukcyjny warsztat stolarski i wyrobu zabawek w Żywcu zwyczajne 1.050 zł., nadzwyczajne 490 zł.

Poz. 265. Zasiłek dla warsztatu wyrobów drewnianych, utrzymywanego przez Spółkę huculską w Kołomyi 1.300 zł. Razem A. 17.516 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytane poz. 257 do włącznie 265 Działu II. Lit. A. subwencje dla szkół fachowych przemysłowych i dla wyrobów z drzewa i łożyny w kwocie 17.516 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

B) Dla wyrobów garncarskich.

Poz. 266. Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi zwyczajne 2.060 zł., nadzwyczajne 400 zł.

Poz. 267. Zasiłek na rozszerzenie budynku

szkolnego w Kołomyi (4 rata) nadzwyczajne 1.000 zł.

Poz. 268. Krajowy instrukcyjny warsztat garncarski w Porembie zwyczajne 806 zł., nadzwyczajne 200 zł.

Poz. 269. Krajowy instrukcyjny warsztat garncarski w Toustem zwyczajne 1.070 zł., nadzwyczajne 200 zł. Razem B. 5.736 zł.

Wskutek późniejszego sprawozdania Wydziału krajowego w poz. 266 podwyższoną została kwota 1.560 o zł. 500. Wskutek tego suma wydatków na utrzymanie szkoły garncarstwa w Kołomyi z 1.960 podniesie się na 2.460 a ogólna suma wydatków na szkoły garncarstwa pod B) wyszczególnionych wynosić będzie 5 736 zł. Nadto jest pomyłka druku, wydatki nadzwyczajne nie 800 ale 1 800 zł. wynoszą.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycje 266 do włącznie 269 Działu II. lit. B subwencye dla szkół fachowych przemysłowych dla wyrobów garn arskich w kwocie 5.736 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

C) Dla wyrobów ze skóry.

Poz. 270. Krajowy instrukcyjny warsztat szewski w Uhnowie zwyczajne 600 zł., nadzwyczajne 150 zł.

Poz. 271. Krajowy instrukcyjny warsztat szewski w Witkowie zwyczajne 380 zł. nadzwyczajne 200 zł. Razem C. 1.330 zł.

D) Dla wyrobów tkackich

Poz. 272. Krajowa szkoła tkacka w Krośnie zwyczajne 3.748 zł., nadzwyczajne 600 zł.

Poz. 273. Zasiłek na budowę nowego budynku szkolnego:

a) pierwotny zasiłek (czwarta rata) 1.000 zł.

b) powtórny zasiłek (druga i ostatnia rata) nadzwyczajne 2.500 zł.

Poz. 274. Krajowy instrukcyjny warsztat tkacki w Białowej zwyczajne 870 zł., nadzwyczajne 150 zł.

Poz 275. Krajowy instrukcyjny warsztat tkacki w Glinianach zwyczajne 530 zł., nadzwyczajne 400 zł.

Poz. 276. Krajowy instrukcyjny warsztat tkacki w Gorlicach zwyczajne 400 zł., nadzwyczajne 500 zł.

Poz. 277. Krajowy instrukcyjny warsztat tkacki w Korczynie zwyczajne 750 zł., nadzwyczajne 150 zł.

Poz. 278. Krajowy instrukcyjny warsztat tkacki w Łańcucie zwyczajne 1.200 zł., nadzwyczajne 150 zł.

Poz. 279. Krajowy instrukcyjny warsztat tkacki w Rychwałdzie zwyczajne 900 zł., nadzwyczajne 150 zł.

Poz. 280. Krajowy instrukcyjny warsztat tkacki w Wilamowicach zwyczajne 590 zł., nadzwyczajne 270 zł.

Poz. 281. Instrukcyjny warsztat tkacki w Kossowie zwyczajne 550 zł., nadzw. 150 zł.

Poz. 282. Krajowy instrukcyjny warsztat sukienniczy w Rakszawie zwyczajne 2.300 zł., nadzwyczajne 1.800 zł.

Poz. 283. Do rozporządzenia Wydziału krajowego jako zasiłek na budynek dla instrukcyjnego warsztatu tkackiego w Komarnie nadzwyczajne 2 000 zł. Razem D. 21.658 zł.

E. Dla wyrobów powroźniczych.

Poz. 284. Instrukcyjny warsztat powroźniczy w Radymnie zwyczajne 350 zł., nadzwyczajne 450 zł. Razem E. 800 zł.

F. Dla wyrobów koronkarskich.

Poz. 285. Szkoła koronkarska w Kańczudze zwyczajne 696 zł., nadzwyczajne 100 zł.

Poz. 286. Krajowa szkoła koronkarska w Muszynie zwyczajne 528 zł., nadzwyczajne 180 zł.

Poz. 287. Krajowa szkoła koronkarska w Zakopanem zwyczajne 2.040 zł., nadzw. 200 zł.

Poz. 288. Szkołka koronkarska u ŚŚ. Miłosierdzia w Przeworsku zwyczajne 300 zł. Razem F. 4 044 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje pozycje 270 do włącznie 288 Działu II. Lit. C., D., E., F. w kwotach proponowanych przez komisję budżetową, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

G) Subwencyonowane zakłady dla nauki robót kobiecych.

Poz. 289. Szkoła wydzielowa im. św. Scholastyki w Krakowie 500 zł.

Poz. 290. Szkoła robót, utrzymywana przez Towarzystwo pracy kobiet we Lwowie 700 zł.

Poz. 291. Szkoła specjalna robót kobiecych u PP. Benedyktyniek w Przemyśle 420 zł.

Poz. 292. Towarzystwo pracy kobiet w Komyi 250 zł.

Poz. 293. Towarzystwo pracy kobiet w Krakowie (rata pierwsza) nadzwyczajne 500 zł. Razem G. 2.370 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Dział G. działu II. poz. 289—293, włącznie zgodnie z wnioskiem komisji, zechce rękę podnieść (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

H. C. k. szkoły fachowo-przemysłowe subwencyonowane ze skarbu krajowego.

Poz. 294 C. k. szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem 1.650 zł.

Poz. 295. C. k. szkoła ślusarska w Świątnikach 1.612 zł.

Poz. 296. Zasiłek na zapomogi dla majstrów kształcących się w szkole ślusarskiej w Świątnikach 500 zł.

Poz. 297. Zasiłek na utrzymanie warsztatu kowalskiego w Sułkowicach 440 zł. Razem H. 4.202 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 294 do 297 Działu II. Lit. H w kwocie 4.202 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

III. Wydatki ogólne

na cele szkolnictwa przemysłowego.

Poz. 298. Krajowa ceramiczna stacya doświadczalna przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie 4350 zł.

Poz. 299. Na założenie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie ostatnia rata nadzwyczajne 2.500 zł.

Poz. 300. Muzeum przemysłowe we Lwowie 2.000 zł.

Poz. 301. Muzeum przemysłowe w Krakowie 2.000 zł.

Poz. 302. Na wydawnictwo wzorów rysunkowych, dalsza rata 1.500 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda

kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Działu III. wydatki ogólne na cele szkolnictwa przemysłowego poz. 298—302 zechce rękę podnieść. (Większość.) Poz. 298—302 są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

Poz. 303 Na stypendya przemysłowe:

a) na zasiłki dla kandydatów, kształcących się na nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających 2 000 zł,

b) na inne stypendya przemysłowe 8.000 zł.

Petycje: l. 465 p. Wandy Strażyńskiej, kształcącej się w szkole drzeworytnictwa w Paryżu; l. 320, 321, 322, 323 Walentego Kulpy, Stanisława Mochylskiego, Michała Deca, Antoniego Jakubieca o stypendya dla swych synów, uczniów szkoły sukienniczej w Rakszawie, l. 1153 Zygmunta Ziobronia, byłego ucznia szkoły przemysłowej w Kamionce strum. o zapomogę w celu dalszego kształcenia się w kłodziejstwie, l. 1154 Karola Jaronia o udzielenie synowi jego Wawrzyńcowi stypendyum na kształcenie się w Zakopanem, — Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby roztrząsnąwszy te petycje i zasiągnąwszy opinii komisji krajowej dla spraw przemysłowych uwzględnił je w miarę potrzeby i możliwości z kwoty wyznaczonej w pozycji 303 b) na stypendya przemysłowe.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 303, Działu III. wraz z wnioskiem komisji co do odczytanych powyżej petycji, zechce rękę podnieść. (Większość.) Poz. 303 jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVI. poz. 304. Na nowe warsztaty instrukcyjne powstać mające w r. 1894 nadzwyczajne 2.000 zł.

Petycję l. 487. Zwierzchności gminy Raniżów w powiecie Kolbuszowskim o wyznaczenie dotacyi dla nauczyciela szkoły tkackiej i zamianowanie tegoż nauczyciela, Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby zbadał stan rzeczy i po zasiągnięciu opinii komisji krajowej dla spraw przemysłowych, załatwił tę petycję, w razie jeżeli uzna tego potrzebę, z kwoty wyznaczonej w pozycji 304.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 304 wraz z wnioskiem co do petycji l. 487, zechce rękę podnieść. (Większość.) Poz. 304 jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

Poz. 305. Koszta inspekcji i nadzoru szkół przemysłowych 1.600 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 305, w kwocie 1.600 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Poz. 305 jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

IV. Wydatki Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Poz. 306. Prenumerata czasopism i zakupno dzieł 200 zł.

Poz. 307. Biuro komisji krajowej dla spraw przemysłowych:

a) Koszta podróży, diety i inne wydatki 1.400 zł.

b) Płaca sekretarza 1.200 zł.

c) Dodatek osobisty do płacy sekretarza 600 zł.

d) Płaca pomocnika biurowego 480 zł. Razem IV. 3.880 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dział IV. poz. 306, 307 a), b), c) i d) w łącznej sumie 3.880 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Poz. 306—307 są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

V. Zasiłki i pożyczki na cele przemysłowe.

Poz. 308. Na zasiłki bezzwrotne na cele przemysłowe 7 000 zł.

Poz. 309. Dotacja krajowa funduszu przemysłowego 25.000 zł. Razem V. 32.000 zł.

Do tych pozycji należą jeszcze następujące petycje: l. 800 Michała Solkiego, fabrykanta powozów w Przemysłu o udzielenie pożyczki na rozwinięcie pracowni; l. 857. Franciszka Wężowicza, właściciela warsztatu mechanicznego o pożyczkę z funduszu przemysłowego; l. 1066, Starszyzny Stowarzyszenia „Warsztat” w Krakowie o udzielenie pożyczki bezprocentowej;

l. 1216. Dyrekcyja Towarzystwa tkaczy w Koryczynie o zapomogę bezzwrotną; l. 1220. Franciszka Dobrowolskiego, byłego instruktora przy szkole tkackiej w Glinianach o zapomogę — Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia po zasięgnięciu opinii komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dział V. poz. 308, poz. 309 jako już na posiedzeniu z 13. lutego b. r. uchwalona odpada z pod głosowania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Poz. 308—309 są przyjęte.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

VI. Szkoły handlowe i zasiłki na popieranie wykształcenia handlowego.

Poz. 310. Szkoła handlowa w Krakowie 1.000 zł.

Poz. 311. Na stypendya dla młodzieży handlowej 2.000 zł. Razem VI. 3.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dział VI, rubr. XVI. poz. 310 i 311 w łącznej kwocie 3.000 zł., zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Następują rezolucye — (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby poczynawszy od roku 1895, przedkładając projekt budżetu wydatków i dochodów skarbu krajowego, przedkładał Sejmowi pod uchwałą preliminarze szczegółowe wydatków i dochodów z wszystkich krajowych szkół fachowo-przemysłowych i krajowych warsztatów instrukcyjnych, ułożone i uzasadnione dokładnie według tej formy, w jakiej przedstawia Sejmowi szczegółowe preliminarze wydatków i dochodów szkół rolniczych krajowych i szczegółowe preliminarze szpitali krajowych powszechnych; powtóre, aby przedstawiał Sejmowi do zbadania zamknięcia rachunków z wydatków i dochodów tychże krajowych szkół przemysłowych i warsztatów instrukcyjnych.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Proszę o głos.

Marszałek. Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Wysoki Sejmie! Komisya budżetowa w rezolucyi swej proponuje Wysokiemu Sejmowi, ażeby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, by poczynawszy od r. 1895 przedkładał pod uchwałę sejmową preliminarze szczegółowe wydatków i dochodów z wszystkich krajowych szkół facho-wo - przemysłowych i krajowych warsztatów instruceyjnych.

Takie preliminarze Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi corocznie przedkłada. Mam tu w rękach przedłożony przez Wydział krajowy preliminarz na rok 1894. Jest rubryka XVI. zawierająca dla każdej szkoły sumaryczny wydatek ze skarbu krajowego a do tego jest alegat, w którym w każdej szkole macie Panowie przychód i rozchód podzielony na rubryki i pozycye, zaś rzeczą Sejmu jest albo uchwalić tak te budżety szkół przemysłowych tak jak uchwała budżety szkół rolniczych t. j. dla każdej szkoły szczegółowo każdą pozycyę albo tak jak dotychczas wstawić w budżet ryczałtowe kwoty. Wydział krajowy jednak robi to, co do niego należy, przedkłada Sejmowi szczegółowy budżet każdej szkoły, jeżeli Sejm dotychczas nie chciał uchwalać z osobna budżetu każdej z tych 40-tu kilku szkół, to widocznie Sejmowi nie dogadzało, ale forma w jakiej to Wydział krajowy przedkłada jest zupełnie dostateczną. Ja wobec tej rezolucyi nie mogę Wysokiej Izbie nic innego oświadczyć, jak tylko, że będę budżet przedkładał, jak dotychczas.

Jeżeli zaś komisyi budżetowej życzeniem było, żeby Sejm każdej szkoły budżet z osobna i szczegółowo uchwalał, to jej rzeczą było taki projekt do Sejmu wnieść. Ale boję się, że mogę dostać polecenie, którego wykonanie nie wiem jak nastąpi, bo dotychczas robię tak, żeby Wysoki Sejm mógł budżet każdej szkoły z osobna uchwalać.

Nie chcę przemawiać przeciwko rezolucyi, bo ostatecznie Wysoki Sejm może ją uchwalić, oświadczam, że nie widzę różnicy między rezolucyą a tem, co Wydział krajowy dotychczas robił.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Chrzanowski. W odpowiedzi szanownemu Członkowi Wydziału krajowego muszę oświadczyć, że zbytecznem jest jego zapewnianie, iż Wydział krajowy przedkłada Wysokiemu Sejmowi jako alegat preliminarze szkół fachowo-przemysłowych, albowiem komisya budżetowa w sprawozdaniu swoim przedłożonem Sejmowi kilkakrotnie to wypowiedział. Ale zarazem komisya wykazała dowodnie, iż te tak zwane preliminarze szkół fachowo-przemysłowych są w taki wadliwy sposób układane, że nie mogą Sejmowi służyć za podstawę do uchwalania budżetów dochodów i wydatków tych szkół. Nadto komisya budżetowa wytknęła szczegółowo te wady i niedostatki w preliminarzach Sejmowi przedkładanych, a zarazem wskazała jak powinny być ułożone. Szczególniej zaś komisya budżetowa wytknęła, że Wydział krajowy nie przedkładał i nie przedkłada Sejmowi żadnego zamknięcia rachunków z wydatków i dochodów tych szkół z lat ubiegłych.

Dlatego więc komisya budżetowa wnosi, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, iżby preliminarze szkół fachowo-przemysłowych, które Sejmowi przedkłada, były układane w sposób wskazany w uchwale projektowanej tak, iżby mogły służyć za podstawę do uchwalania budżetów dla tych szkół. A zarazem komisya budżetowa w tej projektowanej uchwale wnosi, aby Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, iżby przedkładał Sejmowi zamknięcia rachunków z wydatków i dochodów krajowych szkół fachowo - przemysłowych z lat poprzedzających rok budżetowy; gdyż te zamknięcia rachunków z lat poprzednich, nie tylko uzupełniają podstawę do należytego uchwalenia budżetu na rok następny, ale nadto dają jedyny materiał do kontroli przez Wys. Sejm, czy i jak budżety uchwalone wykonanymi były.

Komisya budżetowa w sprawozdaniu swoim, którego nie odczytałem, bo Wysoka Izba uchwaliła, aby go nie odczytywać, — komisya budżetowa w następujący sposób uzasadniła swój wniosek do uchwały, o którą tu idzie — (czyta):

„Preliminarze wydatków dla krajowych szkół fachowo-przemysłowych i krajowych warsztatów instruceyjnych układa w porozumieniu z miejscowymi zarządami tych szkół komisya krajowa dla spraw przemysłowych; lecz w tych szczegółowych preliminarzach nie są podane wyniki wydatków rzeczywiście uczynionych i

dochodów rzeczywiście pobranych w latach poprzednich i nie są uzasadniane różnice między kwotą wydatku lub dochodu preliminarzaną na rok przyszły, a wynikiem rzeczywistego wydatku lub dochodu w latach poprzednich; często nawet nieuzasadniona różnica między kwotą uchwaloną na rok poprzedni a preliminarzaną na rok budżetowy. W taki sposób ułożone szczegółowe preliminarze wydatków i dochodów szkół przemysłowych, dołączał Wydział krajowy jako alegat do przedkładanego Sejmowi projektu budżetu wydatków i dochodów z skarbu krajowego; nie przedkładał zaś wcale Sejmowi zamknięcia rachunków z rzeczywistych wydatków i dochodów szkół przemysłowych w latach poprzednich, które to zamknięcia rachunków stanowiłyby właśnie najlepszą podstawę do uchwalania szczegółowych preliminarzy dla szkół przemysłowych. Przeto ten alegat z ułożonymi w tak niedokładny sposób szczegółowymi preliminarzami szkół fachowo-przemysłowych, mógł służyć Sejmowi do wyjaśnienia i wiadomości o tych preliminarzach, ale nie mógł dać Sejmowi dostatecznej podstawy do uchwalania szczegółowych budżetów wszystkich wydatków i dochodów każdej szkoły fachowo-przemysłowej, a to tem mniej, że nie przedkładano Sejmowi zamknięć rachunków z rzeczywistych wydatków i dochodów tych szkół w latach poprzednich. Przeto Sejm nie mógł uchwalać i nie uchwalał szczegółowych budżetów wydatków i dochodów każdej z szkół przemysłowych, i pod uchwałą Sejmu przychodziły te tylko pozycje budżetu dochodów, które miał dać skarb krajowy dla pokrycia reszty wydatków tych szkół, niepokrytej dochodami szkoły z innych źródeł.

Ten dotychczasowy sposób ustanawiania szczegółowych budżetów szkół fachowo-przemysłowych, przez miejscowe nadzory szkół w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłowych (w których to budżetach, tylko zasiłki potrzebne z skarbu krajowego dla pokrycia części wydatków każdej z tych szkół uchwalał Wysoki Sejm), — sposób ten miał pewną dobrą stronę wówczas, gdy szkoły te utrzymywane były przeważnie ofiarami miejscowych czynników. Lecz obecnie gdy wiele szkół fachowo-przemysłowych uznano krajowymi (a niektóre nazwano krajowymi bez uchwały Sejmu) i gdy z skarbu krajowego uchwalane są coraz większe wydatki na utrzymanie tych szkół, a niekiedy

nawet musi skarb krajowy pokrywać wydatki nadzwyczajne, wprawdzie użyteczne, lecz których Sejm nie uchwalał, — czuć się daje coraz silniej potrzeba przyjęcia normalnego sposobu ustanawiania szczegółowych budżetów wydatków i dochodów szkół fachowo-przemysłowych krajowych i warsztatów instrukcyjnych. Mianowicie potrzeba, aby Sejmowi przedkładał Wydział krajowy pod uchwałą preliminarze szczegółowe tak wydatków jak i dochodów krajowych szkół fachowo-przemysłowych i krajowych warsztatów instrukcyjnych, — preliminarze szczegółowe tak ułożone, aby obok kwoty preliminarzanej na rok budżetowy, była przytoczona nietylko kwota uchwalona w tej pozycji na rok bezpośrednio poprzedni, ale nadto wynik rzeczywistego wydatku lub dochodu w tej pozycji w latach poprzednich i dokładne uzasadnienie różnicy, to jest przytoczone powody dla których preliminarzowana jest na rok budżetowy kwota wyższa lub niższa od wyniku rzeczywistego w latach dawniejszych i od kwoty uchwalonej na rok poprzedni.

Z powodów tu rozwiniętych przedkłada komisja budżetowa wniosek, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, iżby począwszy od roku przyszłego przedkładał Wys. Sejmowi pod uchwałą szczegółowe preliminarze wydatków i dochodów wszystkich krajowych szkół fachowo-przemysłowych, preliminarze ułożone w powyżej wskazany sposób; a zarazem aby przedstawiał Sejmowi do zbadania zamknięcia rachunków z wydatków i dochodów tychże krajowych szkół i warsztatów z lat poprzednich, gdyż te zamknięcia rachunków z lat poprzednich nietylko uzupełniają podstawę do należytego uchwalenia budżetu na rok następny, ale nadto dają jedyny materiał do kontroli przez Wys. Sejm, czy i jak budżety uchwalone wykonanymi były.

Tak uzasadniono w sprawozdaniu projektowaną uchwałą. Zbytecznie więc niepokoi się sz. Członek Wydziału krajowego, co i jak ma być Sejmowi przedkładane, bo to dokładnie wskazano nietylko w tem uzasadnieniu uchwały, ale w samejże projektowanej uchwale.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rezolucję I. komisji, zechce rękę podnieść. (Mniejszość).

Głosy. (Większość, większość.)
Przepraszam, ale ja widzę mniejszość.

(Głosy zaprzeczenia ze strony niektórych posłów i sprawozdawcy).

Proszę Panów, ja mogę tylko na podstawie podnoszących się rąk wnosić, kto jest za rezolucją, tem bardziej, że mogą być dwa zdania, bo członek Wydziału krajowego niejako przeciw rezolucyi się oświadczył, gdyż powiedział, że jest zupełnie zbyteczna. Ponieważ się mało rąk podniosło, musiałem stwierdzić, że rezolucya nie uzyskała większości. Proszę jednak Panów, ponieważ rzeczywiście widzę, że p. referentowi przykro, iż rezolucya upadła, żeby jeszcze raz głosowali nad tą rezolucją.

Proszę zatem Panów, którzy przyjmują rezolucję I. komisyi, iżby zechcieli rękę podnieść. (Wątpliwość). Proszę o próbę przeciwną; kto jest przeciwny tej rezolucyi, zechce rękę podnieść. (Większość). Rezolucya I. nie uzyskała większości, zatem upadła.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski (czyta):

II. „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał warunki założenia szkoły kamieniarskiej w Zakopanem i odnośne sprawozdanie przedłożył Sejmowi w odpowiednim czasie w sprawozdaniu swojem o szkołach fachowo przemysłowych“.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rezolucję II, zechce rękę podnieść. (Większość). Rezolucya II. jest przyjęta.

Z kolei następuje Rubr. XVII. Wydatki rozmaite.

Sprawozdawca p. Leon Chrzanowski ma głos.

Sekretarz p. Trzecieski. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tem wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków komisyi.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVII. wydatków.

Poz. 312. Do rozporządzalności Wydziału krajowego 30.000 zł.

Poz. 313. Na fundację wieczystą im. Jego ces. i król. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. 12.000 zł.

Poz. 314. Dotacya dożywotnia JE. Dra Franciszka Smolki 4.000 zł.

Poz. 315. Dotacya dożywotnia JW. Oktawa Pietruskiego 5.000 zł.

Poz. 316. Dla księży Unitów Chełmskich, ich wdów i sierót 1500 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 312—316, zechce rękę podnieść. (Większość). Poz. 312—316 są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVII. poz. 317. Do rozporządzenia Wydziału krajowego na zasiłki dla gospodarzy rolnych zniszczonych przez klęski elementarne w 1893 r. z zastrzeżeniem, że z niej ma być przedewszystkiem pokryty wydatek 30.050 zł. w. a. poniesiony dotychczas na cel wyżej wymieniony, a to na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 9. lutego 1894 r. nadzwyczajnie 100.000 zł.

Pozycja już uchwalona przez Sejm 9. lutego. Nadto:

Na pożyczki bezprocentowe udzielane Radom powiatowym, które z kwot pożyczonych udzielać będą pożyczek bezprocentowych gospodarzom rolnikom zniszczonym w r. 1893 przez klęski elementarne na zakup zboża na zasiewy, na zakup paszy dla inwentarza żywego i na inne nieodzowne potrzeby gospodarcze Wys. Sejm uchwalił 9. lutego sumę, 300.000 zł., która będzie wzięta z funduszu dotacyi kasy krajowej, a z powodów przytoczonych wyżej w sprawozdaniu komisyi, nie zamieszcza się w budżecie.

Oprócz petycyj wniesionych do Sejmu o zasiłki z powodu klęsk elementarnych, petycyj wymienionych w uchwale sejmowej z 9. lutego 1894 r., powziętej na podstawie oddzielnego sprawozdania i wniosków komisyi budżetowej w celu złagodzenia skutków klęsk elementarnych, które kraj nasz w r. 1893 nawiedziły, — następujące także petycje o zapomogi bezzwrotne lub pożyczki bezprocentowe zażądane z powodu zniszczeń zrządzonych przez powodzie i klęski elementarne przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu, aby zbadawszy stan rzeczy, uwzględnił je jak najrychlej w miarę i w sposób wskazany

w uchwałach sejmowych z 9. lutego lub odstąpił te petycje Radom powiatowym, które zbadawszy stan rzeczy przedstawiony w każdej petycji, uwzględnił żądania petentów w miarę potrzeby i odpowiednio powyższym uchwałom, z kwot danych pod rozporządzenie Rad lub pożyczonych im bezprocentowo na mocy powyższej wspomnianych uchwał.

Nie będę tu odczytywał całego szeregu tych petycji, gdyż w sprawozdaniu drukowanym przedłożonym Wys. Sejmowi są one wymienione z wyszczególnieniem liczby petycji, gmin lub osób, które je wniosły.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Poz. 317. jako już uchwaloną na posiedzeniu z 9. lutego b. r. nie podaję pod głosowanie, tylko same wnioski. Kto przyjmuje wnioski komisyjne co do petycji podanych w drukowanym sprawozdaniu pod poz. 317, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVII. poz. 318. Na ogólne cele wystawy krajowej (na mocy uchwały Sejmu z 15. maja 1893) nadzw. 25.000 zł.

Poz. 319. Wydziałowi krajowemu na koszt udziału w wystawie krajowej (na mocy uchwały sejmowej z 20. maja 1893 r.) nadzw. 5.000 zł.

Poz. 320. Na mocy uchwał sejmowych zapadłych w styczniu 1894 r. skarb krajowy ma zapłacić szpitalom zakrajowym lub gminom w kraju, należne od gmin ubogich kosztu leczenia osób przynależących do tych gmin nadzw. 2.619 zł.

Poz. 321. Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu we Lwowie 300 zł.

Poz. 322. Towarzystwu ratunkowemu ochotniczemu w Krakowie 300 zł.

Poz. 323. Krajowemu Związkwowi ochotniczych straży pożarnych, zasiłek stały roczny 3.000 zł.

Poz. 324. Do rozporządzenia Wydziału krajowego na zakupienie szkiców rysunków ś. p. Jana Matejki a także historycznych strojów, rynsztunków w spuściznie po nim pozostałych, dla muzeum imienia Matejki nadzw. 10 000 zł.

Wszystkie te pozycje, a to: poz. 320, 321, 322, 323, 324, już przez Wysoki Sejm poprzednio zostały uchwalone, na podstawie oddzielnych sprawozdań, a tu są tylko zamieszczone w budżecie.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 318 i 319, zechce rękę podnieść. (Większość). Poz. 318 i 319. są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVII. poz. 325. W uznaniu zasług ś. p. Zygmunta Sawczyńskiego na polu szkolnictwa krajowego stały roczny dodatek ze skarbu krajowego do pensji emerytalnej dla pozostałej po nim wdowy p. Jadwigi Sawczyńskiej 500 zł.

Poz. 326. P. Julii Szaszkiewicz, wdowie po poecie ruskim Markianie Szaszkiewiczzu, dożywotnie stałe zaopatrzenie 300 zł.

Te pozycje były już uchwalone i nie wymagają powtórnego głosowania. (czyta):

Rubr. XVII. Poz. 327. Pogorzelcom gminy Srogowa w powiecie sanockim, jednorazowo nadzwyczajne 150 zł.

Poz. 328. Pogorzelcom we wsi Bokowa w powiecie podhajeckim, jednorazowo nadzw. 150 zł.

Poz. 329. Pogorzelcowi Janowi Passakas, we wsi Cucyłowice w powiecie nadwórniańskim nadzw. 60 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 327—329, zechce rękę podnieść. (Większość). Poz. 327—329. są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVII. poz. 330. Felicyi Korosteńskiej, b. nauczycielce szkoły u PP. Klarysek w Starym Sączu, stały dar roczny z łaski 80 zł.

Poz. 331. Czyrniańskiej Teofili, wdowie po kierowniku krajowej szkoły kołodziejkiej i bednarskiej w Kamionce strumiłowej, dar z łaski dożywotnio a ewentualnie do wyjścia za mąż 400 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 330—331, zechce rękę podnieść. (Większość). Poz. 330—331. są przyjęte.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVII. Poz. 332. Petycje następujące: l. 1049 Anny Kowalskiej wdowy po Erazmie Felicyanie Kowalskim, byłym dyetaryuszu Wydziału krajowego; l. 1221 Aurelii Piotrowskiej, wdowy po wygnańcu na Syberję Rufinie Piotrowskim;

l. 1296 Eufrozyny Nowakowskiej, wdowy po Antonim Nowakowskim, weteranie z 1831 r.; l. 1294, 1340 Albiny Stanisław, wdowy po żołnierzu polskim; l. 188 Waleryi Matkowskiej; l. 196 Maryi Żychlińskiej, wdowy po Franciszku Żychlińskim, oficerze wojsk polskich z 1831 r. przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu, aby zbadawszy te petycje, załatwił je w miarę potrzeby i swego uznania, na co wyznacza się jednorazowo kwotę, jako wydatek nadzwyczajny 300 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje poz. 332, zechce rękę podnieść. (Większość). Poz. 332. jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Rubr. XVII. Poz. 333. Na misye katolickie, do rozporządzenia Wydziału krajowego 3.000 zł.

Poz. 334. Walentemu Tarsińskiemu, za po moc kancelaryjną w kuratorji szkoły ogrodniczej w Tarnowie, jednorazowo 100 zł.

Obie te pozycje 333 i 334 jako już uchwalone nie wymagają ponownego głosowania. (czyta):

Petycje następujące: l. 79 Pauliny Riedl, wdowy po urzędniku państwa; l. 80 Leopoldyny Udryckiej, wdowy po Kamili Udryckim, elewie katastralnym; l. 554 Anny Arendarczyk, wdowy po Józefie Arendarczyku, adjunkcie podatkowym; l. 699 ks. Wincentego Kinal, proboszcza w Horożance jako egzekutora testamentu ś. p. ks. Karola Dulika, proboszcza zmarłego w roku 1892 w Kossowie; l. 799 Antoniny Zachaczewskiej, wdowy po adjunkcie powiatowym; l. 892 Fedorego Ferencza, wysłużonego żołnierza c. k. wojsk; l. 1339 Władysława Kielbusiewicza, prowizyowanego nadstrażnika skarbu, odstępuje Sejm c. k. Rządowi do załatwienia.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek odczytany, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Petycję l. 826 gminy Wypyski w powiecie przemyskim o zasiłek dla spłacenia długu, zaciągniętego na postawienie budynku szkolnego, odstępuje Sejm do załatwienia Radzie szkolnej krajowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Nad petycyami l. 173, l. 177, l. 463, l. 700, l. 818, l. 820, l. 1217, l. 1274, l. 1341 przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

S p r a w o z d a n i e

Komisji budżetowej co do petycji komitetu wystawy przemysłu budowlanego we Lwowie o uwolnienie go od obowiązku zwrotu kwoty 1.000 zł.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą Wysokiego Sejmu z 8. kwietnia 1892 r. wyznaczony został zasiłek w kwocie 1000 zł. na wydatki w celu urządzenia wystawy przemysłu budowlanego we Lwowie, mającej się odbyć w 1892 roku, a Sejm zastrzegł zwrot tej kwoty, w razie gdyby dochody z tej wystawy były większe od wydatków na jej urządzenie. Zamknięcie rachunków z dochodów i wydatków wystawy wykazało, że dochody były większe od wydatków o 4.721 zł. przeto według brzmienia uchwały sejmowej, komitet wystawy winien zwrócić z tej przewyżki wspomnianą kwotę 1.000 zł.

Lecz komitet wystawy uchwałą z 3. stycznia 1893 r. przeznaczył cały czysty dochód z tej wystawy na rzecz budowy domu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, w którym to domu Towarzystwo politechniczne zamierza urządzać wystawy czasowe rozmaitych działów przemysłu.

Zważając na taki cel przewyżki dochodów z wystawy 1892 r. członkowie komitetu tej wystawy zrzekli się zwrotu wszelkich kwot subskrybowanych na urządzenie tej wystawy i stąd powstała wspomniana przewyżka dochodów nad wydatki. Zaś komitet wystawy wniósł do Wysokiego Sejmu petycję, aby raczył zwolnić go od zwrotu kwoty 1.000 zł. z owej w ten sposób uzyskanej przewyżki dochodów nad wydatki.

Komisya budżetowa rozstrząsnąwszy tę petycję sądzi prośbę uzasadnioną i wnosi:

Wysoki Sejm nchwalić raczy:

Sejm przychylając się do prośby komitetu wystawy przemysłu budowlanego we Lwowie, uwalnia tenże komitet od obowiązku zwrócenia kwoty 1.000 zł. danej uchwałą sejmową z 8. kwietnia 1892 r. jako zasiłek zwrotny dla pokrycia wydatków na urządzenie wystawy.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Fundusz policji krajowej.

Sprawozdawca poseł Goldman ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków i cyfr komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldmann (czyta):

Zgodnie z Wydziałem krajowym komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wydatki funduszu policji krajowej.

Rubr. I. poz. 1. utrzymanie więźniów w domach przymusowej pracy i poprawy 2.800 zł.

Rubr. II. poz. 2. rozmaite 5 zł. razem 2.805 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki funduszu policji krajowej w sumie 2.805 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Wydatki w sumie 2.805 zł. są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):
Dochody funduszu policji krajowej.

Rubr. I. Odsetki od hipotekowanego kapitału i od efektów 5.745 zł.

Nadwyżka dochodów wpłynie do funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody

w sumie 5.745 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Dochody w sumie 5.745 zł. Są przyjęte.

Następują:

Fundusze samoistne.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Zgodnie z Wydziałem krajowym komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Fundusz kultury krajowej.

Wydatki 3.448 zł.

Dochody 3.448 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje fundusz kultury krajowej wydatki w kwocie 3.448 zł. a dochody w kwocie 3.448 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz stanowy sierociński.

Wydatki 1.692 zł.

Dochody 1.757 zł.

Nadwyżka dochodów użytą zostanie na pomnożenie majątku zarodowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje fundusz stanowy sierociński w dochodach 1.757 zł. a w wydatkach 1.692 zł. wraz z wnioskami co do sposobu użycia nadwyżki dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz Aleksandra hr. Stadnickiego.

Wydatki 1.093 zł.

Dochody 1.093 zł.

Marszałek. Kto przyjmuje wydatki i dochody funduszu Aleksandra hr. Stadnickiego w kwotach odczytanych przez p. sprawozdawcę, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (czyta):

Fundusz pożyczki krajowej z r. 1873.

Wydatki 52.497 zł.

Dochody 1.800 zł.

Niedobór 50 697 zł pokryty zostanie z funduszu krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wydatki i dochody funduszu pożyczki krajowej z r. 1873, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Przystępujemy do działu dochodów funduszu krajowego.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Zagórskiego głos ma p. Stanisław Bałeni.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Bałeni (czyta):

Rubryka I.

Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych.

Poz. 1. Zamknięcie rachunków funduszy krajowych za rok 1892 wykazuje nadwyżkę dochodów nad wydatkami: zamknięcie rachunków tychże funduszy za rok 1893 nastąpić jeszcze nie mogło. Komisya budżetowa wstawia zatem w tę rubrykę pozostałość z tych rachunków za rok 1892 zgodnie z ich zamknięciem w kwocie 247.004 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. I. poz. 1. dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Rubr. I. poz. 1. dochodów jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Bałeni (czyta):

Rubryka II.

Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych.

Poz. 2. Jedyne źródłem tej rubryki był fundusz uposażenia Kasy krajowej. Źródłem przychodów była chwilowa dotacja sporadycznej nadwyżki dodatków krajowych, przelanych do skarbu krajowego nad wydatkami bieżącymi; przy częstej potrzebie zaradzania niedostatkowi kasowemu; z powodu nierównomiernego wpływu dodatków krajowych, dochody tej rubryki nie mogły być znacznymi. Po dokonanej konwersji długu indemnizacyjnego spodziewane są większe kapitały dyspozycyjne do chwilowej lokacji; komisya budżetowa zatem zgodnie z Wydziałem krajowym wstawia w tę rubrykę kwotę 25.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. II. poz. 2, zechce rękę podnieść. (Większość). Rubryka II. poz. 2. jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Bałeni. Rubryka III. dochodów będzie przedmiotem osobnego sprawozdania (czyta):

Rubryka IV.

Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych.

Wedle specjalnych preliminarzy.

Poz. 7. Od funduszu policyi krajowej 2.670 zł.

Poz. 8. Od funduszu szpitala św. Łazarza w Krakowie — zł.

Poz. 9. Od funduszu szpitala lwowskiego — zł.

Poz. 10. Od funduszu zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie 8.392 zł.

Suma rubryki IV. 11.062 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. IV. poz. 7—10 dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Rubryka IV. jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Bałeni (czyta):

Rubryka V.

Zwroty zaliczek z lat ubiegłych.

Zgodnie z Wydziałem krajowym.

Poz. 11. Od urzędników krajowych z płac 20.000 zł.

Poz. 12. Od szpitali powszechnych z rachunków kwartalnych 15.000 zł.

Poz. 13. Od gmin za dawniejsze koszty leczenia 450 zł.

Poz. 14. Od stron rozmaitych ze spraw drogowych 1.300 zł.

Poz. 15. Różne 2.000 zł.

Suma rubryki V. 38.750 zł.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. V. poz. 11—15 dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość). Rubryka V. jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Stanisław hr. Bałeni (czyta):

Rubryka VI.

Zwroty pożyczek.

Poz. 16. Chorzewska Spółka wodna dla odpływu wód w powiecie mieleckim między Wiśnią a drogą krajową Dębicko-Tarnobrzeską od pożyczki 6.300 zł., VIII rata:

a) w kapitale 630 zł.

b) w 4% odsetkach 63 zł. Razem 693 zł.

Poz. 17. Chrzanów, Wydział powiatowy, V rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem 300 zł.

Poz. 18. Myślenice, Wydział powiatowy, VI. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł. dla ludności dotkniętej gradobiciem 300 zł.

Poz. 19. Wieliczka, Wydział powiat. IX i X. rata bezprocentowej pożyczki 3.000 zł., dla ludności dotkniętej gradobiciem 300 zł.

Poz. 20. Kańczuga, szkoła koronkarska, V. i VI. rata bezprocentowej pożyczki 200 zł., udzielonej na fundusz obrotowy 40 zł.

Poz. 21. Od Wydziałów powiatowych, zwrot bezprocentowych pożyczek udzielonych dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w roku 1889, mianowicie:

1. Borszczów, Wydz. pow. III. rata od poż. 25.000 zł. — 4.167 zł.

2. Brzesko, Wydz. pow. III. rata od poż. 3.500 zł. — 583 zł.

3. Brzozów, Wydz. pow. III. rata od poż. 8.000 zł. — 1.333 zł.

4. Buczaczy, Wydz. pow. III. rata od poż. 10.000 zł. — 1.667 zł.

5. Chrzanów, Wydz. pow. III. rata od poż. 5.000 zł. — 833 zł.

6. Czortków, Wydz. pow. III. rata od poż. 41.000 zł. — 6.833 zł.

7. Horodenka, Wydz. pow. III. rata od poż. 15.000 zł. — 2.500 zł.

8. Kolbuszowa, Wydz. pow. III. rata od poż. 12.000 zł. — 2.000 zł.

9. Mielec, Wydz. pow. III. rata od poż. 18.000 zł. — 3.000 zł.

10. Rohatyn, Wydz. pow. III. rata od poż. 4.000 zł. — 667 zł.

11. Ropczyce, Wydz. pow. III. rata od poż. 2.000 zł. — 333 zł.

12. Sokal, Wydz. pow. III. rata od poż. 9.000 zł. — 1.500 zł.

13. Stryj, Wydz. pow. III. rata od poż. 8.000 zł. — 1.333 zł.

14. Trembowla, Wydz. pow. III. rata od poż. 10.000 zł. — 1.667 zł.

15. Wadowice, Wydz. pow. III. rata od poż. 10.000 zł. — 1.667 zł.

16. Zbaraż, Wydz. pow. III. rata od poż. 18.000 zł. — 3.000 zł.

17. Złoczów, Wydz. pow. III. rata od poż. 1.500 zł. — 250 zł.

Poz. 22. Zarząd centralny galic. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, zwrot bezprocentowej pożyczki 500 zł. III. rata 50 zł.

Poz. 23. Zarząd wzorowego warstwu szewskiego w Uhnowie, zwrot zaliczek 200 zł. i 300

zł., ogółem 500 zł., udzielonych na zakupno materiałów V. i VI. rata 100 zł.

Poz. 24. Muszyna, szkoła koronkarska, zwrot zaliczki 200 zł., udzielonej na zakupno materiałów, IV. i V. rata 40 zł.

Poz. 25. Sanok, Komitet parafialny gr. kat., zwrot bezprocentowej pożyczki 1.200 zł., udzielonej na restaurację cerkwi, III. rata 120 zł.

Poz. 26. Od Wydziałów powiatowych, zwrot bezprocentowych pożyczek udzielonych dla ludności dotkniętej klęską nieurodzaju w roku 1890, mianowicie:

1. Biała, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.000 zł. — 1.000 zł.

2. Bochnia, Wydz. pow. II. rata od poż. 5.000 zł. — 1.667 zł.

3. Brzesko, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.500 zł. — 1.167 zł.

4. Chrzanów, Wydz. pow. II. rata od poż. 4.000 zł. — 1.333 zł.

5. Czortków, Wydz. pow. II. rata od poż. 1.000 zł. — 333 zł.

6. Dąbrowa, Wydz. pow. II. rata od poż. 2.500 zł. — 833 zł.

7. Gorlice, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.000 zł. — 1.000 zł.

8. Grybów, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.000 zł. — 1.000 zł.

9. Kolbuszowa, Wydz. pow. II. rata od poż. 4.000 zł. — 1.333 zł.

10. Kraków, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.000 zł. — 1.000 zł.

11. Mielec, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.000 zł. — 1.000 zł.

12. Myślenice, Wydz. pow. II. rata od poż. 4.000 zł. — 1.333 zł.

13. Nisko, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.000 zł. — 1.000 zł.

14. Nowy Sącz, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.500 zł. — 1.167 zł.

15. Nowy Targ, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.500 zł. — 1.167 zł.

16. Pilzno, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.000 zł. — 1.000 zł.

17. Ropczyce, Wydz. pow. II. rata od poż. 3.500 zł. — 1.167 zł.

18. Rzeszów, Wydz. pow. II. rata od poż. 2.500 zł. — 833 zł.

19. Tarnów, Wydz. pow. II. rata od poź.
4.500 zł. — 1.500 zł.

20. Tarnobrzeg, Wydz. pow. II. rata od poź.
2.000 zł. — 667 zł.

21. Wadowice, Wydz. pow. II. rata od poź.
3.500 zł. — 1.167 zł.

22. Wieliczka, Wydz. pow. II. rata od poź.
5.000 zł. — 1.667 zł.

23. Żywiec, Wydz. pow. II. rata od poź.
3.000 zł. — 1.000 zł.

Poz. 27. Zarząd kraj. naukowego warstata szewskiego w Witkowie Nowym, zwrot zaliczki 500 zł., udzielonej na fundusz obrotowy, I, II, III i IV. rata 200 zł Suma rubr. VI. 60.810 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubrykę VI. poz. 16—27., zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubryka VI. jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Rubryka VII.

Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Wedle specjalnych preliminarzy.

Poz. 28. Subwencya z c. k. Skarbu państwa 6.000 zł.

Poz. 29. Opłaty od uczniów 340 zł. Suma rubryki VII. 6.340 zł.

Rubryka VIII.

Dochody krajowych szkół rolniczych i folwarku w Dublanach.

Wedle specjalnych preliminarzy.

Poz. 30. Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach zwyczajne 14 663 zł., nadzwyczajne 10.000 zł.

Poz. 31. Szkoła parobków 2.988 zł.

Poz. 32. Folwark 17.995 zł.

— Torfiarnia —.

Poz. 33. Szkoła gorzelnicza 2.300 zł.

Poz. 34. Gorzelnia krajowa 9.558 zł. — Suma rubryki VIII. 57.504 zł.

Rubryka IX.

Dochody krajowej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie.

Wedle specjalnych preliminarzy.

Poz. 35. Szkoła średnia rolnicza w Czernichowie zwyczajne 30.025 zł., nadzwyczajne 15.000 zł.

Poz. 36. Folwark w Czernichowie 8.570 zł. Suma rubryki IX. 53.595 zł.

Rubryka X.

Dochody innych szkół rolniczych krajowych.

Wedle specjalnych preliminarzy.

Poz. 37. Niższa szkoła rolnicza w Horodence 2.610 zł.

Poz. 38. Niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy zwyczajne 2.684 zł., nadzwyczajne 300 zł.

Poz. 39. Niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach 4.950 zł.

Poz. 40. Szkoła ogrodnicza w Tarnowie 3.350 zł.

Poz. 41. Szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku 2.390 zł. — Suma rubryki X. 16.284 zł.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni. Zwracam uwagę Wysokiej Izby, że Rubr. VII, VIII., IX., X. nie wymagają głosowania jak uchwalono przy specjalnych preliminarzach oddzielnych zakładów, (czyta):

Rubryka XI.

Zwroty za sprawdzanie rachunków aptekarskich.

Poz. 42. Od szpitali powszechnych 600 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. XI. poz. 42, zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubr. XI. poz. 42 jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Rubryka XII.

Dochód z przelania do skarbu krajowego pozostałości z funduszu zapomogi z roku 1866.

Poz. 43. Wpływy ze zwrotu pożyczek udzielonych Wydziałom powiatowym 3.402 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. XII. poz. 43., zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubryka XII jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Rubryka XIII.

Dochody z kwaterunku żandarmerji.

Poz. 44. Kwaterunkowe 13.755 zł.

Poz. 45. Noclegowe 21.471 zł.

Poz. 46. Udział administracji politycznej 13.276 zł

Poz. 47. Dochód z gmachu lwowskiego 12.936 zł. — Suma rubryki XIII. 61.438 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. XIII. poz. 44 do 47 zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Rubryka XIV.

Poz. 48. Dochód ze zwrotu wydatków szupasowych 8.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. XIV. poz. 48, zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubr. XIV. poz. 48 jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

Rubryka XV.

Dochody krajowych składów zbożowych i spirytusowych.

Poz. 49. We Lwowie 14.410 zł.

„ 50. W Krakowie 22.660 zł.

Suma Rubr. XV. 37.070 zł.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni. Rubr. XV. już uchwalona przy załatwieniu preliminarzy składów zbożowych we Lwowie i Krakowie, nie wymaga ponownej uchwały (czyta):

Rubryka XVI.

Poz. 51. Dochód z krajowych opłat konsumcyjnych 335.000 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. XVI. poz. 51., zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubr. XVI. poz. 51. jest przyjęta.

Rubryka XVII.

Rozmaite dochody.

Poz. 52. Taksy krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie 300 zł.

Poz. 53. Od c. k. Skarbu państwa zasiłek dla biura melioracyjnego 3.000 zł.

Poz. 54. Od c. k. Skarbu państwa zasiłek na utrzymanie kursu praktycznego dla dozorców melioracyjnych 1.500 zł.

Poz. 55. Przypadkowe:

a) Sprzedaż książek i druków 2.200 zł.

b) „ papierów wyszkartowanych i wzorów drukowych 100 zł.

c) Różne drobne 90 zł.

Poz 56. Datki deklarowane przez Wydziały powiatowe na wykupno gruntów pod kolej transwersalną (c. k. państwową):

a) Buczac, rata roczna 1.000 zł.—ct.

b) Czortków, „ „ 528 „ 99 „

c) Krosno, „ „ 631 „ 62 „

d) Limanowa, „ „ — „ — „

e) Nowy Targ, „ „ — „ — „

f) Sanok „ „ — „ — „

g) Stanisławów „ 944 „ 22 „

h) Tłumacz „ „ 717 „ 69 „ 3.823 zł.

Poz. 57. Za analizy wykonane dla stron przez stację doświadczalną produktów naftowych 100 zł.

Poz. 58. Fundusz 4½ % pożyczki krajowej z r. 1889 dla Spółek wodnych, na umorzenie rat kapitału i odsetek od pożyczki 700.000 zł., razem 38.657 zł.

Poz. 59. Od c. k. Skarbu państwa zasiłek na utrzymanie 4 nauczycieli wędrownych rolnictwa dla włościan 4.000 zł.

Poz. 60. Od c. k. Skarbu państwa na założenie niższej szkoły rolniczej w Uhersku 6.000 zł.

Poz. 61. Od c. k. Skarbu państwa zasiłek na utrzymanie instruktora mleczarstwa 1.000 zł.

Poz. 63. Od c. k. Skarbu państwa, subwencja z tytułu zrealizowania długu indemnizacyjnego 1,488.935 zł. — Suma rubryki XVII. 1,549.705 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. XVII. poz. 52 do włącznie 63 dochodów, zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubr. dochodów są przyjęte.

Następuje

Rubryka III. dochodów.

Dochody z dróg krajowych.

W zastępstwie sprawozdawcy p. Abrahama głoś ma p. Stanisław Badeni.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Upraszam zatem p. Sprawozdawcy o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Bałeni (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego:

Dochody z dróg krajowych:

Poz. 3. Myta na drogach krajowych 225.000 zł.

„ 4. Odsetki zwłoki i kary konwenyonalne 600 zł.

Poz. 5. Grzywny za przestępstwa drogowe 80 zł.

Poz. 6. Datki dobrowolne od stron prywatnych na budowę dróg krajowych 6.693 zł. Razem dochody z dróg krajowych w kwocie 232 373 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dochody z dróg krajowych w sumie 232.373 zł. zechce rękę podnieść. (Większość.) Dochody w sumie 232.373 zł. są przyjęte.

Ustawę finansową postawię dopiero na jednym z dalszych punktów dzisiejszego posiedzenia, ponieważ w rozrachunkach są uchwalone pewne zmiany i referent potrzebuje czasu, ażeby mógł budżet wobec tych zmian zamknąć.

Następuje więc z porządku dziennego

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału kraj. co do szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, szkoły uprawy i wyprawy lnu w Gródku i założyć się mających niższych szkół rolniczych w Krośnie i Uhersku. (Aleg. 222). Sprawozdawca p. Langie ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania

Marszałek. Kto się zgadza z wnioskiem uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

Komisja gosp. krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, o szkole uprawy i wyprawy lnu w Gródku, tudzież o sprawie założenia no-

wych szkół rolniczych niższych w Krośnie i Uhersku.

2. Sejm zatwierdza zarządzenie Wydziału krajowego co do przyjmowania praktykantów, kształcących się na instruktorów przy szkołach niższych rolniczych i wstawia się dla nich po 150 zł. do budżetów każdej z tych szkół w rubrykę „utrzymanie uczniów“.

3. Sejm uznaje potrzebę udzielenia kierownikom krajowych niższych szkół rolniczych pomocy kancelaryjnej i wstawia na ten cel do budżetów szkolnych po 120 zł. w rubrykę „koszta zarządu“.

(Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz obejmuje przewodnictwo.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił odpowiednie przygotowania do rozszerzenia budynków szkolnych w Jagielnicy w r. 1895, kosztem nie przekraczającym kwoty 9.000 zł. i postarał się, ażeby c. k. Rząd przyczynił się połową potrzebnych do tej budowy kosztów.

5. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia umowy z gminą miasta Krosna o dzierżawę gruntów i budynków potrzebnych dla przyszłej szkoły niższej rolniczej w połączeniu ze szkołą uprawy i wyprawy lnu w Krośnie.

6 Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby plan naukowy dla szkół niższych rolniczych poprawił i najbliższej sesji sejmowej do zatwierdzenia przedłożył.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, o szkole uprawy i wyprawy lnu w Gródku, tudzież o sprawie założenia nowych szkół rolniczych niższych w Krośnie i Uhersku.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 1. zechce rękę podnieść (Większość). Wniosek 1. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta).

2. Sejm zatwierdza zarządzenie Wydziału krajowego co do przyjmowania praktykantów, kształcących się na instruktorów przy szkołach niższych rolniczych i wstawia dla nich po 150 zł. do budżetów każdej z tych szkół w rubrykę „utrzymanie uczniów“.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 2. zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 2. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

3. Sejm uznaje potrzebę udzielenia kierownikom krajowych niższych szkół rolniczych pomocy kancelaryjnej i wstawia na ten cel do budżetów szkolnych po 120 zł. w rubrykę „koszta zarządu“.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 3., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 3. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił odpowiednie przygotowania do rozszerzenia budynków szkolnych w Jagielnicy w roku 1895, kosztem nie przekraczającym kwoty 9.000 zł. — i postarał się, ażeby c. k. Rząd przyczynił się połową potrzebnych do tej budowy kosztów.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 4., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 4. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

5. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia umowy z gminą miasta Krosna o dzierżawę gruntów i budynków potrzebnych dla przyszłej szkoły niższej rolniczej w połączeniu ze szkołą uprawy i wyprawy lnu w Krośnie.

Wice marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,

rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 5., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 5 jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Langie (czyta):

6. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby plan naukowy dla szkół niższych rolniczych poprawił i na najbliższej sesji sejmowej do zatwierdzenia przedłożył.

Wice marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 6., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 6. jest przyjęty.

(Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo).

Marszałek. Następuje ciąg dalszy budżetu. Głos ma p. sprawozdawca Stanisław Badeni.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

W ciągu rozpraw budżetowych Wysoka Izba uchwaliła jeszcze szereg wydatków, które we wnioskach komisji budżetowej uwzględnione nie zostały. A mianowicie uchwaliła Wysoka Izba na stawki w Czernichowie 500 zł. na zalesienie wydłm w Parchaczu 200 zł. na głębokie wiercenie we Lwowie — i to jest największy nieprzewidziany przez komisję wydatek 5.000 zł. (wesołość) zapomogę dla p. Korneli Strnad 100 zł., podwyższenie subwencji dla internatu 3 400 zł. subwencję na restaurację kościoła św. Kingi w Bochni 500 zł. Dalej podniesiono dziś na wniosek Wydziału krajowego kosztu biura melioracyjnego o 1 000 zł., nadto podwyższono płacę kierownika szkoły garncarskiej w Kołomyi o 500 zł., tudzież uwzględniłam tu także podwyższenie budżetu szkoły leśnej o 200 zł., które będzie przedmiotem następnego sprawozdania. Razem tedy jest cyfra o 11 400 zł. wyższa od preliminarza komisji. Wskutek tego komisja zmuszoną jest przez to wniosek swój pierwszy o odpowiednią kwotę zmienić, i dlatego wniosek pierwszy brzmi (czyta):

Na podstawie powyższych wywodów komisja budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1. Do budżetu wydatków rubryki XIV,

pozyeya 174. „na spłatę dawniejszych długów krajowych“ wstawia się kwotę 1,543.709 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 1., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 1. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

2. Na rok 1894. ustanawia się dochody własne funduszu krajowego na 2,743.937 zł, a wydatki na 9,647.513 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 2., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 2. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

3. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w roku 1894 pobierany będzie dodatek do podatków bezpośrednich państwowych w wysokości 65 centów od każdego złotego w. a. całej należitości tych podatków.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 3., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 3. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

4. Opodatkowani w mieście Krakowie i w powiatach Krakowskim i Chrzanowskim, opłacać będą dodatek w kwocie o 14 centów niższy od postanowionego w ustępie 3-cim a zatem w kwocie 51 centów od każdego złotego w. a. całej należitości państwowych podatków bezpośrednich.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 4., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 4. jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław hr. Badeni (czyta):

5 Kwoty przyzwolone na rok 1894 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu fundu-

szu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich innych zakładów krajowych, winny być wydawane tylko na cele oznaczone w pojedynczych rubrykach i pozycjach a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych. Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach wydatków zwyczajnych funduszu krajowego w znaczeniu ściślejszem:

a) w Rubr. I. między poz. 5, 6 i 7 i między pozycjami 8, 9 i 10;

b) w Rubr. II. między lit. a, b, c, d, poz. 24;

c) w Rubr. X. między poz. 124 i 125, tudzież między pozycjami 129, 130 i 131;

d) w Rubr. XV. między pozycjami 196 i 197, 219 i 220 i w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i szkoły uprawy lnu w Gródku, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół;

e) w Rubryce XVI. między pozycjami 265 i 312, między pozycjami 311 i 316, wreszcie między pozycjami działów A, B, D, E, wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 5., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 5. jest przyjęty.

Sprawozdawca. Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania uchwał dopiero co odczytanych 3 i 4 dotyczących pokrycia niedoboru funduszu krajowego w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek, ażeby przystąpić do trzeciego czytania bez czytania wniosków komisji pod 2 i 3 dotyczących pokrycia niedoboru funduszu krajowego, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje wnioski 2. i 3. dotyczące pokrycia niedoboru funduszu krajowego w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem w trzeciem czytaniu

bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Jest jeszcze rezolucya posła Skalkowskiego w ogólnej dyskusyi zapowiedziana; rezolucya ta brzmi (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał kwestyę potrzeby zmian w ustawie o reprezentacyach powiatowych celem zobowiązania Wydziałów powiatowych do utrzymywania personelu urzędniczego z odpowiednią kwalifikacyą, tudzież by rezultat tych badań i wnioski sejmowi przedłożył.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. hr. Stanisław Badeni. Zrzekam się głosu.

Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rezolucyę p. Skalkowskiego dopiero odczytaną, zechce rękę podnieść. (Większość). Rezolucya jest przyjętą.

Następuje punkt 8. porządku dziennego tj.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego we Lwowie za rok 1893. (Aleg. 223).

Sprawozdawca p. hr. Zamoyski ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. hr. Zamoyski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole średniej gospodarstwa lasowego we Lwowie Sejm przyjmuje do wiadomości.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem, mające na celu zapewnienie uczniom wychodzącym ze szkoły lasowej prawa objęcia miejsc w służbie rządowej.

3. Sumę przeznaczoną na praktyczne kształcenie uczniów zapomocą wycieczek do lasów

podnosi się z dotychczasowych 800 zł. do 1000 zł. wstawiając tę ostatnią kwotę do budżetu na rok 1894.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Wniosek 1. brzmi (czyta):

Sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole średniej gospodarstwa lasowego we Lwowie Sejm przyjmuje do wiadomości.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 1., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Wniosek 2. brzmi (czyta):

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z c. k. Rządem, mające na celu zapewnienie uczniom wychodzącym ze szkoły lasowej prawa objęcia miejsc w służbie rządowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 2., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Wniosek 3. brzmi:

Sumę przeznaczoną na praktyczne kształcenie uczniów za pomocą wycieczek do lasów podnosi się z dotychczasowych 800 zł. do 1000 zł. wstawiając tę ostatnią kwotę do budżetu na rok 1894.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 3., zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 9. porządku dziennego tj.

Sprawozdanie komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego i komisji krajowej dla spraw przemysłowych z ich czynności w zakresie szkół fachowo-przemysłowych i warsztatów instrukcyjnych. (Aleg. 224).

Sprawozdawca poseł Chrzanowski ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Chrzanowski (czyta):

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności jego w zakresie szkół fachowo-przemysłowych i warsztatów instrukcyjnych.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby za pośrednictwem komisji krajowej dla spraw przemysłowych zbadał, czy spółki rękodzielników i Towarzystwa handlowe, które dostarczają materiału surowego szkołom fachowo-przemysłowym i warszatom instrukcyjnym a wyroby tych szkół i warsztatów sprzedają na własną korzyść, mogą i powinny z sumy uzyskanej ze sprzedaży wyrobów szkoły i warsztatów oddawać pewien procent na dochód szkoły lub warsztatów, który to procent byłby ekwiwalentem za zużycie maszyn i służył także na skromne wynagrodzenie uczniów, pracujących w wyższych oddziałach tychże warsztatów i na prowizję dla przodowników.

III. Sejm wyznacza 2.000 zł. na bezzwrotny zasilek dla gminy Rychwałd w celu ułatwienia tej gminie spłaty pożyczki, zaciągniętej dla postawienia budynku dla szkoły tkackiej tamże. Kwota ta ma być wypłacana gminie Rychwałd w czterech równych ratach po 500 zł. rocznie począwszy od r. 1895.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby stabilizował Józefa Lagosza, instruktora szkoły tkackiej w Krośnie na posadzie instruktora krajowej szkoły zawodowej dla nauki tkactwa w Krośnie, nadanej mu dekretem z dnia 21. stycznia 1887. do Nr. 4741., oraz aby mu przyznał prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Wysoki Sejm 21. stycznia 1889., tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874. i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał p. Józefowi Lagaszowi trzy pięciolecia po 80 zł., w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, pełnionej na posadzie instruktora krajowej szkoły zawodowej dla nauki tkackiej w Krośnie. Służba policzalna do emerytury poczyną się liczyć od dnia 1. lutego 1887. roku, do kwinkwenniów zaś od 1. kwietnia 1892 roku.

V. 1. Sejm udziela Janowi Standejskiemu,

instruktorowi w krajowym naukowym warsztacie tkackim w Korczynie veniam aetatis;

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby stabilizował Jana Standejskiego na posadzie instruktora szkoły zawodowej dla nauki tkactwa w Korczynie, nadanej mu dekretem Wydziału krajowego z dnia 25. marca 1887., LW. 13 135/87., oraz aby mu przyznał prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi wymienionymi w §. 12. ust. 2. lit. b) statutu emerytalnego, uchwalonego przez Wysoki Sejm 21. stycznia 1889., tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874. i pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał p. Janowi Standejskiemu trzy pięciolecia po 80 zł., w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby, pełnionej na posadzie instruktora krajowej szkoły zawodowej dla nauki tkackiej w Korczynie. Służba policzalna do emerytury poczyną się liczyć od dnia 25. marca 1887 r. do kwinkwenniów zaś od 1. stycznia 1889.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

P. Dr. Weigel. Wnoszę przyjęcie tych wniosków en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje te wnioski en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Następuje punkt 10. porządku dziennego tj.

Sprawozdanie komisji solnej w sprawie sprzedaży soli warzonki w zarządzie kraju. (Aleg. 225. i 226).

Sprawozdawca mniejszości komisji poseł Jan Tarnowski ma głos.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków mniejszości komisji.

Sprawozdawca p. JE. Jan hr. Tarnowski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o wykonaniu uchwał sejmowych w sprawie objęcia sprzedaży soli warzonki w zarząd kraju.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1. Aby zażądał od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą i do wyniku tych sprawozdań starał się zastosować pożądane w organizacyi zmiany.

2. Aby pozostawił Wydziałom powiatowym i zastępcom swobodę pobierania soli, mianowicie transportowanej kołowo, wprost ze salin po cenach przez Wydział krajowy oznaczonych.

3. Ażeby wyjednał u c. k. Rządu oddanie mu do dyspozycyi eraryalnych magazynów w salinach, lub części tych magazynów.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1. ażeby uchylił zarządzenia, któremi ograniczono 14-dniowy termin rzeczywistego poboru zamówionej soli z żup, oznaczony w ustępie 6. reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 11. grudnia 1892 l. 40.296;

2. aby taryfy dla przewozu soli na kolejach żelaznych znacznie obniżył, a przynajmniej o tyle, by dla półwagonowych przesyłek soli przyjętą była taka sama podstawa w obliczaniach frachtu jak dla całowagonowych.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy teraz do sprawozdania większości komisji. Sprawozdawca p. Merunowicz ma głos.

Sekretarz p. Trzecieński. Proszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. — Proszę o odczytanie wniosków większości komisji.

Sprawozdawca p. Merunowicz. Ponieważ wnioski mniejszości komisji były już odczytane, a z sześciu tych wniosków cztery są równoznaczne, dlatego odczytam tylko te wnioski, w których jest różnica między zdaniem większości a mniejszości komisji.

Wnioski te są następujące: (czyta):

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1. aby zażądał od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą i przeprowadził taką organizację, któraby pozwoliła Wydziałom powiatowym stosownie do miejscowych potrzeb urządzić sprzedaż soli pod kontrolą Wydziału krajowego i po cenach, przez niego oznaczonych; w powiatach, któreby tej organizacyi podjąć się nie chciały, pozostałby stan obecny.

2. aby stopniowo dążył do tego, żeby zastępcy mogli pobierać sól po cenach, przez Wydział krajowy oznaczonych wprost ze salin.

Wice Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Inne cztery wnioski są identyczne z wnioskami mniejszości komisji, więc ich nie odczytuję.

Rozprawa ogólna otwarta. Do głosu zapisany jest p. Klemens hr. Dzieduszycki.

P. Klemens hr. Dzieduszycki. Zapisałem się do głosu dlatego, że sprawa stojąca na porządku dziennym jest ważną a przede wszystkim dlatego, że sprawozdanie komisji wybranej przez Sejm nie jest sprawozdaniem całej komisji ale komisya podzieliwszy się na dwie połowy, przedkłada dwa sprawozdania. Nie chcę wkraczać w atrybucje pp. sprawozdawców, ale w każdym razie jako członek komisji solnej, chciałem zabrać głos i różnicę zapatrywań przedstawić a następnie wyczekać decyzji Wys. Izby. Przede wszystkim w zasadniczych zapatrywaniach na dotychczasową organizację sprzedaży soli objętą przez kraj, cała komisya jednogodnie miała zapatrywania, a jeśli zaszły różnice, to nie co do samego celu, do którego dąży się, lecz tylko co do dróg, któremi organizacya ma postępować. I tak: większość komisji i mniejszość jej godzą się zupełnie na to, żeby Wydział krajowy odniósł się do Wydziałów powiatowych i zebrał doświadczenia o dotychczasowej organizacyi sprzedaży soli w kraju, a następnie, aby Wydział krajowy do tych sprawozdań Wydziałów powiatowych starał się zastosować i pożądane zmiany w tej organizacyi wprowadził, innymi słowy: większość komisji pragnie także, aby pozostało w rękach Wydziału krajowego ogólne kierownictwo i nadzór.

Przyznaję się, że zastanowiwszy się nad tą sprawą widzę, że zapatrywanie większości komisji nie odbiega zbyt daleko od zapatrywania mniejszości komisji, bo większość żąda tak samo

zebrania doświadczeń w całym kraju, ale i żąda do pewnego stopnia decentralizacji całego interesu będąc zapatrywania, że decentralizacja jest tu wskazaną. Tej decentralizacji większość komisji bynajmniej nie narzuca ani Wydziałowi krajowemu ani też nie przedstawia jej kategorycznie Sejmowi, ale jest to tylko opinia, wypowiedzenie zdania i zalecenie Sejmowi, aby wskazał ogólny kierunek. Mniejszość komisji powiada, że tem niejako uprzedza komisja wynik tych opinii. Zdawało się większości komisji, że prób już dalej robić nie należy, że opinie jakie dadzą Wydziałowi krajowemu Wydziały powiatowe powinny być dla niego decydującymi. Mniejszość komisji twierdzi, że może tu nastąpić pewna dwoistość w organizacji bo powiada, że dziś Wydział krajowy ma zastępców w kraju i jeśliby ta propozycja większości komisji została przez Wysoką Izbę przyjęta, wówczas by Wydziały powiatowe mogły organizację w swoich powiatach bez odwoływania się do Wydziału krajowego wprowadzać-reorganizować. Tak nie jest — Wydziały powiatowe i w dzisiejszej organizacji są zastępcami Wydziału krajowego tam, gdzie Wydział krajowy uznał za stosowne Wydziałom powiatowym oddać tę organizację. Więc stosunek jaki dziś istnieje między Wydziałami powiatowymi, które tę organizację wprowadziły w swoim powiecie, do Wydziału krajowego będzie ten sam i nadal w przyszłości. Chodzi nam o to, że nie jest jedynie decydującym momentem w tej całej organizacji wybrać tylko miejsca sprzedaży, unormować ceny i oddać sprzedaż osobom czyli zastępcom Wydziału krajowego. Sądziłmy, że prócz tych są jeszcze ważne okoliczności czysto handlowe, lokalne, które Wydziały powiatowe jako bliżej stojące, i mające mniejszy zakres działania, potrafią skuteczniej i energiczniej wspierać Wydział krajowy w tych dążeniach ulepszeń organizacji sprzedaży soli. Dotąd Wydziały powiatowe stały na uboczu, były tylko doradcami w kwestiach co do ceny, osób i wyboru miejsc sprzedaży ale nie doradzały Wydziałowi krajowemu w innych kwestiach, bo ich o to Wydział krajowy nie pytał, w jaki sposób handel w pewnych powiatach ma być (szczegółowo) zorganizowany. Że w tym kierunku byłaby pożądaną do pewnego stopnia reforma i rozszerzenie organizacji, nie da się żadną miarą zaprzeczyć, niepodobna bowiem jest Wydziałowi krajowemu, chociaż z największą gorliwością

całą tą sprawą się zająć, aby potrafił organizację w 60ciu powiatach, obejmującą znaczny szmat kraju, zcentralizowany interes handlowy tak prowadzić, zupełnie bez zarzutu tak, ażeby z jednej strony konsumenci z tej organizacji byli zadowoleni, a z drugiej, żeby zaangażowany honor kraju nie był na szwank narażonym. Sprzedaż soli jest niczem innym jak tylko interesem kupieckim. Jako taki powinien być traktowany we wszystkich szczegółach i drobiazgach i przede wszystkim Wydziały powiatowe powinny właśnie te szczegóły zebrać i do rzeczywiście istniejących warunków miejscowych zastosować organizację sprzedaży soli.

Nie przesądzając oczywiście opinii Sejmu sądzę, że jeżeli Sejm przychylił się do tej opinii, że Wydział krajowy ma się w przyszłości zastosować do sprawozdań Wydziałów powiatowych, to zupełnie sprawy nie zmieni w taki sposób, jakby się na pozór zdawało, żeby oddając szczegółową organizację sprzedaży soli Wydziałom powiatowym, żeby tu była obawa szkodliwej decentralizacji.

Powiadają wszyscy, że cel główny jest osiągnięty w całej organizacji, bo cena soli została zniżoną i ustalona. Ja się zapytuję tylko Wysokiej Izby, jeżeli na dwieście kilkadziesiąt zastępstw, około 60 krajowych składów soli zupełnie nie funkcjonuje, czy w tych okolicach konkurencja tem silniej i jaskrawiej nie występuje na niekorzyść konsumentów? Mamy przecież cały szereg petycji do Wydziału krajowego tak ze strony Wydziałów powiatowych, jak i ze strony zastępców Wydziału krajowego, których dotychczasowa organizacja nie może zadowolić i którzy pragną radykalnej poprawy.

Wszyscy się godzą na to, że główny cel objęcia sprzedaży soli przez kraj nie został w zupełności osiągnięty.

Przechodzę teraz do drugiego punktu spornego komisji solnej. — Chodzi o dostawę soli. Dziś dostawa ta zorganizowana jest w ten sposób, że jedno przedsiębiorstwo ze wszystkich salin dostawia zastępcom Wydziału krajowego sól na miejsce. Już sam Wydział krajowy w swoim sprawozdaniu napomknął, że dostawa soli tam, gdzie sól kołowo się dostawia, jest za drogą i że zastępcy Wydziału krajowego wskutek tego konkurencji z wolnym handlem solnym wytrzymać nie mogą. Większość komisji była

zdania, że należy pod tym względem rozszerzyć zastępcom Wydziału krajowego wolność odbierania soli z salin, mniejszość zaś pragnie ograniczyć tę wolność tylko do dostawy kołowej. Większość jednak nie stawia tego kategorycznie, ale wypowiada oględnie, że Wydział krajowy może stopniowo zastępcom dozwolić pobieranie soli wprost z salin. Nawet mniejszość komisji, która ograniczyła tylko tę wolność do dostawy kołowej, ta mniejszość komisji była tego zdania w samem sprawozdaniu wypowiedzianem, że należy także nie tylko do tych salin, gdzie jest dostawa kołowa, ulgi zastępcom czynić, ale i tam, gdzie dostawa ze salin jest częścią kołową częścią kolejową. Są pewne okolice w kraju, które, gdy sól pobierają kolejowo, ponoszą z tego powodu niepotrzebnie większe koszty transportu, niż gdyby transport odbywał się kołowo. Przytoczę n. p. zastępstwo w Rohatynie, które pobiera teraz kolejową drogą sól z Kałusza; przed organizacją pobierała gmina sól z Kałusza kołowo wprost gościńcem. Dzisiaj powiat rohatyński uznany został za powiat, który ma otrzymywać sól kolejowo, otrzymuje ją daleko drożej z powodu kosztów transportu, droga bowiem częściowo kołowa częściowo kolejowa jest daleko dłuższa. Z pewnością że zmiana dostawy mogłaby nastąpić przez odpowiednie zarządzenie Wydziału krajowego, gdy jednak takich powiatów w kraju jest większa liczba i dlatego wolność pobierania soli w salinach przez zastępców powinna być przedewszystkiem do takich powiatów zastosowaną. Większość komisji nie formułuje swego wniosku tak, aby tę ulgę dla zastępców ograniczyć tylko do dostawy kołowej, ale wypowiada opinię swoją we wniosku ogólnikowo sformułowaną w tem znaczeniu, ażeby zastępcy mogli pobierać sól po cenach przez Wydział krajowy ustanowionych wprost z salin, — a ponieważ Wydział krajowy może tu sobie postąpić stopniowo i ostrożnie, zatem dywersji żadnej w organizacji w tym kierunku większość komisji nie widziała.

Jeżeli Wydział krajowy podjął się organizacji sprzedaży soli zbyt pochopnie to do pewnego stopnia miał do tego uprawnienie i upoważnienie przez uchwałę sejmową zapadłą dnia 9. kwietnia 1892 r. Jeżeli Wydział krajowy w ówczesnym swoim wniosku żądał tylko upoważnienia do traktowania z Rządem, to komisja gospodarstwa krajowego poszła dalej, a Sejm upoważnił Wydział krajowy do wprowadzenia

organizacji sprzedaży soli. Ale zarazem uchwała Wysokiego Sejmu udzieliła dyrektywy w tym kierunku, że Wydział krajowy będzie miał wprawdzie upoważnienie do wprowadzenia tej organizacji, jeżeli pertraktacje z Rządem pomyślny obrót wezmą. Nie moją rzeczą jest na razie tu przedstawiać, że warunki przedstawione przez Rząd nie były bardzo dla Wydziału krajowego dogodne, ale to stwierdzić mogę, że późniejsze szczegółowe rozporządzenie ministerjalne nastąpiło Wydziałowi krajowemu niespodzianie tyle rozmaitych trudności, tyle komplikacji i takiego ścieśnienia, że Wydział krajowy zmuszony do ciężkich warunków tego rozporządzenia, nie mógł w istocie należycie od razu organizacji racjonalnie wprowadzić.

Dawniej na mocy uchwały sejmowej i na mocy rozporządzenia ministerstwa miały prawo Wydziały powiatowe pobierać sól w salinach, to miały Wydziały powiatowe tę wielką dogodność, że miały prawo pierwszeństwa w poborze soli w salinach, a pojedynczy handlarz solą nie raz musiał wyczekiwać w salinie, aż do tej chwili, dopokąd potrzeby tych, którzy mieli certyfikaty od Wydziałów powiatowych i magistratów miast nie zostały pokryte. Wprawdzie dzisiejsze udzielenie przez Rząd kontyngentu solnego Wydziałowi krajowemu jest do pewnego stopnia tem samem pierwszeństwem, ale pierwszeństwem w innej zupełnie formie, pierwszeństwem do wykonania trudniejszym, w warunkach wykonawczych ministerstwa, Rząd zbyt krótki dał Wydziałowi krajowemu termin do odbioru soli, może i dlatego, że zarządy salinarne nie mają dość obszernych magazynów do przechowania soli. W każdym razie w tym kierunku powinien Rząd przyjść w pomoc Wydziałowi krajowemu skoro zdaje się okazywać najlepsze chęci i skoro ówczesny minister skarbu w Radzie Państwa wyraził się podczas debaty solnej z pochwałami o Wydziale krajowym galicyjskim, który organizację sprzedaży soli bierze na siebie.

Przy tej sposobności zachodzi uzasadniona wątpliwość czy $\frac{1}{9}$ część produkcji soli, zarezerwowana dla wolnego handlu, czy ta $\frac{1}{9}$ rzeczywiście odpowiada prawdziwej $\frac{1}{9}$ produkcji soli, i czy skutek tego konkurencja prywatna większą ilością soli nie rozporządza; było to w swoim czasie w komisji dostatecznie wyjaśnione.

W każdym razie dążyć by należało do tego także, ażeby $\frac{8}{9}$ produkcji soli przeznaczonych dla kraju, cyfrowo, to jest w cetnarach metrycznych było rzeczywistym wyrazem tych $\frac{8}{9}$ części. Jeżeli Wydział krajowy podjął się tej organizacyi żmudnej, trudnej i skomplikowanej, to dzisiaj wobec faktu dokonanego nie pozostanie Wysokiej Izbie nic innego, jak wspomagać Wydział krajowy w tym kierunku, ażeby uchwały tej Wysokiej Izby dawały Wydziałowi krajowemu pewną rękojmię trwałości organizacyi i dawały sposób do wyjednania u Rządu koniecznych ułatwień. Jeżeli rezolucya do Rządu wystosowana, a przedstawiona zgodnie przez większość i mniejszość komisji dąży do ulżenia tych warunków, to zdaje się, że Wysoki Sejm za nimi spokojnie głosować może.

Otóż reasumując, sądzę, że nie należy zbyt wielkiej wagi przywiązywać do różnic wniosków mniejszości i większości, bo wnioski dążą do jednego celu, tylko zachodzą pewne modyfikacje, do których przynajmniej ja zbyt wielkiej nie przywiązuję wagi, dlatego zostawiając innym mowcom dalsze i szczegółowe wyluszczenie sprawy oświadczam, że wprawdzie głosować będę za wnioskami większości, ale że wnioski mniejszości nie są tego rodzaju, żeby można być przeciw nim zasadniczo.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. Męciński. Proszę o głos.

Wice-marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Głos ma p. Męciński.

P. Męciński. Zdaje mi się, że rozbieranie drobiazgowo szczegółów odnoszących się do administracyi a zawartych we wnioskach czy to większości, czy mniejszości komisji nie może tu być dokonywane z dokładnością i pożytkiem, boć trudno, ażeby ciało tak liczne jak Sejm mogło się zajmować szczegółami postanowień administracyjnych. Obowiązkiem w pierwszym rzędzie komisji, a następnie Sejmu jest tylko zaznaczyć swoje poglądy i wskazać kierunek, w którym żądałby, aby dana sprawa postępowała.

Ograniczę się więc tylko na zaznaczeniu, że różnica między większością, a mniejszością komisji leży w tem, że kiedy mniejszość chce zachować pewną jednolitość organizacyi i nie

narażać się na ryzykowne próby, to większość pragnie tylko, ażeby poprawiać rzecz tylko o tyle, o ile potrzeba, ale zarazem pragnie, ażeby zmianę przeprowadzali ci, którzy przeprowadzali pierwszą organizację, t. j. Wydział krajowy. A niekrępowaniem go zbytiecznymi postanowieniami chce pozostawić Wydziałowi możność wybrania tego, co było wolą Sejmu i dlatego w punkcie II. rezolucyi powiada (czyta):

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1. aby zażądał od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą i przeprowadził taką organizację, któraby pozwoliła Wydziałom powiatowym stosownie do miejscowych potrzeb urządzić sprzedaż soli pod kontrolą Wydziału krajowego i po cenach, przez niego oznaczonych; w powiatach, któreby tej organizacyi podjąć się nie chciały, pozostałby stan obecny.

Zatem większość wprost powiada, jak dzieć się ma, a na przewidywany wypadek, że nie wszystkie powiaty się z tem zgodzą, tam zaleca pozostawić stan obecny. Powstanie więc trojaka organizacya w kraju. Jedna ta, na którą się godzi Wydział krajowy, większość i mniejszość komisji t. j. aby saliny pokuckie, z których transport odbywa się kołowo, oddzielić od organizacyi i pozwolić dostawcom sól na własny pobierać rachunek. Druga organizacya byłaby w tych powiatach, któreby przy dzisiejszym stanie rzeczy zostały. A trzecia organizacya odnosi się do tych powiatów, któreby ten transport na siebie wziąć chciały. Otóż jeżeli administracya zajmująca się dostarczaniem produktu niezbędnie potrzebnego dla całej ludności, którego wartość wynosi 4 miliony rocznie tylko w bardzo dobrze zorganizowanym mechanizmie funkcjonować może, to cóż się stanie jeśli damy troistość tej organizacyi?

Mniejszość komisji poleca tylko Wydziałowi krajowemu, ażeby zażądał opinii Wydziałów powiatowych, zbadał co zrobić należy, a dążył tylko do poprawy takiej, któraby przemieniła transport odbywający się teraz na transport dowolnie przez dostawców omawiany.

Przyznaję się, że na mnie zdaleka na sprawę patrzącego, a mieszkającego w tej części kraju, gdzie soli kamiennej się używa, to cała sprawa ta pod pewnym względem przykre czyniła wrażenie. Słyszałem tu i ówdzie narzekania,

czytałem często dość nieprzychylnie korespondencye i artykuły, jednakowoż przypatrzwszy się bliżej widzę, że rzecz się tak nie ma. Niezawodnie w początkach, kiedy organizacja dopiero się zaprowadzała, dźiać się mogły nieprawidłowości, mogło niedostawać rutyny należytej, ale nie się nie stało takiego, co by się nie zgadzało z intencjami Sejmu. Wszak intencją Sejmu nie było nic innego, jak tylko, aby rzeczą w ten sposób administrować, żeby ludność była zawsze w ten produkt zaopatrzoną i to o ile możliwości po najtańszych cenach. A wszystko to się stało. Nie stało się tylko to, żeby wybierano cały kontyngent. To zaś stało się dlatego, że stara konkurencja jak zwykle o zorganizowanych środkach, znanych drogach transportu, nie przybierając często w środkach stoi temu na przeszkodzie. Ale ludzkość na tem nie zgoła nie traci, bo ma sól tańszą, a czy ona ją bierze w składzie krajowym czy u konkurentów, to jeśli ją tylko dostaje taniej, stało się zadość życzeniom Sejmu.

Nie wątpię, że z czasem i te stosunki się poprawią, a utwierdza mię w tem przekonaniu okoliczność, że z tych salin, w których dał się lepiej zorganizować cały interes, jak w Bolechowie i Dolinie już w miesiącu styczniu cały wybrano kontyngent, a w salinie Lackiej 94% kontyngentu.

Powiedzianem tu było, że Wydziały powiatowe w całej tej akcji stały na uboczu. O ile mnie wiadomo, tak nie jest. Mogły stać na uboczu jeżeli chciały, ale jeśli nie chciały, to mogły i nie stać. Sam wiem, że niektóre Wydziały same podjęły dostawę soli, urządziły własną administrację i prowadziły ją ze skutkiem. Oczywiście wszędzie się ludzie, w niektórych powiatkach idzie dobrze, w innych mniej dobrze. Nie myślę cytować jako przykłady powiatów pojedynczych, upewnić jednak mogę Wysoką Izbę, że mógłbym zacytować powiaty, gdzie cała sprawa została dokładnie zorganizowaną i gdzie cały wybierano kontyngent.

Gdyby więc stało się w myśl tego, czego żąda 2. ustęp wniosków większości komisji t. j. żeby cała sprawa z administracji Wydziału krajowego byłaby wyjętą i rozdrobnioną po kraju to miałbym wielkie obawy. Bo chociaż nie wątpię, że w niektórych powiatkach administracja ta będzie wzorową, może nawet i lepszą od ad-

ministracji krajowej, to w innych mogłaby być złą, a wtenczas nie wiem, czy dotycząca ludność byłaby nam za to wdzięczną. Wiemy jak drogą bywała sól, głównie w miesiącach jesiennych i w zimie, kiedy drogi były złe, były okolice gdzie t. z. topka dochodziła do ceny 18 centów, a dziś ludność ma gwarancję, że nie podobnego stać się nie może, bo maksymalna cena wynosi 11 centów, a mam nadzieję na podstawie tego cośmy od Wydziału krajowego słyszeli, że przy zmianie stosunków transportu zwłaszcza w 3 salinach pokuckich, gdzie transport z tego powodu może być tani, że furmanki, które będą wiozły pewne produkta, wracając nazad będą sól zabierały, śmiało będzie można powiedzieć, że nie będzie ani jednego powiatu, w którymby sól podróżowała, a wiele będzie takich, w których potanieje.

Powiedziano, że Wydział krajowy podjął się zbyt pochopnie do przeprowadzenia tej rzeczy. Jahym nie sądził i przyznaję, że znając tylko w ogólnych zarysach z przeszłej sesji interes solny, oieszyłem się, że Wydział krajowy poczuł się w obowiązku wziąć inicjatywę w sprawie ważnej, nie wahał się wziąć na siebie pracy i ogromnej odpowiedzialności i stwierdził, że obowiązkiem naszego rządu autonomicznego jest nie tylko wykonywać polecenia Sejmu, ale brać inicjatywę przodować na drodze myśli i pracy. Dlatego ja nie czuję, żeby Wydział krajowy podjął się zawcześnie, ale tylko to przyznaję, że mając zaledwie kilkanaście dni między podpisaniem kontraktu, a wprowadzeniem akcji w życie, znalazł się wobec ogromnych trudności, które poprawić chciał, które trzeba wciąż poprawiać i nie wątpię że w niedługim czasie dojdzie do dodatnich rezultatów. Powiedziano, że przecież honor kraju jest w tej kwestyi zaangażowany. Tak jest, przyznaję, że mógłby być zaangażowany, gdybyśmy z lekkim sercem po 1/2 rocznem istnieniu organizacji już ją zmieniali i wprowadzali na nowe tory i robili rzeczy, o których nie wiemy, czy one będą dobre czy złe. Bądź co bądź rezultat dotychczasowy mnie przynajmniej nie przestrasza. Nie zarobiliśmy nic, bośmy nie chcieli, nie straciliśmy, bo nie możemy, a rachunki z 6 miesięcy wykazują różnicę paru tysięcy in plus, co przy interesie, którego wartość jest bądź co bądź małą, jest tak małą rzeczą, że nie ma o czem mówić. Że stosunki mogą się poprawić, dowód mamy

w tem, że Wydział krajowy, chcąc zachęcić agentów do energiczniejszego zajmowania się sprawą, podniósł prowizję pod warunkiem, że taki a taki kontyngens będą wyczerpywali. Także i dostawa poprawiła się, a nawet co do salin kossowskich są skończone. Trzeba mieć cierpliwość nie skarżyć się na niepowodzenia, bo tych nie ma, ale są małe niedokładności, które w każdej początkowej organizacyi być muszą. A przekonany jestem, że Sejm trzymając się jednej drogi, którą dotąd szedł, żałować tego nie będzie, a ludność w najbliższej przyszłości wdzięczną będzie reprezentacyi kraju, jeżeli dostarczy jej w terminie krótkim i po najtańszej cenie tego produktu, który jest niezbędny dla każdego z mieszkańców. Co do innych rezultatów, o tych nie mówię, bo pomiędzy większością a mniejszością nie było wielkiej różnicy a tyczą się one wezwania do Rządu tak co do odstąpienia magazynów Wydziałowi krajowemu, jakoteż co do opuszczenia w transporcie w ten sposób, ażeby dostawa soli mogła się odbywać wagonami. Nie chciałem wdawać się w uwagi szczegółowe, rozbierać różnice pomiędzy większością a mniejszością komisyi, ale wypowiedzieć moje wrażenia, jakie odniosłem biorąc udział w tej sprawie z polecenia Sejmu, i skonstatować, że według mego przekonania ani nie nadzwyczaj złego się nie stało ani nie nadzwyczaj dobrego, bo czas był za krótki, bo upłynęło zaledwie $5\frac{1}{2}$ miesięcy, od czasu objęcia akcji przez Wydział krajowy do czasu przedstawienia sprawozdania.

A jeżeli każda administracya czy majątku, czy kopalni, czy jakiegokolwiek interesu napotyka na trudności i wymaga poprawek, to jakże się dziwić, że w 60 powiatach i 200 składach nie idzie wszystko jak w zegarku, że potrzeba często naprawek i poprawek, zmiany osób i innych zarządzeń. Ale co innego jest iść w tym samym kierunku i trzymać się tego samego systemu i udoskonalać go, a co innego po upływie $\frac{1}{2}$ roku zmieniać go radykalnie. Dlatego mam nadzieję, że Izba tak postąpi, że na te wnioski, które są więcej umiarkowane, mniej hazardowne i łagodne zgodzi się.

Nawet każdy z poprzednich mówców zgodzić się musi, że w innych punktach nie ma różnicy i nie ma jej w zapatrywaniach na dotychczasowy wynik. Ale kiedy mniejszości zdaje

się, że należy ostatnie słowo w tej sprawie pozostawić Wydziałowi krajowemu, to większość sądzi, że trzeba z góry powiedzieć, że Wydziały powiatowe mają wszystko robić.

Jeszcze słowo. Wszystkim wiadomo, że dotychczasowa organizacya sprzedaży soli odbywa się na mocy pewnego, prawnie przez Wydział krajowy zawartego kontraktu. Jeżeli tedy mówimy o zniesieniu jakiejś administracyi, to trzeba przypuścić rozwiązanie kontraktu i ponoszenie strat i znacznego w każdym razie odškodowania. Nie należałoby wchodzić na tę drogę, zwłaszcza że nic się nie stało, co by nas do tego uprawniało, a jak bilans styczniowy wykazuje, to w styczniu pobór był większy o 55% od tego, jaki był w poprzednich $5\frac{1}{2}$ miesiącach.

Zresztą powtarzam; najmniejszy pobór kontyngentu trwa nieprzerwanie w salinach pokuczych i dościga prawie wysokości procentu. Nadto zważmy trudności transportu. Jeżeli zatem zmienimy transport z tych salin i obejmujemy w własną administracyę, nie wątpię, że będą rezultaty i to dodatnie.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Głos ma p. Romanowicz.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Jeżelibym miał pójść za wskazówką wielce szanownego posła Dzieduszyckiego, który radził nam, ażebyśmy nie przywiązywali wielkiej wagi ani do wniosków większości ani mniejszości, tobym chyba głosu zabierać nie potrzebował zwłaszcza, że zegar wskazuje, iż może w ogóle zabranie głosu w tej chwili już Wysoką Izbę nużyć będzie.

Zdaje mi się jednak, że Wysoka Izba zrozumie, iż milczeć w tej sprawie nie mogę, a będę się starał rzecz całą streścić jak najkrócej, ażeby zaś ten cel osiągnąć, będę się trzymał wyłącznie tego, co znajduję w sprawozdaniach większości i mniejszości komisyi. Może jednak nie będzie rzeczą zbyteczną powiedzieć Wysokiej Izbie, jak cała organizacya przeprowadzona była, z jakimi walczyła trudnościami, z jakimi dziś jeszcze walczy.

Przedewszystkiem muszę zauważyć, że trzeba, ażebyśmy sobie jasno zdali sprawę z tego, co było celem organizacyi handlu solą przez Wydział krajowy i czy ten cel, jeżeli nie w ca-

łości, to przynajmniej w znacznej części osiągnięty został. Celem tej organizacyi było przede wszystkim potanienie cen soli w tych wszystkich powiatach, w których ludność konsumuje sól warzonką, ażeby zaś to potanienie nie było fikcyjne tylko, tak jak bywało poprzednio, trzeba się starać o to, ażeby ta cena była przez cały rok stałą,

Pierwszą zatem rzeczą, do której dążyć musieliśmy, było potanienie, a drugą ustalenie tej tańszej ceny. Że to pierwsze z drugim wiąże się bardzo ściśle, tego dowód, Wysoka Izba, mamy w sprawozdaniach rad powiatowych, starostw, w sprawozdaniach towarzystw zaliczkowych, które mam przed sobą o cenach soli w latach poprzednich. W każdym powiecie takie wykazy przedstawiają stan rzeczy taki, że cena zmienia się w pewnych porach roku o jakich 5, 6, a czasem 8 ct. na topce. Jeżeli tedy sól stała do tej kwoty, jaką my oznaczyliśmy, i po tej niskiej cenie sól była sprzedawana a gdyby potem z jakichkolwiek powodów ta niska cena choćby tylko czasowo uczyniła skok, jak poprzednio bywało, to nie możnaby powiedzieć, że cel akcyi osiągnięty został. Tę miarę postawiwszy, zobaczymy czy można powiedzieć, że cel jest osiągnięty.

Owóż, jak dziś rzeczy stoją, dla mnie nie ulega żadnej wątpliwości, że z bardzo małymi wyjątkami, odnoszącymi się do bardzo małej liczby miejscowości w kraju i do okresów ledwie kilkudniowych, od czasu objęcia sprzedaży soli przez Wydział krajowy cena soli w całym powiecie jest tańsza, niż poprzednio, jest tańsza w naszych składach, a oczywiście i u naszych konkurentów. Tu się nie zgadzam z p. hr. Dzieduszyckim, który powiedział, że tam, gdzie nie funkcjonują składy krajowe, tam konkurencja działa na szkodę konsumentów.

Konkurencja sili się od samego początku, ażeby sól sprzedawać mogła jak najtaniej i to właśnie cechuje konkurencję, która inaczej nie byłaby konkurencją i ostać by się nie mogła. Więc dzisiejszy stan rzeczy dobry jest pod względem potanienia cen, ale nie mogą zaprzeczyć, że temu stanowi rzeczy grozi niebezpieczeństwo. Czy to niebezpieczeństwo pojawi się już za miesiąc 3 czy 5 czy 10, dość, że grozi, a mianowicie to, że gdybyśmy w wybieraniu kontyngentu poszli jeszcze niżej dzisiejszej cyfry i

jeżeliby się konkurencja uczuła już naprawdę zwyciężką nad nami, wtedy zacznie ona hulać w innym kierunku, i nie będzie jej już chodzić o konkurencję przez tanią sól, ale o to, aby wysokimi cenami soli odbić straty, które od lipca niewątpliwie ciągle ponosi, bo jeżeli nie we wszystkich powiatach, to mam fakta i dowody, że w bardzo wielu miejscowościach i powiatach ta konkurencja pracuje ze stratą, ale jak długo to wytrzyma, zobaczymy.

Zgadzam się więc tak z większością jak z mniejszością komisji, że wyczerpanie kontyngentu o ile możliwości całkowite jest najistotniejszym interesem sprawy, ponieważ w razie przeciwnym zająć może niebezpieczeństwo, o którym właśnie wspomniałem. A jeżeli Wydział krajowy z całą szczerością przedstawił panom stan rzeczy i powiedział, że to niewyczerpanie kontyngensu jest niepomyślnym wynikiem i wskazał środki, którymiby jego zdaniem można to usunąć, ale tych środków nie zamieścił w wnioskach swoich, to w tem właśnie proszę Wys. Izby leży cała różnica, jaka zachodzi w tej chwili między Wydziałem krajowym, a przynajmniej mną jako referentem tej sprawy a komisją solną a zwłaszcza jej mniejszością.

Ta różnica polega na tem i idzie tak daleko, że gdyby komisja solna zamiast tych wniosków, które nam przedkłada uczyniła wniosek taki: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby pozostał przy dotychczasowej organizacyi“, to ja bym się temu wnioskowi w tej Izbie jak najsilniej sprzeciwił i prosił, ażeby Wysoki Sejm go nie uchwalił, i Wydziałowi krajowemu takim wnioskiem rąk nie wiązał.

Proszę panów, wszak każdy przyzna, że to nie jest sprawa, któraby się dała z góry niejako załatwić jakimś jednym lub drugim poleceniem. To jest sprawa, w której musi się doświadczenia zebrać i do tych doświadczeń środki zaradcze zastosować.

Jeżelibyście Panowie dali Wydziałowi krajowemu jakąś marszrutę ścisłą w tym kierunku, to bardzo łatwo stać się może, że Wydział krajowy polecenia Wysokiego Sejmu nie będzie mógł wykonać; daremnieby się silił na jego wykonanie, i że rezultat byłby może o wiele gorszy, gdybyśmy w razie rozpoczęcia sprawy nagle na miejscu zawrócili i znów zupełnie inną rzecz zaczęli.

Do takiej rzeczy zupełnie innej zmierza wniosek większości komisji, zmierza do tego, ażebyśmy pozornie utrzymując dzisiejszy zarząd w rękach Wydziału krajowego wrócili jednak całkowicie do dawnego stanu rzeczy, jaki był przed lipcem 1893 r. To, co większość komisji poleca Wydziałowi krajowemu, jest stanowczo powrotem do poprzedniego stanu rzeczy.

Nie żądamy odemnie, abym szczegółowo miał udowadniać, że ten stan rzeczy był zły, bo ja mam dowód jeden, ale jasny, i przekonywający, a tym dowodem jest uchwała tej Wysokiej Izby, która orzekła, że trzeba, aby było inaczej i kazała nam tę nową akcję rozpocząć.

Gdyby poprzedni stan rzeczy był dobry, to Wys. Sejm nie byłby powziął uchwał, które stały się początkiem tej całej akcji. Do tego złego stanu rzeczy każe nam większość komisji solnej wracać taką drogą. Naprzód poleca Wydziałowi krajowemu (czyta):

1. „abyśmy zażądali od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą i przeprowadzili taką organizację, któraby pozwoliła Wydziałom powiatowym stosownie do miejscowych potrzeb urządzić sprzedaż soli pod kontrolą Wydziału krajowego i po cenach, przez niego oznaczonych; w powiatach, któreby tej organizacji podjąć się nie chciały, pozostałby stan obecny“.

A zatem Wydział krajowy ma zapytać 59 powiatów, jakie one mają doświadczenie, i żeby się do ich opinii zastosował, ponieważ p. Dzeduszycki powiada w swoim dzisiejszym przemówieniu, że opinie dane przez Wydziały powiatowe powinny być decydujące, a sądzę, że on jest dobrym interpretem większości komisji. Z tego wynika, że Wydział krajowy, musiałby tyle przeprowadzić organizacji, ileby było różnych opinii Wydziałów powiatowych.

Chciejcie mi Panowie wierzyć, że nie ma nadziei, ażeby Wydziały powiatowe jednolitą dały opinię, bo kiedy od r. 1869 oddano im prawo zarządzania sprawami sprzedaży soli u siebie, to jak ze sprawozdań przekonać się możecie, 18 Wydziałów powiatowych nie 59 z tego prawa nie korzystało, a w innych powiatach była taka różnorodność organizacji, że jedno powiaty same wykonywały prawo pierwszeństwa do poboru soli, inne to prawo wydzierżawiały, jedno miały jeden magazyn, nie troszcząc się

o dalszą sprzedaż — inne miały więcej składów — a z tej różnorodności wynikło, że znajdujemy po 16 i 17 ct. za topkę.

Cóż ten nieszczęśliwy Wydział krajowy będzie miał do zrobienia, gdy dostanie opinie sprzeczne, które mają być dla niego decydujące? Ale mniejszość komisji w swoim sprawozdaniu bardzo dobrze powiada, że wniosek większości do pewnego stopnia już dziś uprzedza opinie Wydziałów powiatowych, bo daje wskazówkę, jaką drogą Wydział krajowy ma pójść. Mniejszość komisji słusznie twierdzi, że według wniosków większości organizacja byłaby trojaka, a ja śmiem dodać, że w obrębie tej trojakej organizacji, tych trzech kategorii, o których mówi szanowna większość komisji, jeszcze byłyby po dwie kategorie, czyli razem sześć. Mają bowiem być powiaty, które rządzą same sprzedażą soli, ale tym powiatom wolno jest albo sól sobie samym dowozić, albo od Wydziału krajowego zażądać, żeby on im sam dowoził, bo powiedziano, że zostawia im się to do woli. Więc już macie Panowie dwa rodzaje. Następnie mamy Wydziały powiatowe, które mają być naszymi zastępcami, albo takie, które nie mają być nimi, a tak w jednych, jak i w drugich znowu pozostawiono dowolność wyboru, jedno mogą sobie same sól dowozić, a drugie zażądać, ażeby im przez naszą spedycję była dowożona.

Więc będziemy mieli 6 rodzajów organizacji, 6 kategorii. Ale większość komisji powiada, że należy „stopniowo“ dążyć do tego, ażeby zastępcy pobierać mogli sól wprost z salin, t. j. ażeby nie my im przywozili sól, ale ażeby oni sami ją sobie dowozili.

Co znaczy stopniowo? To znaczy, że Wydział krajowy ma zapytać zastępców: „Chcecie sami dowozić, czy nie?“, że będzie Wydział krajowy w miarę tego, jak będzie mógł rozwiązywać dzisiejsze stosunki, spedycję obejmować sam a niektóre dowozy oddawać zastępcom zamiast zostawiać dzisiejszym spedycjom. Jakże będzie rzecz wtedy wyglądała? Czy będziemy mogli znaleźć kogoś, któryby się zobowiązał dla pozostałych powiatów, jako żądających od nas spedycji, dowozić sól po cenach przez cały rok jednostajnych, które go w jednym miesiącu narażą na straty a w drugim będą pozwalały pokrywać te straty, jeśli on nie będzie wiedział, ile dowozić będzie tej soli, jeśli to się co chwila

będzie zmieniać, bo większość zostawia zastępcom dowolność? Zwłaszcza w kolejowych dostawach takie zadekretowanie z góry jest zdaniem mojem niebezpiecznem, a w każdym razie należałoby rzecz pierwiej wypróbować. P. hr. Dzie duszycki podniósł tutaj jako przykład, że lepiej byłoby, gdyby powiaty same decydowały o tem, czy mają dowozić sól koleją czy wozami, i czy sami czy też my mamy to skuteczniać, powiat rohatyński.

Dziwi mnie, że innego przykładu nie znalazł, bo ten właśnie przeciw jego zdaniu mówi. Powiat rohatyński miał sól dawniej po cenie 10—13 ct. a zatem według normy przez Sejm przyjętej cena soli powinna tam wynosić 11 ct., to jest mniej niż średnia; zatem ostateczną granicą winna być cena 11 ct. — Ale teraz w połowie powiatu sprzedają sól po 10 ct., a w połowie po 10¹/₂ ct.

Proszę Panów! tak źle nasza spedycya służy naszym zastępcom, że powiat rohatyński przekracza bardzo znakomicie swój kontyngent. Gdyby zmiana, która nastąpiła, była szkodliwą, gdyby Rohatyn lepiej miał wyjść na tem, że byśmy przewóz mu odstąpili, to pytam się, jakim sposobem mógłby on w dzisiejszych warunkach kontyngent przekroczyć?

Według p. hr. Dzie duszyckiego nasza spedycya musi być drogą, jeśliby tak było, toby przecież nie przekraczali zastępcy kontyngentu! Takich przykładów znaczną liczbę mógłbym przytoczyć.

Jeszcze jednej kwestyi chociażby w kilku słowach dotknąć muszę. Mówi się nieraz o tem, że różne Towarzystwa, Koła doznały zawodu, jakoteż różne osoby prywatne, ponieważ jęły się tych zastępstw i wychodzą na tem źle.

To prawda, i prawda przykra, którą staramy się ile możności naprawić, ale przeważna wina w tym względzie spada na tych, którzy starali się o zastępstwa, respective na tych, którzy owych starających się popierali mimo, że nie mieli dostatecznych zasobów, a co najważniejsza, uważali handel solą jako jedyne źródło zarobku, jakkolwiek się wyraźnie mówiło w tej Wysokiej Izbie i pisało to w okólnikach do Rad powiatowych, że to nie może być jedynem źródłem zarobku, że może to być tylko dodatkiem do handlu, a pomimo tego takich kandydatów było bardzo wielu.

Proszę Panów, myśmy w mianowaniu zastępców przeważnie z małemi zmianami poszli za opinią Wydziałów powiatowych. — Jeśli ci zastępcy, którzy nie są dość silni, aby wytrwać, którzy spodziewali się utworzyć sobie z tego jedyne źródło zarobku, otrzymali zastępstwo, to dlatego, żeśmy postąpili tak, jak dziś nam iść każecie, kiedy nas chcecie ze związanemi rękami i nogami oddać Wydziałom powiatowym, żeśmy poszli za zdaniem Wydziałów powiatowych. Przytoczę jeden przykład, (nie przytoczę powiatu) który mam świeżo w pamięci, bo nie dalej jak przed trzema dniami mówiłem o tem z prezesem tej Rady powiatowej, o której mowa. W powiecie X. starało się o sól kółko rolnicze i kupiec, względnie kupcowa — kółko rolnicze u nas oczywiście przed wszystkimi innymi miało pierwszeństwo, a że Wydział powiatowy to kółko poparł, więc miałem drugi w tem powód, aby wnieść w Wydziale krajowym: dajmy kółku rolniczemu.

Tymczasem rzecz nie idzie. — Prezes Rady powiatowej powiada: „Panie tu nie ma innej rady, tylko trzeba dać zastępstwo kupcowej tamtejszej.“ Nota bene, aby uniknąć nieporozumień, ponieważ nie wiem jaką drogą kwestya wyznaniowa tu się zaplątała, powiem, że ta kupcowa jest chrześcijanka. Odpowiedziałem mu: „Jeżeli prezes sądzi, że kupcowa będzie dobrze prowadzić interes, dlaczegożby kółko tego nie mogło?“ „Bo kółko ma tylko sam skład soli, a nie ma sklepu z innymi artykułami.“ — „No a dlaczegoż nie założycie dla kółka rolniczego innego handlu?“ — „Bo kupcowa ta jest bardzo uczciwą i porządną osobą, porządnie handel prowadzi, więc nie chcielibyśmy jej robić konkurencyi.“

Otóż zdaje mi się, że nie trzeba było pozwalać kółku, aby się zarzynało, aby brało zastępstwo i tworzyło wyłącznie sklep ze solą, ale trzeba było nam napisać, że kółko nie ma swego sklepiku, ale tu jest jedna pani, która może dobrze prowadzić, i wtenczas uniknęlibyśmy sześciomiesięcznego eksperymentu z tym powiatem.

Przykładów takich mógłbym, ale nie chcę mnożyć, lecz zdaje mi się, że z tego co powiedziałem, zechcecie Panowie wynieść to przekonanie, że w sprawie takiej, jak ta, unikać potrzeba wchodzenia w szczegóły organizacyi i dawania dokładnej marszruty i dokładnej wskazówki —

póty, póki doświadczenie dłuższe nieco aniżeli sześciomiesięczne nie wskaże nam, co i jak zmienić. — Zdaje mi się, że na dobrej drodze jesteśmy, kiedy naszym zastępcom tym, którzy mają prowizję za niską, dajemy wyższą.

Zdaje nam się, żeśmy na dobrej drodze, gdy w salinach najgorszych, t. j. pokuckich powiadamy: sprowadzajcie sami, tam nie ma spedycyi kolejowej i bez naszej spedycyi możecie się obejść.

Jeżeli się pokaże w parę miesięcy, że środki te są nieskuteczne, będziemy szukali innych.

Najchętniej zastosujemy się do polecenia zawartego we wniosku większości komisji i zapytamy wszystkie Wydziały powiatowe i to nie ogólnikowo, ale podamy cały szereg pytań, na które niech nam zechcą odpowiedzieć i wiele się z tego dowiem, wiele się nauczę i niejedno w organizacyi będę mógł zmienić, ale nie nakazujecie mi panowie zawrócić na miejscu od razu zmienić to, co się zrobiło, bo to niebezpieczne.

Raz jeszcze powtarzam, że nawet uchwała nakazująca nam zostać przy dzisiejszej organizacyi, nie byłaby dla Wydziału krajowego pożądaną.

Z tego powodu muszę oświadczyć, że mając do wyboru między wnioskiem większości a mniejszości komisji, będę głosował za wnioskiem mniejszości, gdyż zostawia ona więcej swobodną rękę Wydziałowi krajowemu, zostawia więcej czasu do zbierania doświadczeń i przeprowadzenia zmian. — We wniosku mniejszości komisji upatruję polecenie, dowiaduję się w czym jest złe, jak je można naprawić, i staraj się je naprawić, a po dziesięciu miesiącach zobaczymy się znowu i wtedy Wydział krajowy będzie mógł z większym uprawnieniem być pociągnięty do odpowiedzialności, jeżeli wyniki okażą się złe niż to może się stać dziś, w samych początkach akcji. Dlatego oświadczam się za wnioskiem mniejszości komisji.

P. Klemens hr. Dzieduszycki. Proszę o głos do sprostowania faktu.

Marszałek. P. Klemens Dzieduszycki ma głos.

P. Klemens hr. Dzieduszycki.

Wysoki Sejmie!

Wielce szanowny Członek Wydziału krajowego w swoim przemówieniu przytoczył, że

przykład przezemnie przedstawiony, a mianowicie powiat rohatyński dla wykazania, że powiat rohatyński wolałby sól otrzymywać kołowo, aniżeli kolejowo, — jakoby ten przykład przemawiał przeciwko mojemu twierdzeniu.

Otóż mam przed sobą dokument, pismo burmistrza miasta Rohatyna z dnia 13 lutego b. r. w którym oświadcza, że nie tylko kontyngent przeznaczony dla Rohatyna nie został wyczerpanym, ale natomiast, że tę sól, którą pobrał jeszcze w większej ilości niesprzedaną zupełnie ma w swoich magazynach i tak na 18.000 topek jakie miasto Rohatyn według obliczeń kontyngentu ma (miesięcznie) pobierać do tychczas od 1. sierpnia 1893 do 1. lutego 1894 jeszcze 7.000 topek nie sprzedał, pomimo, że miasto Rohatyn ma skład wzorowo urządzony i suchy.

To jest jedno sprostowanie.

Drugie jakoby cena soli w Rohatynie i okolicy przed organizacją była wyższą a po wprowadzeniu tej organizacyi została niższą. Być mogło, że cena wyjątkowo dosięgała 12 centów, tego nie przeczę, jednakowoż nie o to tu w tej chwili chodzi, bo tu jest kwestya wyjątkowa, ale chodzi o to, czy miasto Rohatyn, czy zastępca Wydziału krajowego w Rohatynie może konkurować z wolnym handlem czy nie.

Otóż z powodu tego, że nie wyczerpują kontyngentu, a z drugiej strony wykazuje, a właśnie w tem piśmie burmistrza jest wyraźnie wypowiedziane, że gdyby zastępca Wydziału krajowego, t. j. miasto Rohatyn pobierało sól nie kolejowo, ale kołowo, mogłoby konkurować i wykazuje, że kołowo jest krótsza droga do salin.

Dlatego zastosowałem i przytoczyłem jeden z najklasyczniejszych przykładów dla wykazania, że nie wszędzie, gdzie Wydział krajowy uznaje jaką miejscowość za kolejową, to jest właściwem.

Marszałek. Z powodu spóźnionej pory mam zamiar posiedzenie teraz zamknąć, a na jutro zaprosić Panów na godzinę 10½ rano.

Proszę p. sekretarza o odczytanie porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia.

Sekretarz p. Trzeciecki (czyta):

Porządek dzienny

23. posiedzenia, 5. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w Sobotę

dnia 17. Lutego 1894 o godzinie 10¹/₂, przed południem.

1. Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie król. stoł. miasta Lwowa na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10,000.000 zł. na cele inwestycyjne i konwersję dotychczasowych długów.

Sprawozdawca poseł Pilat.

2. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w sprawie petycji „Zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa“ o udzielenie temuż subwenyi z funduszu krajowego na naukę wędrowną ogrodnictwa i utrzymanie szkoły ogrodniczej we Lwowie.

Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

3. Sprawozdanie komisji prawniczej o petycji kilkunastu włościan z Wysocka (pow. Jarosławski) o zniesienie postępowania w sprawach prowizoryalnych a zaprowadzenie innego odpowiedniego postępowania.

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

4. Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji Wydziału Rady powiatowej Krośnieńskiej o przyznanie subwenyi 10.000 zł. na zasilenie powiatowego funduszu ochron gminnych, wypłacalnej w rocznych ratach po 1.000 zł.

Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

5. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji Wydziału powiatowego w Nowym Targu w przedmiocie przełożenia drogi krajowej z Chabówki do Nowego Targu.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

6. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji gminy m. Komarna i 17 gmin okolicznych o uznanie drogi z Komarna do Szczerca za dojazd kolejowy, względnie wybudowanie tej drogi kosztem kraju.

Sprawozdawca poseł Krzysztofowicz.

7. Sprawozdanie komisji drogowej z petycji kilku obywateli powiatu sanockiego o oddanie im zaległości konkurencyjnych z tytułu budowy drogi Sanok-Przemyśl i Sanok-Rzeszów.

Sprawozdawca poseł Midowicz.

8. Sprawozdanie komisji prawniczej z petycji gmin Kamienica, Szczawa, Zalesie, Zasadne Zbludza i Ochotnica o utworzenie Sądu powiatowego w Kamienicy.

Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

9. Ciąg dalszy sprawozdania komisji solnej w sprawie sprzedaży soli warzonki w zarządzie kraju.

Sprawozdawca większ. kom. p. Merunowicz.

Sprawozdawca mniej. kom. p. J. Tarnowski.

10. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji gminy m. Wieliczki o niżenie prestacyi na płace nauczycieli.

Sprawozdawca p. W. Dzieduszycki.

11. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Stopczatów (pow. kołomyjski) w sprawie ułatwienia jej kupna pastwiska od c. k. Skarbu Państwa.

Sprawozdawca poseł Hamorak.

12. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Kluczów wielki (pow. kołomyjski) w sprawie ułatwienia jej kupna pastwiska od c. k. Skarbu Państwa.

Sprawozdawca poseł Hamorak.

13. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gminy Kluczów mały (pow. Kołomyjski) w sprawie ułatwienia jej kupna pastwiska od c. k. Skarbu państwa.

Sprawozdawca poseł Hamorak.

14. Sprawozdanie komisji petycyjnej z petycji gmin Czortkowa, Starego Czortkowa i Wygnanki w sprawie objęcia fundacyi ubogich imienia Hieronima Sadowskiego w zarząd Wydziału krajowego.

Sprawozdawca poseł Hamorak.

15. Sprawozdanie komisji administracyjnej o prośbie osady polskiej gminy Podrzecza o utworzenie z niej osobnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz.

16. Sprawozdanie komisji administracyjnej z petycji gminy Karłów (pow. Śniatyński) o wydzielenie z gminy katastralnej Ujście kilku parcel a przydzielenie ich do gminy katastralnej Karłów.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz.

17. Sprawozdanie komisji administracyjnej z petycji gmin Bystrzycy górnej i Bystrzycy

dolnej (pow. Ropczycki) o utworzenie z każdej oddzielnej gminy katastralnej.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz.

18. Sprawozdanie komisji administracyjnej z petycji osady Zebranówka (pow. Śniatyński) o wyłączenie jej ze związku gmin Kuty stare, Kobaki, Rybno i Słobodka i utworzenie osobnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca p. Mikołaj Torosiewicz.

19. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji gminy Dybków (pow. Jarosławski) o uwolnienie jej od zapłacenia funduszowi szkolnemu krajowemu 649 zł. 80 ct. otrzymanych jako zaliczkę na budowę szkoły.

Sprawozdawca poseł Romańczuk.

20. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji gminy Wylewy (pow. Jarosławski) o uwolnienie jej od konkurencji na szkołę w Sieniawie i odpisanie zaległości do funduszu szkolnego krajowego 933 zł. 16 ct. otrzymanych jako zaliczkę na budowę szkoły w Sieniawie.

Sprawozdawca poseł Romańczuk.

21. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Wydziału Rady powiatowej w Przemyślanach o zmianę art. 40. ustawy szkolnej krajowej w tym kierunku, by dzieci rodziców żadnego nie posiadających majątku, mogły być uwolnione od uczęszczania do szkoły.

Sprawozdawca poseł Raczyński.

22. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Jana Śmieszko, b. nauczyciela zręczności i stolarstwa w szkole wydziałowej w Sokalu o zwinięcie lub przeistoczenie tej szkoły.

Sprawozdawca poseł Raczyński.

23. Sprawozdanie komisji szkolnej z petycji Heleny Kopycińskiej, młodszej nauczycielki w Czuden o przeistoczenie trzeciej posady nauczycielskiej w Czuden na posadę z placą starszego nauczyciela.

Sprawozdawca rektor Ćwikliński.

24. Sprawozdanie komisji prawniczej z petycji gminy m. Jaryczowa nowego i okolicznych gmin w sprawie utworzenia Sądu powiatowego w Jaryczowie nowym.

Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

25. Sprawozdanie komisji prawniczej z petycji Zwierzchności gminy Markowy o wyłączenie tej gminy z okręgu c. k. Sądu powiat. w Przeworsku, a przyłączenie do okręgu Sądu powiatowego w Łańcucie.

Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Marszałek. Posiedzenie zamykam.

Następne posiedzenie jutro o godzinie w pół do jedenastej rano.

Koniec posiedzenia o godzinie 11. min. 20 w nocy.

